

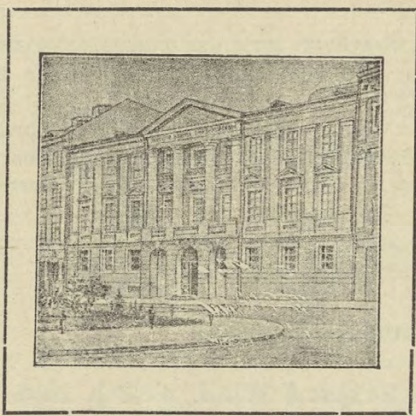
J. 266/66

188

TOM VII—VIII.

R. 1921/22.

**ROZPRAWY I WIADOMOŚCI**  
**Z**  
**MUZEUM IM. DZIEDUSZYCKICH**  
**(ACTA MUSAEI DZIEDUSZYCKIANI)**



INSTYTUT IM. NENCKIEGO  
 KSIĘGOZBIÓR  
 STACJI HYDROBIOLOGICZNEJ  
 NA WIGRACH  
 Nr. Inw. 188x



WE LWOWIE. — — NAKŁADEM MUZEUM IM. DZIEDUSZYCKICH.  
 POD REDAKCJĄ ZARZĄDU MUZEUM.  
 Z Drukarni Akademickiej, we Lwowie, ul. Krzywa L. 10. — 1923.



## Treść (Sommaire) T. VII—VIII.

### I. Rozprawy:

1. Dreżepolski R.: Eugleniny wolnożyjące ze zbioru glonów podlaskich i litewskich dra J. Grochmalickiego (De Eugleninis se ipsis sustentibus ex coll. facta a dre Grochmalicki in Podlachia et Lithuania). Tab. I. . . . . 1
  2. Romaniszyn J.: Rzadsze lub nowe gatunki motyli zebrane w Lubyczy Królewskiej w r. 1921. (Espèces plus rares ou nouvelles des papillons trouvées aux environs de Lubycza Królewska en 1921 a.). 19
  3. Siemiradzki J.: Katalog systematyczny zbiorów paleontologicznych Muz. im. Dzieduszyckich. Otwornice (System. Katalog d. paläont. Sammlung d. Dzieduszyckichen Museums. Foraminifera). . . . . 32
  4. Jaczewski T.: O wioślakach kopalnych z Borysławia (Über d. fossilen Corixiden aus Boryslaw. Vorl. Mitt.) Tab. II. . . . . 55
  5. Fischer A.: Święto umarłych (Le jour des Morts). . . . . 60
  6. Noskiewicz J.: Stanowiska pierwomrówki mszarnicy w Małopolsce (Les Stations de la fourmi: *Serviformica picea* Nyl. en Petite Pologne) . . . . . 133
  7. Tenenbaum S.: Przybytki do fauny chrząszczów Polski od r. 1913 (Les additions à la faune coléoptérologique de la Pologne dès 1913 a.). . . . . 136
  8. Stach J.: *Petrobius balticus* n. gat. przerzutki z Pomorza oraz pierwszy wykaz skoczogonek pomorsk. (*Petrobius balticus*, eine neue Art aus Pommern, zugleich das erste kurze Verzeichnis dortiger Collembolen). Tab. III—IV. . . . . 187
  9. Kéler St.: Z wycieczki entomologicznej do Puszczy Białowieskiej (Entom. Exkursion in den Białowieża-Urwald) . . . . . 207
- II. Wiadomości z Muzeum . . . . . 213

Cena Rozpr. i Wiad. — 2 j. za 1 tom.

Cenę jednostkową należy pomnożyć przez każdorazowy mnożnik księgarski.

P. 2164

<http://rcin.org.pl>





## Eugleniny

WOLNOŻYJĄCE ZE ZBIORU GLONÓW PODLASKICH I LITEWSKICH

Dr. J. GROCHMALICKIEGO

podał

Dr. ROMAN DREŻEPOLSKI

(z 1 tablicą).

Opracowany materiał dr. Jana Grochmalickiego został zebrany w latach 1915 i 1916 w następujących miejscowościach:

W Łukowie (Podlasie) ze stawku przy drodze do dęblińskiego Dworca, zebr. 6/XI. 915.

W Mokrowej pow. Nowogródzki (Litwa) z zalewiska na łące, zebr. 9/V. 916.

W Mołczadzi pow. Słonimski (Litwa) ze stawków małych na brzegu torfowiska wyżynnego, zarosłego trzcina, zebr. 30/VII. 916.

W Mołczadzi ze stawu przy młynie, powierzchni około 1 $\frac{1}{2}$  morga, zebr. 12/IX. 916.

W Tuhanowiczach ze stawku obok murowanki Mickiewicza, zebr. 10/V. 916.

Przy oznaczaniu posługiwałem się:

*Dr. A. Pascher*: Die Süßwasserflora Deutschland, Österreichs und der Schweiz.

*D. Swirenko*: Zur Kenntniss der russischen Algenflora (Archiv für Hydrobiologie und Planktonkunde, tom IX i X).

*M. Koczwar*a: Fytoplankton stawów dobrostańskich. (Kosmos XL. 1915).

Na zestawioną florę składa się gatunków i odmian: *Euglena* Ehrenb. 15, *Lepocinclis* Perty 2, *Phacus* Dujard. 14, *Trachelomonas* Ehrenb. 39, 1 *Urceolus* Mereschk. i 1 *Petalomonas* Stein, nie licząc licznych form przejściowych. Zachodzą też niekiedy różnice między diagnozą autorów a cechami opisywanych *Euglenin*, różnice te zaznaczałem przy wyliczaniu gatunków. Oznaczenie niektórych było bardzo utrudnione, niekiedy nawet niemożliwe. I tak n.p. nie można było zdefiniować niektórych *Euglen*, u których wskutek zakonserwo-



wania materiału w formalinie zmienił się protoplast; w szczególności odbarwienie się ciałek zieleni, jeśli do tego komórkę wypełniają ziarna paramylonu, czyni oznaczenie Euglen niemożliwym. Z tych samych powodów nie można było opisać protoplastu u nowych gatunków rodz. *Phacus* Dujard. i *Trachelomonas* Ehrenb. Czując niedostateczność opisu, musiałem się ograniczyć do podania szczegółów, dotyczących okrywy komórki oraz kształtu paramylonu. Wyjątkowo opisać mogłem nowy gatunek *Euglena tuberculata* z tego powodu, że choć chloroplast był odbarwiony, to jednak nie był przysłonięty ziarnami paramylonu, które w tym gatunku stosunkowo skąpo występują. Co do ilości gatunków najobficiej wystąpił w badanych wodach rodz. *Trachelomonas* Ehrenb., najślabiej *Lepocinclis* Perty, nie napotkałem zaś nigdzie masowego wystąpienia choćby jednego gatunku *Euglena*.

Rodz. *Phacus* powiększył się o trzy nowe gatunki, dotychczas nieopisane: *Ph. Warszewiczi*, *Ph. Rostafiński* oraz *Ph. aenigmatica*, oba ostatnie gatunki spotykałem poprzednio w stawach dobrostańskich. Szczególnie zagadkowym jest ten ostatni gatunek, nawiązujący nieco do rodzaju *Lepocinclis*.

Wielką różnorodność form przedstawia rodz. *Trachelomonas* Ehrenb. Zaznaczyć wypada w niektórych z badanych wód (Tuhanowicze, Łuków) ciekawe zanikanie kolców u gatunków, które gdzieindziej są niemi opatrzone: u litewskich przechodzą one w brodawki albo występują jako utwory cienkie i delikatne; nie ulega wątpliwości, że jest to skutek oddziaływania jakichś specjalnych warunków zewnętrznych. Wobec wielkiej zmienności form u tego ostatniego rodzaju wyszczególniono tylko gatunki i odmiany typowe.

Jak wynika z zestawienia wszystkich gatunków Euglenin, poza nowoopisanymi, mamy tam przedstawicieli Euglenin wód nie tylko europejskich, ale i innych kontynentów. Co do nowych gatunków przezemnie opisanych, to przeważną ich część obserwowałem poprzednio w wodach najbliższej okolicy Lwowa i w stawach dobrostańskich, a mam to przekonanie, że nawet te gatunki, które wogóle poraz pierwszy w opisanym materiale widziałem, z pewnością znajdują się przy bardziej dokładnych badaniach i w wodach innych krajów. Za Swirenką zatem (Zur Kenntniss der russischen Algenflora. Archiv f. Hydrobiologie. Bd. IX. str. 631), mogę stwierdzić na opisanym materiale ze wszech miar ciekawy biologicznie charakter kosmopolityczny Euglenin, tem dziwniejszy, że Wiciowce te żyją najczęściej w wodach stojących, bezodpływowych, gdzie zatem rozprzestrzenianie się ich za pośrednictwem wody jest wprost wykluczone.



## Nowe gatunki i odmiany.

Rodz. *Euglena* Ehrenb.

*Euglena tuberculata* nov. spec. (ryc. 1).

Komórka kształtu szeroko-wrzecionowatego, długość 33—60  $\mu$ ,<sup>1)</sup> szer. 18—28  $\mu$ , przechodzi w krótki, najczęściej tępy kolec, ustawiony prosto lub podgięty. Powierzchnia błony gruzłowato pomarszczona. Chloroplasty płatowate mniej lub więcej koliste pyrenoidy (?), komórki najczęściej bez paramylonu lub z małymi ziarnami bryłkowatymi. Często większe krople czerwone tłuszczu w protoplasmie. Wić (?). Prądkowanie błony niewidoczne. Przetrwaliak kulisty, o powierzchni gruzłowato pomarszczonej, zachowuje kolec.

Łuków XI.

Rodz. *Phacus* Dujard.

1. *Ph. Warszewiczii* n. sp. (ryc. 2 i 2 a.)

Komórka zarysu prawie kolistej, spłaszczonej, z kolcem prostym wyraźnie odsiężonym. Długość 55  $\mu$ , szer. 35  $\mu$ . Po grzbietowej stronie od szczytu do kolca ciągnie się gruby fałd, wskutek czego w przekroju poprzecznym jest komórka prawie trójkątna (ryc. 2 a.). Błona pręgowana spiralnie, fałdów jednak spiralnych, jak u *Ph. pyrum* (Ehren.) Stein, nie tworzy. Jedno wielkie, soczewkowate ziarno paramylonu, ułożone centralnie, dokoła leżą mniejsze, elipsoidyczne. Kolec wrzecionowaty, ostro zakończony, prosty, długość około 15  $\mu$ . Wić (?).

Obserwowano 1 egzemplarz. Mokrova, V.

2. *Ph. Rostafiński* n. spec. (ryc. 3 i 3 a.)

Komórka zarysu nieregularnie jajowatego lub eliptycznego, silnie spłaszczona u szczytu ukośnie ścięta, przechodzi w długi, podgięty kolec. Długość około 110  $\mu$ , szer. 27—30  $\mu$ , kolec 50—55  $\mu$ . Brzegi z obu stron podgięte (w przeciwną stronę, niż kolec), fałd szczytowy krótki, znajduje się nieco z boku. Kolec lekko esowato zgięty, wrzecionowaty, stoi prostopadle do reszty komórki, tak, że w pozycji frontowej staje się pod mikroskopem niewidoczny. Błona podłużnie pręgowana, częściej pręgi niewidoczne. Paramylon tworzy jeden krążek soczewkowaty pojedynczy albo złożony z dwu soczewek, łączących się ze sobą w środku (ryc. 3 a.), pozatem mniejsze ziarna krążkowate lub elipsoidyczne.

Mołczadź, VII. Obserwowano także w stawach dobrostańskich koło Łwowa.

<sup>1)</sup> Długość wszystkich opisanych Euglenin podana wraz z kolcem i ewent. kołnierzem.



### 3. *Ph. aenigmatica* n. spec. (ryc. 4 i 4 a.)

Komórka jajowata albo owalna często zwężona w okolicy środka, lekko spłaszczona. Dług. 22—25  $\mu$ , szer. 10—15  $\mu$ . Kolec prosty, wrzecionowaty, biegnie niekiedy nieco ukośnie, dł. 5—6  $\mu$ . Fałd szczytowy sięga do środka komórki. Prążkowanie błony niewidoczne, zdaje się spiralne. Paramylon występuje w 3 wielkich płatach wklęsłych pod błoną, rozmieszczonych w ten sposób, że dwa ustawione są symetrycznie w górnej części komórki, 3-ci ukośnie w dolnej części. Zdarzają się też wewnątrz mniejsze ziarna elipsoidyczne lub wałkowate. Niekiedy czerwone krople tłuszczu. Wić (?). Chloroplasty(?). Zresztą komórka bezbarwna.

Mokrowa, V. Obserwowano także w wodach okolic Lwowa i dobrostańskich.

### 4. *Ph. alata* Klebs var *maior* n. var. (*Ph. Lemmermannii* Swirenko).

Od *Ph. alata* Klebs różni się tylko wymiarami: dł. 35—41  $\mu$ , szer. 25—30  $\mu$ . Prążkowanie, wskutek skręcenia komórki, lekko spiralne.

Paramylon, jak u *Lepocinclis*.

Łuków, Mokrowa, Mołczadź V. IX.

### 5. *Ph. pleuronectes* (O. F. M.) Duj. var *citriformis* n. var. (ryc. 5.)

Od *Ph. pleuronectes* różni się kształtem: jajowaty, węższy u szczytu, zarysem przypomina cytrynę. Silnie spłaszczony, nieskręcony, z jednym wielkim ziarnem paramylonu (niekiedy podwójna soczewka) i mniejszymi, elipsoidycznymi dokoła. Kolec cienki, skośny.

Mołczadź VII; obserwowano w stawach dobrostańskich.

## Rodz. *Trachelomonas* Ehrenb.

### 1. *Tr. volvocina* Ehrenb. var. *Pascheri* n. var. (ryc. 7.)

Komórka kulista lub kulisto-walcowata, koloru żółtego, dł. 24—26  $\mu$ , szer. 18—24  $\mu$  z niskim, prostym kołnierzem, o brzegu równym; przedłużenie kołnierza tworzy ku środkowi komórki krótką rurkę, zwężającą się ku końcowi. Dł. całej rurki około 5·5  $\mu$  z czego na zewnętrzną część t. j. kołnierz wypada 2  $\mu$ , zaś szerokość kołnierza 3·5—5·5  $\mu$ . Powierzchnia gładka.

Mokrowa, Mołczadź, Łuków V. VII. XI.

### 2. *Tr. volvocina* Ehrenb. var. *minima* n. var. (ryc. 8.)

Szeroko owalny, o powierzchni gładkiej, ze zgrubiałym brzegiem dokoła otworu. Dł. około 10  $\mu$ , szer. około 7·5  $\mu$ . Wić (?).

Mołczadź VII.



3. *Tr. volvocina Ehrenb. var. cordata* n. var. (ryc. 9).

Odwrotnie jajowaty, rzadziej szeroko-owalny, o powierzchni gładkiej, z kołnierzem zwężającym się ku szczytowi, o brzegu równym, podstawa wchodzi nieco do wnętrza komórki. Dł. około 23  $\mu$ , szer. 17·5  $\mu$ , wysokość kołn. 3  $\mu$ , szer. 4  $\mu$  przy podstawie.

Mokrowa V.

4. *Tr. globularis (Awerincew) Lemm. var. gigas* n. var. (ryc. 26.)

Komórka regularnie kulista, średnicy około 34  $\mu$ , o powierzchni ziarnistej, z rzadkimi, krótkimi, stożkowatymi kolcami. Otwór szeroki, o brzegu zgrubiałym.

Mołczadź VII. (1 egzemplarz).

5. *Tr. lata* n. spec. (ryc. 16.)

Komórka szeroko-owalna, dł. 20—30  $\mu$ , szer. 17·5—25  $\mu$ , o powierzchni ziarnistej, pokryta krótkimi kolcami. Zdarzają się formy, u których prócz kolców w miejsce granulowania występują delikatne szczecinki. Chloroplasty w wielkich płatach, 8—10 sztuk.

Łuków, Mołczadź, VII. IX. XI. pospolity.

6. *Tr. Janczewski* n. spec. (ryc. 27.)

Komórka szeroko-owalna, prawie kulista, okryta dwojakimi kolcami: gęstymi, delikatnymi i rzadkimi, większymi, stożkowatymi. Dług. około 30  $\mu$ , szer. około 27·5  $\mu$ . W protoplaście czerwone krople tłuszczu. Otwór opatrzony niskim kołnierzem.

Mołczadź VII.

7. *Tr. Dybowski* n. spec. (ryc. 10.)

Komórka owalna, o powierzchni gładkiej, dł. 17·5—23  $\mu$ , szer. 15—19  $\mu$ , z kołnierzem bardzo niskim lub bez niego, a wtedy brzeg zgrubiały, (szer. otworu 2·5  $\mu$ ). Chloroplastów 8—12, wić więcej, niż 2  $\times$  długość ciała.

Łuków, Tuchanowicze V. XI.

Gatunek ten różni się od *Tr. oblonga* Lemm. wymiarami oraz innym stosunkiem długości do szerokości: Opisany jest szerszy.

*Tr. Dybowski var. granulata* n. var. (ryc. 17).

Dł. 18  $\mu$ , o powierzchni ziarnistej, owalny.

Mokrowa, Mołczadź V., VII.

8. *Tr. intermedia Dang. var. maior.* n. var. (ryc. 11).

Szeroko-owalny, prawie kulisty, dł. 28  $\mu$ , szer. 24—25  $\mu$ , punktowany lub okryty delikatnymi brodaweczkami, nieco wyraźniejszymi w pobliżu otworu.

Mokrowa, Tuhanowicze V.



9. *Tr. acanthostoma Stokes var. europaea* n. var. (ryc. 13).

Szeroko-owalny, prawie kulisty, dług. około 21  $\mu$ , szer. około 19  $\mu$ , ciemno-brunatny; powierzchnia ziarnista, na górnym biegunie dokoła otworu krótkie, brodawkowate kolce.

Tuhanowicze V. 1 egzempl.

10. *Tr. planctonica Swir. var. oblonga* n. var. (ryc. 14).

Owalny, dł. 25—26  $\mu$  szer. 17—20  $\mu$ . Kołnierz prosty, szeroki (wys. 2,5  $\mu$ , szer. 4  $\mu$ ) o brzegu postrzępionym. Powierzchnia wyraźnie punktowana. Wić  $2 \times$  dług. ciała. Zdarzają się formy z guziczkiem na tylnym biegunie.

Tuhanowicze, Mokrowa V.

Między *Tr. planctonica Swir.* a opisaną odmianą istnieje cały szereg form przejściowych. Od *Tr. hispida var. punctata* Lemm. różni się wybitnie kołnierzem.

11. *Tr. flexicollis* n. spec. (ryc. 15).

Komórka owalna, dł. 25—30  $\mu$ , szer. około 20  $\mu$ , słomiano-żółta, o powierzchni punktowanej. Kołnierz, zwężający się ku szczytowi, o brzegu równym, zgięty na bok (wys. 2,5—3  $\mu$ , szer. przy nasadzie 5—7,5  $\mu$ ). Chloroplastów około 20.

Mokrowa V.

Od *Tr. similis Stokes* różni się większą szerokością, kształtem oraz brzegiem kołnierza, podobne różnice z *Tr. planctonica Swir.*

12. *Tr. abrupta Swir. var. Bonnierii* n. var. (ryc. 21).

Walcowato-owalny, niekiedy zwężający się ku przodowi, dł. 28—40  $\mu$ , szer. 19—30  $\mu$ , o powierzchni ziarnistej, z niskim kołnierzem lub bez niego. Chloroplasty małe, w ilości około 30 sztuk.

Łuków, Mołczadź, Mokrowa V., VII., XI.

13. *Tr. abrupta Swir. var. cylindrica* n. var. (ryc. 22).

Podłużny, walcowaty, ku tyłowi nieco rozszerzający się, przedni biegun tępszy, tylny zaokrąglony, dług. 25—28  $\mu$ , szer. 14—15  $\mu$ . Z kołnierzem niskim lub bez niego, powierzchnia okryta bardzo delikatnymi i krótkimi kolcami, tak, że wygląda, jak punktowana, a kolce zaznaczają się silniej na tylnym biegunie. Rzęsa  $2 \times$  dług. ciała. Obserwowany w okolicach Lwowa i w stawach dobrostańskich.

Mołczadź, VII.

14. *Tr. lukoviensis* n. spec. (ryc. 24).

Owalny, o powierzchni ziarnistej, dł. 30  $\mu$ , szer. 20  $\mu$ , bez kołnierza, z szerokim otworem na wić (średnica otworu 4  $\mu$ ).

Łuków XI. 1 egz.



15. *Tr. pulchella* n. spec. (ryc. 25).

Komórka owalna, dł. 18—21  $\mu$ , szer. 15—17  $\mu$ , okryta regularnie brodawkami lub krótkimi kolcami; brzeg otworu zgrubiały tworzy niski kołnierz.

Łuków, XI. 3 egz.

16. *Tr. polonica* n. spec. (ryc. 28).

Podłużnie-owalny, dł. 32—35  $\mu$ , szer. 21—22  $\mu$ , posiada biegun tylny niekiedy stożkowato zaostrowany. Kolce gęste, znajdują się równomiernie na całej powierzchni. Otwór o średnicy 5  $\mu$ . opatrzony kołnierzem niskim lub zgrubiały.

Łuków, XI.

17. *Tr. armata* (Ehrenb.) Stein var. *setulata* n. var. (ryc. 18).

Komórka kształtu jajowatego, z tyłem tępszym, z zanikłymi kolcami na apeksie, natomiast cała powierzchnia pokryta krótkimi, szczecinkowatymi kolcami, z których tylne są nieco silniejsze. Dł. 32  $\mu$ , szer. 28  $\mu$ . Otwór szeroki z niskim kołnierzem.

Mokrowa, V. 1 egz.

Opisanego Trachelomonasa uważać muszę za odmianę *Tr. armata* z następujących powodów: Wielkością i kształtem komórki odpowiada. *Tr. armata*, w którego towarzystwie go obserwowałem (ob. spis). (*Tr. armata* oprócz kształtu owalnego często jest jajowaty). *Tr. armata* często okazuje ziarnistość błony, która przechodzić może w krańcowych wypadkach w delikatne, gęste, szczecinkowate utwory. Znaną też jest rzeczą, że tak charakterystyczne kolce na apeksie, łukowato zgięte, mogą się redukować do wielkości brodawek, a nawet całkiem zanikać. Co do ziarnistości błony (granulacja) odnoszę wrażenie, że jest to skutek większego nagromadzenia się materiału na błonę, które może doprowadzić do wytworzenia szczecinkowatych kolców. Niewykluczone, że granulacja może być wynikiem starzenia się lub ściągania się błony.

18. *Tr. Stokesi* n. spec. (ryc. 12).

Odwrotnie jajowaty, prawie kulisty, dł. 19  $\mu$ , szer. 17  $\mu$ . Otwór o brzegu zgrubiałym, bez kołnierza. Powierzchnia wyraźnie punktowana. Tuhanowicze, V. 1 egz.

19. *Tr. amphara* Swir. var. *lithuanica* n. var. (ryc. 19).

Komórka odwrotnie jajowata, dł. 32,5—34  $\mu$ , szer. 21—22  $\mu$ . opatrzona niskim, szerokim kołnierzem o brzegu równym. Cała powierzchnia pokryta gęsto delikatnymi, szczecinkowatymi kolcami, które niekiedy przechodzą prawie w granulowanie. Szer. kołnierza 5  $\mu$ , wys. 2  $\mu$ .

Łuków. XI. 2 egz.



20. *Tr. Maskelli* n. spec. (ryc. 20).

Komórka jajowata, z tylnym biegunem tępszym, dł. 27·5  $\mu$ , szer. 18  $\mu$ . Kołnierz prosty, wysoki, zwężający się ku szczytowi, o brzegu równym, wys. 3  $\mu$ , szer. u podstawy 4  $\mu$ . Powierzchnia punktowana.

Obserwowano także w stawach dobrostańskich.

Mołczadź, VII.

### Spis Euglenin.

#### 1. Łuków 6/XI. 1915. Stawek przy drodze do dęblińskiego Dworca.

*Euglena acus* Ehrenb.

„ *intermedia* Schmitz var *Klebsii* Lemm.

„ *mutabilis* Schmitz (?)

„ *sociabilis* Dang.

„ *tuberculata* n. sp. ryc. 1.

„ *viridis* Ehrenb.

*Phacus alata* Klebs var. *maior* n. var.

„ *acuminata* Stokes (30  $\mu$ /24  $\mu$ ).

„ *longicauda* Duj. var. *torta* Lemm.

„ *pyrum* (Ehrenb.) Stein.

*Trachelomonas abrupta* Swir. var. *Bonnieri* n. var. ryc. 21.

„ *amphora* Swir. var. *lithuanica* n. var. ryc. 19.

„ *Dybowski* n. spec. ryc. 10.

„ *hispida* (Perty) Stein.

„ „ v. *crenulatocollis* (Maskell.) Lemm.

„ *lata* n. spec. ryc. 16.

„ *lukoviensis* n. spec. ryc. 24.

„ *oblonga* Lemm.

„ *polonica* n. spec. ryc. 28.

„ *pulchella* n. spec. ryc. 25.

„ *teres* Maskell ryc. 23.

„ *volvocina* Ehrenb.

„ „ var. *Pascheri* n. var. ryc. 7.

Uw. Kolczaste gatunki *Trachelomonas* występują ze zredukowanymi kolcami.

#### 2. Mokrowa d. 9/V. 1916. Zalewisko na łące.

*Euglena acus* Ehrenb.

„ *charkoviensis* Swir.

„ *granulata* (Klebs) Lemm. (57  $\mu$ /18  $\mu$ ).



*Euglena intermedia* Schmitz var *Klebsii* Lemm.

” *olivacea* Schmitz (?)

” *pisciformis* Klebs

” *proxima* Dang.

” *sociabilis* Dang.

” *spirogyra* Ehrenb.

*Lepocinclis ovum* (Ehrenb.) Lemm.

*Phacus acuminata* Stokes.

” *alata* Klebs var. *maior* n. var.

” *brevicauda* (Klebs) Lemm.

” *caudata* Hübner, także formy wązkie, nieskręcone,  
(ryc. 6 i 6 a).

” *curvicauda* Swir.

” *aenigmatica* n. spec. ryc. (4 i 4 a.)

” *parvula* Klebs.

” *pleuronectes* (O. F. M.) Duj.

” *pyrum* (Ehrenb.) Stein

” *Warszewiczii* n. spec. ryc. 2 i 2 a.

*Trachelomonas abrupta* Swir. var. *Bonnieri* n. var. ryc. 21.

” *armata* (Ehrenb.) Stein.

” ” var. *setulata* n. var. ryc. 18.

” *dubia* Swir.

” *Dybowski* var. *granulata* n. spec. et var. ryc. 17.

” *flexicollis* n. spec. 15.

” *hexangulata* Swir.

” *hispida* (Perty) Stein.

” ” var. *coronata* Lemm.

” ” var. *crenulatocollis* (Maskell) Lemm.

” ” var. *Raciborskiiformis* Koczwara

(ryc. 29.)

przedstawia formę, u której kolce w środkowej części zupełnie zanikły

” *intermedia* Dang.

” ” var. *maior* n. var. ryc. 11.

*Trachelomonas lata* n. sp. ryc. 16.

” *oblonga* Lemm.

” *planctonica* Swir. var. *oblonga* n. var. 14).

” *pseudobulla* Swir.

” *teres* Maskell ryc. 23.

” *volvocina* Ehrenb.

” ” var. *cervicula* (Stokes) Lemm.





- Trachelomonas volvocina* var. *cordata* n. var. ryc. 9.  
 „ „ var. *Pascheri* n. var. ryc. 7.  
*Petalomonas angusta* (Klebs) Lemm.

3. Mołczadź. 30/VII. 1916. 2 małe stawki na brzegu torfowiska, zarosłe trzcina.

- Euglena Ehrenbergi* Klebs.  
 „ *spirogyra* Ehrenb. (60  $\mu$ /16  $\mu$ ).  
 „ *viridis* Ehrenb.  
*Lepocinclis globosa* v. *fusiformis* Lemm.  
*Phacus longicauda* (Ehreb.) Duj.  
 „ *parvula* Klebs.  
 „ *Rostafiński* n. spec. ryc. 3.  
 „ *pleuronectes* (O. F. M.) Duj.  
 „ „ var. *citriiformis* n. var. ryc. 5.  
 „ *pyrum* (Ehrenb) Stein.  
*Trachelomonas abrupta* Swir. var. *Bonnieri* n. var. ryc. 21.  
 „ „ *cylindrica* n. var. ryc. 22.  
 „ *armata* Ehrenb.  
 „ „ v. *Steinii* Lemm.  
 „ *dubia* Swir.  
 „ *Dybowski* var. *granulata* n. sp. et var, ryc. 17.  
 „ *globularis* (Awerinzew) Lemm. v. *gigas* n. var. ryc. 26.  
 „ *hexangulata* Swir.  
 „ *hispida* (Perty) Stein.  
 „ *intermedia* Dang.  
 „ *Janczewski* n. spec. ryc. 27.  
*Trachelomonas lata* n. spec. ryc. 16.  
 „ *Maskelli* n. spec. ryc. 20.  
 „ *oblonga* Lemm.  
 „ *rotunda* Swir. (30  $\mu$ /28  $\mu$  kołnierz nizki).  
 „ *superba* Swir. oraz forma o dłuższych kołcach na apeksie.  
 „ *volvocina* Ehrenb.  
 „ „ var. *cervicula*. Lemm.  
 „ „ var. *cordata* n. var. ryc. 9.  
 „ „ var. *minima* n. var. ryc. 8.  
 „ „ var. *Pascheri* n. var. ryc. 7.  
 „ „ var. *subglobosa* Lemm. (23  $\mu$ /23  $\mu$ )



4. Mołczadź, 12/IX. 1916. Staw przy młynie, powierzchni około 1 $\frac{1}{2}$  morga.

*Euglena tripteris* (Duj.) Klebs.

*Lepocinclis globosa* v. *fusiformis* Lemm.

*Phacus alata* Klebs var. *maior* n. var.

*Trachelomonas abrupta* Swir. var. *Bonnieri* n. var. ryc. 21.

„ *armata* (Ehrenb) Stein.

„ *dubia* Swir.

„ *hispida* (Perty) Stein.

„ *intermedia* Dang.

„ *oblonga* Lemm.

„ *rotunda* Swir.

5. Tuhanowicze, 10/V. 1916. Stawek obok murowanki Mickiewicza.

*Euglena acus* Ehrenb. var. *minor* Hansg.

„ *charkoviensis* Swir.

„ *polymorpha* Dang (?).

„ *proxima* Dang (104  $\mu$  / 22  $\mu$ ).

„ *sociabilis* Dang.

*Phacus longicauda* (Ehrenb) Duj.

„ „ var. *torta* Lemm.

„ *pyrum* (Ehrenb.) Stein.

*Trachelomonas acanthostoma* Stokes var. *europaea* n. var. 13.

„ *affinis* Lemm.

„ *conspersa* Pascher.

„ *Dybowski* n. spec. ryc. 10.

„ *hispida* (Perty) Stein.

„ „ v. *punctata* Lemm.

„ *intermedia* Dang. var. *maior* ryc. 11.

„ *planctonica* Swir.

„ „ var. *oblonga* n. var. ryc. 14.

„ *Stokesi* n. spec. ryc. 12.

„ *urceolata* Stokes (?) (48  $\mu$  / 25  $\mu$ ).

„ *volvocina* Ehrenb.

**Uwaga:** Wielka obfitość *Trachelomonas planctonica* Swir. wraz z przejściowymi formami do *Tr. planctonica* var. *oblonga* n. var., częste stosunkowo występowanie *Tr. affinis* Lemm. Gatunki kolczaste np. *Tr. hispida* (Perty) Stein okazują tendencję redukowania kolców.

Marzec 1919.



Eugleniny wolnożyjące ze zbioru glonów podlaskich i litewskich dr. J. Grochmalickiego.—De Eugleninis se ipsis sustentibus ex collectione facta a dr. J. Grochmalicki in Podlachia et Lithuania.

Argumentum

Romani Dreżepolski.

Auctor enumerat 72 species et varietates Eugleninarum in stagnis ad Łuków (Podlachia), Mokradź, Mołczadź et Tuchanowicze (Lithuania) collectarum, inter quas 13 species et 14 varietates nunc primum descriptae, inveniuntur:

<i>Euglena acus</i>	<i>Trachelomonas abrupta</i> v. <i>Bonnieri</i> n. v.
" <i>Charkoviensis</i>	
" <i>Ehrenbergi</i>	<i>Trachelomonas abrupta</i> v. <i>cylindrica</i> n. v.
" <i>granulata</i>	
" <i>intermedia</i>	<i>Trachelomonas acanthostoma</i>
" <i>mutabilis</i>	v. <i>europaea</i> n. v.
" <i>olivacea</i> (?)	<i>Trachelomonas affinis</i>
" <i>pisciformis</i>	" <i>amphora</i> v. <i>lithuanica</i> n. var.
" <i>polymorpha</i>	" <i>armata</i>
" <i>proxima</i>	"    "    v. <i>setulata</i>
" <i>sociabilis</i>	" <i>conspersa</i> [n. v.]
" <i>spirogyra</i>	" <i>dubia</i>
" <i>tripteris</i>	" <i>Dybowski</i> n. sp.
" <i>tuberculata</i> n. sp.	" <i>flexicollis</i> n. sp.
" <i>viridis</i>	" <i>globularis</i> v. <i>gigas</i>
<i>Lepocinclis globosa</i> v. <i>fusiformis</i>	" <i>hexangulata</i> [n. v.]
" <i>ovum</i>	" <i>hispida</i>
<i>Phacus acuminata</i>	"    "    v. <i>coronata</i>
" <i>alata</i> v. <i>maior</i>	"    "    v. <i>crenulata</i>
" <i>breyicauda</i>	"    "    [ <i>tocollis</i> ]
" <i>caudata</i>	"    " <i>punctata</i>
" <i>curvicauda</i>	"    " <i>Raciborskii</i>
" <i>aenigmatica</i> n. sp.	"    " <i>intermedia</i> [formis]
" <i>longicauda</i>	"    "    v. <i>maior</i> n.
"    "    v. <i>torta</i>	"    "    [var.]
" <i>parvula</i>	" <i>Janczewski</i> n. sp.
" <i>pleuronectes</i>	" <i>lata</i> n. sp.
"    "    v. <i>citriiformis</i>	" <i>lukoviensis</i> n. sp.
" <i>pyrum</i> [n. var.]	" <i>Maskelli</i> n. sp.
" <i>Rostafiński</i> n. sp.	" <i>oblonga</i>
" <i>Warszewiczii</i> n. sp.	



<i>Trachelomonas planctonica</i>	<i>Trachelom. volvocina</i> v. <i>cervicula</i>
" " v. <i>oblonga</i>	" " v. <i>cordata</i>
" " [n. var.]	" " [n. var.]
" <i>polonica</i> n. sp.	" " v. <i>minima</i>
" <i>pseudobulla</i>	" " [n. var.]
" <i>pulchella</i> n. sp.	" " v. <i>Pascheri</i>
" <i>rotunda</i>	" " [n. var.]
" <i>Stokesi</i> n. sp.	" " v. <i>subglo-</i>
" <i>superba</i>	" " [ <i>bosa</i> ]
" <i>teres</i>	<i>Petalomonas angusta</i>
" <i>urceolata</i>	<i>Urceolus cyclostomus</i>
" <i>volvocina</i>	

*Euglena tuberculata* n. spec. (fig. 1.)

Cellula forma late-fusa, 33—60  $\mu$  longa, 18—28  $\mu$  lata, a tergo spina brevi, abrupta instructa. Membrana in modum tuberum rugata. Chlorophora discoidea. Cellulae plerumque sine granulis paramylaceis aut eis parvis globosis. Saepe insignes guttae rubrae humoris adipati in protoplasmate. Striatura membranae non evidens. Cista rotunda, superficie in modum tuberum rugata, cauda manente.

*Phacus Warszewiczii* n. sp. (fig. 2, 2 a.)

Cellula specie fere discoidea, applanata, cauda recta, distincte differente. Long. circiter 55  $\mu$ , lat. circ. 35  $\mu$ . Ruga ampla ab apice usque ad caudam a parte dorsali, propter quod in caesura transversa cellula fere triangularis extat. Membrana spiraliter striata; unum granum paramylaceum magnum lenticulare, in medio positum, circumdatum pluribus minoribus ellipsoideis. Cauda recta, fusiformis, longa circiter 15  $\mu$ .

*Phacus Rostafiński* n. sp. (fig. 3, 3 a.)

Cellula specie vage oviformis aut ellipsoidea, admodum applanata, ad apicem in obliquum rescissa, in caudam longam, subductam transit. Margines utrimque inflexi (in diversam a cauda partem), ruga apicis brevis, in alteram partem declinat. Cauda fusiformis, recto angulo a reliqua cellula dirigitur ita, ut a fronte sub microscopo non conspiciatur. Membrana in longitudinem cellulae striata, saepius striae non evidentes. Granum paramylaceum discum lenticuli forma simplicem, aut ex duabus lentibus, medio iunctis, compositum, format, praeterea tenuiora grana discoidea aut ellipsoidea.



*Phacus aenigmatica* n. sp. (fig. 4, 4 a.)

Cellula oviformis aut ex longo rotunda, saepius in medio compressa, leviter applanata. Cauda recta fusiformis, nonnumquam paulum obliquius porrigitur. Ruga dorsalis ad mediam cellulam procurrat. Striatura membranae non evidens, ut videtur, spiralis. Grana paramylacea in tribus frustis magnis, concavis, membranae suppositis, ex quibus duo symmetrice in superiore cellulae parte dispositae sunt, tertium oblique in inferiore; inveniuntur etiam intus tenuiora grana ellipsoidea aut cylindrica. Nonnumquam rubrae guttae adipis. Ceterum cellula sine colore.

*Phacus alata* Klebs v. *maior* n. var. (*Ph. Lemmermannii* Swir.).

A. *Ph. alata* Klebs differt tantum dimensionibus: 35—41  $\mu$  long. 25—30  $\mu$ . lat. Striatura membranae propter torsionem cellulae leviter spiralis.

*Phacus pleuronectes* (O. F. M.) Duj. var. *citriiformis* n. var. (Fig. 5)

A. *Ph. pleuronectes* differt forma: oviformis, ad apicem angustior, forma refert malum citrum. Admodum applanata non torta, cum magno grano paramylaceo et tenuioribus ellipsoideis circumpositis. Cauda tenuis, obliqua.

*Trachelomonas volvocina* Ehrenb. var. *Pascheri* n. var. (Fig. 7.)

Cellula sphaeroidea aut sphaero-cylindrica, flava, long. 24—26  $\mu$ , lat. 18—24  $\mu$ , collari humili recto, margine plano. Pars collaris inferior in medium cellulae versus, brevem fistulam, sub finem coarctatam, format. Longitudo totius fistulae circiter 5.5  $\mu$ , ex quo in exteriorem partem cadit, 2  $\mu$ , in latitudinem autem collaris 3.5  $\mu$ ; superficies levis.

*Trachelomonas volvocina* Ehrenb. var. *minima* n. var. (Fig. 8.)

Late-ovalis, superficie levi, margine circum os calloso, long. circ. 10  $\mu$ , lat. circ. 7.5  $\mu$ . Flagellum (?)

*Trachelomonas volvocina* Ehrenb. var. *cordata* n. var. (Fig. 9.)

Reversi ovi contractiore parte nitentis formam reddens, raro late-ovalis, superficie levi, collari sub os coarctato, margine levi, inferiore collaris parte in mediam cellulam modice inserto Long. circ. 23  $\mu$ , lat 17.5  $\mu$ ; altitudo collaris 3  $\mu$ , latit. ad basim 4  $\mu$ .



*Trachelomonas globularis* (Awerinzew) Lemm. var. *gigas* n. var. (Fig. 26).

Cellulis regulariter sphaeroideis, diametro circiter  $34 \mu$  superficie granulata, raris, brevibus, coniformibus spinis operata. Os latum, margine calloso.

*Trachelomonas lata* n. spec. (Fig. 16).

Cellula late ovalis, long.  $20-30 \mu$ , lat.  $17.5-25 \mu$ , superficie granulata, brevibus spinis operata. Occurrunt etiam formae, in quibus praeter spinas, pro granulatura, setulae tenues inveniuntur. Chloroplasta in  $8-10$  amplis discis.

*Trachelomonas Janczewski* n. spec. (Fig. 27).

Cellula late-ovalis, prope sphaeroides, bini generis spinis operata: densis tenuibus et raris grandioribus, formae coni. Long. cctr.  $30 \mu$ , lat. circ.  $27.5 \mu$ . In protoplasmate rubrae guttae adipis. Os collari humili instructum.

*Trachelomonas Dybowski* n. spec. (Fig. 10).

Ovalis, superficie levi,  $17.5-23 \mu$  long.,  $15-19 \mu$  lat., collari humillimo aut nullo, at tum margine calloso (ore  $2.5 \mu$  lato). Chloroplasta  $8-12$  numero, flagellum bis longius corpore.

*Trachelomonas intermedia* Dang. var. *maior* n. var. (Fig. 11).

Late ovalis, prope sphaeroides,  $26-28 \mu$  long.,  $24-25 \mu$  lat., punctata aut verruculis tenuibus operata, aliquantulum iuxta os manifestioribus.

*Trachelomonas acanthostoma* Stokes var. *europaea* n. var. (Fig. 13).

Late ovalis, prope sphaeroides, circ.  $21 \mu$  long., circ.  $19 \mu$  lat., fusca, superficie granulata, superiore vertice circum os brevibus, ad similitudinem verrucularum accedentibus spinis instructo.

*Trachelomonas planctonica* Swir. var. *oblonga* n. var. (Fig. 14).

Ovalis,  $25-26 \mu$  long.,  $17-20 \mu$  lat., collari recto, lato ( $2.5 \mu$  alto,  $4 \mu$  lato) margine vellicato, superficie manifesto punctis distincta. Flagellum bis corpore longius. Reperiuntur formae cum malleolo in apice.

*Trachelomonas flexicollis* n. spec. (Fig. 15).

Cellula ovalis,  $25-30 \mu$  long., circ.  $20 \mu$  lat. flavescens, superficie punctata, collari ad apicem versus coarctata, margine levi, in



latus inflexo (2.5—3  $\mu$ . alto, 5—5.7  $\mu$ . circa basim lato). Chloroplasta circiter 20.

*Trachelomonas abrupta* Swir. var. *Bonniert* n. var. (Fig. 21).

Ovalis ita, ut cylindri formae proxima, interdum in frontem versus coarctata, 28—40  $\mu$ . long., 18—30  $\mu$ . lat., superficie granulata, collari humili aut nullo. Chloroplasta parva, circ. 30 numero.

*Trachelomonas abrupta* Swir. var. *cylindrica* n. var. (Fig. 22).

Oblonga, cylindracea, in posteriorem partem versus paululum latius patens, anteriore vertice hebetiore, posteriore rotundata, 25—28  $\mu$ . long., 14—15  $\mu$ . lat. Collari humili aut nullo, superficie tenuissimis et brevissimis spinis operata ita, ut speciem punctatae praebet. Spinis in posteriore vertice insignioribus. Flagellum bis corpore longius.

*Trachelomonas lukoviensis* n. spec. (Fig. 24).

Ovalis, superficie granulata, 30  $\mu$ . long., 20  $\mu$ . lat., collari nullo, lato ore flagello destinato. (Oris diametro 4  $\mu$  lato).

*Trachelomonas pulchella* n. spec. (Fig. 25).

Cellulis ovalibus, 18—21  $\mu$ . long., 15—17  $\mu$  lat., verrucosis aut brevibus spinis ordine atque constanter operatis. Oris margine calloso, humile collare efficiente.

*Trachelomonas polonica* n. spec. (Fig. 28).

Oblonge ovalis, 32—35  $\mu$  long., 21—22  $\mu$ . lat., posteriore vertice interdum in modum conii praeacuto. Spinis densis tota superficie aequae dispositis. Ore 5  $\mu$ . in diametrum, collari humili vel calloso instructo.

*Trachelomonas armata* (Ehrenb.) Stein var. *setulata* n. var. (Fig. 18).

Cellula ovi specie, tergo hebetiore, spinis in apice decrepitis, in eorum autem locum tota superficie brevibus, setulis simillimis spinis operata, ex quibus posteriores paulum crassiores. Circ. 32  $\mu$ . long., 28  $\mu$  lat. Ore lato, collari humili.

*Trachelomonas Stokesi* n. spec. (Fig. 12).

Reversi ovi specie, prope sphaeroides, circ. 19  $\mu$  long., 17  $\mu$  lat., ore margine calloso, collari nullo. Superficie insigniter punctata.



*Trachelomonas amphora* Swir. var. *lithuanica* n. var. (Fig. 19).

Cellula reversi ovi specie, 32·5—34  $\mu$  long., 21—22  $\mu$  lat., collari humili et lato instructa. Tota superficie dense tenuibus, setulis similibus spinis operta, quae interdum paene in granulaturam abeunt. Collari 5  $\mu$  lato, 2  $\mu$  alto.

*Trachelomonas Maskelli* (Fig. 20).

Cellulis ovi specie, posteriore vertice hebetiore, circ. 27·5  $\mu$  long., 18  $\mu$  lat., collari recto, alto, ad apicem versus coarctata, margine levi, 3  $\mu$  alto, 4  $\mu$  ad basin lato. Superficie punctata.

---



## Objaśnienie tablicy.

Tabulae explanatio.

1. *Euglena tuberculata* n. sp.
2. *Phacus Warszewiczii* n. sp. 2 a. przekrój poprzeczny.
3. „ *Rostafiński* n. sp. widziany z góry — 3 a. widziany z boku.
4. „ *aenigmatica* n. sp. „ „ — 4 a. „ „
5. „ *pleuronectes* (O. F. M.) Duj. var. *citriiformis* n. var.
6. „ *caudata* Hübner.
7. *Trachelomonas volvocina* Ehrenb. var. *Pacheri* n. var.
8. „ „ var. *minima* n. var.
9. „ „ var. *cordata* n. var.
10. „ *Dybowski* n. spec.
11. „ *intermedia* Dang. v. *maior* n. var.
12. „ *Stokesi* n. spec.
13. „ *acanthostoma* Stokes var. *europaea* n. var.
14. „ *planctonica* Swir. var. *oblonga* n. var.
15. „ *flexicollis* n. spec.
16. „ *lata* n. spec.
17. „ *Dybowski* var. *granulata* n. var.
18. „ *armata* (Ehrenb.) Stein var. *setulata* n. var.
19. „ *amphora* Swir. var. *lithuanica* n. var.
20. „ *Maskelli* n. spec.
21. „ *abrupta* Swir. var. *Bonnieri* n. var.
22. „ „ *cylindrica* n. var.
23. „ *teres* Maskell (31—35  $\mu$ /21—25  $\mu$ )
24. „ *lukoviensis* n. spec.
25. „ *pulchella* n. spec.
26. „ *globularis* (Awerincew) Lemm. var. *gigas* n. var.
27. „ *Janczewski* n. sp.
28. „ *polonica* n. sp.
29. „ *hispidata* (Perty) Stein var. *Raciborskiiformis*  
Koczwara.



## Rzadsze lub nowe gatunki motyli zebrane w maju, czerwcu i lipcu 1921 r. w okolicy Lubyczy Królewskiej

[Espèces plus rares ou nouvelles des papillons, trouvées au mois  
de mai, juin, juillet 1921 aux environs de Lubycza Królewska]

napisał

**JAN ROMANISZYN.**

Lubycza Królewska jestto miasteczko położone na północny zachód od Rawy Ruskiej w odległości 18 km. — Okolica piaszczysta, obfitująca w lasy przeważnie sosnowe (*Pinus silvestris*); mniej licznie występuje tamże świerk, dąb, brzoza i olcha. — Nie brak również rozległych podmokłych, torfiastych łąk, obok byłych zrębów czy też wrzosowisk.

W następującem zestawieniu wykazuję 102 gatunków rzadszych lub mniej znanych, z pośród których jest 7 zupełnie nowych dla fauny Małopolski. Te nowe przezemnie odkryte gatunki oznaczam gwiazdką (\*) przed liczbą porządkową.

Systematyczny układ motyli oparłem na katalogu Dr. O. Staudingera i Dr. H. Rebla: „Catalog der Lepidopteren des palaearktischen Faunengebietes. Berlin 1901“ — przyczem liczby podane w nawiasie ( ) po nazwie motyla, wskazują na dany gatunek wymieniony w tymże katalogu.

Do oznaczania gatunków motyli używałem dzieł: Heinemanna „Die Schmetterlinge Deutschlands u. der Schweiz“ — Band I, II, III. (Braunschweig 1859—1876) i Spuler'a „Die Schmetterlinge Europas“ (Stuttgart 1910).

Przy oznaczaniu wątpliwych form motyli udzielili mi swej pomocy pp. August Stöckl i Dr. Michał Świątkiewicz, za co im na tem miejscu jeszcze raz serdecznie składam podziękowanie.



## I.

**Nymphalidae.****Satyrinae.****Satyrus Westw.**

1. *Alcyone* Schiff. (342) Jeden okaz złowiłem 18 lipca na polanie leśnej obok toru kolejowego między Lubyczą a Bełzcem.

**Coenonympha Hb.**

2. *Iphis* Schiff. (427) Znajdowałem tego motyla wraz z przejść. formą do ab. *anaxagoras* Assmüs. na mokrych łąkach w drugiej połowie czerwca.

**Lycaenidae.****Lycaena F.**

3. *Optilete* Knoch. (563) — 5. czerwca, wypłoszyłem jeden okaz ♂, z traw mokrej łąki.

**Sphingidae.****Hyloicus Hb.**

4. *Pinastri* L. (736) W czerwcu znajdowałem motyle na pniach sosen siedzące.

**Lymantriidae.****Lymantria Hb.**

5. *Monacha* L. (931) Kilka okazów ♀♀ wylęgło się w lipcu z poczwerek znajdujących w spęknięciach kory drzew sosnowych. Wszystkie one są formami przejściowymi do ab. *nigra* Frr. Jeden jedyny ♂ wylęgł się 25 lipca.

**Lasiocampidae.****Macrothylacia Rbr.**

6. *Rubi* L. (982) Z gąsienicy znalezionej 14 maja (po przezimowaniu), otrzymałem oprzęd 19 maja. Motyl ♀ wylęgł się 10 czerwca.

**Dendrolimus Germ.**

7. *Pini* L. (1001) W maju znajdowałem przeważnie na pniach sosnowych już dorosłe (po przezimowaniu) gąsienice, które zwykle po kilkudniowym żerowaniu, przeobrażały się w poczwarki. Najpóźniejsze oprzędy w pierwszej połowie czerwca. Pierwsze motyle zaczęły się wylęgać już w drugiej połowie czerwca.



## Saturniidae.

### Saturnia Schrk.

8. *Pavonia* L. (1037) Posiadam trzy kokony, charakterystyczne jak wiadomo swoją budową, bo przypominające kształt gruszki. Dwie dorosłe gąsienice znalazłem w pierwszej połowie lipca na krzakach iwy (*Salix caprea*), rosnących w tak zwanych rowach materiałowych obok toru kolejowego. Trzecią zaś żerującą na listkach borówki (*Vaccinium uligin*). Poczwaraki zimuja.

## Drepanidae.

### Drepana Schrk.

9. *Lacertinaria* L. (1051); ab. (et. v.) *scincula* Hb. Jeden okaz złapałem 10 maja wieczór przy świetle lampy pokojowej.

## Noctuidae.

### Acronictinae.

#### Acronicta O.

10. *Megacephala* F. (1081) ab. *rosea* Tutt. Świeżo wylęgły okaz znalazłem na pniu wierzby przy drodze 26 czerwca. — Poraz pierwszy wykazuje tę formę Klemensiewicz; patrz przyczynek ósmy w Sprawozd. Kom. fizyograf. Tom. 46. p. 8.
11. *Rumicis* L. (1102) ab. *salicis* Curt. Z pośród kilku gąsienic zebranych w czerwcu z rozmaitych roślin i w rozmaitych punktach znajdowanych, jedną znalazłem w ogródku kwiatowym na liściach piwonji! Oczywiście karmiłem ją dalej piwonją i z niej po zapoczwarczeniu, wylęła się 16 lipca wyżej wspomniana forma melanotyczna.

### Trifinae.

#### Agrotis O.

12. *Signum* F. (1122). Jeden okaz 21 czerwca, drugi 15 lipca na drewnianych ścianach stodół siedzące.

#### Mamestra Hb.

13. *Reticulata* Vill. (1499). Jednego ♂ siedzącego na parkanie znalazłem przygodnie 1 czerwca.

#### Hydrilla B.

14. *Pallustris* Hb. (2024) jeden okaz ♀ tej bardzo rzadkiej nocnicówki, wypłoszyłem 26 czerwca z traw rosnących wzdłuż brzegu potoku leśnego.



Odkryty przezemnie w roku 1906 i po raz pierwszy wykazany w Sprawozd. Kom. fizyograf. Tom. 43. p. 117 z roku 1919.

#### Dyschorista Ld.

15. *Fissipuncta* Hw. (2111). W drugiej połowie czerwca znalazłem kilka okazów na płotach obok domostw wiejskich lub na ścianach tychże.

#### Erastria O.

16. *Argentula* Hb. (2453). Kilka okazów złowiłem 25 maja na wrzosowiskach między Lubyczą a Bełzcem.
17. *Uncula* Cl. (2454). Jeden okaz złapałem 16 czerwca wieczór przy świetle lampy pokojowej.
18. *Deceptor*a Sc. (2462). Łapałem razem i równocześnie z *E. argentula*.
19. *Fasciana* L. (2464). Przy świetle lampy pokojowej 5 czerwca.

#### Quadrifinae.

#### Euclidia O.

20. *Mi* Cl. (2586); ab. *ochrea* Tutt. Jestto odmiana o żółtym tle skrzydeł szczególnie tylnych. Po raz pierwszy wykazuje ją Dr. Klemensiewicz w Sprawozd. Kom. fizyograf. Tom. 46. p. 16., wymieniając tylko stanowisko: Brody i Nowy Sącz (ex. l.) Mój okaz złowiłem 25 maja wypłoszony z traw wrzosowiska pod Bełzcem.

#### Hypeninae.

#### Herminia Latr.

21. *Tentacularia* L. (2801). 26 czerwca złapałem parę t. j. ♂ i ♀ wypłoszoną z zarośli wzdłuż brzegu potoku leśnego.

#### Cymatophoridae.

#### Cymatophora Tr.

22. *Duplaris* L. (2848). Złapałem jeden okaz wieczór przy świetle lampy pokojowej 11 lipca.

#### Geometridae.

#### Geometrinae.

#### Geometra L.

23. *Papilionaria* L. (2866). Pojawia się od drugiej połowy czerwca, do końca lipca. Gąsienice znajdowałem w czerwcu już dorosłe (po przezimowaniu) na krzakach olszyny (*Al. glutinosa*).



## Acidaliinae.

## Acidalia Tr.

24. *Straminata* Tr. (2997). Złapałem dwa okazy na suchych wydmach piaszczystych porośniętych słabo wegetacją, 22 czerwca i 18 lipca.
- \*25. *Trigeminata* Hw. (3026). Jestto bardzo rzadki miernikowiec. Spuler cytuje: „Mehr in Südeuropa (Kleinasien); in Deutschland wenig verbreitet“. Nowy dla fauny krajowej. Złapałem go 1go lipca na mokrej łące.  
W literaturze odnoszącej się do fauny krajowej nie znalazłem żadnej wzmianki.  
Ja sam wprawdzie już podałem ten gatunek ale — z Odessy — patrz Kosmos Tom 45. p. 75.
26. *Humiliata* Hufn. (3040). Przygodnie złowiłem jednego ♂. 15 lipca.
27. *Aversata* L. (3048). Ze złowionej samicy przy świetle lampy pokojowej 10 lipca, otrzymałem kilkadziesiąt jaj. Z tych jaj wylęgły się gąsieniczki 15 lipca. Hodowałem je powojem polnym (*Convol. arvensis*). 15 sierpnia otrzymałem pierwsze poczwarki, z których wylęgła się 5 września jedna typowa *aversata*; natomiast z innych kilku poczwarek wylęgały się:
- ab. *Spoliata* Stgr. od 30 sierpnia do połowy września. Reszta gąsienic (z tej samej samicy) zimuje! Z poczwarek do przezimowania nie pozostała ani jedna.
28. *Rubiginata* Hufn. (3053). W połowie lipca złapałem przygodnie zlataną ♀. Z niej otrzymałem już tylko kilka jaj. Pod koniec lipca wylęgły się młode gąsieniczki. Hodowałem je *Polygonum aviculare*. Dorosłe gąs. są koloru jasno (seledynowo) zielonego, cieniutkie a długie. W ostatnich dniach sierpnia przemieniały się w poczwarki jasno żółte w lekkim oprzędzie. Motyle wylęgały się od 4 do 15 września. Jestto niewątpliwie II-gie pokolenie.
29. *Remutaria* Hb. (3074). Wypłoszyłem z traw mokrej łąki 5 czerwca.
30. *Violata* Thnbg. (3097); v. *decorata* Bkh. Jeden okaz udało mi się złapać 22 czerwca na suchych pagórkowatych wydmach piaszczystych, licho porośniętych wegetacją,



## Larentiinae.

## Scotosia Stph.

31. *Vetulata* Schiff. (3278). Jeden okaz ♂ wypłoszyłem z traw mokrej łąki 9 czerwca.
32. *Rhamnata* Schiff. (3281). Jedną ♀ znalazłem na płocie siedzącą 30 czerwca.

## Larentia Tr.

33. *Bicolorata* Hufn. (3305). Przygodnie złapałem ♂ 15 lipca.
34. *Truncata* Hufn. (3319). Również tylko jeden okaz złapałem na mokrej łące 5 czerwca.
35. *Designata* Rott. (3374). Nie pospolity. Pojawia się przez cały maj. Dwie ♀ ♀ złożyły jaja; jedna 20 maja, druga 5 czerwca. Gąsienice wylęgają się z jaj po upływie 10 dni. Hodowałem je liśćmi chrzanu! — Łatwe do chowu w domu. Motyle wylęgały się przez cały lipiec. (II-gie pokolenie).
- \* 36. *Sociata* Bkh. v. (et. ab.) *obscurata* Soth. (3437). Złapałem kilka okazów w maju. Odmiana ta znana dotychczas ze Szkocji z wysp położonych na północ od tejże i z Islandji! — Nowa dla całego kontynentu europejskiego.
37. *Autumnalis* Ström (3486). Typowego ♂ znalazłem na pniu olchy 22 maja.
- \* a) ab. *Impluviaria* HS. Jestto forma, u której na skrzydłach przednich pole nasadowe i środkowe nie tak intenzywnie się wyróżniają od ogólnego tła zielonego, natomiast t. zw. linia falista występuje silniej w kształcie przepaski wewnątrz szaro-niebiesko zabarwionej. Jeden okaz tej odmiany znalazłem na ścianie drewnianego domu 25 maja.
- \* b) ab. *Literata* Don. Odmiana brunatna. Jednego ♂ tej odmiany znalazłem na pniu brzozy siedzącego 20 maja.

## Tephroclystia Hb.

38. *Linariata* F. (3520). Wychowałem z gąsienicy żyjącej na *Linaria* w czerwcu — jedną ♀, która wylęgła się z poczwarki 21 lipca.
29. *Castigata* Hb. (3575). Jeden okaz złapałem przygodnie 24 maja, drugi przyleciał wieczór do światła lampy pokojowej 5 czerwca.



**Boarmiinae.**

Ab r a x a s Leach.

40. *Marginata* L. ab. *pollutaria* Hb. (3700 a). Jeden okaz tej odmiany znalazłem na pniu sosny 27 kwietnia, drugi wypłoszyłem z krzaków 6 lipca (II-gie pokolenie).

**Nolidae.**

N o l a Leach.

41. *Cucullatella* L. (4103). Jedną ♀ znalazłem na pniu gruszy 22 czerwca.
42. *Centonalis* Hb. (4117). Złowiłem dwa okazy na mokrych łąkach, jeden w Lubyczy 25 czerwca, drugi pod Bełzcem 1 lipca.
- v. *Atomosa* Brem. Jeden okaz złapałem 26 czerwca.

**Arctiidae.****Arctiinae.**

C a l l i m o r p h a Latr.

43. *Dominula* L. (4245). Jedną ♀ złapałem wypłoszoną z krzaków obok nasypu kolejowego, między Lubyczą a Bełzcem 10 lipca. Ze złożonych przez nią jaj wylęły się 25 lipca gąsieniczki, które karmiłem gładką pokrzywą (*Lamium album*). Gąsienice zimują.

**Lithosiinae.**

P e l o s i a Hb.

44. *Muscerda* Hufn. (4314). Na mokrej łące złowiłem jeden okaz 9 czerwca.

## II.

**Pyralidae.****Galleriinae.**

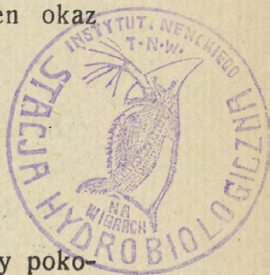
A p h o m i a Hb.

45. *Sociella* L. (8). Dwa okazy złowiłem przy świetle lampy pokojowej 5 czerwca i 20 lipca.

**Crambinae.**

C r a m b u s F.

46. *Fascelinellus* Hb. (34). Rzadki. Jeden okaz znalazłem na liściu dziewanny siedzący 24 czerwca, drugiego wypłoszyłem z krzaków olszyny 26 czerwca.





47. *Luteellus* Schiff. (65). 9 lipca wypłoszyłem jeden okaz z traw młodego lasu sosnowego.

48. *Perlellus* Sc. v. et ab. *warringtonellus* Stt. (68a). Przy świetle lampy pokojowej 11 lipca.

49. *Hortuellus* Hb. ab. *cespitellus* Hb. (111a). Na mokrych łąkach równocześnie z typową formą w czerwcu.

\*a) ab. *obscuratellus* ab. nov. „*Alis unicoloribus infuscatis*“. Z pośród wielu typowych, jeden okaz wyróżnia się jednostajnym przyciemnieniem skrzydeł. Jestto forma melanotyczna, którą złowiłem na mokrych łąkach równocześnie z typowymi okazami. Sądzę, że jeżeli forma albinotyczna mogła być otrzymana osobną nazwą: ab. *cespitellus*, to równie dobrze zasługuje forma melanotyczna na osobną nazwę, której proponuję: ab. *obscuratellus*.

50 *Dumetellus* Hb. (117). Dwa okazy złowiłem w pierwszej połowie czerwca.

#### Platytes Gn.

51. *Alpinellus* Hb. (147). Na suchych piaszczystych wydmach złapałem 18. lipca jedną samicę.

#### Anerastiinae.

##### Anerastia Hb.

52. *Lotella* Hb. (199). Wypłoszyłem z traw mokrej łąki 5 czerwca. Inni autorowie podają czas pojawu dopiero lipiec.

#### Phycitinae.

##### Pempelia Hb.

53. *Subornatella* Dup. (413). Jeden okaz złowiłem 22 czerwca na wrzosowisku.

54. *Dilutella* Hb. (416). Razem z poprzednią formą.

55. *Ornatella* Schiff. (425). Również na wrzosowiskach 18 lipca.

##### Nyctegretis Z.

56. *Achatinella* Hb. (466). Łowiłem razem z poprzednią na wrzosowisku 18 lipca.

##### Myelois Hb.

57. *Cribrella* Hb. (766). Jeden okaz złowiłem wieczór przy świetle lampy pokojowej 11 lipca.



**Hydrocampinae.**

Nymphula Schrk.

58. *Nymphaeata* L. (913). Jednego ♂ wypłoszyłem na mokrej łące 9. czerwca.

**Scopariinae.**

Scoparia Hw.

59. *Crataegella* Hb. (975). Dwa okazy złowiłem 9 czerwca na mokrej łące.

**Pyraustinae.**

Diasemia Gn.

60. *Litterata* Sc. (1068). Na pniu drzewa siedząca 22 maja.

Pyrausta Schrk.

61. *Purpuralis* L. v. et ab. *ostrinalis* Hb. (1251b). Łowiłem w większej ilości razem z typową formą na piaszczystych wydmach w pierwszej połowie maja i w pierwszej połowie lipca. Dwa pokolenia.
62. *Nigrata* Sc. (1260). Jedną parę t. j. ♂ i ♀ złapałem 8 maja na wrzosowisku.
63. *Cingulata* L. (1262). W ogrodzie warzywnym złapałem jeden okaz 2 czerwca.

**Pterophoridae.**

Oxyptilus Z.

64. *Hieracii* Z. (1316). Łowiłem tego piórolotka na wrzosowiskach przez cały lipiec.

Alucita Wlsgm.

65. *Tetradactyla* L. (1365). Znany u nas z Karpat i Pienin, a więc górski piórolotek. Ja zaś złowiłem kilka okazów na wrzosowiskach w Lubyczy w czerwcu i w lipcu.

**Tortricidae.****Tortricinae.**

Dichelia Gn.

66. *Gnomana* Cl. (1495). Dotychczas wykazywana tylko z zachodniej Małopolski lub z Podkarpacia. Ja złowiłem jeden okaz wieczór przy świetle lampy pokojowej. Jestto więc nowe stanowisko.



**Cnephasia** Curt.

68. *Osseana* Sc. (1605). Jestto gatunek przeważnie górski, jak podaje Schille w swojej pracy: *Motyle drobne Galicyi*. Kosmos Tom 39 i 40 p. 93. — Ja zaś łowiłem ten gatunek w większej ilości na mokrych łąkach Lubyczy Królewskiej przez cały czerwiec.

**Olethreutinae.**

**Olethreutes** Hb.

69. *Betulactana* Hw. (1866). Jeden okaz wypłoszyłem z młodych brzózek 18 lipca.
70. *Rufana* Sc. v. *purpurana* Hw. (1899 a). Odmiana ta znaną była dotychczas tylko z okolic Nowego Sącza i Rytra. Moje okazy łowiłem w czerwcu na wrzosowiskach Lubyczy Królewskiej.
71. *Micana* Hb. (1916). Pojawiał się przez cały czerwiec.
72. *Rivulana* Sc. v. *stangeana* Teich (1918 a). Odmianę tę podaje tylko Klemensiewicz z okolic Starego Sącza w sierpniu. Mój okaz złapałem na wrzosowisku 22 czerwca.
73. *Cespitana* Hb. (1927). Jeden okaz złapałem 22 czerwca na wrzosowisku.
74. *Ericetana* Westw. (1944). 5 czerwca złapałem jeden okaz przy świetle lampy pokojowej.

**Gypsonoma** Meyr.

75. *Incarnana* Hw. (2010). Jeden okaz złapałem przy świetle lampy pokojowej 10 lipca.
76. *Neglectana* Dup. (2011). 15 czerwca na pniu gruszy siedzący

**Semasia** HS.

77. *Conterminana* HS. (2051). Bardzo rzadka. Jeden okaz złapałem przy świetle lampy pokojowej 12 lipca. Nowicki złowił we Lwowie na Piaskowej górze 10 lipca. Pozatem znany tylko Werchrackiemu z Bilczy, a Schillemu z Rytra (30/VII).

**Notocelia** Meyr.

78. *Uddmanniana* L. (2055). Razem z poprzednią i równocześnie przy świetle lampy pokojowej.

**Epiblema** Hb.

79. *Nisella* Cl. (2119). Jeden okaz wylął się z poczwarki 12 lipca, który jest formą przejściową do ab. *pavonana* Don.



80. *Sordidana* Hb. (2127). W połowie czerwca zebrałem w zwiniętych listkach z olszynowych krzaków kilka gąsienic. Motyle wylęgały się z poczwerek w październiku.
81. *Immundana* FR. (2132). Jeden okaz złowiłem wieczór przy świetle lampy pokojowej 14 maja.

*Grapholita* Hein.

82. *Nebritana* Tr. (2161). 8. lipca jeden okaz złowiłem przy świetle lampy pokojowej.

*Ancylis* Hb.

83. *Siculana* Hb. (2267). Jeden okaz złowiłem na zrębie 8 maja.

84. *Uncana* Hb. (2272). W lesie sosnowo-brzozowym 16 maja.

**Yponomeutidae.**

**Argyresthinae.**

*Cedestis* Z.

85. *Gysselinella* Dup. (2435). 22 czerwca złapałem jeden okaz na wrzosowisku pod lasem sosnowym.

**Gelechiidae.**

**Gelechiinae.**

*Gelechia* Z.

86. *Proximella* Hb. (2752). Jeden okaz złowiłem w lasku sosnowo-brzozowym 18 maja.

*Nothris* Hb.

87. *Verbascella* Hb. (2961). Gąsienice zbierałem z dziewanny (*Verbascum thapsus*) w czerwcu. Motyle wylęgały się w drugiej połowie lipca.

**Blastobasinae.**

*Hypatima* HS.

88. *Binothella* Thnbg. (3070). Bardzo rzadka. Jeden okaz znalazłem na pniu sosny rosnącej na kępie w pośrodku mokrej torfiastej łąki. Wykazana dotychczas z Hołoska koło Lwowa (Nowicki) i z okolic N. Sącza (Klemensiewicz). — Nowe stanowisko.

**Oecophorinae.**

*Psecadia* Hb.

89. *Sexpunctella* Hb. (3140). Bardzo rzadka! 5 czerwca przyleciała jedna ♀ wieczór do światła lampy pokojowej. Prócz No-



wickiego, który ją na Wysokim Zamku we Lwowie 2 lipca złapał, nikt jej dotychczas nie wykazał.

\*90. *Pusiella* Roemer ab. (et v.) *fumidella* Wck. (3142a). Jedną ♀ znalazłem na pniu sosny w lecie obok stacji kolejowej Lubyca Królewska 26 kwietnia. Jestto odmiana nowa dla fauny Małopolski. Różni się od typowej formy tem, że czarna środkowa plama biegnie nieprzerwanie wzdłuż przednich skrzydeł aż po sam kraniec strzępiny.

91. *Funerella* F. (3146). Jeden okaz złowiłem 5 maja przy drodze wiejskiej.

#### Depressaria Hw.

92. *Ocellana* F. (3224). Dorosłą gąsienicę znalazłem z końcem czerwca w sprzędzionych szczytowych listkach łożyny (*Salix vitellina*). Z tej jedynej gąsienicy wylął się piękny motylek 19 lipca.

#### Borkhausenia Hb.

93. *Similella* Hb. (3367). 28 maja przy świetle lampy pokojowej.

94. *Minutella* L. (3382). W drugiej połowie maja łowiłem zawsze na ścianach wewnętrznych werandy domu drewnianego.

### Elachistidae.

#### Momphinae.

##### Pancalia Sthp.

95. *Leuwenhoekella* L. (3616). Jeden okaz złapałem na wrzosowisku pod Bełzcem 25 maja. Wykazywana dotychczas z zachodniej Małopolski.

#### Coleophorinae.

##### Coleohopora Hb.

96. *Caelebipennella* Z (3778). Gąsienicę w ciemno brunatnym woreczku w kształcie pochewki znalazłem na zwykłym piołunie (*Artem. absinthium*) 15 czerwca. Motylek wylął się 30 lipca. Dotychczas wykazana z okolic Janowa (Nowicki) i Lwowa (Klemensiewicz).

97. *Onosmella* Brahm. (3820). Kilka woreczków znalazłem z końcem kwietnia na słupie telegraficznym obok toru kolejowego. Motyle wylęgały się od 20 maja do 4 czerwca. Wykazana dotychczas z okolic Lwowa i Brodów.



98. *Dianthi* HS. (3860). Jeden okaz złapałem 23 maja na mokrej łące. Dotychczas wykazana w jednym okazie z okolic Brodów (Klemensiewicz).

**Elachistinae.**

*Elachista* Tr.

99. *Argentella* Cl. (4024). Jeden okaz złowiłem na mokrej łące 24 maja.

**Tineidae.**

**Tineinae.**

*Monopis* Hb.

100. *Monachella* Hb. (4536). Rzadki. Jeden okaz złapałem 28 maja wieczór przy świetle lampy pokojowej.

*Tinea* Z.

101. *Arcella* F. (4543). Przygodnie złapałem jeden okaz 15 lipca.  
 \*102 *Simplicella* HS. (4605). Bardzo rzadki. 12 lipca złowiłem wieczór przy świetle lampy pokojowej. Gatunek nowo odkryty dla fauny Małopolski.

---

**R é s u m é.**

Dans la spécification ci l'auteur nous présente 102 espèces des papillons plus rares ou totalement inconnus dans la faune de la Petite-Pologne (marquées par un asterisque). Ces papillons ont été trouvés par l'auteur aux environs de Lubycza Królewska. Lubycza Królewska c'est une village située à une distance de 82 km. au nord de Lwów (Léopol - Lemberg) près de la chemin de ferre Léopol-Varsovie.

---



# Katalog systematyczny zbiorów paleontologicznych Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie.

Prof. Dr. Józef Siemiradzki.

## OTWORNICE (FORAMINIFERA).

### 1. Rodzina *Astrorhizidae*.

podrodz. *Astrorhizinae*.

a) z formacji eoceńskiej.

1. *Dendrophrya excelsa* Grzyb. Potok. 15251 det. Grzybowski.
2. *Dendrophrya latissima* Grzyb. Potok. 1253 Grzybowski.
3. *Dendrophrya robusta* Grzyb. Potok. 15252 Grzybowski.

b) z formacji mioceńskiej.

4. *Dendrophrya excelsa* Grzyb. Rosenberg 14685 Friedberg, Słocina 1444 Friedbg. Czaple 14706 Friedbg.
5. *Dendr. robusta* Grzyb. Szczerec (miasto) 14918 Friedbg.

podrodz. *Saccaminae*.

a) z formacji eoceńskiej.

6. *Saccamina sphaerica* Grzyb. Potok. 15249 Grzybowski.

b) z formacji mioceńskiej.

7. *Saccamina socialis?* Brady, Rosenberg 14687 Friedbg., Grudna Dolna 14774 Friedberg coll.

podrodz. *Rhabdammininae*.

a) z form. kredowej.

8. *Rhabdammina cretacea* n. sp. Kurzany 15095 M. Ł.
9. *Rhabd. sp. ind.* Kurzany 15096 M. Ł., Leszczków 15143 M. Ł.



b) z form. eoceńskiej.

10. *Rhadamina subdiscreta* Brady. Potok 15255 Grzybowski.  
 11. *Rhabd. linearis* Brady. Potok 15256 Grzybowski.  
 12. *Phabd. abyssorum* M. Sars. Potok 15254 Grzybowski.

c) z form. mioceńskiej.

13. *Hyperamina arborescens* Norm. Niechobrz 14391 Friedbg.,  
 Iwkowa 15883 Frdb.

## 2. Rodzina *Lituolidae*.

podrodz. *Lituolinae*.

a) z form. jurajskiej.

14. *Haplophragmium dubium* Terqu. Rudniki 15186 Z.

b) z form. kredowej.

15. *Haplophragmium Wazaczi* Rzk. Turzec 8017 W. Dybowski  
 coll., Kurzany 15088 M. Ł.  
 16. *Reophax difflugiformis* Brady. Turzec 8028 d. W. Dybowski.  
 17. *Placopsilina cenomaniensis* Orb. Turzec 8027 W. Dybowski.  
 18. *Reophax bacillaris* Brady. Turzec 9028 a. W. Dybowski.  
 19. *Spirolina inlata* Rss. Poturzyca 14144 M. Ł. Uniejów 14233  
 Siemir., Tartaków 14263 M. Ł., Krzywystok 14292 Siemir.  
 20. *Spirolina irregularis* Rss. Tartaków 14264 M. Ł.  
 21. *Spirolina Sacheri* Rss. Poturzyca 14145 M. Ł.

c) z form. eoceńskiej.

22. *Haplophragmium fontinense* Terqu. Potok 15266 Grzyb.  
 23. *Hapl. subturbinatum* Grzyb. Potok 15267 Grzybowski.  
 24. *Hapl. turpe* Grzyb. Potok 15265 Grzybowski.  
 25. *Hapl. Walteri* Grzyb. Potok 15268 Grzybowski.  
 26. *Reophax difflugiformis* Brady. Potok 15260 Grzybowski.  
 27. *Reophax duplex* Grzyb. Potok 15258 Grzybowski.  
 28. *R. guttifera* Brady. Potok 15261 Grzybowski.  
 29. *R. grandis* Grzyb. Potok 15263 Grzybowski.  
 30. *R. guttifera* var. *scalaris* Grzyb. Potok 15262 Grzybowski.  
 31. *R. pillulifer* Brady. Potok 15259 Grzybowski.  
 32. *R. placentata* Grzyb. Potok 15257 Grzybowski.  
 33. *R. subnodulosa* Grzyb. Potok 15264 Grzybowski.

d) z form. mioceńskiej.

34. *Haplophragmium* aff. *canariense* Orb. Szczerzec (miasto)  
 14992 Friedbg.



35. *Hapl. aff. globigeriniforme* Park. et Jones. Szczerzec 14991 Frdbg.  
 36. *Hapl. latidorsatum* Born. Rosenberg 14689 Frdbg., Rzegocina 14818 Frdbg.  
 37. *Reophax difflugiformis* Brady. Pobitno 14336 Frdbg.  
 38. *R. nodulosa* Brady var. *brevior* J. Łomn. Wieliczka 15425 J. Łomn.  
 39. *R. ovulum* Grzyb. Będziemyśl Frdbg. 14369, Hrusiatycze 14691 Frdbg.  
 40. *R. placenta* Grzyb. Wola Tanewska 14420 Frdbg.  
 41. *Spirolina agglutinans* Orb. Lwów 10942, 16094 M. Ł.

podrodz. *Trochammininae*.

a) z form. eoceńskiej.

42. *Trochammina contorta* Grzyb. Potok 15280 Grzybowski.  
 43. *Tr. depressa* Grzyb. Potok 15284 Grzybowski.  
 44. *Tr. folium* Grzyb. Potok 15281 Grzybowski.  
 45. *Tr. lamella* Grzyb. Potok 15285 Grzybowski.  
 46. *Tr. lituiformis* Brady. Potok 15282 Grzybowski.  
 47. *Tr. subcoronata* Rzehak. Potok 15279 Grzybowski.  
 48. *Tr. tenuissima* Grzyb. Potok 15287 Grzybowski.  
 49. *Tr. vermetiformis* Grzyb. Potok 15283 Grzybowski.  
 50. *Tr. Walteri* Grzyb. Potok 15286 Grzybowski.

b) z form. miocেনskiej.

51. *Trochammina* cf. *trullissata* Brady. Chładówka 14765 Frdbg.  
 52. *Tr. proteus* Rzehak. Dąbrowa 14366 Frdbg.  
 53. *Tr. miocenica* Karr. Zgłobice 14901 Frdbg.  
 54. *Tr. deformis* Grzyb. Drozdowice 14682 Frdbg.  
 55. *Ammodiscus charoides* Park. e. J. Potok 15276 Grzybowski.  
 56. *Amm. demarginatus* Grzyb. Potok 15273 Grzybowski.  
 57. *Amm. Girayrdii* Grzyb. Potok 15274 Grzybowski.  
 58. *Amm. gordialis* Park. e. J. Potok 15277 Grzyb.  
 59. *Amm. irregularis* Grzyb. Potok 15278 Grzybowski.  
 60. *Amm. latus* Grzyb. Potok 15270 Grzybowski.  
 61. *Amm. polygyrus* Rss. Potok 15269 Grzybowski.  
 62. *Amm. serpens* Grzyb. Potok 15275 Grzybowski.  
 63. *Amm. tenuissimus* Grzyb. Potok 15272 Grzybowski.  
 64. *Amm. umbonatus* Grzyb. Potok 15271 Grzybowski.

b) z form. miocেনskiej.

65. *Trochammina deformis* Grzyb. Drozdowice 14682 Frdbg.  
 66. *Tr. miocenica* Karrer. Zgłobice 14901 Frdbg.



67. *Tr. proteus* Rzeh. Dąbrowa 14366 Frdbg.  
 68. *Tr. cf. trullissata* Brady. Chładówka 14765 Frdbg.  
 69. *Ammodiscus charoides* Park. e. J. Drozdowice Frdbg. 14680  
 70. *Amm. incertus* Orb. Chładówka 14763 Frdbg.

podrodz. *Loftusinae*.

71. *Cyclammima amplexens* Grzyb. Eocen. Potok 15300 Grzybowski.  
 72. *Cycl. retrosepta* Grzyb. Potok 15299 Grzybowski.  
 73. *Cycl. suborbicularis* Rzeh. Potok. 15298 Grzybowski.

### 3. Rodzina *Textulariidae*.

a) z formacji kredowej.

74. *Clavulina* sp. Turzec 8023 W. Dybowski, Uniejów 14207 Siemir.  
 75. *Textularia ambigua* Rass. Uniejów 14238 Siemir., Tartaków 14267 M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14318. M. Ł.  
 76. *Text. anceps* Rss. Uniejów 14238 Siemir.  
 77. *Text. articulata* Rss. Kurzany 15103 M. Ł., Leszczków 15147 M. Ł., Krzywystok 14291 Siemir.  
 78. *Text. conulus* Rss. Turzec 8026 W. Dybowski, Tartaków 14265 M. Ł., Uniejów 14237 Siemir., Kurzany 15103 a. M. Ł., Skomorochy 15127 a. M. Ł.  
 79. *Text. globularis* Rss. Tartaków 14266 M. Ł.  
 80. *Text. Partschi* Rss. Uniejów 14234 Siemir.  
 81. *Text. praelonga* Rss. Poturzyca 14146 M. Ł., Uniejów 14235 Siemir., Kamionka Strumiłowa 14319 M. Ł.  
 82. *Text. triquetra* Rss. Uniejów 14238 Siemir.  
 83. *Text. trochus* Orb. Bakocin 15207 Frdbg.  
 84. *Tritaxia Bronni* Rss. (?) Uniejów 14240 Siemir., Kurzany 15104 M. Ł., Leszczków 15148 M. Ł., Skomorochy 15127 M. Ł., Biały Kamień 15165 a. M. Ł.  
 85. *Valvulina spicula* Rss. Tartaków 14269 M. Ł., Skomorochy 15126 a. M. Ł.  
 86. *Verneuillina Bouei* Rss. Tartaków 14270 M. Ł., Krzywystok 14293 Siemir., Kamionka Strumiłowa 14321 M. Ł.  
 87. *Vern. triquetra* Mstr. Bakocin 15206 Frdbg.  
 88. *Gaudryina rugosa* Rss. Tartaków 14254 M. Ł., Biały Kamień 15165 M. Ł., Bakocin 15208 Frdbg., Uniejów 14221 Siemir.  
 89. *Gaudr. ruthenica* Rss. Skomorochy 15117 M. Ł., Biały Kamień 15162 M. Ł., Kurzany 15087 M. Ł.  
 90. *Gaudryina tenuis* Grzyb. Potok 15290 Grzybowski.



91. *Gaudr. Reussi* Hantk. Potok 15289 Grzybowski.  
 92. *Gaudr. coniformis* Grzyb. Potok 16288 Grzybowski.

b) z formacji eoceńskiej.

93. *Spiroplecta brevis* Grzyb. Potok 15295 Grzybowski.  
 94. *Spir. foliacea* Rzehak. Potok 15294 Grzybowski.  
 95. *Spir. spectabilis* Grzyb. Potok 15296 Grzybowski.  
 96. *Textularia subhaeringensis* Grzyb. Wadowice 15291 Grzybowski.  
 97. *Verneuillina abbreviata* Grzyb. Wadowice 15293 Grzybowski  
 98. *Vern. Szajnochae* Grzyb. Wadowice 15292 Grzybowski.

c) z form. miocenińskiej.

99. *Bigenerina* cf. *nodosaria* Orb. Rzegocina 14790. Frdbg., Jasionów 10197 M. Ł.  
 100. *Clavulina communis* Orb. Kozówka 14079 J. Łomnicki, Tryfanówka 15362 J. Łomn.  
 101. *Textularia abbreviata* Orb. Kozówka 14069 J. Łomn., Wieliczka 15417 J. Łomn.  
 102. *Text. agglutinans* Orb. Olimpów 1446 Frdbg.  
 103. *Text. Bronni* Orb. Zborów 16090 X. Januszkiewicz.  
 104. *Text. aff. Canoeiana* Orb. Machów 14890 Frdbg.  
 105. *Text. carinata* Orb. Rzegocina 14784 Frdbg., Szczercz (miasto) 14921 Frdbg., Wieliczka 15420 J. Łomn., Lwów (Majerówka) 16092 M. Łomn.  
 106. *Text. deperdita* Orb. Kozówka J. Łomn. 14073, Wieliczka 15430 J. Łomn.  
 107. *Text. aff. flabelliformis* Gmb. Rzegocina 14786 Frdbg.  
 108. *Text. aff. folium* Park. e J. Machów 14841 Frdbg.  
 109. *Text. globifera* Rss. Trzciana 14346 Frdbg.  
 110. *Text. gramen* Orb. Przylasek 14492 Frdbg., Rzegocina 14785 Frdbg.  
 111. *Text. laevigata* Orb. Wieliczka 8346 Niedzwlecki. Zborów. 16090 X. Januszk.  
 112. *Text. Mayeri* Orb. Kozówka 14070 J. Łomn.  
 113. *Text. aff. rugosa* Rss. Niechobrz 14576 Frdbg.  
 114. *Text. sagittata* Defr. Pobitno 14329 Frdbg., Olimpów 1445 Frdbg., Machów 14839.  
 115. *Text. spinulosa* Rss. Rzegocina 14787 Frdbg.  
 116. *Valvulina austriaca* Orb. Lwów (Snopków) 14942 M. Ł.,  
 117. *Verneuillina* cf. *abbreviata* Grzyb. Sobów 14650 Frdbg.



118. *Vern. aff. propinqua* Brady. Szczerzec (miasto) 14922 Frdbg.  
 119. *Vern. pygmaea* Egger. Olimpów 1447 Frdbg.  
 120. *Gaudryina subrotundata* cf. Schwag. Błonie 14775 Frdbg.,  
 Brzozowa 14812 Frdbg.  
 121. *Plecanium deperditum* Orb. Lwów (Maj.) 16093 M. Ł.  
 122. *Plec. Majeranum* Orb. Lwów (Maj.) 16092 M. Ł.

Podrodz. *Bulimininae*,

a) z form. kredowej.

123. *Bolivina incrassata* Rss. Poturzyca 14112 M. Ł.  
 124. *Bulimina imbricata* Rss. Ceniów 15171 M. Ł.  
 125. *Bul. intermedia* Rss. Poturzyca 14114 M. Ł., Wartełka 14272  
 M. Ł., Tartaków 14244 M. Ł., Kurzany 15102 a M. Ł., Skomorochy  
 15115 d M. Ł., Bakocin 15203 Frdbg., Uniejów 14204 Siemir., Krzy-  
 wystok 14283 Siemir., Turzec 2027 b W. Dybowski.  
 126. *Bul. obesa* Rss. Skomorochy 15108 M. Ł.  
 127. *Bul. Orbigny* Rss. Kurzany 15106 a M. Ł., Skomorochy  
 15109 M. Ł., Uniejów 14209 Siemir.  
 128. *Bul. ovulum* Rss. Poturzyca 14113 M. Ł., Tartaków 14243  
 M. Ł., Wartełka 14273 M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14299 M. Ł.,  
 Leszczków 15131 M. Ł., Biały Kamień 15153 M. Ł., Skomorochy  
 15115 e M. Ł., Kurzany 15073 M. Ł., Krzywystok 14284 Siemir., Uniej-  
 ów 14205 Siemir., Iwanowice 14198 Zejszner, Turzec 8027 a W. Dy-  
 bowski.  
 129. *Bul. Presslyi* Rss. Turzec 8035 W. Dybowski, Iwanowice  
 14197 Z.  
 130. *Bul. Puschi* Rss. Skomorochy 15128 a M. Ł., Ceniów 15173  
 M. Ł., Bakocin 15204 Frdbg., Uniejów 14206 Siemir., Iwanowice  
 14199 Z.  
 131. *Bul. truncana* Gmb. Ladawa 14163 Siedlecki.  
 132. *Bul. variabilis* Orb. Kurzany 15070 M. Ł., Leszczków 15143 a  
 M. Ł., Ceniów 15178 M. Ł., Biały Kamień 15160 M. Ł., Skomorochy  
 15169 M. Ł.

b) z form. eoceńskiej.

133. *Pleurostomella wadowicensis* Grzyb. Wadowice 15301. Grzy-  
 bowski.  
 134. *Virgulina digitalis* Grzyb. Potok 15297 Grzybowski.

c) z form. mioceńskiej.

135. *Bolivina dilatata* Rss. Czer 15353 J. Łomn., Tryfanówka 15360  
 J. Łomn., Sopów 15373 I. Ł., Oskrziesince 15378 J. Ł., Mikulińce 15400  
 J. Ł., Wieliczka 15439 J. Łomn.



136. *Bol. punctata* Orb. (*antiqua* Orb.) Dąbrowa 14348 Frdbg., Rzegocina 14791 Frdbg., Brzozowa 14814 Frdbg., Kosaczówka 15338 J. Łomn.

137. *Bulimina aculeata* Orb. Lwów (Majerówka) 16092 M. Ł.

138. *Bul. affinis* Orb. Lwów (Kortumówka) 13460 J. Łomn., Kosaczówka 15344 J. Łomn., Sopów 15372 J. Ł., Dżurków 15403 J. Ł., Drabinianka 14728 Frdbg., Bakocin 15205 Frdb., Wieliczka 15414 J. Łomn.

139. *Bul. Buchiana* Orb. Niechobrz 14379 Frdbg., Rzegocina 14788 Frdbg., Brzozowa 14813 Frdbg., Wieliczka 15438 J. Łomn., Lwów (rog Jan.) 16099 M. Ł.

140. *Bul. elegans* Orb. Pobitno 14327 Frdbg., Sokołów 14425 Frdbg., Miechocin 14622 Frdbg., Zaczernie 14755 Frdbg., Szczercz 14958, 14967, 14977, 15002, 14993 Frdbg., Kamionka Strumiłowa 15332 J. Łomn., Śniatyn 15347 J. Ł., 15348 J. Ł., Czer 15355, Tryfanówka 15358 J. Łomn., Oskresince 15376 J. Ł., Hłynyszcze 15386 J. Ł., Ostrowiec 15391 J. Ł., Mikulińce 15401 J. Ł.

141. *Bul. elongata* Orb. Lwów (Kortumówka) 13444 J. Łomn., Kozówka 14065 J. Ł., Śniatyn 15346 J. Ł., Sopów 15371 J. Ł., Wieliczka 15415 J. Ł.

142. *Bul. inflata* Seg. Szczercz 14959, 14978, 15003, 15014 Frdbg.

143. *Bul. ovata* Orb. Wieliczka 8346 a Niedźwiecki, Drabinianka 14745 Frdbg.

144. *Bul. pupoides* Orb. var. *seminuda* Terqu. Dąbrowa 14350 Frdbg.

145. *Bul. pupoides* Orb. Swierzkowce 13465 M. Ł., Kozówka 14078 J. Łomn., Dąbrowa 14349 Frdbg., Drabinianka 14744 Frdbg., Hłynyszcze 15384 J. Ł., Wieliczka 15429 J. Łomn., 8346 Niedźw.

146. *Bul. pyrula* Orb. Wieliczka 8346 Niedźw., 15419 J. Łomn., Babice 14474 Frdbg.

147. *Bul. tebera* Rss. Wieliczka 15447 J. Łomn.

148. *Pleurostomella subnodosa* Rss. Sobów 14649 Frdbg.

149. *Virgulina Segreibersiana* Cziż. Niechobrz 14376 Frdbg., Zgłobień 14392 Frdbg., 14403, Pobitno 14326, 14343 Frdbg., Dąbrowa 14364 Frdbg., Sokołów 14424 Frdbg., Babice 14473 Frdbg., Swilcze 14562 Frdbg., Miechocin 14623 Frdbg., Sobów 14646 Frdbg., Drabinianka 14726, 14742 Frdbg., Kielanówka 14738 Frdbg., Machów 14842 Frdbg., Iwkowa 14866 Frdbg., Zgłobice 14894 Frdbg., Szczercz 14957, 14986, 15001, 15031 Frdbg., Wieliczka 15442 J. Łomn.



150. *Virgulina elegantissima* Orb. Zgłobień 14393 Frdbg.

151. *Virgulina elegans* Orb. Zgłobień 14394 Frdbg.

podrodz. *Cassidulininae*.

152. *Cassidulina Bradyi* Norm. Miocen. Babice 14475 Frdbg.

153. *Cassidulina sp. ind.* Kamionka Strumiłowa 14324 M. Ł.

#### 4. Rodzina *Cheilostomellidae*.

a) z form. kredowej.

154. *Allomorphina cretacea* Rss. Poturzyca 14149 M. Ł.

b) z form. miocenijskiej.

155. *Allomorphina trigona* Rss. Wieliczka 15423 J. Łomn.

156. *Cheilostomella ovoides* Rss. Wieliczka 15424 J. Łomn.

#### 5. Rodzina *Lagenidae*.

Podrodz. *Lageninae*.

a) z form. kredowej.

157. *Lagena (Oolina) apiculata* Rss. Uniejów 14228 Siemir.

158. *Lag. (Oolina) simplex* Rss. Poturzyca 14317 M. Ł., Leszczków 15140 M. Ł., Kurzany 15084 M. Ł., Uniejów 14227 Siemir., Turzec 8027 W. Dybowski.

159. *Lagena sp. ind.* Turzec 8042 W. Dybowski.

160. *Aulostomella (Globulina) pediculosa* Rss. Poturzyca 14111 M. Ł.

b) z form. miocenijskiej.

161. *Lagena* cfr. *unguiculata* Rss. Szczerzec 14988 Frdbg., Wygnaniec 14741 Frdbg., Piaski 15026 Frdbg., Drabnianka 14746 Frdbg.

162. *Lagena geometrica* Rss. Lwów (Kortumówka) J. Łomn.

163. *Lagena globosa* Mont. Szczerzec 15004 Frdbg., Piaski 15025 Frdbg.

164. *Lag. aff. laevigata* Rss. Machów 14844 Frdbg.

165. *Lag. striata* Orb. Wieliczka 15475 J. Łomn.

166. *Lag. (Oolina) clavata* Orb. Kozówka 14090 J. Łomn.

Podrodz. *Nodosariinae*.

a) z form. jurajskiej.

167. *Cristellaria rotulata* Rss. Rudniki 15184 Z., Jeleniec 15196 Wysoka Pilicka 15189 Z.

168. *Crist. Rüstii* Wiśń. Wysoka Pilicka 15190 Z.

169. *Vaginulina decemcostata* Wiśń. Jeleniec 15194.



## b) z form. kredowej.

170. *Cristellaria angusta* Rss. Uniejów 14211 Siemir.
171. *Crist. intermedia* Rss. Tartaków 14247 M. Ł., Leszczków 15133 a. M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14310 M. Ł.
172. *Crist. lobata* Rss. Ladawa 14181 Siedlecki.
173. *Crist. multiseptata* Rss. Poturzyca 14118 M. Ł., Skomorochy 16113 M. Ł.
174. *Crst. navicula* Orb. Ladawa 14163 Siedl., Kurzany 15089 M. Ł., Skomorochy 15115 f. M. Ł.
175. *Crist. ovalis* Rss. Poturzyca 14117 M. Ł., Tartaków 14246 M. Ł., Uniejów 14210 Siemir., Iwanowice 14191 Z., Turzec 8017 W. Dybowski.
176. *Crist. aff. recta* Orb. *sp. nova.* Tartaków 14255 M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14309 M. Ł.
177. *Crist. rotulata* Rss. (*Cr. simplex* Orb., *Robulina trachyomphala* Rss.) Poturzyca 14138 M. Ł., Tartaków 14245, 14165, 14258 M. Ł., Wertelka 14275 M. Ł., Biały Kamień 15154 M. Ł., Leszczków 15133 M. Ł., Skomorochy 15110 M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14299, 14324 M. Ł., Bakocin 15209 Frdbg., Kurzany 15074 M. Ł., Ladawa 14163 Siedl., Uniejów 14208, 14230 Siemir., Iwanowice 14193 Z., Turzec 8018 W. Dybowski.
178. *Crist. Spachholtzi* Rss. Poturzyca 14119 M. Ł., Kurzany 15090 M. Ł., Bakocin 15210 Frdbg., Uniejów 14212 Siemir.
179. *Nodosaria (Dentalina) acus* Rss. Kamionka Strum. 14501 M. Ł., Leszczków 15134 M. Ł., Uniejów 14213 Siemir.
180. *Nod. (Dentalina) annulata* Rss. Poturzyca 14121 M. Ł., Leszczków 15135 M. Ł., Tartaków 14249 M. Ł., Ceniów 15176 M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14304 M. Ł., Kurzany 15075 M. Ł., Uniejów 14214 Siemir.
181. *Nodosaria aculeata* Orb. Kurzany 15093 M. Ł.
182. *Nodos. aspera* Rss. Kurzany 15094 M. Ł.
183. *Nodos. costellata* Rss. Skomorochy 15121 M. Ł.
184. *Nodos. (Dentalina) crassula* Rss. Leszczków 15136 M. Ł., Uniejów 14215 Siemir.
185. *Nodos. filiformis* Orb. Bakocin 15200 Frdbg.
186. *Nodos. (Dentalina) gracilis* Rss. Poturzyca 14124 M. Ł., Turzec 8030 W. Dybowski.
187. *Nodosaria (Dentalina) legumen* Rss. Skomorochy 15111 M. Ł., Biały Kamień 15155 M. Ł., Leszczków 15141 M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14302 M. Ł., Uniejów 14217 Siemir.



188. *Nodosaria (Dentalina) Lilli* Rss. Poturzyca 14123 M. Ł., Kurzany 15075a M. Ł., Turzec 8034 W. Dybowski.
189. *Nodos. marginuloides*. Skomorochy 15115a M. Ł., Iwanowice 14188 Z.
190. *Nodos. (Glandulina) cylindrica* Rss. Kamionka Strumiłowa 14306 M. Ł., Krzywystok 14296 Siemir.
191. *Nodos. (Dentalina) oligostegia* Rss. Poturzyca 14125 M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14304 M. Ł.
192. *Nodos. obscura* Rss. Uniejów 14225 Siemir.
193. *Nodos. (Dentalina) subnodosa* Rss. Poturzyca 14122 M. Ł., Tartaków 14250 M. Ł., Leszczków 15137 M. Ł., Skomorochy 15115c M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14303 M. Ł., Uniejów 14216 Siemir, Turzec 8027 W. Dyb.
194. *Nodos. Zippei* Rss. Poturzyca 14134 M. Ł., Leszczków 15139 M. Ł., Kurzany 15081 M. Ł., Bakocin 15199 Frdbg., Kamionka Strumiłowa 14314 M. Ł., Krzywystok 14287 Siemir., Turzec 8031 W. Dyb.
195. *Nodos. (Glandulina) pygmaea* Rss. Poturzyca 24126 M. Ł., Skomorochy 15118 M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14298 M. Ł., Uniejów 14222 Siemir., Iwanowice 14201 Z.
196. *Marginulina bullata* Rss. Turzec 8034 W. Dybowski.
197. *Margin. ensis* Rss. Poturzyca 14133 M. Ł., Biały Kamień 15159 M. Ł., Leszczków 15138 M. Ł., Skomorochy 15120 M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14132 M. Ł., Kurzany 15092 M. Ł.
198. *Margin. elongata* Rss. Leszczków 15138a M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14132 M. Ł., Iwanowice 14190 Z.
199. *Flabellina cordata* Rss. Skomorochy 15112 M. Ł., Kurzany 15178 M. Ł., Turzec 8022 W. Dyb.
200. *Flab. reticulata* Rss. Kamionka Strumiłowa 14308 M. Ł., Kurzany 15076 M. Ł.
201. *Flab. rugosa* Hag. Skomorochy 15116 M. Ł., Biały Kamień 15157 M. Ł., Kurzany 15079 M. Ł., Turzec 8022 W. Dybowski.
202. *Fronicularia angusta* Rss. Skomorochy 15115 M. Ł., Kurzany 15080 M. Ł.
203. *Fron. canaliculata* Rss. Tartaków 14159 M. Ł.
204. *Fron. capillaris* Rss. Poturzyca 14131 M. Ł.
205. *Fron. Cordai* Rss. Skomorochy 15114 M. Ł., Kurzany 15083 M. Ł.
206. *Fron. inversa* Rss. Kurzany 15082 M. Ł., Uniejów 14219 Siemir.
207. *Fron. mucronata* Rss. Turzec 8020 W. Dybowski.



208. *Fron. striatula* Rss. Tartaków 14251 M. Ł.  
 209. *Fron. trisulca* Rss. Poturzyca 14132 M. Ł., Tartaków 14252 M. Ł., Uniejów 14220 Siemir., Turzec 8019 W. Dybowski.

c) z form. mioceńskiej.

210. *Cristellaria arcuata* Orb. Wieliczka 8346 Niedzw., Chorostków 16098 M. Ł.  
 211. *Crist. arcuato-striata* Hantk. Rzegocina 14795 Frdbg.  
 212. *Crist. articulata* Rss. Szczercz 14932 Frdbg.  
 213. *Crist. (Robulina) calcar* Orb. Swierzkowce 13465 M. Ł., Szczercz 14929 Frdbg., Rzegocina 14794 Frdbg.  
 214. *Crist. cultrata* Hantk. Szczercz 14931 Frdbg., Zgłobice 14893 Frdbg., Brzozowa 14818 Frdbg., Olimpów 1448 Frdbg., Pobitno 14331 Frdbg., Rzegocina 14793 Frdbg., Szaflary 14768, 15035, 15044 Frdbg.  
 215. *Crist. crepidula* Ficht e. Moll. Lwów (Snopków) 10942 M. Ł.,  
 216. *Crist. echinata* Orb. Szczercz 14930 Frdbg.  
 217. *Crist. gibba* Orb. Bakocin 15211 Frdbg., Szczercz 14933 Frdbg., Szaflary 14767, 15036, 15039 Frdbg.  
 218. *Crist. Haueri* Orb. (?) Wieliczka 8346 Niedzwiedzki.  
 219. *Crist. cfr. excisa* Born. Rzegocina 14798 Frdbg.  
 220. *Crist. inornata* Orb. Śniatyn 15352 J. Ł., Tryfanówka 15359 J. Ł., Kamionka Wielka 15334 J. Ł., Kozówka 14066, 14068 J. Ł., Rzegocina 14797 Frdbg., Szaflary 15042 Frdbg.  
 221. *Cristellaria Kittli* Schubert aff. Szaflary 15043 Frdbg.  
 222. *Crist. mamilligera* Karrer. Będziemyśl. 14372 Frdbg., Zgłobice 14892 Frdbg.  
 223. *Crist. rotulata* Rss. (*simplex* Orb.) Kozówka 14061 J. Ł., Lwów 13461 M. Ł., Rzegocina 14796 Frdbg., Wieliczka 8346 Niedzw. Szaflary 15040 Frdg.  
 224. *Crist. Russeggeri* Orb. Zborów 16089 X. Januszkiewicz.  
 225. *Nodosaria (Dentalina) Adolphina* Orb. Lwów (Snopków) 10942 M. Ł., Pobitno 14325 Frdbg.  
 226. *Nodos. affinis* Orb. Rosenberg 14690 Frdbg.  
 227. *Nodos. approximata* Rss. Rzegocina 14780 Frdbg.  
 228. *Nodos. (Dentalina) antennula* Orb. Wieliczka 15448 J. Łomn.  
 229. *Nodos. astuta* Rss. Dąbrowa 14347 Frdbg.  
 230. *Nodos. (Dentalina) brevis* Orb. Lwów (Snopków) 10942 M. Ł.  
 231. *Nodos. bacillum* Orb. Kozówka 14100 J. Łomn.  
 232. *Nrdos. (Vaginulina) Badensis* Orb. Szczercz 14925 Frdbg., Wieliczka 8346 Niedzwiedzki coll.



233. *Nodos. (Dentalina) consobrina* Orb. Lwów (rog. Janowska) 16099 M. Ł., Kozówka 14091 J. Łomn.

234. *Nodos. (Dent.) consobrina* var. *emaciata* Rss. Niechobrz 14577 Frdbg., Drabinianka 14624 Frdbg., Brzozowa 14817 Frdbg., Sobów 14647 Frdbg., Rzegocina 14788 Frdbg.

235. *Nodos. (Lingulina) costata* Orb. Potok Złoty 13466 M. Ł., Szczercz 14919, 14920 Frdbg., Lwów (Majerówka) 16095 M. Ł.

236. *Nodos. (Marginulina)* aff. *costata* Bates. Miechocin 14642 Frdbg.

237. *Nodos. elegans* Orb. Rzegocina 14777 Frdbg.

238. *Nodos. hispida* Orb. Rzegocina 14701 Frdbg., Szczercz 14926 Frdbg.

239. *Nodos.* cfr. *intermedia* Hantk. Rzegocina 14799 Frdbg.

240. *Nodos. obliqua* L. Dąbrowa 14361 Frdbg.

241. *Nodos. pyrula* Orb. Szczercz 15005 Frdbg.

242. *Nodos. radícula* Orb. Szczercz 15029 Frdbg.

243. *Nodos. rudis* Orb. Wieliczka 8346 Niedźw.

244. *Nodos. rugosa* Orb. Lwów (Majerówka) 16094 M. Ł.

245. *Nodos. soluta* Rss. Machów 14845 Frdbg., Brzozowa 14816 Frdbg., Iwkowa 14864 Frdbg., Rzegocina 14776 Frdbg.

246. *Nodos. spinicosta* Orb. Rzegocina 14742 Frdbg.

247. *Marginulina glabra* Orb. Szczercz 14928 Frdbg., Lwów (Snopków) 10942 M. Ł.

248. *Nodos. (Glandulina) comata* Bates. Szczercz 14924 Frdbg.

249. *Nodos. (Glandulina) cylindrica* Rss. Będziemyśl Frdbg.

250. *Nodos. (Glandulina) laevigata* Orb. Lwów 13445 J. Łomn., 16093 M. Ł., Swierzkowce 13465 M. Ł., Kosaczówka 15341 J. Łomn., Tryfanówka 15368 J. Ł., Oskrzeście 15379 J. Ł., Szczercz 14923 Frdbg., Piaski 15027 Frdbg., Drabinianka 14725 Frdbg.

251. *Nodos. (Glandulina) rotundata* Rss. Hłynyszcze 15387 J. Ł., Wieliczka 15421 J. Ł.

podrodz. *Polymorhininae*.

a) z form. jurajskiej.

252. *Uvigerina* sp. ind. Jeleniec 15194 Z.

b) z form. kredowej.

253. *Uvigerina cretacea* n. sp. Ladawa 14163 Siedlecki.

254. *Polymorphina* cfr. *problema* Orb. Leszczków 15142 M. Ł.

255. *Polym. (Globulina) cretacea* Rss. Poturzyca 14129 M. Ł., Ceniów 15172 M. Ł., Krzywystok 14291 Siemir., Turzec 8027 W. Dyb.

256. *Polym. (Globulina) lacryma* Rss. Skomorochy 15169 M. Ł., Krzywystok 14295 Siemir.



## c) z form. mioceńskiej.

257. *Polymorphina acuta* Orb. Lwów (rog. Janowska) 16199 M. Ł., Wieliczka 8346 Niedź.
258. *Polym. angusta* Egger (?) Sobów 14648 Frdbg.
259. *Polym. gibba* Orb. Chorostków 16098 M. Ł., Zborów 16089 X. Januszk., Babice 14570 Frdbg.
260. *Polym. lactea* Orb. Lwów (Majerówka) 16092 M. Ł.
261. *Polym. lanceolata* Rss. Piaski 15030 Frdbg.
262. *Polym. oblonga* Orb. Swierzkowce 13465 M. Ł., Kozówka 14083 J. Łomn., Zborów 16089 X. Januszk., Lwów (rog. Janowska) 16099 M. Ł.
263. *Polym. ovata* Orb. Kozówka 14084 J. Łomn.
264. *Polym. problema* var. *austriaca* Orb. Wieliczka 8346 Niedźw., Sworodówka 15239 J. Ł., Lwów (Majerówka) 16092 M. Ł.
265. *Polym. problema* var. *communis* Orb. Zborów 16089 X. Januszk., Babińce 14476 Frdbg., Piaski 15028 Frdbg., Niechobrz 14604 Frdbg., Wieliczka 8346 Niedźw.
266. *Polym. aequalis* Orb. Lwów 16092 M. Ł., Sweredówka 15230 J. Łomn.
267. *Polym. sororia* Rss. (?) Szczerzec 14984 Frdbg.
268. *Polym. (Guttalina) simplex* Orb. Swierzkowce 13465 M. Ł., Potok Złoty 13466 M. Ł.
269. *Polym. Zeuschneri* Rss. Wieliczka 15446 J. Łomn.
270. *Uvigerina canariensis* Orb. var. *urnula* Orb. Kozówka 14074 J. Łomn., Tryfanówka 15369 J. Łomn., Chomiakówka 15407 J. Łomn., Lwów (Kortumówka) 13446 J. Łomn., Rzegocina 14792 Frdbg.
271. *Uviger. asperula* Cziżek. Lwów (Majerówka) 16092 M. Ł., Tryfanówka 15466 J. Łomn., Pobitno 14344 Frdbg.
272. *Uviger. Bonnensis* Karrer. Drabinianka 14729 Frdbg.
273. *Uviger. canariensis* Orb. Szczerzec 14934, 14966, 14999 Frdbg., Sobów 14644 Frdbg.
274. *Uviger. Laubeana* Schubert. Szczerzec 14955, 14956, 14976, 14998 Frdbg.
275. *Uvig. Laubeana* var. *elongata* Frdbg. Szczerzec 14956 Frdbg.
276. *Uvig. pygmaea* Orb. Mikulińce 15398 J. Łomn., Czer 15356 J. Łomn., Tryfanówka 15361 J. Łomn., Ostrowiec 15390 J. Łomn., Chomiakówka 15408 J. Łomn., Kamionka Wielka 15336 M. Ł., Lwów (Kortumówka) 13443 J. Ł., (Majerówka) 16093, 16094 M. Ł., Niechobrz 14377 Frdbg., Pobitno 14328 Frdbg., Zgłobień 14484 Frdbg., Wieliczka 15433 J. Łomn.
277. *Uvig. tenuistriata* Rss. Babice 14569 Frdbg., Machów 14843 Frdbg., Szczerzec 15000 Frdbg.



6. Rodzina *Miliolinidae*.podrodz. *Miliolininae*.

## a) z form. kredowej.

278. *Biloculina* sp. ind. Kamionka Strumiłowa 14299 M. Ł., Uniejów 14241 Siemir.

## b) z form. mioceńskiej.

279. *Biloculina bulloides* Orb. Potok Złoty 13466 M. Ł., Wieliczka 8346 Niedźw.

280. *Bil. depressa* Orb. Rosenberg 14688 Frdbg.

281. *Bil. simplex* Orb. Jasionów 10147 M. Ł. (*Bigenerina*).

282. *Miliolina Ackneriana* Orb. Miechocin 14620 Frdbg.

283. *Mil. badensis* Orb. Rzegocina 14817 Frdbg.

284. *Mil. aff. contorta* Orb. Szczerec 14997 Frdbg.

285. *Mil. gibba* Orb. Miechocin 14619 Frdbg.

286. *Mil. labiosa* Orb. (?) Miechocin 14621 Frdbg.

287. *Mil. oblonga* Mont. Machów 14858 Frdbg.

288. *Mil. seminulum* L. Lutorysz 14487 Frdbg., Machów 14859 Frdbg.

289. *Mil. venusta* aff. Bower. Drabinianka 14736 Frdbg., Niskowa 14884 Frdbg.

290. *Quinqueloculina longirostris* Orb. Zborów 16088 X. Jansuzk.

291. *Quinqu. sp.* Hłynyszcze 15382 J. Łomn., Ostrowiec 15392 J. Łomn.

292. *Spiroloculina tenuis* Cziż. Szczerec 14982 Frdbg., Brzozowa 14815 Frdbg.

293. *Triloculina consobrina* Orb. Chorostków 16090 M. Ł., Zborów 16088 X. Jansuzk.

294. *Triloculina gibba* Orb. Jasionów 10197 M. Ł., Chorostków 16098 M. Ł., Zborów 16088 X. Jansuzk., Wieliczka 8346 Niedźw.

295. *Nubecularia tibia* Jones. e Park. Drozdowice 14680 Frdbg., Rosenberg 14686.

Podrodz. *Hauerininae*.

296. *Articulina conico-articulata* Brady. Czepiele 15222 J. Łomn. (miocen).

Podrodz. *Poneroplinae*.

297. *Cornuspira incerta* Orb. Dąbrowa 14354 Frdbg. (Miocen).

298. *Poneroplis protusa* Foss. Przylasek 14493 Frdbg. (Miocen).



Podrodz. *Keramosphaerinae*.

299. *Keramosphaera irregularis* Grzyb. (Eocen.) 15250 Grzybowski.

7. Rodzina *Globigerinidae*.

## a) z form. kredowej.

300. *Globigerina bulloides* Orb. Bakocin 15214 Frdbg.

301. *Glob. cretacea* Rss. Poturzyca 14127 M. Ł., Tartaków 14253 M. Ł., Wertelka 14279 M. Ł., Kamionka Strum. 14305 M. Ł., Skomorochoy 15119 M. Ł., Biały Kamień 15158 M. Ł., Ceniów 15175 M. Ł., Bakocin 15213 Frdbg., Kurzany 15084 M. Ł., Krzywystok 14285 Siemir. Uniejów 14223 Siem., Iwanowice 14187 Z., Turzec 8037 W. Dybowski.

302. *Glob. trochoides* Rss. Poturzyca 14128 M. Ł., Tartaków 14165 M. Ł., Kurzany 15085 M. Ł., Turzec 8036 W. Dybowski.

## b) z form. mioceńskiej.

303. *Globigerina bilobata* Orb. Wieliczka 8346 Niedzw., Kozówka 14099 J. Ł.

304. *Glob. bulloides* Orb. Lwów (Kortumówka) 13458 J. Łomn., (Majerówka) 16092, 16095 M. Ł., Szczerzec 14935, 14960, 14967, 14973, 15006 Frdbg., Czaple 14693 Frdbg., Sobów 14652 Frdbg., Brzozowa 14829 Frdbg., Iwkowa 14868 Frdbg., Dryszczów 14903 Frdbg., Zaczernie 14756 Frdbg., Drabinianka 14747 Frdbg., Niechobrz 14578 Frdbg., Olimpów 1449 Frdbg., Sokołów 14426 Frdbg., Zgłobień 14406 Frdbg., Wieliczka 8346 Niedzw., 1531 J. Łomn., Kołomyja 15330 J. Łomn., Kosaczówka 15339 F. J. Ł., Śniatyn 15350 J. Łomn., Sopów 15370 J. Ł., Oskrzeście 15377 J. Ł., Hłynyszcze 15383 J. Ł., Ostrowiec 15388 J. Ł.

305. *Glob. conglobata* Brady. Szczerzec 14926 Frdbg.

306. *Glob. quadrilobata* Orb. Lwów 13449 J. Łomn., Zborów 16089 X. Januszk.

307. *Glob. subcretacea* J. Łomn. Sobów 14654 Frdbg., Iwkowa 14869 Frdbg., Szczerzec 14937 Frdbg., Wieliczka 15444 J. Łomn.

308. *Glob. bulloides* var. *triloba* Rss. Lwów (Kortumówka) 13452 J. Łomn., Krasne 14753 Frdbg., Kielanówka 14737 Frdbg., Sobów 14653 Frdbg., Niechobrz 14579 Frdbg., Rzegocina 14799 Frdbg., Brzozowa 14820 Frdbg., Zgłobice 14895 Frdbg., Dryszczów 14902 Frdbg., Szczerzec 14936 Frdbg., Wieliczka 15437 J. Łomn.



309. *Orbulina universa* Orb. Niechobrz 14380 Frdbg., Olimpów 14450 Frdbg., Rzegocina 14800 Frdbg., Wieliczka 15329 J. Łomn., Dżurów 15329 Sokołowski.

310. *Pullenia sphaeroides* Orb. (*Nunionina bulloides* Orb.) Sokołów 14428 Frdbg., Świlcze 14564 Frdbg., Szczerec 15008 Frdbg., Kozówka 14092 J. Łomn., Wieliczka 8346 Niedźw., Lwów (Majerówka) 16093 M. Ł., (Kortumówka) 13447 J. Łomn.

311. *Sphaeroidina bulloides* Orb. (*austriaca* Orb.) Świlcze 14565 Frdbg., Sobów 14655 Frdbg., Drabinianka 14732 Frdbg., Szczerec 14961, 14968, 14979, 14994, 15007, Wieliczka 8346 Niedźw., 15434 J. Łomn., Kamionka Strumiłowa 15337 M. Ł., Tryfanówka 15363 J. Ł., Ostrowiec 15389 J. Ł., Mikulińce 15397 J. Ł., Dżurków 15405 J. Ł., Chomiakówka 15412 J. Ł., Lwów (Majerówka) 16092 M. Ł.

## 8. Rodzina *Rotalidae*.

### Podrodz. *Rotalinae*.

#### a) z form. jurajskiej.

312. *Rotalia sp. ind.* Jeleniec 1596 Z.

#### b) z form. kredowej.

313. *Anomalina complanata* Rss. Poturzyca 14111 M. Ł., Tartaków 14242 M. Ł., Leszczków 15132 M. Ł., Biały Kamień 15152 M. Ł., Skomorochy 15124 M. Ł., Kurzany 15072 M. Ł., Uniejów 14203 Siemir., Iwanowice 14195 Z., Turzec 8028b. W. Dybowski.

314. *Anomalina ammonoides* Rss. Poturzyca 14139 M. Ł., Tartaków 15122 M. Ł., Wartełka 14277 M. Ł., Skomorochy 15122 M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14315 M. Ł., Krzywystok 14289 Siemir., Uniejów 14164 Siemir., Turzec 8033 W. Dyb.

315. *Rotalia marginata* Rss. Turzec 8032 W. Dybowski.

316. *Rotalia moniliformis* Rss. Ladawa 14178 Siedl., Tartaków 14262 M. Ł., Wartełka 14278 M. Ł., Leszczków 15144a. M. Ł., Turzec 8032 W. Dyb.

317. *Rotalia depressa* Rss. Poturzyca 14141 M. Ł., Tartaków 14260 M. Ł., Leszczków 15144 M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14316 M. Ł., Uniejów 14231 Siemir.

318. *Rotalia lenticula* Rss. Turzec 8042 W. Dybowski.

319. *Rotalia Micheli* Orb. Skomorochy 15115g. M. Ł.

320. *Rotalia polyrrhaphes* Rss. Poturzyca 14142 M. Ł., Leszczków 15146 M. Ł., Kurzany 15099 M. Ł., Uniejów 14229 Siemir.

321. *Rotalia umbilicata* Orb. Bakocin 15215 Frdbg.



322. *Truncatulina convexa* Rss. Potnrzyca 14148 M. Ł., Tartaków 14268 M. Ł., Skomorochy 15126 M. Ł., Biały Kamień 15164 M. Ł., Kurzany 15102 M. Ł., Uniejów 14230 Siemir., Iwanowice 14192 Z.

323. *Trunc. involuta* Rss. Poturzyca 14141 M. Ł., Tartaków 14261 M. Ł., Skomorochy 15125 M. Ł., Leszczków 15145 M. Ł., Biały Kamień 15161 M. Ł., Ceniów 15174 M. Ł., Wartełka 14276 M. Ł., Kamionka Strumiłowa 14317 M. Ł., Kurzany 15098 M. Ł., Bakocin 15219 Frdbg., Krzywystok 14290 Siemir., Uniejów 1423 Siemir.

c) z form. eoceńskiej.

324. *Rotalia lithothamnia* Uhl. Folusz p. Dukli 15303 Grzyb.

325. *Truncatulina Hantkeni* Rzeh. Folusz 15308 Grzyb.

326. *Truncat. Richardi* Grzyb. Folusz 14307 Grzyb.

327. *Pulvinulina bimammata* Gumb. Folusz 15302 Grzybowski.

328. *Pulv. concentrica* Park. e. J. Folusz 15304 Grzyb.

329. *Pulv. subcandidula* Grzyb. Folusz 15303 Grzybowski.

d) z form. mioceńskiej:

330. *Anomalina ammonoides* Busk. Dryszczów 14918 Frdbg., Szczercz 14949 Frdbg., Dąbrowa 14364 Frdbg., Zgłobień 14409 Frd., Przylasek 14494 Frdbg., Niechobrz 14594 Frdbg.

331. *Anomalina Badenis* Orb. Niechobrz. 14384 Frdbg., Wieliczka 8346 Niedzw.

332. *Anom. rotula* Orb. Kozówka 14077 X. Januszk.

333. *Anom. simplex* Orb. Niskowa 14888 Frdbg.

334. *An. variolata* Orb. Kozówka 14075 J. Łomn.

335. *Truncatulina Ackneriana* Orb. Potok Złoty 13466 M. Ł., Kozówka 14071 J. Łomn., Zborów 16088 X. Januszk., Lwów (rog. Janowska) 16099 M. Ł., Sobów 14665 Frdb., Dąbrowa 14356 Frdbg., Brzozowa 14833 Frdbg., Niechobrz 145585 Frdbg.

336. *Truncatulina capitata* Gumb., Olimpów 14457 Frdbg.

337. *Trunc. communis*. Niechobrz 14587, 14589 Frdbg., Olimpów 14452 Frdbg., Iwkowa 14877 Frdbg., Rzegocina 14815 Frdbg. Machów 14850 Frdbg.

338. *Trunc. granosa* Hantk. Czaple 14696 Frdbg.

339. *Trunc. grosserugosa* Orb., Sokołów 14429 Frdbg., Czaple 14697 Frdbg., Szczercz 14950 Frdbg., Dąbrowa 14355 Frdbg., Zgłobice 14399 Frdbg.

340. *Trunc. cfr. Haidingeri* Orb. Szczercz 14943 Frdbg., Miechocin 14631 Frdbg., Sobów 14664 Frdbg. Fryszczów 14905 Frdbg., Olimpów 14455 Frdbg., Niechobrz 14583 Frdbg., Szczercz 14943, 14973, 15017 Frdbg.



341. *Trunc. lobatula* Orb. Kozówka 14062 J. Łomn., Hłynyszcze 15380 M. Ł., Swierzkowce 13465 Frdbg., Szczercz 14948, 14963, 14972, 14989, 14996 Frdbg., Piaski 15032 Frdbg., Sweredówka 15226 J. Łomn., Miechocin 14629 Frdbg., Sobów 14660 Frdbg., Babice 14573 Frdbg., Przyłasek 14495 Frdbg., Lutorysz 14488 Frdbg., Dryszczów 14904 Frdbg., Zgłobice 14396 Frdbg., Pobitno 14334, 14341 Frdbg., Dąbrowa 14352 Frdbg., Sokołów 14432 Frdbg., Olimpów 14451 Frdbg., Niechobrz 14580, 14607, 14389 Frdbg., Zgłobień 14444 Frdbg., Drabinianka 14748 Frdbg., Rzegocina 14801 Frdbg., Szaflary 15041 Frdbg., Lwów (Kortumówka) 13450 J. Łomn., Wieliczka 14443 J. Łomn., 8346 Niedźw.

342. *Trunc. lobatula* var. *austriaca* Orb. Szczercz 14981 Frdbg., 15016 Frdbg., Kozówka 14076 J. Łom., Pobitno 14337 Frdbg., Babice 14480 Frdbg.

343. *Trunc. lucilla* Rzeh. Olimpów 14453 Frdbg.

344. *Trunc. praecincta* Karr. Szczercz 15010 Frdbg., Sobów 14662 Frdbg., Rzegocina 14808, Miechocin 14481 Frdbg., Babice 14481 Frdbg., Pobitno 14333 Frdbg., Niechobrz 14383.

345. *Trunc. regularis* Karr. Sokołów 14430 Frdbg.

346. *Trunc. rugosa* cfr. Orb. Rzegocina 14803 Frdbg.

347. *Trunc. subackneriana* Grzyb. Olimpów 14456 Frdbg.

348. *Trunc. tenella* Rss. Miechocin 14633 Frdbg., Drozdowice 14712 Frdbg., Dąbrowa 14351 Frdbg., Olimpów 14454 Frdbg.

349. *Trunc. tenera* Brady. Szczercz 14845 Frdbg., Rzegocina 14807 Frdbg.

350. *Trunc. Ungeriana* Orb. Dryszczów 14916 Frdbg., Szczercz 14946 Frdbg., Miechocin 14632 Frdbg., Drabinianka 14733 Frdbg., Przyłasek 14496 Frdbg., Sweredówka 15235 J. Łomn., Sobów 14663 Frdbg., Rzegocina 14806 Frdbg., Lwów (Majerówka) 16093 M. Ł.

351. *Trunc. variabilis* Orb. Czaple 14694 Frdbg., Niechobrz 14582 Frdbg., Pobitno 14343 Frdbg.

352. *Pulvinulina Bouei* Orb. Swierzkowce 13465 M. Ł., Kozówka 14088 J. Ł., Kozówka J. Ł. 14068, Lwów (Snopków) 10942, (Janowska rog.) 1340, (Majerówka) 16093 M. Ł.

353. *Pulv. Brognarti* Orb. Chorostków 16094 M. Ł., Kozówka 14067 J. Łomn.

354. *Pulv. canariensis* Orb. Dąbrowa 14353 Frdbg.

355. *Pulv. elegans* Orb. Sokołów 14433 Frdbg., Niechobrz 14610 Frdbg.

356. *Pulv. Haueri* Orb. Potok Złoty 13466 M. Ł., Kozówka 14089 J. Ł., Lwów (Snopków) 10942 M. Ł., Wieliczka 8346 Niedźw.



357. *Pulv. Kalembergensis* Orb. Jasieniów 10197 M. Ł., Kozówka 14063 J. Ł., Wieliczka 8346 Niedźw.
358. *Pulv. Karreri* Rzeh. Olimpów 14462 Frdbg., Brzozowa 14834 Frdbg.
359. *Pulv. lateralis* Terqu. Czaple 14698 Frdbg.
360. *Pulv. lobatula* Hantk. Niskowa 14889 Frdbg.
361. *Pulv. megastoma* Rzeh. Miechocin 14626 Frdbg., Machów 14842 Frdbg.
362. *Pulv. Micheliniana* Orb. Miechocin 14634 Frdbg., Bakocin 15216 Frdbg.
263. *Pulv. oblonga* Wil. Szczercz 15019 Frdbg., Olimpów 14459 Frdbg.
364. *Pulv. Partschi* Orb. Potok Złoty 13466 M. Ł., Swierzkowce 13465 M. Ł., Kozówka 14059 J. Ł., Lwów (Majerówka) 16093, 16094 M. Ł., Brzozowa 14831 Frdbg., Rzegocina 14801 Frdbg., Wieliczka 8346 Niedźw.
365. *Pulv. prominens* Rss. cfr. Dąbrowa 14363 Frdbg.
366. *Pulv. repanda* Ficht e. Moll. Sokołów 14444 Frdbg., Czaple 14699 Frdbg., Olimpów 14461 Frdbg., Zgłobień 14412 Frdbg.
367. *Pulv. repanda* var. *concamerata* Ment. Olimpów 14460 Frdbg.
368. *Pulv. Schreibersi* Orb. Szczercz 14944 Frdbg., Drabinianka 14752 Frdbg., Zgłobień 14413 Frdbg., Rzegocina 14810 Frdbg., Lwów (rog. Janowska) 16099 M. Ł., Zborów 16088 X. Januszk.
369. *Pulv. subcandidula* Grzyb. Niechobrz 14595 Frdbg.
370. *Pulv. umbonata* Rss. Szczercz 14964, 14975, 14987 Frdbg., Piaski 15033 Frdbg., Dąbrowa 14358 Frdbg., Rzegocina 14800 Frdbg.
371. *Heterolepa Dutemplei* Orb. Śniatyn 15345 J. Ł., Kamionka Wielka 15331 J. Ł., Tryfanówka 15357, 15367 J. Ł., Hłynyszcze 15381 J. Ł., Chomiakówka 15409 J. Ł., Kozówka 14095 J. Ł., Chorostków 16098 J. Ł., Mikulińce 15395 J. Ł., Sweredówka 14236 J. Ł., Lwów (Majerówka) 16093 M. Ł., 16095, Kosaczówka 15340 J. Ł., Dryszczów 14942 Frdbg., Szczercz 14995, 15011, 15018 Frdbg., Miechocin 14636 Frdbg., Zgłobice 14898 Frdbg., Zgłobień 14397 Frdbg., Drabinianka 14734 Frdbg., Iwkowa 14875 Frdbg., Rzegocina 14802 Frdbg., Wieliczka 15433 J. Ł.
372. *Rotalia Beccari* Park e. J. Śniatyn 15351 J. Łomn., Kosaczówka 15343 J. Łomn., Dźurów 15328 Sokołowski, Lwów (Majerówka) 16094 M. Ł., Sweredówka 15238 J. Ł., Miechocin 14635 Frdbg., Sobów 14667 Frdbg., Machów 14847 Frdbg., Sokołów 14427 Frdbg., Świlcze 14556 Frdbg., Babice 14482 Frdbg., Zgłobień 14395 Frdbg., Pobitno 14333 Frdbg., Drabinianka 14749 Frdbg., Lutorysz 14489 Frdbg.,



Iwkowa 14873 Frdbg., Zgłobice 14897, 14410 Frdbg., Rzegocina 14812 Frdbg., Babice 14635 Frdbg., Niskowa 14886 Frdbg.

373. *Rotalia Soldani* Orb. Śniatyn 15349 J. Łomn., Tryfanówka 15365 J. Łomnicki, Hłynyszcze 15385 Frdbg. Łomnicki, Mikulińce 15399 J. Łomn., Chomiakówka 15411 J. Łomn., Kamionka Wielka 15355 J. Łomn., Dryszczów 14908 Frdbg., Szerzec 14951 Frdbg., Wola Tanewska 14419 Frdbg., Brzozowa 14835 Frdbg., Dąbrowa 14357 Frdbg., Niechobrz 14605 Frdbg., Rzegocina 14813 Frdbg., Wieliczka 14771 Frdbg.

Podrodz. *Spirillininae*

a) z form. kredowej.

374. *Discorbina Bertheloti* Orb. Bakocin 15218 Frdbg.

b) z form. eoceńskiej.

375. *Discorbina pusilla* Uhl. Folusz p. Dukli 15305 Grzybowski.

376. *Discorbina Uhligi* Grzyb. Folusz 15306 Grzybowski.

c) z form. miocenińskiej.

377. *Discorbina disca* Hantk. Sokołów 14431 Frdbg., Czaple 14695 Frdbg., Miechocin 14625 Frdbg., Niechobrz 14606 Frdbg.

378. *Disc. eximia* Hantk. Olimpów 14458 Frdbg., Sobów 14657 Frdbg., Miechocin 14628 Frdbg., Czaple 14700 Frdbg.

379. *Disc. obtusa* Orb. Kozówka 14094 J. Łomn.

380. *Disc. orbicularis* Orb. Zgłobień 14398 Frdbg., Pobitno 14340 Frdbg., Babice 14479 Frdbg., Niechobrz 14584, 14609 Frdbg., Sobów 14656 Frdbg., Miechocin 14624 Frdbg., Machów 14838 Frdbg., Iwkowa 14866, 14879 Frdbg., Niechobrz 14584, 14609, 14719.

381. *Disc. planorbiformis* Rss. Sweredówkd 15229 J. Łomn.

382. *Disc. osnabrugensis*. Niechobrz 14586 Frdbg.

383. *Disc. patelliformis* Brady. Niechobrz 14382 Frdbg.

384. *Disc. platyomphala* Rss. Olimpów 14463 Frdbg., Niechobrz 14592 Frdbg.

385. *Disc. pusilla* Uhl. Niechobrz 14593 Frdbg.

386. *Disc. rosacea* Orb. Swierzkowce 13465 M. Ł., Kozówka 14093 J. Ł.

387. *Disc. rugosa* Orb. Sobów 14858 Frdbg., Drabinianka 14735 Frdbg.

388. *Disc. semiorbis* Karr. Niechobrz 14581 Frdbg.

389. *Disc. tenella* Rss. Niechobrz 14590 Frdbg.

390. *Disc. aff. simplex* Orb. Dżurków 15404 Frdbg. J. Łomn., Kozówka 14072 J. Łomn., Wieliczka 8346 Niedźw.



301. *Disc. aff. tabernacularis* Brady. Miechocin 14627 Frdbg.  
 392. *Disc. turbo* Orb. Babice 14478 Frdbg.  
 393. *Disc. turris* Karr. Niechobrz 14608 Frdbg.

Podrodz. *Tinoporinae*.

394. *Gypsina globulus* Rss. Folusz p. Dukli Grzybowski (Eocen).

9. Rodzina *Nummulinidae*.

Podrodz. *Polystomellidae*.

a) form. kredowej:

395. *Nonionina inflata* Rss. Poturzyca 14257 M. Ł.  
 396. *Nonionina quaternaria* Rss. Tartaków 14256 M. Ł., Biały Kamień 15165 M. Ł., Wertelka 14280 M. Ł., Poturzyca 14136 M. Ł., Bakocin 15212 Frdbg., Uniejów 14227 Siemir.  
 397. *Polystomella sp. ind.* Tartaków 14257 M. Ł., Iwanowice 14196 Z.

b) form. miocenijskiej:

398. *Nonionina Bouëana* Orb. Dryszczów 14914 Frdbg., Szczerzec 15012 Frdbg., Sokołów 14434 Frdbg., Szumina 14718 Frdbg., Sweredówka 15232 J. Łomn., Olimpów 14465 Frdbg., Niechobrz 14596 Frdbg., Sobów 14668 Frdbg., Machów 14856 Frdbg., Iwkowa 14870 Frdbg., Wieliczka 15427 J. Łomn.  
 399. *Nonionina communis* Orb. Kozówka 14081 J. Łomn., Wieliczka 15440 J. Łomn.  
 400. *Non. depressa* Walk e. J. Kozówka 14097 J. Łomn., Jasionów 10197 M. Ł., Zborów 16090 X. Januszk., Sweredówka 15233 J. Łomn., Wieliczka 8346 Niedźwiecki.  
 401. *Non. pompilioides* Ficht. e. Moll. Sokołów 14435 Frdbg., Szczerzec 14941 Frdbg., Machów 14857 Frdbg., Brzozowa 14837 Frdbg., Żgłobice 14898 Frdbg., Drabinianka 14750 Frdbg., Rzegocina 14819 Frdbg.  
 402. *Non. scapha* Ficht. e. Moll. Sokołów 14436 Frdbg., Machów 14871 Frdbg., Dryszczów 14811 Frdbg., Szczerzec 14940 Frdbg.  
 403. *Non. tuberculata* Orb. Kozówka 14058 J. Łomn.  
 404. *Non. umbilicata* Mont. (*Soldani* Orb.) Kamionka Wielka 15333 J. Łomn., Czer 15354 J. Ł., Tryfanówka 15364 J. Ł., Ostrowiec 15394 J. Ł., Mikulińce 15396 J. Ł., Dźurków 15402 J. Ł., Chominkówka 15410 J. Ł., Lwów (Kortumówka) 13451 J. Łomn., Szczerzec 14939, 14962, 14970, 14980, 15113 Frdbg., Czaple 14704 Frdbg., Po-



bitno 14332 Frdbg., Zgłobień 14407 Frdbg., Miechocin 14637 Frdbg., Sobów 14670 Frdbg., Brzozowa 14836 Frdbg., Dryszczów 14915 Frdbg., Wieliczka 15428 Frdbg.

405. *Polystomella aculeata* Orb. Kozówka 14086 J. Łomn., Sobów 14674 Frdbg., Niechobrz 14387 Frdbg., Szczercz 15021 Frdbg., Sweredówka 15225 J. Łomn., Machów 14853 Frdbg., Szaflary 14776 Frdbg.

406. *Polystomella craticulata* Ficht. e. Moll. Miechocin 14643. Frdbg.

407. *Polyst. crisper* Lk. Tryfanówka 15375 J. Łomn., Dzurów 15327 Sokołowski, Chorostków 16098 M. Ł., Sweredówka 15228 J. Łomn., Lwów (Kortumówka) 13453 J. Łomn., (Majerówka) 16095 M. Ł., Dryszczów 14907 Frdbg., Miechocin 14641 Frdbg., Sobów 14672 Frdbg., Babice 14483, 14574 Frdbg., Niechobrz 14385, 14597, 14611 Frdbg., 14720 Frdbg., Zgłobień 14416 Frdbg., Olimpów 14466 Frdbg., Kielanówka 14740 Frdbg., Iwkowa 14879 Frdbg., Wieliczka 14772 Frdbg.

408. *Polyst. Fichteli* Orb. Kozówka 14087 J. Łomn.,

409. *Polyst. aff. imperatrix* Brady. Zgłobień 14402, 14415 Frdbg.

410. *Polyst. macella* Ficht. e. Moll. Dryszczów 14906 Frdbg., Szczercz 14952, 14971, 15022 Frdbg., Sokołów 14437 Frdbg., Czaple 14702 Frdbg., Szumina p. Chyrowie 14716 Frdbg., Nowa Wieś 14759 Frdbg., Babice 14575, 14434, 14486 Frdbg., Zgłobień 14400, 14414 Frdbg., Olimpów 14467 Frdbg., Lutorysz 14490 Frdbg., Świlcze 14567 Frdbg., Niechobrz 14586, 14598 Frdbg., Miechocin 14640 Frdbg., Sobów 14671 Frdbg., Brzozowa 14838 Frdbg., Iwkowa 14881 Frdbg., Niskowa 14890 Frdbg., Machów 14854 Frdbg., Zgłobice 14899 Frdbg., Rzegocina 14816 Frdbg., Wieliczka 14773 Frdbg.

411. *Polyst. obtusa* Orb. Kozówka 14060 J. Łomn., Lwów (Majerówka) 16094 M. Ł.

#### Podrodz. *Nummulitinae*.

##### a) z form. eoceńskiej.

412. *Heterostegina sp. ind.* Pasieczna 12378 J. Ł.

413. *Nummulites globulus*. Capki 5812.

414. *Nummulites laevigatus* Lk. Kościeliska 5788 Z., Przechod 11807 Z., Sławiańska Lipcza 11811 Z., Rosenberg 11831 Z.

415. *Nummulites perforata*. Zakopane 5860 Z., Turyk (Tatry) 5954 Z., Stanik 5728 Z., Sławiańska Lipcza 11810 Z.



416. *Nummulites Puschi* Arch. Zakopane 5860 Z., Turyk 5955 Z.,  
Capki 5805 Limanowski.
417. *Nummulites regularis* Z. Krokiew 5859 Z.
418. *Nummulites scabra* Czerw. Kut 11816 Z.
419. *Nummulites sp. ind.* Mikołasz 11822 Z., Sławiańska Lipcza  
11825 Z., Niem. Lipcza 11821 Z., Turyk 11833 Z., Balansko 11834 Z.,  
Cięcina 11921 Z., Paściczna 12375, 12376, 12377, 12381.
-



# O wioślakach (*Corixidae*) kopalnych z Borysławia.

Doniesienie tymczasowe.

Über die fossilen *Corixiden* aus Borysław in Polen.

Vorläufige Mitteilung.

T. JACZEWSKI (Warszawa).

(Z 1 tablicą).

Zwiedzając na jesieni 1921 r. Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie, miałem możność obejrzeć niezwykle ciekawe materiały wioślaków kopalnych z iłów ozokerytowych Borysławskich, opisane w swoim czasie przez A. M. Łomnickiego\*) w czterech gatunkach:

*Corisa boryslavica*, *C. glacialis*, *C. ozokeritica*, *C. horvathi*.

Dzięki wyjątkowej uprzejmości P. Prof. J. Łomnickiego i P. Dra A. Krasuckiego otrzymałem dwa okazy *C. ozokeritica* Łom., której to Muzeum posiada największą serję, do wypróbowania na nich bardziej dokładnej preparacji i zbadania większej ilości cech morfologicznych, niż te, przeważnie zewnętrzne, na których z konieczności musiał się opierać A. M. Łomnicki. Za udzielenie mi tak cennego materiału dziękuję najserdeczniej obu wymienionym PP., składam również podziękowanie P. Prof. Dr. J. Turowi za łaskawe wykonanie mikrofotografji.

Stan zachowania chitynowych części wioślaków Borysławskich jest tak dobrym, że pozwala nietylko na zupełne wypłukanie ich z ładu za pomocą ksylołu, lecz nawet na wygotowywanie w ługu potasowym, w celu usunięcia z ich wnętrza zmienionych w ozokeryt części miękkich. Zupełnie możliwa okazała się również preparacja męskiego aparatu kopulacyjnego, w szczególności niektórych jego części posiadających doniosłe znaczenie systematyczne. Naogół przypominają wioślaki ozokerytowe mało zmacerowane trupy wioślaków współczesnych, jakie zdarza się niekiedy wyławiać ze zbiorników

\*) A. M. Łomnicki. Plejstoceńskie owady z Borysławia. Lwów, 1894; Muzeum im. Dzieduszyckich IV., pp. 92—99, ff. 77—80.



wodnych. Błonki międzypierścieniowe rwą się dość łatwo, tak samo błona skrzydeł tylnych. Wnętrze tułowia wykazuje jeszcze wyraźną strukturę mięśni i przy rozdzieraniu igłami rozpada się na pasma włókniste. Z wypreparowanych części porobiłem stałe preparaty w balsamie, które znajdują się jako typy w Muzeum im. Dzieduszyckich.

Ponieważ inne zajęcia nie pozwolą mi w najbliższym czasie opracować całego materiału wioślaków kopalnych znajdujących się w Muzeum im. Dzieduszyckich, na co otrzymałem łaskawe pozwolenie, więc uważam za właściwe podać narazie uzupełniony opis *Corisa ozokeritica* Ł o m., która powinna obecnie po dokładniejszym zbadaniu zostać zaliczona do rodzaju *Callicorixa* B. W.

O p i s. *Callicorixa ozokeritica* (Ł o m.)

*Corisa ozokeritica* Ł o m n i c k i l. c., pp. 95—97, f. 79.

Kształt ciała podłużnie eliptyczny. Tłó przedplecza i półpokryw ciemno brązowe o jasnym deseniu\*). Ubarwienie stóp tylnych i innych części nóg nieznane.

Przednia powierzchnia ryjka poprzecznie brózdkowana. Oczy mało wypukłe. Wklęśnięcie twarzowe ♂♂ i długość względna członków czułków nieznane.

Kąty boczne przedplecza przytępione. Grzebień widoczny tylko na przodzie na przestrzeni 2—3 przednich pręg żółtych poprzecznych; tych ostatnich koło 9-ciu, pośrodku miejscami porozwidlanych, szerszych od dzielących je przerw ciemnych tła. Płatki boczne przedtułowia niezbadane.

Przedplecze, clavus i corium wyraźnie rastrowane, w kącie wierzchołkowym corium rastracja słabsza, błonka gładka. Pręgi żółte poprzeczne w nasadowej części clavus'a bardzo prawidłowe, w końcowej tu i owdzie poprzerywane; na corium poprzerywane, porozwidlane, lecz prawie wcale nie powykrzywiane; w pobliżu kąta wewnętrznego wyraźna ciemna smuga podłużna tła. Szew błonkowyznaczony pasmem żółtym ukośnem i ciemną smugą. Błonka pokryta plamkami zygzakowatemi żółtymi, częściowo pozlewanemi, po brzegach zorjentowanemi promienisto. Deseń jasny przeważa na całych półpokrywach, podobnie jak i na przedpleczu, nad tłem; pregi jasne są mniej więcej dwa razy szersze od dzielących je przerw (rys. 1, dla porównania rys. 2, *C. praeusta* Fich.). Uwłosienie półpokryw skąpe.

\*) A. M. Ł o m n i c k i (l. c.) przyjmuje jasną barwę za tło, ciemną za deseń, ja jednak uważam za właściwsze czynić odwrotnie ze względu na jednostajność opisów.



Mieczyk zapiersia (rys. 3) strzałkowaty, o brzegach bocznych wklęsłych, podobny do takowego u *C. praeusta* (Fich.).

Nogi przednie ♂♂ nieznanne.

Udka przednie ♀♀ z nielicznymi bardzo słabo zgrubiałymi włosami na środku powierzchni przedniej. Pala szeroko sierpowata, szczerin na jej krawędzi wewnętrznej koło 18-tu.

Udko nóg środkowych niczem szczególnem się nie odznacza. Na nogach tylnych udko i goleń jednakowej długości; u *C. praeusta* (Fich.) jest goleń od udka nieco krótsza (95,8—98,0/100). Dolna powierzchnia udka w końcowej swej połowie usiana przeszło 20-ma krótkimi kolcami, na górnej u okazów zbadanych pojedynczy odosobniony kolec. Podobny rozkład kolców na udkach tylnych ma *C. praeusta* (Fich.).

Strigila brak, jak u *C. praeusta* (Fich.).

Forceps prawy (rys. 4) podobny do takowego *C. praeusta* (Fich.) (rys. 5), różni się bardziej prostokątną wypukłością na pierwszym zgięciu, silniejszym wycięciem od wewnątrz zgięcia drugiego i podgiętym końcem.

Przydatki płciowe ♀♀ ku koncowi ścieśnione.

Długość 7,25 mm, szerokość 2,75 mm.

Gatunek ten jest najbardziej zbliżony do współczesnego *C. praeusta* (Fich.), różniąc się od niego deseniem półpokryw i kształtem prawego forcepsu.

### Zusammenfassung.

Dank der Liebenswürdigkeit von Herrn Prof. J. Łomnicki und Herrn Dr. A. Krasucki erhielt ich aus den Sammlungen des Museum Dzieduszyckianum in Lwów zwei Exemplare der fossilen Ruderwanze, *Corisa ozokeritica* Łomn.\*), um an ihnen eine genauere Präparation systematisch wichtiger Körperteile zu versuchen.

Der ganz ausgezeichnete Erhaltungszustand der fossilen *Corixiden* aus den Erdwachsschlammen von Borysław, lässt nicht nur ein völliges Ausspülen der Chitinteile in Xylol zu, sondern sogar ein Auskochen in Kalilauge. Die Präparation des männlichen Kopulationsapparates, insbesondere seiner systematisch wichtiger Teile, erwies sich ganz möglich. Die Intersegmentalmembranen und die Hinter-

\*) A. M. Łomnicki. Plejstoceńskie owady z Borysławia. Lwów, 1894; Muzeum im. Dzieduszyckich IV; pp. 92—99, ff. 77—80.



flügel waren sehr zart und zerrissen leicht. Das Innere der Thoraxsegmente zeigte noch deutlich die faserige Struktur von Muskeln. Auspräparierte Chitinteile wurden zu Dauerpräparaten in Kanadabalsam eingeschlossen und befinden sich als Typen im genannten Museum.

Da ich augenblicklich, wegen anderer Arbeiten, eine Bearbeitung sämtlichen Materials der fossilen *Corixiden* verlegen muss, publiziere ich an dieser Stelle nur eine ergänzte Beschreibung von *Corisa ozokeritica* Ł o m., die jetzt auf Grund neuer Tatsachen in die Gattung *Callicorixa* B. W. eingereiht werden muss.

Beschreibung: *Callicorixa ozokeritica* (Ł o m.)

*Corisa ozokeritica*, Ł o m n i c k i l. c., pp. 95—97, f. 79.

Körper länglich elliptisch. Pronotum und Halbdecken dunkel braun mit heller Zeichnung\*). Färbung der Metatarsen und der übrigen Beinteile unbekannt.

Vorderfläche des Rostrum querverieft. Augen wenig vorspringend. Gesichtsrinne der ♂♂ und relative Länge der Fühlerglieder unbekannt.

Pronotumseitenecken abgestumpft. Längskiel deutlich nur vorne, in der Gegend der vorderen 2—3 gelben Querlinien. Die Zahl der letzten beträgt ungefähr 9, sie sind in der Mitte hie und da unterbrochen, breiter als die dunklen Abstände der Grundfarbe zwischen ihnen. Vorderbrustlappen konnten nicht untersucht werden.

Pronotum, Clavus und Corium deutlich rastriert, in der Apical-ecke des letzten die Rastrierung schwächer, Membran glatt. Gelbe Querlinien auf dem Basalteile des Clavus sehr regelmässig, auf dem Apicalteile stellenweise unterbrochen oder abgekürzt, auf dem Corium die Linien unterbrochen, gegabelt, aber nur wenig von der geraden Richtung abweichend; in der Nähe der Coriumsinnenecke ein deutlicher dunkler Längsstreifen der Grundfarbe. Membrannaht angedeutet durch eine schräge gelbe Linie und einen dunklen Streifen. Membran bedeckt mit gelben, eckigen Flecken, die stellenweise miteinander zusammenfliessen und an den Rändern ungefähr strahlig angeordnet sind. Die helle Zeichnung überwiegt auf den Halbdecken, ebenso wie auf dem Pronotum, über die Grundfarbe. Die gelben Querlinien sind circa zweimal breiter als die dunklen Abstände zwischen ihnen (fig. 1, zum Vergleich fig. 2 *C. pracusta* F i c h).

Metasternumxiphus (fig. 3) pfeilförmig, mit concaven Seitenrändern, ähnlich wie bei *C. praeusta* (F i c h).

\*) Łomnicki (l. c.) beschreibt die dunkle Farbe als Zeichnung, die helle als Grundfarbe, ich kann nicht dieses Verfahren für gut halten, der Gleichförmigkeit der Artbeschreibungen wegen.



Vorderbeine der ♂♂ unbekannt.

Profemora der ♀♀ mit wenigen schwach verdickten Haaren in der Mitte der Vorderfläche. Pala breit sichelförmig, ihre Innenkante mit circa 18 Borsten.

Mesofemora durch nichts Besonderes ausgezeichnet. Metafemur und Metatibia gleichlang; bei *C. praeusta* (Fich) ist Metatibia etwas kürzer als Metafemur (95,8—98,0/100). Untere Fläche des Metafemur in ihrer Apicalhälfte mit circa 20 zerstreuten, kurzen Stacheln, auf der oberen Fläche bei den untersuchten Exemplaren nur ein einsamer Stachel. Ähnlich ist die Stachelverteilung auf den Metafemora bei *C. praeusta* (Fich).

Strigil fehlt, wie bei *C. praeusta* (Fich).

Rechter Forceps (fig. 4) ähnlich demjenigen von *C. praeusta* (Fich) (fig. 5), unterscheidet sich durch die mehr rechtwinklige Convexität auf der ersten Biegung, den stärkeren Ausschnitt auf der Innenseite der zweiten Biegung und die etwas aufgebogene Spitze.

Gonapophysen der ♀♀ gegen das Ende zu verjüngt.

Länge 7,25 mm, Breite 2,75.

Die obige Art steht am nächsten der recenten *C. praeusta* (Fich), von welcher sie sich durch die Zeichnung der Halbdecken und die Gestalt des rechten Forceps unterscheidet.

Warszawa, Zakład Zoologiczny Uniwersytetu

23. XI. 1921.



# Święto umarłych

(Le jour des Morts)

napisał

**Doc. Dr. Adam Fischer.**

## § 1. Powstanie świąt umarłych.

Śmierć jest zjawiskiem tak zagadkowo potężnym, że nawet w umysłowości ludów stojących na najniższym stopniu rozwoju kształtuje pewne wyobrażenia, które następnie przetwarzają się na podstawie wielu wierzeń religijnych; tem bardziej, że wogóle w religjach pierwotnych do tematów najczęstszych należą zasadnicze kryzysy życia: narodziny, małżeństwo, a przedewszystkiem śmierć. Ze względu zaś na ścisły związek czynności religijnych z socjologicznymi funkcjami rodziny śmierć jednego z członków rodziny prowadzi do czynności pogrzebowych, będących dalszym ciągiem obowiązków względnie przywilejów, które zmarły za życia posiadał. Akt żałobny nie wynika więc z jakiejś miłości czy obawy przed zmarłym, ale jest bezwzględnie wykonywanym obowiązkiem społecznym, którego świadomość posiadała ludzkość już w swym najdawniejszym okresie kulturalnym<sup>1)</sup>. Moment ten wywiera na światopoglądzie człowieka pierwotnego tak wybitne znamię, że zmylił nawet wielu socjologów i etnologów.

Dlatego Herbert Spencer i uczeń jego Grant Allen<sup>2)</sup> przy rozważaniach nad genezą religii wzięli za punkt wyjścia cześć dla duchów osób zmarłych. Wyznawcami tej teorii manistycznej (*Ahnen-theorie*) byli obok wyżej wymienionych J. Lippert, E. H. Meyer, F. Jevons, H. Máchal, a także do pewnego stopnia E. Rohde<sup>3)</sup>. Jedno-

1) Ebert M. Die Anfänge des europäischen Totenkultus. (Praehistorische Zeitschrift. Bd. XIII - XIV, s. 18). 2) Spencer H. Principles of sociology 1877, T. I.; Grant Allen. The Evolution of the Idea of God. London 1897. 3) Lippert J. Die Religionen der europäischen Kulturvölker. Berlin 1881; Lippert J. Der Seelencult in seiner Beziehung zur althebr. Religion. Berlin 1881; Meyer E. H. Indogermanische Mythen. T. I, s. 210 i n; Jevons F. An introduction to the history of religion. London 1896; Máchal H. Nákras slovanského bájeslovi. Praha 1891; Rohde E. i syche. Freiburg 1894, s. 200, 636.



stronność ta w wielu wypadkach jest zupełnie usprawiedliwiona, bo u niektórych ludów cała prawie ich religia opiera się wyłącznie na kulcie przodków<sup>1)</sup>. Cześć dla zmarłego przodka nie ogranicza się jednak do wyprawienia mu odpowiedniego pogrzebu, ale trwa dalej po śmierci. Z czasem tworzy się dziwny związek między żywymi i umarłymi, umarli opiekują się żywymi, a żywi pamiętają o umarłych. Wreszcie wyobrażenia te podobnie jak wiele innych przybierają pewną stałą formę rytualną i wytwarzają się specjalnie ustanowione święta ku czci zmarłych.

## § 2. Święto umarłych w starożytności.

Wykopaliska prehistoryczne świadczą wyraźnie, że już w okresie paleolitu mamy dowody kultu zmarłych, poczem wierzenia zmieniają się zależnie od nowych faz rozwojowych człowieka. W wyobrażeniach religijnych dawnych Egipcjan pomimo ich pewnej niejednorodności mamy liczne przykłady pilnych starań o dostarczanie zmarłym dostatecznej ilości pożywienia i napoju<sup>2)</sup>. Przeto gdy zmarły staje przed sądem Ozyrysa i musi się spowiadać ze wszystkich swych występków, zapewnia między innymi: „Nie zabierałem placzków umarłym“<sup>3)</sup>.

Wiele przykładów kultu zmarłych dają nam też księgi indyjskie, z których wynika, że zarówno bliżsi, jak i dalsi krewni byli zobowiązani do ściśle określonej czci zmarłych przodków, *pitáras*, a to w formie dwojakiej: przez *pindapitryajña* t. j. ofiary z klusek ku czci ojców, oraz przez *çrâddha*, t. j. urządzane ku czci zmarłych uczty, na których karmiono Brahmanów<sup>4)</sup>. Obrzędy te łączą się ściśle z staroindyjskim prawem dziedziczenia i małżeńskim. W hymnie do *pitáras* w X księdze Wedów mamy następujące słowa: „Niech ta ofiara pobożności poświęcona dziś będzie przodkom, którzy wcześniej i później zmarli, którzy w powietrzu, w ziemi przebywają lub mieszkają w pięknie zbudowanych wsiach... O Agni przybądź wraz z tymi, którzy u bogów siedząc, pragnieniem udręczenia, oczekują ofiary i chwały pieśniowej; z zacnymi, mądrymi, świętymi ojcami, co w światłości żyją“. Księgi praw Manavadharmaçastra zalecają codzienną ofiarę z potraw, mleka i owoców dla zmarłych albo też ugoszczenie Brahmanów na ich intencję. Jeden z paragrafów

1) Wundt W. *Völkerpsychologie*. T. IV, cz. 1. Mythos und Religion. Leipzig 1910, s. 442 i n, 452; Ciszewski S. *Ognisko*. Kraków 1903, s. 159 i n. 2) Wiedemann A. *Die Toten und ihre Reiche im Glauben der alten Ägypter*. Leipzig 1902, s. 25 i n; *Ztschrift f. oester. Vkunde*. T. XIII. (1907), s. 72; 3) Szczepański W. *Ks. Egipct*. Lwów 1922, s. 130. 4) Caland W. *Über Totenverehrung bei einigen d. indogermanischen Völker*. Amsterdam 1888; Tenze, *Altindischer Ahnencultus*. Leyda 1893; Tenze, *Die altindischen Todten- und Bestattungsgebräuche*. Amsterdam 1896.



księgi praw określa też dokładnie, jakie potrawy i w których miesiącach należy przodkom ofiarować. Wedle wierzeń indyjskich duchy przodków, schodzą ku ofiarnikowi w chwili, gdy ten zastawia im ucztę i pożywają ofiarę tę z wielką rozkoszą. Celem zadowolenia zmarłych, ofiary musiały być stałe; w razie zaniechania ich dusza zmarłego upomina się o nie, dlatego opuszcza grób i jako błędna dusza dręczy ludzi żyjących. W żałobnej uczcie, składanej przez rodzinę zmarłemu mogli brać udział wyłącznie tylko jego krewni. Biesiada miała na celu zapewnienie przychylności zmarłego dla pozostałych. Przy końcu uczty wzywa się duchy do odejścia w następujących słowach: „Idźcie drogie pitaras na swe dawne, tajemnicze drogi, a nam dajcie bogactwo i szczęście i użycie wielkiej obfitości mężów“<sup>1)</sup>. Stąd wedle najdawniejszych pojęć indyjskich dla wiecznego spokoju przodków nie może ustawać szereg potomków, by żył zawsze na ziemi ktoś, coby o nich pamiętał i podtrzymywał ich istnienie pieśnią i ofiarą. Jeden z ustępów Mahabharaty opisuje, jak gorliwy asceta Dżaratkaru, który przez niezwykle umartwienia chce dojść do świętości, na prośbę swych przodków, pozbawionych opieki, przyrzeka ożenić się i mieć syna, któryby nadal starał się o duchy zmarłych ojców<sup>2)</sup>.

Persowie na wiosnę i przy końcu roku obchodzili uroczyste święta ku czci zmarłych przodków, którzy wówczas zstępowali na ziemię, by uczestniczyć w ofiarach im składanych<sup>3)</sup>. Kult zmarłych występuje z jeszcze większą wyrazistością w Grecji<sup>4)</sup>. Odpowiednie pochowanie zmarłego uważano za najpierwszy obowiązek. Dusza nie może się dostać do Hadesu, jak długo nie pogrzebie się zwłok. Tem więcej, że na zwłoki niepochowane bogowie, a szczególnie Heljos, patrzą z przykrością. W Atenach w r. 406 przed Chr. sześciu wodzów zwycięskich zapłaciło życiem to, że w bitwie pod Arginusami zaniedbali pozbierać trupy (Diod. Sic. 13, 100). Dlatego wodzowie Nikias i Chabrias woleli wyrzec się sławy i zwycięstwa, niż nie wypełnić tego obowiązku. Ateńczycy pochowali nawet Persów poległych pod Maratonem, a Kserkses nie odmówił pogrzebu bohaterem termopilskim. Po bitwie pod Plateami pochowano poległych na polu chwały, a Platejczycy postanowili na mogile zabitych w tym

1) Oldenberg H. Die Religion des Veda. Berlin 1894, s. 549, 553; Laws of Manu III, 82, 83, 125, 267—271; Landau M. Hölle und Fegfeuer in Volksglaube, Dichtung und Kirchenlehre. Heidelberg 1909, s. 223; Fustel de Coulanges. La cité antique. 2 éd. Paris 1866, s. 17—18; Ciszewski S. Ognisko, s. 164—5; Caland W. Totenverehrung, s. 164—5. 2) Wędrowiec, R. 1891, nr. 44. 3) Zend Avesta Yasna 1; Nilsson M. P. Griechische Feste von religiöser Bedeutung, Leipzig 1906, s. 272. 4) Chudziński A. Thanatos. Lwów 1866, s. 53 i n. Tenze, Tod und Totenkult bei den alten Griechen. Gütersloh 1907 s. 57 i n.



boju wojowników urządzać coroczną ucztę ofiarną. W każdą rocznicę bitwy udawano się w wielkiej procesji na grób, kryjący zwłoki dziejnych bohaterów i składano im ofiary. Uroczystość wbrew zwykłym zasadom rozpoczynała się o wschodzie słońca. Przed orszakiem postępował trębacz, który grał pobudkę wojenną; za nim jechały wozy, pełne mirtu i wieńców, prowadzono przeznaczonego na ofiarę czarnego byka, wolni młodzieńcy nieśli przygotowane do libacji wino, mleko, oliwę i wonne maści. Na końcu szedł archont platejski, który zwykle mógł nosić tylko białe szaty, a nie wolno mu było dotykać się żelaza; jedynie w tym uroczystym pochodzie brał udział w czerwonym płaszczu wodza i z mieczem przypasanym u boku. Przeszedłszy na grób, przemywał on stele grobowe wodą źródlaną, namaszczał je, ofiarował byka na stosie, poczem wśród modlitwy do Zeusa i Hermesa osobną formułą wzywał bohaterów poległych za wolność Hellady, aby przyszli i pożywali ucztę. Sam wódz przypijał do zmarłych, poczem następowały libacje wylewane na grobie. Stąd to często zmarły zamiast miecza ma pod ręką srebrny lub złoty puchar, aby mógł pić składane mu libacje. Wedle starszych świadectw ofiarowywano poległym nawet odzież i pierwociny owoców<sup>1)</sup>. Obchodu tego nie zapomniano długie lata, bo jeszcze Plutarch oglądał go w sześćsetną rocznicę bitwy pod Plateami.

Kult zmarłych w Grecji polegał również na urządzeniu styp pogrzebowych i libacji, a wówczas spożywano pewne specjalne potrawy, wśród których znaczną rolę odgrywał bób. Nadto pamiętano o zmarłych poza zwykłym okresem żałoby i od czasu do czasu ustawiano na grobach garnuszki z jedzeniem celem nakarmienia nieboszczyka. Prócz bobu składały się te potrawy przeważnie z bryl mącznej, owoców i rybek. Przytem urządzano zmarłym libacje z mleka, krwi i wina lub miodu, które zlewano w jamy wykopane przed grobem. Nie poprzestawano jednak na tych prywatnych dowodach pamięci, które szczególnie obowiązywały w dniu urodzin zmarłego, ale prócz tego obchodzono ogólne święta umarłych.

W Atenach dwa dni w roku poświęcano pamięci zmarłych; główne święto przypadało na 5-go miesiąca Boëdromiona tj. mniej więcej na 20-go września i nazywało się prawdopodobnie ze względu na zwyczaj obchodzenia pamięci zmarłych w dniu urodzin, *Γενέσια*, urodzinami, czasem też *Νευέσια*, a może i *νεκρία*<sup>2)</sup>. Drugie święto trzydniowe, zwane Antesterje obchodzono w Atenach w miesiącu Antesterjonie przez trzy dni od 11 do 13 (mniej więcej w lutym).

1) Nilsson P. W. Griechische Feste, s. 455—6; Eitrem S. Griechische Reliefs und Inschriften Christiania 1909, s. 19. 2) Mommsen A. Heortologie. Leipzig 1864, s. 209—217.



Antesterje święcono szczególnie uroczyście w Atenach, o innych miejscowościach nie mamy danych wyraźnych. Jest to jedno z najstarszych świąt, a świadectwo Tucydydesa i sama nazwa miesiąca Anthesterion dowodzą, że była to uroczystość ogólnojńska <sup>1)</sup>. Pierwszy dzień święta zwał się *Πιθολύια* od otwierania beczek z winem i napełniania niemi dzbanów. Drugi dzień nazywano *Χόες*, bo wtedy urządzano wesołe uczty, a w przebraniu za bakchantki, satyrów, nimfy i t. d. chodzono po domach znajomych i pito w zawody. Następnie udawano się na cmentarze i na grobach zmarłych krewnych składano ofiary z wina. Ponieważ zaś w obu tych dniach dusze zmarłych wydostawały się na świat z podziemi i po nim krążyły, więc celem zabezpieczenia się przed duchami żuto liście cierniowe (*rhamnus*) i drzwi namazywano smołą. W trzecim dniu, zwanym *Χύτροι* lub *Χύτραι*, poświęconym Hermesowi, jako przewodnikowi dusz <sup>2)</sup>, składano zmarłym w garnkach gotowane jarzyny i owoce. Po zaspokojeniu dusz kończono święto wołaniem: „*θύραζε, κήρες, οὐκ ἐστ’ Ἀνθεστιάια*“ (Za drzwi kery, już po Antesterjach).

Jak Antesterje były uroczystością ateńską, tak Agrionia (*Ἀγριώνια*) święcono w Argos. Wówczas duchy wychodzące z grobów odwiedzały domy potomków i krewnych, wtedy też im składano ofiary. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa również święto beockie Agrionia było poświęcone czci zmarłych. Stąd wynika, że święto umarłych obchodzone było w Grecji powszechnie, podobnie jak u Persów i Rzymian. Nilsson <sup>3)</sup> wbrew Rohdemu <sup>4)</sup> twierdzi, że święto to jest starsze od wprowadzenia kultu Dionizosa; Dionizos nie odgrywa tu roli zasadniczej, jako władca dusz, ale pierwotnie jako demon płodności, dopiero wskutek złączenia go ze świętem umarłych wystąpił w tej zmienionej roli <sup>5)</sup>. Przypuszczenia Nilssona są zupełnie uzasadnione, bo zarówno Antesterje jak Agrionia przedstawiają typ świąt wiosennych ku czci zmarłych, znanych dobrze innym ludom.

Z ogólnego kultu zmarłych powstały w Grecji dla ludzi wielkich zasług i szczególnego znaczenia osobne formy czci wyższej w kulcie herosów-bohaterów <sup>6)</sup>. Ślady tego spotykamy u Hezjoda, Pindara i i. Z czasem już nietylko założycieli licznych kolonij, ale i współobywateli dla kraju zasłużonych, uznawali wdzięczni ziom-

1) Nilsson M. P. Griechische Feste, s. 267–271; Schneider S. Ze studjów mitologicznych i ludoznawczych. Kraków 1916, s. 27–38. 2) Eitrem S. Hermes und die Toten. Christiania 1909, s. 54 i n. 3) Nilsson M. P. Griechische Feste, s. 272–3. 4) Rohde E. Psyche, s. 333. 5) Harrison J. L. Prolegomena to the Study of Greek Religion. Cambridge 1903, s. 32–76; Farnell L. R. The cults of the Greek States. Oxford 1909, Vol. V, s. 214. 6) Wassner J. De heroum cultu apud Graecos. Kiel 1883.



kwie po części za zezwoleniem wyroczni delfickiej za herosów t. j. za potężne duchy opiekuńcze miast. Tak zyskali Spartanie nowego herosa w Leonidasie, Ateńczycy w walczących pod Maratonem, Meseńczycy w Aristomenesie itd. Z czasem oznacza heros wogóle zmarłego, bo nawet na grobowcach chłopców nieletnich mamy napis „καίτε ἦρωε χοηστέ“ (Bądź pozdrowion cny bohaterze!). Kult herosów związany był z ich grobowcami i kaplicami, w których składano im doroczne ofiary o zachodzie słońca i nic z tych potraw nie spożywano. Składa się im w ofierze czarnej maści zwierzęta, których krew powinna spływać na ziemię lub na ognisko dla nasycenia zmarłych. Zwłok bohaterów strzeżono bardzo pilnie, a miejsce ich spoczynku otoczone było tajemnicą i przypisywano mu moc cudowną. Wytworzyły się też uroczystości ku czci herosów<sup>1)</sup>. Niektóre płaskorzeźby smyrneńskie odtwarzają ucztę ku czci herosów. Szczególnie jedna z tych płaskorzeźb dobrze zachowana przedstawia wyraźnie cały obrzęd. Zmarli leżą przy trójnożnym stoliku, na którym widzimy zwykle ofiarowywane im potrawy, a więc płaski, okrągły chleb na środku, który może być bułką lub miodownikiem. Prócz tego leżą na stole prawdopodobnie jabłka i jaja. Orszak żywych zbliża się z adoracją i ruchem ręki pozdrawia bohaterów. Dwie końskie głowy umieszczone w rogu płaskorzeźby dowodzą, że mamy rzeczywiście przedstawienie uczyty ku czci herosów. Eitrem<sup>2)</sup> zwrócił uwagę na wiele podobnych reliefów. Rzecz znamienna, że na tych płaskorzeźbach niema ofiar mięsnych w przeciwieństwie do steli starolakońskiej, na której zawsze występuje kogut. Kult bohaterów z czasem niezwykle się rozpowszechnił i przytoczyć możnaby liczne przykłady tego kultu w różnych miastach greckich<sup>3)</sup>.

Rzym starożytny miał bardzo wiele analogicznych wyobrażeń. Wierzono ogólnie w konieczność kultu dusz zmarłych, a w obfitej ich rzeszy wyróżniano liczne ich rodzaje. Autorowie rzymscy dokładnie nas o tem pouczają. Z tych relacyj wynika, że dusze zmarłych zwano ogólnie *lemures*, a wśród nich jedna miały charakter duchów dobrych, jakby bóstw domowych — *lares*, inne zaś były duchami nocnymi, szkodliwymi, jakby upiorami — *larvae*. Wedle Plauta (*Aulularia* 642, *Captivi* 598, *Menaechmi* 890) są *larvae* złośliwymi demonami, przesładującymi człowieka. W czasach Owidjusza nieraz utożsamiano larwy z lemurami, później na określenie ogólne dusz zmarłych, uży-

1) Rohde E. *Psyche*, s. 170, 234; Chudziński A. *Tod und Totenkultus*, s. 60—62. 2) Eitrem S. *Griechische Reliefs und Inschriften im Kunstmuseum zu Kristiania*. Christiania 1909, s. 3—7. 3) Nilsson M. P. *Griechische Feste*, s. 457—463.



wano terminu *lemures*, a wśród tych wyróżniano *larvae*, *lares* i *manes*. Z czasem wypływa zapatrywanie, że zarówno *lares* jak *manes* są duchami przodków, a utrwała się to dopiero od czasów Varrona. Wreszcie Apulejusz rozróżnia to dopiero wyraźniej, dzieląc *lemury* na *lary*, przyjazne duchy domowe i *larwy*, złośliwe *widziadła*<sup>1)</sup>. Duchom tym składano przebłagalne ofiary, jak to pisze Servius w swych komentarzach do Eneidy Wergiljusza (I, 730): „*Apud Romanos coena edita sublatisque mensis primis silentium fieri solebat, quoad ea quae de coena libata fuerunt, ad focum ferrentur et igni darentur, ac puer Deos propitios nuntiasset et Diis honor haberetur*“. Słusznie przypuszczał Ciszewski,<sup>2)</sup> że owych „*Dii propitii*“ należy uważać również za duchy przodków. Jeszcze wyraźniej zaznaczył to Servius w komentarzu do III-ej księgi Eneidy, że „*manes placantur sacrificiis, ne noceant*“. Wergiljusz podał zaś w V księdze (w. 75—81, 96—99) dokładny rytuał takiej ofiary ku czci zmarłych przodków. Eneasza grób ojcowski skrapia winem czystym z dwóch pełnych czasz, z dwóch naczyń nalewa świeżego mleka, z dwóch zaś krew ofiarną, a obrzuciwszy mogiłę purpurowymi kwiatami w te słowa przemawia: „Witaj, święty rodzicu i bądźcie pozdrowione martwe prochy i duchy i cienie ojcowskie“. Następnie wedle zwyczaju bije na ofiarę dwie owce, dwa wieprze i dwa cielce o czarnych grzbiętach, wylewa wino z czary, wzywa cieniów Anchizesa i ducha, by przybył z podziemnych otchłani.

Dokładny opis świąt ku czci zmarłych zawdzięczamy przede wszystkim Owidjuszowi „*Kalendarzowi*“ (*Fasti*). Tak opisuje najpierw *Feralia* przypadające dnia 21 lutego (*Fasti* II 534 i n.); przez skromne dary na mogiłach niosą ukojenie duszom ojców. Duchom drobnostki starczą, miłość zamiast darów bogatych. Wystarczy wieńcem rozpostartym okryta dachówka i soli drobna szczypta i w winie rozmięczone zboże i rozrzucone fiołki; to niech zawiera skorupka na środku drogi. Dopuszczalne są większe ofiary, ale i tamtemi można zaspokoić cień zmarłego. Do ustawionego ogniska należy zaś dorzucić słowa próśb błagalnych. Ale w dzień on nie godzi się odprawiać nabożeństw żadnych, a szczególnie wesel. *Hymen* musi ukryć swe pochodnie, bo wówczas płoną czarne pochodnie smutnych mogił. Podwoje świątyni muszą być zasłonięte, ołtarze bez kadzideł, a ogniska bez ognia, bo wówczas błądzą mdłe dusze i ciała pomarłych, a cień pokrzepia się pokarmem złożonym mu w ofierze<sup>3)</sup>. Z równą dokładnością przedstawia nam Owidjusz *Lemuria* (*Fasti* V, 421—2,

1) Landau M. *Hölle und Fegfeuer*, s. 222. 2) Ciszewski S. *Ognisko*, s. 162; 3) Ovidius, *Fasti* wyd. M. E. Pessonnaux. Paris, s. 71 i n.



425—6, 429—444) w następujących słowach. O północy, gdy nastanie już cisza zupełna, a sen uspokoi psy i ptaki, powstaje przestrzegający dawnego zwyczaju bogobojny człowiek, nie mając na nogach żadnego obuwia. Daje znak klaśnięciem palców, by duch jakiś nie zaszedł mu drogi, gdyby szedł w cichości; trzykrotnie umywa ręce w wodzie źródlanej, odwraca się i bierze do ust czarny bób, który następnie rzuca poza siebie, mówiąc: „Rzucam ten bób i wykupuję nim siebie i swoich“. Słowa te wypowiada dziewięciokrotnie, nie oglądając się poza siebie. Cień ma zbierać bób i niewidzialny idzie za mówiącym, który wreszcie ponownie w wodzie zanurza swe ręce i zaklina cień, by domostwo opuścił. „Cum dixit novies, Manes exite paterni; respicit, et pure sacra peracta putat“<sup>1)</sup>.

Wedle tej relacji obrzęd odbywa się o północy, w zupełnym milczeniu, a ofiarujący musi być bosy. Przy końcu wzywa się cienie do opuszczenia domostwa formułą podobną jak w Grecji. Pożywienie dla dusz ma charakterystyczną czarną barwę. Lemuria odbywano w dniach 9, 11 i 13 maja, a prócz tego czcili Rzymianie zmarłych coroczną ucztą, która miała charakter ściśle rodzinny, bo uczestniczyli w niej tylko krewni. Powiada o tem Cicero (De leg. II 26) i Varro<sup>2)</sup> (de l. l. VI): „ferunt epulas ad sepulchrum quibus ius ibi parentare“. Uczty te zowią się „parentalia“ lub „parentatio“. Z tych parentalia poświęconych kultowi przodków wytworzyła się uroczystość o charakterze więcej prywatnym, zwana świętem róż (dies rosae, rosaria, rosalia), a obchodzona na wiosnę przy końcu kwietnia; podczas tego obchodu rozdzielano między gości róże, składano ofiary podobnie jak przy innych świętach ku czci zmarłych i spożywano też ucztę na grobie<sup>3)</sup>. Nadto świętem umarłych są również „Compitalia“ ku czci larów, które też można uważać za duchy przodków. Nocne ofiary składane wówczas dowodzą, że poświęcano je bóstwom chtonicznym. Na ołtarzach po drogach rozstajnych i na drzwiach domostw zawieszano w nocy w czasie tego święta wełniane lalki, a zwyczaj ten uzasadniają ogólne wierzenia ludowe, że duchy błędzą po drogach rozstajnych. Zresztą święto to przez swój wesoły charakter przypomina bardzo greckie Anthesteria<sup>4)</sup>. Wbrew zapatrywaniom Mommsena i Wissowy uważa Samter<sup>5)</sup> także święto bogini Larenty za niewątpliwe święto umarłych — Larentalia.

Rzymianie mieli więc bardzo liczne święta ku czci zmarłych, w których dadzą się zauważyć różne pierwiastki kulturalne etruskie,

1) Ovidius, Fasti wyd. M. E. Pessonneaux, s. 211—12. 2) Kallenbach J. Tło obrzędowe „Dziadów“. Lwów 1898, s. 11. 3) Marquardt I. Handbuch der römisch. Altertümer. T. VI, s. 310—313. 4) Samter E. Familienfeste der Griechen und Römer. Berlin 1901, s. 111, 120—121. 5) Samter J. w. s. 115.



greckie i italskie, z czasem bardzo pomieszane: wogóle stosunki z duszami były ożywione, a przez trzy dni w roku, mianowicie 24 sierpnia, 5 października i 8 listopada rozwierały się bramy podziemi, a duchy (manes) wychodziły na ziemię<sup>1</sup>). Dni te uważane były za nieszczęśliwe, podobnie jak u nas znane są dni „feralne“, w które nie należy zaczynać żadnej pracy z obawy nieszczęścia<sup>2</sup>).

### § 3. Chrześcijaństwo a święto umarłych.

Chrześcijaństwo odnosiło się zrazu niechętnie do obrzędów ku czci zmarłych, ponieważ forma tych uroczystości przypominała bardzo żywo dawne tradycje pogańskie, które zresztą wielokrotnie przenikają instytucje chrześcijańskie w ich początkowym stadium rozwojowym. Starożytny kult herosów wywarł bardzo silny wpływ na cześć oddawaną męczennikom. Na grobach ich podobnie jak przy eucharystycznych nabożeństwach odprawiano agapy ku czci zmarłych, które rozpoczynają się już około r. 65 po Chr., ale wkrótce charakter ich tak się wykrzywia, że nie tylko zapomniano o umiarkowanym ucztowaniu, ale nawet tańczono, jak np. w kościele antjocheńskim<sup>3</sup>). Nic więc dziwnego, że św. Cyprjan wyrzuca współczesnym wyprawianie pijatyk na cześć męczenników a Tertuljan choć uznaje „oblaciones pro defunctis“, to jednak oburza się na ofiary dla zmarłych, pisząc: „Idolatria parentationis est species“<sup>4</sup>). Wkrótce też synody wyгнаły agapy z kościoła, synod z Laodycei na wschodzie około r. 360, a na zachodzie synod w Hippo w r. 393. Z postanowień tych synodów ważny jest szczególnie can. 28 synodu w Laodycei, który uczestnikom agap w kościele zarówno świeckim jak duchownym zakazuje zabierać resztki potraw do domu. Po wypędzeniu agap z kościoła, łączą się one tem ściślej z cmentarzem, a pogańskie reminiscencje dopomagają w ich utrwaleniu się<sup>5</sup>). Dlatego biskup medjołański, św. Ambroży (374—397) zakazał św. Monice, matce św. Augustyna nosić na groby męczenników „pultes et panem et merum“, a ona uznała uzasadnienie zakazu: „ne ulla occasio se ingurgitandi daretur ebriosis, et quia illa quasi *parentalia* superstitioni gentilium essent simillima“<sup>6</sup>). Na innem zaś miejscu św. Augustyn również z całą stanowczością wypowiada się przeciwko tym przesądom: „Miror, cur apud quosdam infideles hodie tam perniciosus error, increverit ut super tumulos defunctorum cibos et vina conferant“<sup>7</sup>). Także Faustus

1) Landau M. Hölle und Fegfeuer, s. 221—2. 2) Lud. T. IX, s. 89. 3) Murko M. Das Grab als Tisch. (Wörter und Sachen. Bd. II.) Heidelberg 1910, s. 110 i n. 4) Tertulianus. Opera omnia ed. Migne. Parisiis 1879 I. De spectaculis c. XII. 5) Murko M. Das Grab als Tisch, s. 111. 6) Migne, Patrologia, ser. lat. XXXII, 1, s. 719—20. 7) S. Augustinus, Sermones de Sanctis.



gromi ostro chrześcijan za zachowywanie starych pogańskich obrzędów: „Święta ofiarne pogan zamieniliście na uczty miłosne, bożków ich zamieniliście na męczenników, których czcicie podobnemi ofiarami; jednacie cienie zmarłych, winem i potrawami; obchodzicie wraz z poganami ich święta, jak calendae i solsticiae i nie odmieniliście życia waszego<sup>1)</sup>. Jak te agapy pozostają istotnie w związku z obrzędami świata starożytnego, dowodzą tego też liczne starochrześcijańskie zabytki archeologiczne<sup>2)</sup>. Mimo że kościół zwalczał z całą stanowczością uczty ku czci zmarłych, odprawiane na grobach, zwyczaje te utrzymywały się i jeszcze w r. 692 synod konstantynopolitański występuje przeciwko urządzaniu agap w kościołach<sup>3)</sup> Kościół musiał trwać dalej w tem przekonaniu jeszcze więcej wówczas, gdy pozyskał dla głoszonej przez się wiary nowe ludy i znalazł tam analogiczne pogańskie zwyczaje. Z zakazów i kar kościelnych, ustanawianych na synodach, można dziś odtworzyć sobie owe dawne wierzenia. Szczególną wagę mają „poenentialia“, formularze pouczające spowiedników o wyznaczaniu pokuty za pewne grzechy. Do nich zalicza Zibr<sup>4)</sup> także „Indiculus superstitionum et paganiarum“ zapisany w Niemczech, prawdopodobnie w Fuldzie. Jest to szereg 30 tytułów obrzędów pogańskich, których widocznie kościół surowo zakazywał; zabytek pochodzi z wieku VIII i ułożony został przypuszczalnie za Karola Wielkiego. Na pierwszym miejscu tego spisu zabobonów znajdujemy: „De sacrilegio ad sepulchra mortuorum“, „De sacrilegio super defunctos i. e. dadsisas“ i „De eo, quod sibi sanctos fingunt quoslibet mortuos“. Zakazy odnosiły się zapewne do tych samych przesądów, o których wspomina w początku XI w. Burkhard z Wormacji: „Commedisti aliquid de idolothito i. e. de oblationibus, quae in quibusdam locis ad sepulchra mortuorum fiunt? Si fecisti aut consentiens in aliis fuisti, XXX dies in pane et aqua poeniteas“. Zakaz arcybiskupa Hincmara z r. 852 zaznacza to jeszcze wyraźniej, że w dni poświęcone czci zmarłych uczestnicy uroczystości upijali się, pili na cześć dusz zmarłych, innych zmuszali do pijaństwa, prawili czcze baśnie, śmiali się śpiewali i wykrzykiwali, wyprawiali igrzyska z niedźwiedziem, a inni w maszkarach występowali<sup>5)</sup>. Kościół zachodni zwalczał obrzędy te z całą stanowczością, dlatego je prawie zupełnie wreszcie wykorzenił; kościół wschodni był więcej pobłażliwy, tam też na wschodzie przetrwały po dziś, a zwyczaje te przeszły z Grecji do Bułgarii, następnie rozszerzyły się po całej Rusi i dały

1) Tylor E. B. Cywilizacja pierwotna. Warszawa 1898. T. II, s. 29. 2) Murko M. Das Grab als Tisch, s. 112—119. 3) Murko j. w. s. 111. 4) Zibr C. Seznam pover a zvyklosti pohanskyh v Praze 1894; Schrader O. Reallexikon, s. 22—23. 5) Zibr C. Seznam pover, s. 16.



na tem terytorjum tak charakterystyczną mieszaninę pierwiastków pogańskich i chrześcijańskich, że, jak to słusznie zauważa Bienkowski,<sup>1)</sup> chrześcijaństwo na tym terenie dotąd nie zdołało pokonać pogaństwa.

Lecz również i kościół zachodni nie mógł wytrwać w swym oporze przeciwko świętom umarłych, lecz jakby dla kompromisu z odwiecznym zwyczajem wytworzył kościelne święto umarłych — Zaduszki. Zrazu jednak kościół przyjął właściwie rzymskie Rosalia, a tylko przeniósł je z 28. kwietnia na 3. maja, a później na pierwszą niedzielę przed Zielonemi Świętami<sup>2)</sup>. Pobudka do powszechnego wprowadzenia dnia zadusznego w dniu 2 listopada wyszła ze słynnego klasztoru Benedyktynów w Clugny w Burgundji pod koniec X wieku (998 r.). Oto co opowiada o tem średniowieczna legenda. Pewien pustelnik mieszkał w pobliżu wulkanu, w którym męczono w ogniu dusze potępionych bezbożników. Świętobliwy mąż słyszał nieraz skargi uwijających się tam djabłów, że zadawanie mąk utrudniają im coraz bardziej modlitwy i jałmużny pobożnych ludzi, którzy postanowili połączonemi siłami ratować dusze cierpiące; djabły miały o to szczególną pretensję do mnichów klunjackich. Pustelnik doniósł o tem opatowi, św. Odilonowi, który tem gorliwiej zabrał się do świętobliwego dzieła i przeznaczył dzień 2-go listopada na nabożeństwa za dusze zmarłych<sup>3)</sup>. Od r. 1008 wprowadzano święto w całym kościele. Z Clugny zwyczaj ten wkrótce rozszedł się po całym świecie chrześcijańskim, a że święto to nie wyszło z kościoła, świadczy o tem fakt, iż z początkiem XVI wieku wobec tak zwanych „gravaminów“ sejmu niemieckiego (1523), Rzym skłaniał się do zniesienia kościelnego obchodu Zaduszek<sup>4)</sup>. Do rozpowszechnienia Zaduszek w kościele zachodnim musieli się przyczynić szczególnie Benedyktyni, a zwłaszcza odrodzony ich odłam, jakim byli Benedyktyni klunjacy. Z tego środowiska pochodzili też i ci, którzy przyszedli do Polski wkrótce po wprowadzeniu chrześcijaństwa jeszcze za Mieczysława I.<sup>5)</sup> Zapewne dzięki ich działalności przywiązał się też lud polski tak silnie do święta Zaduszek.

#### § 4. Kult zmarłych u dawnych Słowian.

Kronikarze średniowieczni, jak Tietmar, Saxo Grammaticus i Helmold zaznaczają zgodnie, że u Słowian połabskich i bałtyckich

1) Kijewskija Starina. R. 1896, T. LIV, s. 261. 2) Ztschrift f. oesterr. Vkunde, T. XIII, s. 65. 3) Sonntag W. Die Todtenbestattung. Halle 1878, s. 241; Acta Sanctorum. 1 Januar. Żywot św. Odilona; Ztschr. f. oesterr. Vkunde. T. XIII, s. 65. 4) Wędrowiec R. 1891. nr. 44. 5) Małecki A. Z dziejów i literatury. Lwów 1896, s. 283.



był dość silnie rozwinięty kult przodków, których uważali oni za bogów domowych<sup>1)</sup>. O dawnych Czechach dał dokładną relację kronikarz Koźma: „Grzebali zaś zmarłych po lasach i polach i urządzali przytem igrzyska wedle obrządku pogańskiego po drogach rozstajnych, niby dla ukojenia dusz (ob animarum pausationem), jak i żarty niezbożne, a nad zmarłymi wywołując duchy marne i odziani w maski na twarzy sami szaleli: te obrzydliwości i inne wymysły świętokradzkie książę (t. zn. młody Brzetysław) nadal wykorzenił“<sup>2)</sup>. Natomiast Homiljarz opatowski z XII wieku powiada, że Czesi oddają cześć boską przodkom i wzywają aniołów z fałszywymi imionami<sup>3)</sup>. Podobne zapatrywanie wyraził Masudi, że Słowianie palili swych zmarłych i oddawali im cześć<sup>4)</sup>. Inny z pisarzy arabskich Ibn Dosta (ok. r. 900 po Chr.) opowiada, że Słowianie w rocznicę spalenia zmarłego na mogile jego ustawiali dwadzieścia dzbanów, napełnionych miodem, a zgromadzeni tam krewni zmarłego, jedli, pili a potem wracali do domu<sup>5)</sup>. Uczty ku czci zmarłych odznaczały się nadmiernem pijaństwem, jak tego dowodzą następujące przykłady: wódz bizantyński Priskus napadł w r. 593 niespodzianie na księcia słowiańskiego, który upił się do nieprzytomności na uczcie żałobnej ku czci swego brata. Olga przy grobie swego męża Igora kazała wymordować 5.000 upitych Drewlan<sup>6)</sup>. Na Rusi skarżą się też pisarze dawni, że lud naiwny dla umarłych ogrzewa łaźnie, zawiesza ręczniki, zastawia stoły pokarmem i napojem, a ziemię posypuje popiołem, aby umarli pozostawili znaki swej bytności<sup>7)</sup>. O tem przyrządzaniu łaźni duszom zmarłym wspomina np. Słowo św. Grzegorza<sup>8)</sup>. W Rosji zwyczaje te utrzymywały się, bo narzeka synod jeszcze w r. 1551 na uczty odprawiane na grobach w sobotę przed Zielonemi Świątami, a w ten sam dzień w r. 1634 podróżnik Adam Olearius mógł uroczystość w całości jeszcze zobaczyć i odrysować<sup>9)</sup>. Przykłady kultu przodków dadzą się wskazać także w literaturze staropolskiej. W Kazaniach trzemeszeńskich Michała z Janowca z r. 1497 mamy ustęp, z którego wynika, że jeszcze przy końcu XV wieku w wielki czwartek palono „grumadki“ jarzące na pamiątkę dusz najbliższych, twierdząc, że one do tego ognia przychodzą i przy nim

1) Niederle L. *Zivot starych Slovanu*. Dil. II, sv. 1. V Praze 1916, s. 40. 2) *Encyklop. Akad. Um.* T. IV. Cz. 2, s. 171. 3) „Et tamen ipsam animam hominis, quae vere anima est, cum falsa imaginatur, colere non debemus... Quam ob rem caveamus, ut non sit nobis religio cultus hominum mortuorum... Honorandi ergo sunt propter imitationem, non adorandi propter religionem“. 4) Niederle L. *Zivot starych Slovanu*, s. 42. 5) Murko M. *Das Grab als Tisch*, s. 109. 6) j. w. 7) Brückner A. *Wierzenia religijne i stosunki rodzinne*. (*Encyklop. Polska Akad. Umiej.* T. IV, cz. 2, s. 172. 8) Niederle, *Zivot*, s. 42. 9) Murko j. w. s. 105–6.



się grzeją<sup>1)</sup>. Anonim z połowy XV wieku w kazaniu na poniedziałek wielkanocny powiada o grzesznikach, oddających cześć obcym bogom, a w Zielone Świątki urządzających pogańskie igrzyska połączone z wzywaniem demonów; następnie uskarża się, że niektórzy pod dachem spać nie chcą, albo z ludźmi nie rozmawiają, albo boso chodzą. Niektórzy zaś składają ofiary demonom zwanym *uboże*, zostawiając im resztki potraw we czwartki po wieczerzy; inni zaś nie zmywają mis w wielki piątek, celem nakarmienia dusz przodków albo ubożąt. Inni zostawiają umyślnie resztki jakby dla karmienia dusz albo jakiegoś demona, zwanego ubożę<sup>2)</sup>. W rękopisach średniowiecznych mamy charakterystyczne glosy, jak np. w rękop. z r. 1466, w którym manes przetłumaczono wydzydła, ubożą<sup>3)</sup>. Jeszcze w r. 1579 wymienia ks. P. Gilowski w „Wykładzie katechizmu“ tę nazwę i opowiada, że są różne rodzaje djabelskie, widomi są ziemscy skrytkowie, domowe ubożęta itd.<sup>4)</sup> Później choć wyraz sam się zatracił, to jednak wierzenie trwa; wedle „Postępuku prawa czartowskiego“ z r. 1570 i „Czarownicy powołanej“ z r. 1640 i innych źródeł niewiasty po wieczerzy we czwartek zostawiają potrawy, które w nocy zjada niewiadomy duch. Ruś również nazywa ubożami domowe duchy i składa im pokarmy<sup>5)</sup>.

Z powyższych relacyj wynika, że u dawnych Słowian kult przodków był znacznie rozwinięty, ale nie mamy właściwie danych dotyczących specjalnie odprawianego święta ku czci zmarłych. Źródła dawne nie zawsze dokładnie określają, czy opisują uczcę związaną z aktem pogrzebowym, a więc strawę — stypę, odprawianą tuż po pogrzebie lub w pewne stale określone dni po pogrzebie, w dzień trzeci, szósty, dziewiąty, czterdziesty lub w rocznicę — czy też ogólne święto umarłych<sup>6)</sup>. Nie wiemy też, jak się nazywały owe święta ku czci zmarłych, dziś możemy jedynie snuć przypuszczenia, że mogły się one zwać „dziadami“, „pominkami“ lub „zaduszkami“, choć może najprawdopodobniej „nawskim dniem“. Inne nazwy, jakie powstały zwłaszcza u Słowian południowych lub wschodnich, a więc: radunica, chautury, rusalnyj deń, rużicalo powstały pod wpływem Rzymian i Greków, którzy oddziałali pod tym względem na sąsiadują-

1) „Item feria quarta magna admoneantur, ne crement focos grumathky ardetes secundum ritum paganorum in commemoracionem animarum suorum cariorum. Item qui mentiuntur, qui dicunt, quod anime ad illum ignem veniant et se illic calefaciant.“ Łoś J. Początki piśmiennictwa polskiego. Lwów 1922, s. 72. 2) „Nonnulli sunt, qui non lavant scultellas post cenam feria quinta magna et feriali ad pascendum animas vel alias que dicuntur ubosche“ a następnie: „ad nutriendum animas vel quoddam demonium quod vocatur wlg. ubosche“. Łoś J. Początki piśmiennictwa, s. 67. Por. nadto s. 85 i 86. 3) Łoś J. Początki piśmiennictwa, s. 86. 4) Encyklop. Ak. Um. T. IV cz. 2, s. 163. 5) j. w. „Kaukie sunt lemures, quos Russi uboze appellant“. 6) Fischer A. Zwyczaje pogrzebowe ludu polskiego. Lwów 1921, s. 375—393.



cych z nimi Słowian właśnie przy końcu ich pogańskiego okresu<sup>1)</sup>. Prof. Brückner przypuszcza, że nazwa dziadów nie musi być koniecznie pierwotna na określenie dusz przodków, ale że Słowianie mogli je zwać Welami. Do tego zapatrywania doszedł zasłużony badacz starożytności słowiańskich przy rozważaniach nad słowiańskim bogiem podziemi Welesem — Wołosem. Zdaniem prof. Brücknera wyraźne ślady tego spotykamy na Litwie zarówno w nazwie duchów przodków, jak w nazwie złego ducha, np. weles — dusze, welinas — djabeł, u Laskowskiego Vielona — deus animarum, veluokās — straszdyło, łotewskie welu menesis — październik (miesiąc zaduszny), weli — duchy zmarłych, czeski weles w znaczeniu czarta itp.<sup>2)</sup>. Stąd władcę welów zwano Welesem i jego też przy zaklęciach wzywano. Słowiański Pluton nie bawi jednak pod ziemią, ale gdzieś za morzem na zachodzie, dokąd też duszom zmarłym mosty z ciasta pieczono<sup>3)</sup>. Bezpośrednie świadectwo o istnieniu słowiańskiego boga podziemi bez podania jednak jego nazwiska, daje Herbord (III 24), wymieniając w Wolinie cześć najwyższą Plutona.

Podobnie jak Welesa dało się odtworzyć dopiero przez porównanie z wierzeniami litewskimi, tak też i słowiański kult zmarłych objaśnia się dokładniej przez porównanie z relacjami o dawnych Litwinach, Łotyszach i Prusach. Wiele takich przykładów można przytoczyć.

Układ w Chrystburgu z r. 1249 zawarty między Krzyżakami a Pomezanami, Warmijczykami i Natangami<sup>4)</sup> podaje, że przy pogrzebie występowali kapłani-pieśniarze, zwani *tulisones* lub *ligasones*, którzy na pogrzebach wysławiali wojenne czyny zmarłego, i opowiadali, że widzą zmarłego, jak na rumaku, w lśniącej zbroi, z sokołem na rękę, na czele wielkiego orszaku pędzi przez środek nieba w zaświaty. Podobnie pisze Piotr z Dusburga, że gdy krewni zmarłego pytali się Kriwego, czy w takim dniu lub nocy nie widział kogo, któryby przez dom jego przechodził, wówczas Kriwe bez wahania dawał bliższe objaśnienia, a dla większego upewnienia pokazywał na przyzbie domu swego ślady lancy lub innego przedmiotu, które nieboszczyk po sobie pozostawił<sup>5)</sup>. Bardzo charakterystyczną formę mają też ofiary składane w Sambji na ofiarę bogom. Po skończeniu robót w polu ofiarowywano w Sambji kozła w ofierze dziękczynnej. W r. 1520 Sambijczyk Valtin Supplit zarządził w ofierze byka czarnego, a w r. 1526 czarną maciorę<sup>6)</sup>. Czarna barwa tych ofiar przypomina

1) Janko J. O praveku slovanskem. V Praze 1912, s. 206 i n. 2) Brückner A. Mitologia słowiańska. Kraków 1918, s. 84. 3) Brückner A. Mitologia słowiańska, s. 87, 124. 4) Mierzyński A. Źródła do mitologii litewskiej od Tacyta do końca XIII wieku. Warszawa 1892. T. I, s. 89—90. 5) Mierzyński A. Źródła do mitologii. T. II, s. 6—7. 6) Mierzyński j. w. T. II, s. 135.



analogiczne obrzędy ku czci zmarłych w świecie starożytnym. Biskup sambijski, Michał, około r. 1430 zakazuje uctowania nadmiernego na intencję zmarłych<sup>1)</sup>. Długosz opowiada o Żmudzinach, że do żglist, na których po lasach palono zwłoki, przystawiano, jakby stołki z kory dębowej, ustawiano na nich potrawy w formie sera i wlewano miód na żglisto<sup>2)</sup>. Wogóle wedle wyobrażeń dawnych Litwinów istnieje prócz świata naszego świat zmarłych, welów, świat ciemny, chłodny i szary<sup>3)</sup>. Człowiek żywy bardzo pilnie uważa, by się welom nie narazić, dlatego starannie urządza im pominki, w obawie, by wele nie zsyłały nań za karę nieurodzaju, chorób lub pożaru; wele zamieszkują nie tylko zaświaty, ale pełne są też ich gaje i lasy, a na pominkach wstępują między ucztujących i biorą udział w godach; dlatego też przy tych obchodach odlewa im się trochę miodu i piwa, a kawałków upadłych na ziemię nie podnosi, zostawiając je welom. Chrześcijaństwo więc z chęcią przyjęło nazwę welinas, welnias na określenie złego ducha-djabła<sup>4)</sup>. Jak te obrzędy karmienia dusz odbywały się w Prusiech, na Litwie i Żmudzi opisuje nam Jan Malecki<sup>5)</sup> w następujących słowach: „Caeterum cognati celebrant convivia die a funere tertio, sexto, nono et quadragesimo, ad quae animam defuncti invitant precantes ante ianuam. Ubi tacite assident mensae, tamquam muti, nec utuntur cultris ministrantibus duabus mulieribus, sed absque cultris, cibumque hospitibus apponentibus. Singuli vero de unoquoque ferculo aliquid infra mensam abiciunt, quo animam pasci credunt eique potum effundunt. Si quid forte decidat in terram de mensa, id non tollunt, sed desertis, ut ipsi loquuntur, animis, quae nullos habent vel cognatos vel amicos vivos, a quibus excipiantur convivio, relinquunt manducandum. Peracto prandio surgit a mensa sacrificulus et scopis domum verrens, animas mortuorum cum pulvere, tamquam pulices, haec dicens, eicit: „Edistis, inquit, bibistis, animae, ite foras, ite foras“. Posthaec incipiunt convivae inter se colloqui et certare poculis, mulieribus, viris praebitentibus et viris vicissim illis seque invicem osculantibus“. Wedle tego opisu schodzono się w pewne dni na pominki i proszono na nie zmarłego; przy stole siedzą w milczeniu, nie używając nożów, a z każdego dania rzuca się pod stół i odlewa z napoju dla tych dusz, które nie mają żadnych krewnych ani przyjaciół; po uczcie ofiarnik wymiata dusze, jak pchły, poczem dopiero uczestnicy rozmawiają i wychylają pełne

1) Mierzyński j. w. T. II, s. 132—3. 2) Brückner A. Starożytna Litwa. Warszawa 1904, s. 78. 3) Brückner j. w. s. 79—80. 4) Brückner j. w. s. 79. 5) Schrader O. Reallexikon d. indogerman. Altertumskunde. Strassburg 1901, s. 21 i n.



kruże, całując się przytem. Zdaniem Kotlarewskiego<sup>1)</sup> i Murki<sup>2)</sup> mamy tu opis dawnego obrzędu białoruskiego; możliwe, ale mógłby on być równie dobrze tekstem starych uczt litewskich i pruskich, bo wszystkie te ludy miały wtedy zwyczaj pod tym względem bardzo do siebie zbliżone. Wedle Laskowskiego<sup>3)</sup> na Żmudzi urządzano uczty dla zmarłych welów i ustawiano dla nich potrawy w dnie zaduszne po lasach w szałasach umyślnie na to kleconych; zapraszano też wele po zarżnięciu wieprza i ofiarowano im placki po końcach rozcięte, zwane „plackami welów“. Biskup żmudzki, ks. Melchjor Giedroyc pisze do generała Jezuitów w r. 1587, że w jego diecezji powszechnie dają pokarmy duszom zmarłych<sup>4)</sup>. Z opisu tego wynika, że w rocznice noszono na groby zmarłych potrawy. „Przy uczcie wylewano wodę z nalewki, nad stołem trzymano łyżki sztorcem w czworobokach; do ustawionych naokoło, nawet w południe, świateł, guślarz ofiarnik wzywał umarłych w pewnych zwrotach; tak pomodliwszy się dobrze do dusz, zasiadał z domowemi do stołu i rzucał pierwszy kawałek potrawy pod trójnog; podobnie i Rusini sąsiedni przynoszą potrawy do grobów...“ Lud trwał przy swych zabobonach, skoro biskup Piotr Parczewski<sup>5)</sup> (1649—1659) ponownie wzywa Żmudzinów, aby porzucili paminieki (pominki), a święcili z prawdziwemi sługami święto Boga zbawiciela naszego i wielkie odpusty katolickich Wszystkich Świętych. Nietylko do Prus, ale i do Łotwy należy odnieść postanowienia synodu ryskiego z r. 1428, które zakazują ofiarowywania umarłym pokarmów i napojów w kościołach i na cmentarzach poświęconych<sup>6)</sup>. Przeciwno biesiadom dusz (dveselmelej) wypowiada się ustawa kościelna z r. 1570. Przesady te utrzymywały się na Łotwie długo, jak to wynika z zapisek misji jezuickiej odbytej w r. 1606 w zapadłe zakątki Inflant polskich<sup>7)</sup>. Sprawozdanie opowiada, że w dzień zaduszny sporządziwszy śniadanie, Łotysze zwołują po imieniu dusze zmarłych i uskarżają się przed niemi, że nie uchowały i nie obroniły koni i bydła ich od wilków i chorób, a plonów od klęsk różnych, mimo że coroczne należne im otrzymywały dary. Wreszcie błagają dusze, o których mniemają, że część ich w wilki lub niedźwiedzie, część w bogów się przemienia. Poczem kładą na stół chleb, rzucany potem w ogień razem z piwem, wylewanem również na ziemię lub na stos. Wreszcie wymiatają piec i wypędzają dusze z niego; inny chwytą zaś siekiere i nacina nią ściany po czterech węglach, ażeby dusze nie utkwiły

1) Kotlarewskij A. O pogrzebalnych obyczajach jazyczeskich Sławjan. Moskwa 1868, s. 148.

2) Murko M. Das Grab als Tisch, s. 104. 3) Brückner, Starożytna Litwa, s. 103. 4) Brückner j. w. s. 104—105. 5) Brückner j. w. s. 110. 6) Mierzyński A. Źródła do mytologii. T. II, s. 146—148.

7) Brückner j. w. s. 124—125, 129.



w jakim miejscu. Wedle dzieł pastora Einhorna<sup>1)</sup> z pierwszej połowy XVII wieku u Łotyszów najważniejszym świętem rozstrzygającym wyłącznie o pomyślności całorocznej są zaduszki, obchodzone w miesiącu duchów czy dusz t. j. w październiku, w poniedziałki od św. Michała do Wszystkich Świętych lub do św. Marcina. Wówczas poi się i karmi duchy przodków po domach, w łaźniach lub na grobach. Należy przestrzegać tego, gdyż w przeciwnym razie mszczą się duchy rozgniewane i wywołują nieurodzaj, tratując zboże jeszcze w zarodku. Skarzy się lud, że odkąd mu zabroniono karmienia dusz, nastąpiły czasy niepomyślne. W owe uroczyste dni zwane też boskiami (dewadenas) zawieszają się wszelką pracą. Zboże wymłócone wówczas późniejby nie weszło. W czysto umiecionej i ogrzanej łaźni, albo na poddaszu, stawia gospodarz mięsivo, warzywo i piwo, rozkłada ogień, wzywa zmarłych po imieniu, by przybywali i pożywali; potrawy stoją do wieczora, poczem się je zabiera i spożywa. W ostatni dzień np. na Wszystkich Świętych kąpią i myją dusze, a żegnając się z nimi proszą o zachowanie w pokoju do przyszłego roku. Wreszcie gospodarz każe duszom odchodzić, ale gościńcem, nie polami po zbożu, by nie stratowały korzeni i nie wywołały nieurodzaju.

Z tych historycznych wzmianek wynika, że dawni Słowianie, jak też ich bliscy pobratymcy Litwini, Łotysze i Prusowie powszechnie uznawali kult zmarłych przodków. Pamiętano o duszach zmarłych przy świętach wiosennych i jesiennych, a przybyłych ze świata zagrobowego t. zw. nawi obficie raczono, aby pamiętali o swych potomkach i używali im pomyślności w polu i w oborze. Ofiarowywano w tym celu zmarłym pokarmy i napoje, zapalano siośy celem ogrzania zziębniętych dusz, urządzano nawet zabawy i igrzyska ludu zgromadzonego w gajach i na drogach rozstajnych. Atoli prócz świadectw historycznych, dowodzących istnienia tych dawnych świąt ku czci zmarłych, mamy jeszcze inne świadectwa, a mianowicie zachowane do dziś resztki tych obrzędów we współczesnych zwyczajach ludów słowiańskich.

### § 5. Zaduszki w Polsce.

Kościół zwalczał w Polsce dawne święta pogańskie z wielką energią, to też pozostały po nich u nas bardzo nieliczne i słabo zachowane szczątki. W miejsce dawnych uroczystości ku czci zmarłych cały lud przyjął kościelne Zaduszki. Sam wyraz utrwalił się

1) Brückner A. Starożytna Litwa, s. 129.



dawno, a łączy się też z nim nazwa kilku wsi polskich: Zaduszniki i Duszniki<sup>1)</sup>). Pochodzi owa nazwa stąd, że wsie te zapisywano w średnich wiekach kościołowi pod warunkiem odprawiania mszy za duszę zapisodawcy. W Czechach mamy już w r. 993 zapis książęcy z ustępem: „In civitate Pragensi domus... triginta Animatores eorumque posteritatem“. Duszników znano nie tylko w Czechach, ale i w Niemczech, a byli to poddani przekazywani kościołowi za dusze zmarłych; w łacinie średniowiecznej zwano ich animatores, proanimati, a po grecku psycharia. W najdawniejszych statutach synodalnych niema właściwie wyraźnych wzmianek o dniu zadusznym, prawdopodobnie dlatego, że nie było to święto uroczyste. Natomiast bardzo wcześnie pojawiają się wzmianki o dniu Wszystkich świętych, bo już w statutach synodalnych krakowskich z r. 1320,<sup>2)</sup> w statutach kapituły wrocławskiej z r. 1500<sup>3)</sup>, a oczywiście w późniejszych stale. Również w tych najdawniejszych statutach mamy postanowienia o odprawianiu wigilii i nabożeństw za dusze zmarłe<sup>4)</sup>. Akta synodu diecezjalnego wrocławskiego z r. 1568 podają wśród świąt diecezjalnych także: „dies animarum ad meridiem“<sup>5)</sup>. Jeszcze dokładniej określają to postanowienia synodu diecezjalnego łuckiego z r. 1589, gdzie w spisie świąt mamy pod 2 listopada: „Defunctorum omnium“ z bardzo charakterystyczną uzupełniającą uwagą: „Non cognatorum tantum, ut vulgus putat.“<sup>6)</sup>. Dziś na całym obszarze Polski oddaje lud cześć zmarłym w terminie wyznaczonym przez Kościół<sup>7)</sup>. Ale pod tą formą chrześcijańską zachowały się jeszcze tu i ówdzie ślady dawnych wierzeń, co unaocznia przytoczone przykłady.

W Malborskiem<sup>8)</sup> w dzień zaduszny nawet najuboższa rodzina piecze jeden lub więcej „kołaczy“, idzie z nimi na cmentarz i rozdziela je między stojące tam rzędami baby i dziady. W Dobrzyńskim<sup>9)</sup> i Płońskim dają wówczas księdzu i dziadom pieczywo, zwane „peretyczki“. W Wielkopolsce<sup>10)</sup> składają po 3 grosze za każdą duszę, a zebrane stąd pieniądze dają księdzu, aby przed mszą św. zmówił pacierz za dusze zmarłych w rodzinie, poległych, tonących, zeszyłych ze świata bez Sakramentu św. i bez wszelakiego ratunku, a następnie by wymieniwszy z ambony podane imiona, ewentualnie i nazwiska,

1) Pamiętnik fizjograficzny. T. VI, dz. IV, s. 67—68; Prace filologiczne. T. II. (1888), s. 585  
 2) Starodawne prawa polskiego pomniki. T. IV, s. 13. 3) Chodyński St. X. i Fijałek J. X. Statuty kapituły katedralnej wrocławskiej. Kraków 1916, s. 38. 4) Starodawne prawa polskiego pomniki T. IV, s. 14; Chodyński-Fijałek, Statuty, s. X. 5) Statuta synodalia dioec. vladislaviensis et Pomeraniae, coll. Z. Chodyński. Varsaviae 1890, s. 76. 6) Acta Synodi dioecesanae luceoriensis per Bernardum Maciejowski A. D. 1589 celebratae. Ed. Zeno Chodyński. Varsaviae 1875, s. 47. 7) Gołębowski Ł. Lud polski, s. 253—6, 270; Krynicki K. Rys geografii Król. Polsk. Warszawa 1887, s. 60. 8) Wista. T. III (1889), s. 740. 9) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. II, s. 9; Wista. T. VIII, s. 150  
 10) Kolberg O. Lud. S. IX. W. ks. Poznański, cz. I. s. 146.



polecił modłom obecnych wszystkie te dusze, „które znikąd ratunku nie mają, a na tem świętem miejscu spoczywają“. Lud wierzy, że dusze zmarłych z tej parafji są obecne w pobliżu i przysłuchują się temu zleceniu. W okolicy Inowrocławia<sup>1)</sup> był zwyczaj, że w dzień zaduszny przywozili na wozie kilkadziesiąt podłużnych bochenków chleba żytniego i pszennego i rozdawali je na cmentarzu kościelnym ubogim, pod warunkiem odmówienia pacierzy za dusze zmarłych wskazanych im po nazwisku lub imieniu, a więc np. za duszę Andrzeja cieśli z potomstwem! — za duszę Idziego i Idziny! — za duszę Barnaby i jego baby! — za duszę Margoški! itd. — a nawet za dusze puste! (t. j. opuszczone, zapomniane, które nie mają nikogo, coby się o nie troszczył). W Męczeninie pod Płockiem<sup>2)</sup> również uroczyście obchodzą Zaduszki. Kobiety na kilka dni wcześniej robią w tym celu przygotowania, bo zwyczaj każe pójść wówczas z pełnym koszykiem do kościoła i rozdawać chleby i placki między ubogich. Księdzu dają zaś na wypominki, zakrystjanowi na podzwonne. Najubożsi nawet robią ofiary w tym dniu, aby swoim zmarłym przyjść w pomoc na tamtym świecie. Na Mazowszu Polnem<sup>3)</sup> w dzień poświęcony pamięci zmarłych wszyscy spieszą na cmentarz stroić i oświetlać groby swych krewnych; dawniej lud nosił jadło i napoje na cmentarz. Na Mazowszu Starem<sup>4)</sup> w dzień ów dają dziadom za wspomnienie dusz zmarłych: placki, chleb, kaszę, mięso suszone lub drobne pieniądze (Porządzie). W dzień ten wszędzie siadają dziady pod kościołami, a następnie chodzą po okolicy, śpiewając nabożne pieśni lub grając na skrzypkach. Podobnie czynią też Kurpie w okolicy Kolna; każdy upiekszy chleba z ćwierci żyta, zabiera go wraz z paru garncami kaszy jaglanej i gryczanej, oraz kilka funtów mięsa ugotowanego zwykle wieprzowego, kilka funtów okrasy (słoniny) pokrajanej w małe kawałki — wiezie to na cmentarz i rozdaje ubogim. Dziady śpiewają wówczas znaną pieśń o Łazarzu. Kurpie klękają na grobach, niekiedy z płaczem, modlą się, dają księdzu na wypominki i w kościółku lub kaplicy na cmentarzu słuchają nabożeństwa. We wschodniej części Mazowsza starego<sup>5)</sup> zwiedza lud cmentarze i odmawia pacierze za dusze zmarłych krewnych na grobach; wówczas też rozdają przyniesione z sobą krajanki chleba i mięsa — z prośbą o kilkakrotne zmówienie: „Zdrowaś Maryja“ i „Wieczny odpoczynek“. Wogóle na Mazowszu i Podlasiu<sup>6)</sup> już w dniu Wszystkich Świętych, poprzedzającym „Zaduszki“ lud składa wiele podarków swemu plebanowi, które zostawia za ołtarzem, oczywiście przedewszystkiem to,

1) Kolberg O. Lud. S. XI. W. ks. Poznańskie. Cz. III, s. 45. 2) Wiśła. T. IX, s. 89. 3) Kolberg O. Mazowsze, Kraków 1885. T. I, s. 194. 4) Kolberg, Mazowsze. T. IV, s. 138. 5) Kolberg, Mazowsze. T. V, s. 99. 6) Gloger Z. Rok Polski w życiu, tradycji i pieśni. Warszawa, s. 346.



w co obfituje jego gospodarstwo domowe, jak koguty, prosięta, sery itd. Nazajutrz w dzień zaduszny zbierają się pod kościołem i na cmentarzu całe rzesze żebraków, dla których każdy przynosi z sobą pierogi, chleby i inne podarki i składa grosze dla biednych na talerz ustawiony w środku kościoła na katafalku. W dzień ów, choć nie jest to święto uroczyste, wystrzega się lud wszelkiej pracy koło lnu i przędziwa, żeby jak mówią „duszyckom nie zapruszały się oczy“. Bojarzy międzyrzeccy<sup>1)</sup> obchodzą dzień zaduszny bardzo uroczyście; pieką placki, gotują jądła, biją barany, a wszystko dla ubogich, których wielka ilość zbiera się pod kościołem. Również w ciągu roku pamiętają o zmarłych, dają ubogim jałmużnę na intencję nieboszczyka, a wówczas starają się dawać to, co on najbardziej lubił<sup>2)</sup>. Pod wpływem ruskim odwiedzają też zmarłych w trzeci dzień Wielkanocny<sup>3)</sup> Proboszczowi w zaduszki przynoszą „na ofiarę“ koguty i kury. Na Podlasiu<sup>4)</sup> drobna szlachta najsuciej wyprawia tak zwane Boże obiadki, czyli stypy po pogrzebach i uroczystych żałobnych nabożeństwach. Obiadki takie niekiedy trwają przez trzy dni z rzędu, bo kolejno muszą w nich wziąć udział wszyscy krewni, sąsiedzi, służący z całej wsi i wreszcie zaproszeni ubodzy. Wszystko to przeplatane jest ciągłymi śpiewami, modłami i wspomnieniami umarłych, zwłaszcza tych, którzy w tym domu mieszkali. Nabożeństwa te zwykle odbywają się na wiosnę do Wniebowstąpienia i w jesieni do Zaduszek. W uctach tych zachowała się więc bardzo wyraźnie dawna forma świąt słowiańskich ku czci zmarłych, urządzanych na wiosnę i w jesieni. W Tykocińskim<sup>5)</sup> zamożniejsi pieką w Zaduszki pierogi z mąki żytniej lub pszennej celem rozdawania dziadom. Wówczas krają tyle kawałków, ile osób w domu umarło za ostatniego pokolenia, do każdego takiego „glenia“ dokładają kawałek mięsa i rozdają ubogim na cmentarzu kościelnym, wymieniając imię zmarłej osoby, a jeśli kto nie pamięta już imienia, to mówi, że „za całą rodzinę“. Życzliwi sąsiedzi dają ofiary za zmarłych przyjaznych sąsiadów i kumów. Takie pierogi pieką prócz tego tylko na Boże Narodzenie, Wielkanoc i Zielone Świątki. Nadto leży zawsze na stole w każdym domu chleb, przykryty bielonym obrusem domowej roboty, a obok chleba nóż. Każdemu przybyłemu żebrakowi krają z tego bochenka kawałek i dają, mówiąc: „Proście, dziadku (lub babko) za dusze zmarłych“. W Wileńskim<sup>6)</sup> w czasie „upominków“ po zmarłych, gospodyni bierze miskę z jedzeniem, a odmówiwszy „Zdrowaś Marja“ wylewa trochę w kąt, wymieniając imię zmarłego. O wierze w obe-

1) Pleszczyński A. ks. Bojarzy międzyrzeczy. Warszawa 1892, s. 92. 2) Pleszczyński j. w. s. 80. 3) j. w. s. 87. 4) Wista. T. VII, s. 731-2. 5) Wista. T. XII, s. 342. 6) Wista. T. XVII, s. 444.



ność zmarłych na ucztach ku ich czci, świadczy przesąd, że chcąc ujrzeć osobę, zmarłą w roku bieżącym, trzeba w czasie „kucji“ wyjść do sieni i spojrzeć przez dziurkę od klucza, a wówczas ujrzy się ją siedzącą na opróżnionem miejscu. Wyrazem kultu zmarłych i troski o spokój ich dusz, są też liczne krzyże pięknie zdobione, ustawiane przez lud wileński po rozdrożach i cmentarzach<sup>1)</sup>, a mające zupełnie ogólne napisy: „Za dusze zmarłe“ lub „nie tylko za ta jedna dusza, ale i za insze dusze, które pamiętamy i nie pamiętamy“.

W Opczyńskim<sup>2)</sup> zachował się zwyczaj dzielenia chleba, który odbywa się trzy razy do roku. W dzień św. Jerzego, jako ofiara o dobre urodzaje, w dzień Wniebowzięcia Najśw. P. Marji jako danina za plony i w dzień zaduszny. W tym celu na dzień przedtem wypiekają trzy bochenki, z tych dwa po piętnaście funtów, trzeci zaś trzydziestofuntowy; chleb ten niosą na cmentarz, tam składają go najpierw na grobach zmarłych a po odprawieniu modłów dzielą go między ubogich i sługi kościelne, z trzecim zaś bochenkiem udają się zwykle do karczmy i tam wyprawiają rodzaj stypy, kończącej się zwykle pijatyką, a nawet bijatyką. W Radomskim<sup>3)</sup> obchodzą zaduszki jak wszędzie wypominkami zmarłych przez kapłana na kazalnicy. W księdze kościelnej wsi Świerze, koło Kozienic zanotowano pod r. 1779 polecenie, by plebani wykorzeniali zwyczaj dawania na jałmużnę w dzień zaduszny potraw, legumin, trunków, a na to miejsce, by wystawiali skarby na jałmużny pieniężne. W Lubelskim<sup>4)</sup> prócz zwykłych kościelnych nabożeństw lud przestrzega niektórych dawnych zwyczajów. W wigilję dnia zadusznego każda gospodyni piecze pirogi, bułki pszenne, a uboższe pieką placki, które wieczorem łamią, rozdają domownikom do jedzenia, poprzedzając to na wezwanie gospodarza, pacierzem za dusze zmarłych. Po spożyciu tych pokarmów skrzętnie zbierają szczątki i chowają je wraz z bochenkami pozostałymi dla dziadów i różnych ubogich, którym nazajutrz oddają to jako upominek za zmarłych.

Niekiedy urządza się też w dzień zaduszny ucztę<sup>5)</sup> podobną jak po pogrzebie lub żałobnem nabożeństwie w rocznicę śmierci; zgromadzają się wówczas „bratczyki“ t. j. usługujący ze światłem i chorągwiami, tudzież krewni, kumowie i bliżsi sąsiedzi, a w czasie uczyty wystawiają cnoty zmarłego i jego rodziny. W Bobrownikach nad Wieprzem w Lubelskiem<sup>6)</sup> gotują na zaduszki mięso, pieką ciasta i rozdają: organiście, kościelnemu i żebrakom. Oczywiście w ostatnich

1) Wisła. T. XVII, s. 701. 2) Wisła. T. VIII, s. 817. 3) Kolberg O. Lud. S. XX Radomskie, cz. I, s. 120—1. 4) Kolberg, Lud. S. XVI, Lubelskie cz. I, s. 120, S. XVII, cz. II, s. 85. 5) Kolberg, Lud. S. XVI. Lubelskie cz. I, s. 134. 6) Wisła. T. X, s. 138.



czasach wchodzą w użycie dary pieniężne. W edykcje wydanym w r. 1779<sup>1)</sup> przez archidiakona Józefa Olechowskiego, wydrukowanym w „Annotationes“ ks. S. Martynowicza (Lublin 1782) mamy ustęp następujący: „Do rodzaju petyt i kwest stanu duchownego wcale nie zdobiących należy zwyczaj w wielu jeszcze miejscach używany, że w dzień zaduszny między ubogimi jałmużnę w potrawach, leguminach i trunkach od ludu bierzącymi albo sami kapłani, albo na ich miejscu osoby wysadzone, dla nich podobnież ofiary odbierają. Co odtąd wcale się znosi i surowo zakazuje, owszem mają się usilnie starać ks. Pasterze miejscowi, aby takowy zwyczaj dawania jałmużny w dzień zaduszny w potrawach, leguminach, a tem bardziej piwie i gorzałce, wcale na zawsze wykorzeniony został, a na to miejsce niech będzie wystawiona karbona, w którą każdy według przemożności niechaj włoży jałmużnę pieniężną“. Lud jednak mimo to wytrwał przeważnie dalej w swym zwyczaju ofiarowywania potraw ubogim w Zaduszki. Gdzie niegdzie jak np. w Józowie, w Lubelskiem<sup>2)</sup> powiada lud pod tym wpływem, że dusza nie potrzebuje jedzenia, ino modlitwy. Dziadkom jednak zawsze należy dać chleba lub pieniędzy, a jak „chto w obowiązku“, to choć na Wszystkich Świętych daje dziadkom i nakazuje, żeby się modlili, bo jak ludzie zapomną o jakim nieboszczyku i nigdy się za niego nie modlą, to im się przyśni. W okolicy Turobina<sup>3)</sup> jest zwyczaj sutego obdziałania ubogich jałmużną w dzień Wszystkich Świętych i w Zaduszki, czem kto może: pieniędzmi lub chlebem. We wsi Żabno, w powiecie krasnostawskim<sup>4)</sup> w dzień zaduszny o północy w każdej chałupie stawiają na stole lustro, grzebień i półkwaterek wody. Dusze przed pójściem do kościoła wchodzą do chałupy, myją się, czeszą i dopiero wtedy idą na mszę. W niektórych okolicach Lubelskiego<sup>5)</sup> chłopci darzą dziadów nie tylko pieniędzmi lub chlebem, lecz nawet przynoszą z sobą do kościoła w garnuszkach kaszę jaglaną ugotowaną i rozdają żebrakom po łyżce za dusze zmarłych. W Uchaniu w ziemi chełmskiej gospodynie przynoszą do kościoła ser, pierogi, kielbasy i placki.

W Kieleckiem<sup>6)</sup> po nabożeństwie za dusze zmarłych gospodarz wyprawia dla gości ucztę, która składa się z kawałków pokrajanego tatarczucha, sera i wódki. Gospodarze zasiadają za stołem, a kobiety, chłopaki i dzieci na ławie stojącej pod ścianą. Uczta rozpoczyna się od kieliszka, a po kilkakrotnej kolei tegoż i po obniesieniu do

1) Wiśła. T. VII, s. 598—9. 2) Wiśła. T. VIII, s. 147—148. 3) Wiśła. T. XVI, s. 364. 4) Wiśła T. XVI, s. 415. Zwyczaj związany z legendami, które omówiono w rozdziale VIII. 5) Gazeta Lubelska R. 1893, nr. 230. 6) Zbiór wiadomości do antrop. krajowej. T. II, s. 217.



każdej osoby pojedynczo przetaku, na którym się znajdował tatarczuch i ser, wszyscy obecni śpiewają trzy pieśni nabożne; poczem jeden z poważniejszych gospodarzy powstaje z za stołu, klęka na środku izby, a za nim całe zebrane towarzystwo i odmawiają pacierze, najpierw na intencję gospodarza domu, potem za dusze zmarłych. Po skończonych modłach znów kolejno kieliszek wszystkich obchodzi, aż wreszcie po pożegnaniu gospodarza domu wszyscy rozchodzą się do swych chat. — Lud kielecki idąc na nabożeństwo do kościoła w dzień zaduszny, przynosi placki lub chleb upieczony w wigilję świętą, a z tych bochenków kraje tyle kromek, ile z jego familji umarło członków. Następnie za wymienienie przez księdza imienia każdego zmarłego dają po kromce dziadom i babkom i kolejno przechodzą wszystkich ubogich, jak długo kromek starczy<sup>1)</sup>. W tym celu wypieka lud specjalny gatunek pieczywa (chleba lub placków), zwanego „tatarczuchami“ stąd, iż bywa wypiekane z mąki tatarczanej. Pieczywem tem częstują gości, zgromadzonych na uroczystości rodzinne i dziadków proszalnych w dniu zaduszne. W tychże okolicach znał lud jeszcze pieczywo innego rodzaju, zwane „zaduszkami“; taką nazwę miały małe bocheneczki chleba żytniego, umyślnie wypiekane na dzień zaduszny, któremi obdarowywano żebraków przy kościołach z obowiązkiem odmówienia kilku pacierzy, czyli wypominek za dusze zmarłych<sup>2)</sup>. Z kultem zmarłych łączą się też podpłomyki, dawne staropolskie pieczywo. Każda gospodyni, piekąc chleb musi koniecznie z tego samego ciasta upiec też podpłomyk, rodzaj spłaszczonego placka, a to dlatego, że przez pieczenie podpłomyka i odmówienie pacierza ulży się w cierpieniach czyścowych najbardziej od ludzi potrzebującej pomocy duszyczce. W Pińczowskiem<sup>3)</sup> na dzień zaduszny pieką chleby żytnie, które przynoszą na cmentarz kościelny, gdzie je krają na kromeczki i rozdają stojącym żebrakom, żeby za dusze zmarłych odmówili pacierze. W Sieradzkim<sup>4)</sup> w dzień zaduszny wszyscy dążą do kościoła, podają kartę złożoną z imion i nazwisk zmarłych krewnych, dobrodziejów, przyjaciół i znajomych, opłacają po 3 grosze od każdej zapisanej osoby, a proboszcz odczytawszy spis modli się za wszystkich wraz z ludem. Dawna uczta ku czci zmarłych przeniosła się do szynkowni, więc też poszła w zapomnienie. W Łęczyckiem<sup>5)</sup> dziady śpiewały pieśni o duszach cierpiących w dniu zaduszne. W Sławkowie, w pow. olkuskim<sup>6)</sup> dają

1) Kolberg, Lud. S. XVIII, s. 53—54. 2) Wiśła. T. VII, s. 78—79; Gazeta kielecka R. 1884, nr. 6. 3) Zbiór wiad. do antrop. kraj. T. IX, s. 30. 4) Kolberg, Lud. S. XXIII, s. 106, 268. 5) Kolberg, Lud. S. XXII, s. 163 i n. 6) Zbiór wiad. do antrop. kraj. T. X, s. 225.



księdzu pieniądze na „wypominki“ lub „zaduszki“ tj. na wymienienie krewnych i znajomych. Lud Stradomia pod Częstochową<sup>1)</sup> święci zaduszki zwykle cały dzień, wstrzymując się od wszelkich ciężkich prac, oraz niesie zawsze ofiarę do kościoła na „wypominki“. Przestrzega się nadto, by wieczór długo nie siedzieć i światła wczesnie nie gasić, bo to zmarłym duszom przeszkadza. Koło Sokołowa<sup>2)</sup> odprawia się ucztę lub stypę w rocznicę lub później i wtedy zabijają krowę lub wołu, pewną część zanoszą księdzu i organiście, wogóle sługom kościelnym, a nadto dają na mszę św. Na tej mszy są obecni krewni i dziady sproszone, a po mszy zaprasza się dziadów, którzy do południa jedzą i śpiewają, poczem jeszcze obdarowani odchodzą. Popołudniu wyprawiający obiad lub też ktoś z rodziny zaprasza krewnych, znajomych i sąsiadów. Ci również śpiewają i modlą się za nieboszczyka, potem jedzą i piją piwo i znów po pewnym czasie śpiewają. Pierwszą potrawą jest chleb pszenny, zwany kukiełką, dalej kasza rżana z rosółem, potem mięso, później kasza jagłana na mleku, a przytem piją piwo. Po jedzeniu następuje przemowa dziada, który przewodniczy obrzędowi i przeprasza w imieniu nieboszczyka krewnych i przyjaciół. Po tej przemowie śpiewają suplikacje i różne pieśni nabożne, a gdy się poczną rozchodzić, rodzina staje we drzwiach i każdego przechodzącego chwytają pod kolaną na znak przeproszenia. Na drugi dzień dziad, który przewodniczył obrzędowi zostaje jeszcze obdarowany i odwożą go do domu. Na Śląsku<sup>3)</sup> oświeca się w dzień zaduszny wszystkie groby z wyjątkiem mogił samobójców, gdyż dzieci byłyby też samobójcami.

W. Pol<sup>4)</sup> w „Pieśni o domu naszym“ opisuje też upominek po zmarłych, a nawet składanie na grobach obiat. W Małopolsce Zachodniej<sup>5)</sup> w dzień zaduszny podobnie jak w dzień śmierci, lub w dzień pogrzebu, w rocznicę śmierci lub w dzień urodzin zwykli krewni dawać na mszę św. za zmarłego. Często także dają po parę centów na wypominki w czasie Stacji (drogi krzyżowej) w miejscach odpustowych (np. w Odporyszowie koło Żabna). Dnie Wszystkich Świętych i Zaduszki bywają też brane za podstawę różnych meteorologicznych wróżb<sup>6)</sup>. W Żywcu<sup>7)</sup> w XVIII wieku „w dzień zaduszny chłopcy szkolni z krzyżkami ołtarze w kościele obchodzili, mówiąc po 5 pacierzy za dusze zmarłych, a potem po nabożeństwie śpiewając „Salve regina“ do kośnicy je rzucali. Także kantorowie kościelni na grobach po cmętarzu, gdzie kto prosił i zapłacił, to „Salve re-

1) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. XVII, s. 44. 2) Wisła. T. VI, s. 921—2. 3) Drechsler P. Sitte, Brauch und Volksglaube in Schlesien. Leipzig 1903, s. 153. 4) Dzwonek. T. XVII, s. 164. 5) Lud. T. VIII, s. 53. 6) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. VI, s. 179. 7) Wisła. T. VII, s. 599.



gina" śpiewali". W Krakowskiem<sup>1)</sup> po miastach obrzęd ma zupełnie charakter kościelny. Po wsiach w wilję tego dnia szli włościanie do księdza z prośbą o wypominki tj. o wspomnienie nazwisk zmarłych krewnych i polecenie ich modłom wiernych. Na wypominki jednorazowe dawali po kilka centów (zwykle po 3 centy za duszę), na wypominki zaś całoroczne mające się głosić podczas nabożeństw, składali odpowiednio większą kwotę. Wedle wierzeń ludowych krążą wówczas dusze zmarłych po świecie, a w dzień ten, gdy głównia lub węgielek z pieca trzaska lub wypadnie, mówią, że to dusza je wyrzuciła lub też sama się w tym ogniu miota. Mamy nadto w Krakowskiem zwyczaj, zwany Rękawką, który ma w sobie też pewne momenty święta ku czci zmarłych. Obchód polega na tem, że w trzeci dzień świąt wielkanocnych spieszą gromadnie mieszkańcy Krakowa za Wisłę, na wzgórze, zwane Krzemionkami, przy mogile Krakusa i tłumowi chłopów, wspinających się po pochyłości, rzucają z wyżyny: bułki, chleb, pierniki, jabłka, orzechy i jaja wielkanocne. Dawniej ubodzy schodzili się pod górę lub mogiłę Krakusa, a mieszczanie rozdawali im obfite resztki święconego<sup>2)</sup>. Pora wiosenna i obdarzanie ubogich potrawami przemawiają za tem, że mogło to być istotnie święto ku czci zmarłych, a nawet owego legendarnego herosa Krakusa. Na razie jednak nie mamy danych dokładniejszych o genezie tego święta, pozwalających na sąd naukowo uzasadniony. W owym wielkanocnym czasie urządza sobie lud nasz zresztą wiele widowisk, jak włóczenie bałwana Judaszowego w Wielki Czwartek<sup>3)</sup>, jak Emaus krakowski<sup>4)</sup>, przekręcony w Lubelskiem na Mełus<sup>5)</sup>, a które to zwyczaje nie są niczem innym jak resztkami owych tak niegdyś rozpowszechnionych misterjów o Męce Pańskiej<sup>6)</sup>. W niektórych okolicach Jastrzębiej, w pow. grybowskiem<sup>7)</sup> dają księdzu pieniądze na „wypominki“, bo wskutek modlitw wszystkich wiernych wiernych, obecnych w kościele prędzej dusze wybawione być mogą, tem bardziej, że i dusze szczęśliwe zmarłych, obecne w tym dniu na nabożeństwie w kościele za nimi się modlą. W dzień zaduszny lub inny sprawiają niektórzy „uobiąt na ubogik“. Obiad taki składa się z trzech do czterech potraw, a mianowicie z mięsa, kaszy jaglanej lub innej, makaranu i kapusty, a oprócz tego dają jeszcze kołaczki lub chleb. Na ucztę tę zapraszają samych ubogich, a w dawniejszych czasach prosili także i organistę, kościelnego i grabarza.

1) Kolberg, Lud. S. V. Krakowskie. Cz. I, s. 310—311. 2) Gloger Z. Encyklopedia staropolska. T. IV, s. 161—162; Czas. T. XX. R. V. Kraków 1860, s. 47. 3) Windakiewicz S. Teatr ludowy, s. 111. 4) Kolberg, Lud. S. V, s. 289. 5) Wiśła. T. XVI, s. 369. 6) Fischer A. Polskie widowiska ludowe, s. 27. 7) Z materiałów udzielonych mi łaskawie przez WP. Seweryna Udziela, zapisanych w r. 1892.



Po obiedzie śpiewają wszyscy litanję do Wszystkich Świętych i pieśni za umarłych, jak również odmawiają modlitwy za zmarłych, którym to modłom przewodniczy organista, poczem zwykle kropi on wszystkie kąty w domu święconą wodą. Przy odejściu z domu otrzymują ubodzy jeszcze nieco z pozostałego jedzenia. W razie gdy zostanie dużo potraw z takiego obiadu, wówczas zapraszają sąsiadów do spożycia tych resztek, przyczem napitek jest niezbędny, a wtedy obiad rozpoczęty smutnymi pieśniami i modlitwami, kończy się przy podchmieleniu zwykle wesołemi piosenkami. Obiady takie sprawiają bogatsi, podczas gdy mniej zamożni dają biednym przy kościele chleb lub pieńjadze z poleceniem pomodlenia się za dusze swych zmarłych. Jak ci proszeni biedni bywają nienasyчени, wyśmiewa satyrycznie następująca anekdotka z Jastrzębi: „Jeden pan sprawiał obiad na ubogich. Mieli wszystkiego do syta jeść i pić, a na ostatku dostali jeszcze po krowie. Jak szli zaś z tego obiadu i z temi krowami, mówili między sobą: — Dobry to był pan, sprawił dobry obiad i dał po krowie, ale żeby jeszcze był dał i po cielęciu“. — W Gawłaszwicach, w pow. mieleckim<sup>1)</sup> w okresie Zaduszek uważają prawie w każdym domu na to, kto się przyśni. Jeżeli zaś widzą we śnie kogoś ze zmarłych krewnych, wnioskują z tego, że dusze owych nieboszczyków pewnie cierpią jeszcze w czyście i potrzebują ratunku. Zaraz więc zanoszą pewną drobną kwotę na tak zwane wypominki, czyli modlitwę, albo wilje śpiewane po kościołach parafjalnych za dusze zmarłych. Niedawno jeszcze istniał w bogatszych domach zwyczaj zabijania cieląt i wieprzów na dzień zaduszny, przyczem kawałek mięsa zanoszono zawsze księdzu, a na zapytanie o znaczenie tego obrzędu jeden z gospodarzy odpowiedział: „Toć za życia dzielili się krewniacy i kumy weselem i dobytkiem z nami i jakożby było, gdybyśmy się z nimi po śmierci nie dzielili tem, co P. Bóg dał. Oddawna też nosiwa jegomości tę cząstkę, bo wam ta łacniej pukać do wrót P. Boga“. Prócz tego podarku dawali grosze, by ksiądz za dusze tych zmarłych odmówił modlitwy. Górale z okolic Czarnego Dunajca<sup>2)</sup> noszą do kościoła lampki z tłuszczem, aby uczcić pamięć zmarłych, a nadto dawali dawniej księdzu po 3 lub 2 ct. na „wypominki“ za „dusycki“; grobów nie oświetlają. Możliwe też, że pewien rodzaj klusek z pszennej mąki, zwany „dziadami“ a gotowany szczególnie przez lud w Muszynie w Nowosądeckiem<sup>3)</sup> był niegdyś potrawą gotowaną dla dziadów ku uczczeniu zmarłych. Włościanie nadrabscy<sup>4)</sup> dawali księdzu proboszczowi na tak zwane

1) Z materiałów Seweryna Udzieli, zapisanych w r. 1899. 2) Mat. antr. arch. i etnogr. T IX, s. 115. 3) Lud. T. XIV, s. 250. 4) Świętek J. Lud nadrabski. Kraków 1893, s. 115.



wypominki w święto Wszystkich Świętych po kilka centów od zmarłej osoby, którą tenże w dzień zaduszny wymienia z ambony. Lud w tych okolicach wierzy, że dusze zmarłych w nocy z święta Wszystkich Świętych na dzień zaduszny powstają z grobów i koło północy przychodzą do domów, w których mieszkali za życia; z tego powodu starannie zmiata się izbę wieczorem, ustawia w porządku wszystkie sprzęty, a z ław i stołów ściera kurz i usuwa niepotrzebne rzeczy. W Przeworskiem<sup>1)</sup> w dzień Wszystkich Świętych udają się wszyscy wieczorem na cmentarz, zapalają na grobach świece i modlą się za dusze zmarłych krewnych. W Krośnieńskim<sup>2)</sup> chłopci biorą licznie udział w nabożeństwach, w niektórych parafjach (Krosno, Krościenko, Odrzykoń, Kombornia, Korczyzna) dają na tak zwane wypominki t. j. by dusze ich krewnych były po imieniu polecane modlitwom wiernych. W dniu tym obdarzają też hojniej ubogich jałmużną i wyliczają dziadkom po imieniu krewnych, za których pragną, aby się ubodzy modlili.

Przegląd powyższych materiałów dowodzi, że na terytorjum polskiem pozostały bardzo nieliczne ślady starych zwyczajów słowiańskich. Lud poprzestaje na kościelnych „wypominkach“, a do niedawna powszechnie jeszcze dawał ubogim potrawy za dusze zmarłych. Bardzo możliwe, że w zwyczaju tym mamy echo karmienia zmarłych przodków, a z biegiem czasu zmieszano u nas w pojęciach dziadów-przodków z dziadami-żebakami. Stąd też owe „obiady dla dziadków“ urządzone np. w Pińczowskiem celem przebłagania straszącego ducha, byłyby właściwie ucztą dla przodków. Wiele cech z tej dawnej uczyt zachowały wyżej wspomniane podlaskie „Boże obiady“, urządzone na wiosnę i w jesieni. Łączy się też z tem przytoczone z Lubelskiego jedzenie placków w wieczór przed dniem zadusznym. Wiara w obecność zmarłego na ucztach zachowała się w całej pełni np. w Wileńskiem, gdzie nawet przetrwała dawna libacja, bo gospodyni wylewa trochę jedzenia w kąt, wymawiając imię zmarłego; a że jedzenie ofiarowane ubogim czy to na ucztach czy na cmentarzu jest właściwie przeznaczone dla zmarłego, to objaśnia nam zwyczaj międzyrzecki, że ubogim daje się ulubione niegdyś przez zmarłego potrawy, oraz potwierdza owo tak charakterystyczne objaśnienie gospodarza z Gawłaszowic.

Nie ulega też wątpliwości, że dawniej uczta odbywała się na grobie zmarłego. Murko<sup>3)</sup> zwrócił uwagę na ciekawy fakt, że w polskich zwyczajach nie zachowały się żadne wyraźne ślady uczo-

1) Wiśła. T. XII, s. 60. 2) Sarna Wł. Ks. Opis powiatu krośnieńskiego. Przemyśl 1898, s. 120.

3) Murko M. Das Grab als Tisch, s. 107—8.



wania na grobie, jak tylko rozdawanie dziadom umyślnie pieczonego chleba. Tak nie jest. Mamy parę bliższych przykładów. A więc najpierw należy tu owo opoczyńskie dzielenie chleba, który się najpierw niesie na cmentarz, tam składa na grobach zmarłych, a dopiero po odprawieniu modłów dzieli między ubogich i sługi kościelne, część zaś spożywa. Podobnie w okolicach Lubasza i Miłkowa<sup>1)</sup> włościanie noszą po pogrzebie pokarmy do Bożej Męki. Zupełnie wyraźny to przykład karmienia dusz, ale u nas nie niesie się tych pokarmów na grób, ale pod krzyż, bo tam jako na rozstajach i wszelkich granicach dusze zmarłych najczęściej błądzą spragnione jakiegokolwiek pokrzepienia.

Charakterystyczny jest też specjalny rodzaj owego pieczywa obrzędowego, niestety niezbyt dokładnie przez naszych badaczy opisanego; na zachodzie są to przeważnie kołaczki i kukiełki, na wschodzie tatarczuchy, podpłomyki, a nadto bardzo często jak na Mazowszu i Lubelskiem — kasza. Kasza jako pożywienie wogóle starsze od chleba odgrywa przy tych uctach równie ważną rolę obrzędową, jak w czasie świąt Bożego Narodzenia, na chrzcinach, weselach i pogrzebach<sup>2)</sup>.

W świetle przesądów polskich zaznacza się też zupełnie wyraźnie przekonanie naszego ludu, że w dzień ten dusze błądzą po świecie. Wedle wierzeń małopolskich i wielkopolskich obecne są dusze w kościele podczas „wypominków“. Stąd też w Żabnie ustawiają dla dusz na noc wodę, grzebień i zwierciadło, w Stradomiu długo wieczór nie siedzą i światła nie gaszą, a lud nadrabski starannie zamiata izbę wieczorem, ustawia w porządku sprzęty, ściera z ław i stołów, usuwa niepotrzebne rzeczy. Z tego też powodu na Mazowszu i Podlasiu wstrzymują się od pracy, by duszom nie przeszkadzać. O duszach błądzących w dzień zaduszny opowiada lud polski bardzo wiele legend, które poniżej zostaną omówione. Przesądy owe wywołały też niektóre zwyczaje nie tylko u ludu, ale u całego społeczeństwa, jak np. zwyczaj oświecania grobów. Nie dziw, że przeciwko tym zwyczajom podobnie jak przeciw karmieniu dziadów kościół nasz występował, bo odczuwał tu dobrze pogańską intencję. Światło na grobach ma znaczenie podobne jak wówczas, kiedy się je ustawia przy zwłokach. W jednym i drugim wypadku spełnia ono rolę dawnego ogniska, miało za zadanie duszę błądzącą wówczas ogrzać i drogę jej oświecić. Pewne pierwotne momenty zaznaczają się też w szczegółach pozornie obojętnych, jak np. w dawaniu pie-

1) Kolberg, Lud. S. XI, s. 165. 2) Fischer A. Zwyczaje pogrzebowe, s. 316—317.



niędzy za wypominki, przeważnie w ilości trzech, groszy, centów lub „szóstek“. Zaznacza się tu liczba trzy, należąca do liczb magicznych i symbolicznych, podobnie jak 9, 30 lub 7, które jak wiadomo występują tak znamienne przy oznaczeniu dni na uczty-stypy ku czci zmarłego bezpośrednio po jego śmierci<sup>1)</sup>. Nawet więc w tej pozornie bladej formie obrzędu polskiego zachowały się pewne pierwiastki starsze, które z całą wyrazistością występują u innych Słowian.

### § 6. Święto umarłych u ludów słowiańskich.

Klonowicz w swym opisie Czerwonej Rusi zaznacza, że lud ma zwyczaj składania na grobach jadła i napoju, które rzekomo spożywają duchy. Piszę on:

Quin etiam mos est, morientum pascere Manes  
Portari tepidos ad monumenta cibos.  
Creduntur volucres vesci nidoribus umbrae,  
Ridiculaque fide carne putantur ali<sup>2)</sup>.

W tej formie przetrwały dawne zwyczaje u ludu małopolskiego do dni dzisiejszych<sup>3)</sup>. Nad Dniestrem<sup>4)</sup> z początkiem XIX wieku obchodził lud cztery dni zaduszne, a mianowicie: około Bożego Narodzenia, około wielkiego postu, około narodzenia Matki Bożej i około św. Piotra. Piszę Czerwiński: „jest tu zwyczaj, że który raz sprawi obiad, tedy kapłan imię jego wraz ze wszystkimi zmarłymi krewnymi, albo za których chce mieć odprawioną modlitwę, wpisuje w osobny „pamiętnik“, w dniu więc zaduszne, cały ten rejestr choćby był najdawniejszy i najliczniejszy, w czasie mszy św. kapłan wyczytywać musi, a za to każdy gospodarz daje mu dwie kury pieczone, gdyby zaś post przypadał, tedy daje w to miejsce rybę albo dwa śledzie, przytem trzy bochenki chleba lub knyszów składa przed ołtarzem. Z tych jeden dostaje się diakowi“. Przesady ludu ruskiego z Chodowic<sup>5)</sup> w pow. stryjskim, dowodzą, że i wilja uważana jest też za ucztę dla umarłych i wierzą, że jeśli w wilję Bożego Narodzenia pojawi się w domu mucha, jest to z pewnością dusza zmarłego, która przychodzi na wieczerzę, przyczem zwyczajnie gasi światło. Dlatego też na wilję i szczodry wieczór zostawiają dla duszy przez noc „kutję“ na stole z wetkniętą w niej łyżką. Jest wiele też innych obrzędów przy wilji zarówno u ludu polskiego, jak i u innych Słowian,

1) Weinhold K. Die mystische Neunzahl b. d. Deutschen. Berlin 1898; Świętek J. Liczby trzy i dziewięć. (Lud. T. XI, s. 371—388). 2) Klonowicz S. Roxolania. Berlin 1857, w. 1797—1800; Lud. T. XX, s. 87. 3) Paczowski M. Narodnyj pochoronnyj obrjad na Rusi. Lwów 1903, s. 28 i n. 4) Czerwiński Ign. Okolica Zadniestrka. Lwów 1811, s. 263—4. 5) Zbiór wiad. do antrop. kraj. T. XIII, s. 150.



które wymagają specjalnego studjum. Na razie trudno określić, czy, rola zmarłego przodka w czasie wilji jest zasadniczą, czy też taką jak i przy innych uroczystościach domowych t. zn. zwykłego członka rodziny, związanego z nią jeszcze ściśle nawet po śmierci. Wedle ludu chodowickiego czasem zmarły ukazuje się i upomina o noszenie chleba do cerkwi za jego duszę. W Przemyskiem<sup>1)</sup> gdy ksiądz odprawia za duszę nieboszczyka nabożeństwo, zwane parastas, przynoszą najbliżsi krewni nieboszczyka kilka bochenków chleba i kładą je w cerkwi na stoliczku, przy którym się to nabożeństwo odprawia. Chleb do parastasa powinien być świeżo z pieca wyjęty i gorący, aby się z niego jeszcze kurzyła para; wierzą bowiem, że z ową parą, wznoszącą się w górę uchodzi zarazem do nieba i dusza nieboszczyka. W Basiówce pod Lwowem<sup>2)</sup> poświęcają umarłym trzeci dzień Wielkanocy. Po nabożeństwie udają się na cmentarz na „molebnię“ i „popowinka“ za dusze swych matek, ojców i wogóle bliższych i dalszych krewnych. Każdy z uczestników przynosi w zawiniątku trochę jedzenia wraz z kawałkiem jajka, które zakopuje do grobu, błagając Chrystusa, by oswobodził duszyczkę z mąk czartowskich, poczem dziewczęta i parobcy zбираją się do zabawy, rodzaju tańca zwanego „kuliszą“ lub „tańcem umarłych“. Podobnie święcą też dzień zaduszny. W Sokalskiem<sup>3)</sup> w wielu wsiach w piątek lub sobotę przewodniego tygodnia po Wielkanocy obchodzą t. zw. prowody, poświęcone pamięci zmarłych, które łączą się ze świętem zwanem „babyn praznyk“. W dniu tym schodzą się do cerkwi same mężatki, a każda przynosi z sobą trzy knysze (podłużne chleby) i tyle jaj białych, ile w rodzinie zmarło starszych osób, znanych żyjącym, oraz tyle pisanek, ile pomarło dzieci. Knysze, jaja i pisanki oddają księdzu, ale prócz tego każda kobieta ma w kobiałce zapasy żywności, jak: kielbasę, ser, masło i td., po nabożeństwie w razie pogody zasiadają na cmentarzu cerkiewnym i raczą się wzajemnie popijając wódką i piwem. O ile pogoda nie sprzyja, zбираją się w jakiejś chacie lub karczynie, a na biesiadę tę mężczyznom wstęp wzbroniony, natrętów zaś bez ceremonji wyrzucają. Niekiedy po owej uczcie cmentarnej idą do karczmy i tam przy muzyce bawią się „za dusze zmarłe“ do późnej nocy, co charakteryzuje dosadnie następująca piosenka: „Powsychały kruti werby, powsychały hruszi, teper my se pohulajmo, za pomerszi duszi“. W dniu tym wyjątkowo kobiety mają przywilej zbierania w cerkwi z taca, oraz dzwonięcia za pomarłych. W innych wsiach odprawia się tylko zwykłe pominki.

1) Kolberg O. Przemyskie. Kraków 1891, s. 53–54. 2) Wisła. T. IV. s. 788–9. 3) Sokalski Br. Powiat sokalski. Lwów 1899, s. 236–7.



W Staromiejskiem<sup>1)</sup> pamiętają zawsze o sprawianiu corocznych „komasni“ za dusze zmarłe; na taką komasnię cała chata się odczyszczają i porządkuje jak na Wielkanoc. W okolicach Brzeżan<sup>2)</sup> obchodzą dni zaduszne w wielki post i wówczas ofiarują chleb do cerkwi, mówiąc, że to dla dusz niosą. W Luczy pod Kołomyją<sup>3)</sup> przy wilji dają więcej łyżek, niż jest osób, mając na myśli jakiegoś nieboszczyka, za którego duszę dają dziadkowi coś z kolacji. Na Pokuciu<sup>4)</sup> w poniedziałek wielkanocny odprawiają pominki na grobie rodzinnym; wówczas też przynoszą z sobą jadło, a mianowicie parę placków pszennych pieczonych z serem (perepiczkie), które kładzie się na grobie wraz z kilku pisankami i zapaloną świecą do placków tych przylepioną, a wszystko to zabiera potem djak dla księdza. Po poświęceniu pasek rozdają ubogim perepiczki, jaja i kawałki słoniny za dusze zmarłe<sup>5)</sup>. Nadto jest w zwyczaju urządzenie corocznych „pominków“ w rocznicę zgonu rodziców lub bliskich krewnych. W dniu tym odprawia się rano msza śpiewana, a po mszy nad 6 bochenkami chleba lub kołaczy (knyszy) umyślnie pieczonemi, odczytuje ksiądz parastas, przy którego końcu podany mu do rąk jeden bochenek, wznosi do góry kilkakrotnie wyżej głowy. Wraz z księdzem czynią to i inni uczestnicy obrzędu, a po nabożeństwie idą wszyscy na ucztę<sup>6)</sup>. U ludu peczeniżyńskiego<sup>7)</sup> rozdają dzieciom w wielki czwartek „kukucy“, bocheneczki chleba z mąki żytniej, pszenicznej lub kukurudzianej, a w wielkanocną niedzielę po poświęceniu święconego koła cerkwi na placu zwanym cmentarzem rozdają perepiczki biednym „za prostybih“. W wielką środę w Żabiu<sup>8)</sup> chodzą małe dzieci od wieczora do późnej nocy od chaty do chaty; ustawivszy się rzędem pod oknami wołają: „Hrijte dida!“ tak długo, aż usłyszą z chaty głos: „Hrijemo! Hrijemo! Dajemo!“; następnie wnoszą dzieciom kukucy, albo też proszą na kukucy do chaty, a na odchodnym mówią dzieci: „Daj Boże zmarłym duszom królestwo niebieskie, a wam gaździno, ażeby wasze owieczki szczęśliwie ukocły się i ażeby tylko owieczki płodziły“. W sobotę przed niedzielą przewodnią (didowa subota) odprawiają po cmentarzach modły za zmarłych, przyczem obdzielają dzieci pisankami<sup>9)</sup>. W niektórych wsiach odbywają się te modły w przewodnią niedzielę; gaździny pieką przedtem małe bocheneczki chleba (perepiczky), które zabierają w przewodnią niedzielę wraz z resztkami paski, nadto pisanki,

1) Strzetelska-Grynbergowa Z. Staromiejskie. Lwów 1899, s. 482. 2) Mat. antr. arch. i etn. T. XIII, s. 155. 3) Wisła. T. VIII, s. 151. 4) Kolberg O. Pokucie. Kraków 1882. T. I, s. 149. 5) Kolberg, Pokucie. T. I, s. 153. 6) Kolberg, Pokucie. T. I, s. 205. 7) Lud. T. XIII, s. 29. 8) Szuchiewicz W. Huculszczyzna. Lwów 1904. T. III, s. 245. 9) j. w. s. 261.



jaja, bryndzę, garnuszczyki z mlekiem i układają na grobach, przykrytych obrusem (skatert) zaświeciwszy na nich cienkie, woskowe świece (wytyci). Gdy ksiądz odprawi na grobach cerkiewne modły, zapraszają się obecni wzajem „do stołu“ tj. do przykrytego grobu i podają sobie garnuszki z mlekiem i to, co z sobą przynieśli, przy czem mówią: „To za duszę mamy...!“ Tego dnia pozostają Huculi na cmentarzu aż do wieczora, spożywając to, co ze sobą przynieśli albo dostali. Zwyczajem tym, zwanym gribky (groby) zaznaczają, że pamiętają „w ten wielki czas i o zmarłych duszach“. Wreszcie w sobotę przed św. Dymitrem (Dmytrowa=didowa sobota) układają po polach chleby, do których przylepiają zaświecone świece. Gdy ksiądz je kropi i czyta modlitwy (parastas), rozdają te chleby „za dusze zmarłe i za odpuszczenie grzechów“<sup>1)</sup>. Na Huculszczyźnie<sup>2)</sup> w rocznicę śmierci, rodzina zmarłego urządza obiad, mówiąc, że wtedy „widdaje rik“. Rusini rumuńscy z Hatny<sup>3)</sup> w niedzielę wielkanocną noszą chleby i pisanki na groby, poczem po poświęceniu grobów przez księdza uczują na mogiłach i obdarzają ubogich. W Uszycy, na Podolu<sup>4)</sup> bliżsi krewni podczas adwentu i wielkiego postu zamawiają ekzekwje za wszystkich swych zmarłych, ale bez „parastasów“ (obiadów). W poniedziałek świąteczny po zesłaniu Ducha św. odprawiana bywa przez parocha „małaja panichidka“; każdy dom włościański znosił dawniej według liczby pomarłych domowników po trzy „knyszy“ pszenne i kwartę gorzałki na mogiłę. Knysze te i wódkę dostawał paroch z pewną drobną dopłatą pieniężną od każdej mogiły. Po samobójcach przez 7 lat nie odprawia się „panichidy“ ani „parastasa“, później jest to już dopuszczalne i skuteczne.

W ziemi chełmskiej<sup>5)</sup> zarówno Polacy jak Małorusini przestrzegają zwyczajów właściwych naszym ziemiom kresowym. W niektórych okolicach (Tarnowo, Chutcza, Bezek) w pierwszy czwartek po Wielkiejnocy lud nie oddaje się ciężkiej pracy lecz tylko drobnej i mówi pacierz za dusze zmarłych, utrzymując, że dzień ten jest Wielkanocą dla dusz ludzi zmarłych, którzy owe wielkie święto sobie wtedy obchodzą. Cerkiewnej świątecznej pamiątki przytem niema. W późnej jesieni<sup>6)</sup> odprawiają nabożeństwa za dusze zmarłych, zwane „pominki“ lub „obiady“; po nabożeństwie zapraszają księdza, krewnych i sąsiadów do domu na obiad. Każdy z zaproszonych przynosi ze sobą „skrajkę“ chleba, kładzie ją na stole, sam

1) Szuchiewicz W. Huculszczyzna. T. III, s. 291. 2) Lud. T. V, s. 345, 3) Bodnarescu L. Einige Osterbräuche der Rumänen. Czernowitz 1906, s. 21. 4) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. XII, s. 228—9. 5) Kolberg O. Chełmskie. T. I, s. 142. 6) j. w. s. 157—8.



klęka i odmawia pacierz, poczem dopiero wita się z domownikami. Gdy sprzątną chleb ze stołu, następuje poświęcenie domu i zabudowań, a przed samym obiadem odprawia się modły za dusze zmarłych, poczem rozpoczyna się właściwy obiad. W okolicy Kodnia przed jedzeniem gospodarz bierze położony na stole pszenny okrągły piróg, oznaczony krzyżem i posmarowany miodem i podsuwa go jednemu z bractwa, który go kraje na drobne kawałki. Kawałki te goście sobie podają i jedzą, a potem dopiero poczynają pić wódkę i inne spożywać potrawy. Ubodzy pomieszczeni w sieniach i sąsiednich chatach, biorą przy całej tej uczcie udział w jadle i napitku, a nadto otrzymują jałmużnę na drogę. Przy ostatniej potrawie podają uczestnikom do rąk świece i zapalają je; wszyscy powstają, odmawiają za przewodem kapłana pacierze, poczem dziękują gospodarzom i rozchodzą się. Rusini podlascy<sup>1)</sup> sprawiają uczty żałobne cztery razy do roku: 1. w wilję Zielonych Świątek, 2. w zapusty przed wielkim postem, 3. na Wszystkich Świętych, 4. w wielkanocną sobotę, zwaną dlatego upominalną sobotą. W dzień Wszystkich Świętych stawiają na ołtarzu miskę z pirogiem pszennym lub żytnim i rozmaitą strawą, jak np. kaszą jaglaną lub jęczmienną, kurzącą się jeszcze. W chwili błogosławienia tych ofiar, każda gospodyni miecza swe potrawy, a parą z nich ma być przyjemna umarłym ceniom. W pow. łosickim, bialskim i włodawskim w upominalną sobotę i wigilję Zielonych Świątek przyrządzają ucztę poświęconą zmarłym przodkom. Gospodyni wcześniej zastawia stół, aby dusze mogły przez ten czas pożywać. Gdy gospodarz z rodziną i czeladzią ma zasiąść do obiadu, wzywa dusze, mówiąc: „Pryjdy duszyczko do toho obida ubqohoho!“ Następnie po odmówieniu pacierzy, ulewa na stół trochę każdego napoju (piwa i wódki), również pod stół rzuca cząstkę każdej potrawy dla dusz. Przed wstaniem od uczty gospodarz z wszystkimi ponownie odmawia pacierze, a to co dla dusz zostawił, zmiata się na ziemię, poczem gospodyni wymiata czysto izbę biesiadniczą nową miotłą. Relacja ta wygląda bardzo pierwotnie i należałoby ją uznać za cenną, gdyby nie fakt, że Kolberg podaje ją wedle Wójcickiego, który nieraz dość dowolnie materiały etnograficzne zmieniał i przekształcał. W tym wypadku jednak możnaby mu do pewnego stopnia zaufać, gdyż potwierdzają to inne materiały Kolberga<sup>2)</sup>. Przy jedzeniu po żałobnem nabożeństwie każdy z domowych i gości pijąc pierwszy kieliszek wódki, odlewa parę kropel na ziemię dla dusz umarłych, mówiąc: duszyczkam! Potem wychyla kieliszek a pozostałych kilka kropel wylewa

1) Kolberg, Chełmskie. T. I. s. 178—180. 2) j. w. s. 190 i n.



znów za siebie, dodając: a nam na zdrowie! Przy usadzeniu do uczyty po tem nabożeństwie, zwanem „Pomynałnicą“ wprzód gospodarz wzywa duchy swych pomarłych krewnych, za których się odbyło nabożeństwo, aby wraz z gośćmi zasiedli do stołu, czego ciż dopełniają, acz są widziani tylko dla psa i żebraka. Nadto łączy się z tem nabożeństwem jeszcze jeden zwyczaj, mający na celu również karmienie dusz. Otóż w przeddzień żałobnego nabożeństwa przynosi się księdzu pełną miskę jedzenia, jak pierogi, słonina, ser, kiełbasa itd.; miska ta nocuje w cerkwi, a jedzenie w niej musi być bardzo starannie przygotowane, bo „szoby sia Panu Bohu ne spodobało, to toje spade iz mysy na zemlu w noczi i tach hrymneszo aż strach! tra zawdy wseńko choroszeńko dawaty i jabłoka i wsio! bo bida bude mertwcam!“ Na Polesiu wołyńskiem<sup>1)</sup> obchodzi lud pamięć zmarłych przodków trzy razy do roku, a mianowicie przed niedzielą przewodnią, przed Zielonemi Świątami i przed pierwszą niedzielą adwentową i zwie to dziadami (didy). W piątek jedzą wieczerzę postną i pieką także pirogi, poczem niosą księdzu tyle pirogów i tyle kieliszków miodu, ile było w chacie dusz zmarłych, których jeszcze pamiętają żyjący; w niektórych miejscowościach zaś, gdzie są szpitale lub ochrony, wnoszą na cmentarz pirogi i równą im ilość gotowanych jaj, które toczą po mogiłach zmarłych i oddają ubogim. W następną sobotę gotują obiad z siedmiu potraw, częścią postnych częścią mięsnych, a w czasie obiadu każdy powinien pierwszą łyżkę lub pierwszy kawałek potrawy zrzucić na osobną miskę i potem wyrzucić na rzekę dla topielców. W innych okolicach Polesia<sup>2)</sup> gotują w niedzielę przewodnią jedzenie dla umarłych i składają je na grobach. Przytem nad grobami palą się świece, a pop odprawia modlitwy, za które dostaje chleb i pieniądze. W jesieni, w piątek i sobotę przypadające po Wszystkich Świątach obchodzą tu chłopci „dedy“. Wieczorem cała rodzina zbiera się na wieczerzę, przy której wspominają swych zmarłych. Starzy opowiadają wówczas, jak dawniej ludzie umieli wywoływać duchy, które istotnie pożywały przygotowaną dla nich wieczerzę. W Gródku nadbużnym<sup>3)</sup> obchodzą dorocznie w poniedziałek po Przewodniej Niedzieli t. zw. „pomynałnicę“. Koło cerkwi gromadzi się wówczas wielka ilość dziadów i kalek, których lud bardzo szczerze obdarza. W Rzeczkach w pow. zwiahelskim<sup>4)</sup> zaznacza się pamięć o zmarłych przy obrzędach żniwiarskich; przy końcu żniw ofiaruje się nieboszczykom chleb,

1) Stecki T. J. Wołyn. T. I, s. 269 i n. Relacja niedokładna, którą zrozumieć można jedynie na podstawie innych materiałów. 2) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. XII, s. 94. 3) Wisła. T. IX, s. 131. 4) Bystrzeń J. S. Zwyczaje żniwiarskie w Polsce. Kraków 1916, s. 67.



sól, ogórki i słoninę. W Jurkowszczyźnie w pow. zwiahelskim<sup>1)</sup> zwie lud tydzień przewodni, w którym żadnej cięższej pracy nie wolno wykonywać „nawski tyżdeń“; szczególnie przestrzega się tego w czwartek przewodni, jako poświęcony wyłącznie czci zmarłych; ludzie z całej wsi zbierają się na cmentarzu i przynoszą wiele jadła i wódki. Obchód rozpoczyna pop nabożeństwem żałobnem odprawianem na grobach, za co dostaje w ofierze z każdej miski trzy knysze (kołacze), kielbasę i pieniądze. Po odejściu popa zaczyna się uczta spominkowa z libacją. Wszyscy jedzą i piją, siedząc na grobach, przyczem częstują i swoich umarłych, zakopując im do grobów jaja wielkanocne; następnie przypijają do zmarłych, a przeznaczony dla nich kieliszek wylewają na groby. Gdyby ktoś pracował w tym tygodniu, wyrośnie mu tzw. martwa kość (nawska kistka). Na Podlasiu ruskiem<sup>2)</sup> w okolicach Narwi obchodzą dziady w wilję Pokrowy (Matki Boskiej Różańcowej, 1-go października). W wieczór ów po odmówionym głośno pacierzu zasiada cała rodzina do uroczystej uczty tak obfitej, jak w wilję Bożego Narodzenia, ale mięsnej. W kącie zwanym „pokutiem“ stawiają zapaloną gromnicę. Uczta zaczyna się od gorzałki, której przed napiciem się wylewa gospodarz trochę pod stół. Podobnie czyni ze wszystkimi potrawami. Chłopi twierdzą, że odrobiny potraw wrzucone pod stół w nocy znikają, gdyż spożywają je dusze. Na mogiłki natomiast jada nie noszą. W Berdyczowskiem<sup>3)</sup> „Nawski Wełykdeń“ przypada w następny czwartek po Wielkiej nocy. Jest to uroczystość nieboszczyków. Wiejskie niewiasty zwykle wyrzucają skorupy z jaj wielkanocnych w rzekę, a jak te skorupy zapłyną do kraju zmarłych, to wtedy ta uroczystość u nich się obchodzi. W wierzeniu tem zmieszano opowiadanie o t. zw. Rachmanach. Lud małopolski prawie powszechnie opowiada, że gdzieś daleko za górami i morzami mieszkają ludzie zwani Rachmanami; bóg miłuje ich i są szczęśliwi, albowiem posty ściśle zachowują i jedzą mięso tylko raz w roku. Tam „Wełykdeń Rachmańskij“ przypada na Perepołowlenje tj. w 25 dni po naszych wielkanocnych świątkach, kiedy skorupa święconego jaja od nas aż do nich przez morze dopłynie. Na Wołyniu Wielkanoc tę nazywają „Nawską“. Podobne wyobrażenie o Rachmanach mamy też w okolicy Brzeżan<sup>4)</sup>. Owe opowieści o Rachmanach są prawdopodobnie echem starożytnej legendy o „sprawiedliwych“ Brahmanach (*Βραχμῶνες*). Wedle Klingera<sup>5)</sup> legenda ta w epoce Aleksandra macedońskiego wchłonęła

1) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. XI, s. 174. 2) Kolberg O Mazowsze. T. V, s. 376. 3) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. III, s. 125. 4) Mat. antr. arch. i etn. T. XIII, s. 157. 5) Wista. T. XVIII, s. 34—5.



wszystkie niemal rysy bajecznej krainy szczęśliwości, umiejscowianej na całej peryferji świata ówczesnego, najchętniej jednak w Indjach, sama zaś z kolei na schyłku starożytności przez bisk. Paladjusza (w. V) schrystjanizowana, weszła w skład romansu o Aleksandrze (Pseudocallistenesa), później zaś w te liczne powieści o państwie indyjskiem, któremi Bizancjum zasilalo świat wschodnio-słowiański. W ludowych opowieściach nastąpiło natomiast pomieszanie krainy Rachmanów z wyobrażeniami słowiańskimi o nawi-krainie zmarłych.

W niektórych okolicach Dubna<sup>1)</sup> po ogólnej Panichidzie w przed-sionku cerkwi lub w jej pobliżu pod gołem niebem odbywa się wspólna uczta ku czci zmarłych (trapeza). Przytem spożywa się „kolywo“. Nieraz urządza się tę ucztę wspólną na cmentarzu. (Perejasław). Potem udają się na mogiły swych zmarłych. Przodkom rzuca się skorupy i kości z poświęconych potraw na grób, również sól poświęcaną. Do zmarłych idzie się powiedzieć: „Chrystus zmartwych-wstał!“, rzuca im się jaja i mówi: „Święci przodkowie, chodźcie do nas pożywać chleb i sól“. Po jedzeniu woła się: „Nie gniewajcie się na nas, nasi krewni! Czem chata bogata, to wam chętnie ofiarujemy“. W dniu tym odbywają się tańce i zabawy, w których nie bierze udziału młodzież, lecz mężatki, a nawet stare baby. Z powyższych przykładów, któreby można jeszcze obficie pomnożyć, wynika, że na Małorusi święto umarłych jest rozpowszechnione i zachowało w swej formie wiele znamion bardzo starych.

Lud białoruski nad Świsłoczą<sup>2)</sup> przestrzega bardzo pilnie różnych obrzędów wobec swych zmarłych. Chłop zaprzestaje jednak odprawiania „dziadów“ wówczas, kiedy się wprowadzi do nowej chaty, wzniesionej na innem miejscu, nie odprawia ich również osiadłszy w miejscowości takiej, gdzie dziady nie są w zwyczaju, ale tylko tak długo, póki ktoś z domowników w tej chacie nie umrze. Dziady bowiem odprawia lud nie za wszystkich zmarłych krewnych, lecz „za usie duszy swajakou i nie swajakou, szto u hetòj chaci paumirali“. Dlatego jeśli chłop osiada w chacie, w której poprzednio obchodzona była uroczystość Dziadów, musi dalej obrzęd ten odprawiać bez żadnych zmian, aby nie ściągnąć na gospodarzkę dotkliwych nieszczęść. Duchy mszczą się za niewypełnianie obowiązków wobec nich, a lud opowiada na ten temat wiele baśni. W okolicach Białowieży i w Prużańskiem gospodarz otworzywszy okno, przywoływa na ucztę dusze nieboszczyków temi słowy: „Dziady, dziady, chadziecie siudy, wieczteru wieczèraci i nàs pierażagnaci!“ Aby zaś dusze zmarłych przychylnie usposobić dla domowników powinna gospodyni

1) Murko, Das Grab als Tisch, s. 93, 97—8. 2) Federowski M. Lud białoruski, T. I, s. 267—8.



na wieczerzę tylko takie warzyć potrawy, które były ulubione przez zmarłych za życia. Potraw sporządzanych na wieczerzę spożywać przedtem nie można, a gospodyni kosztując, powinna spluć na ziemię. Kiedy zaś gospodyni smaży „haładki“ lub „haładki“, owalne placuszki z mąki gryczanej na wielkość patelni smażone na smalcu, to choćby się nawet który przepalił, nie można go odrzucać, ale trzeba razem kłaść do miski (Słonim). Na przyjęcie dziadów należy też wymieść chatę i całe obejście<sup>1)</sup>. Lud na Rusi litewskiej obchodzi Dziady trzy razy do roku: 1) „Wielikije Dziady“ na tydzień przed niedzielą zapustną. 2) „Kańcząnskie Dziady“ na tydzień przed Ziel. Świątkami i 3) „Asiennije Dziady“, które mają miejsce na tydzień lub na dwa przed W. W. Świętymi. Ludność katolicka prawie że już nigdzie Dziadów w tych stronach nie obchodzi. W pow. słonimskim stosuje się następujący zwyczaj celem wywołania dobrego urodzaju. W Sarotwi<sup>2)</sup> podczas uroczystości Dziadów, w poniedziałek przewodni na chwilę przed wieczerzą między gospodarzem, który siedzi na „pokuciu“ ukryty za całym stosem leżących przed nim na stole haładków, a gospodynią stojącą we drzwiach, zawiązuje się rozmowa, w której gospodyni pyta się męża, czy ją widzi; on kryjąc się jeszcze bardziej za haładkami, zaprzecza temu, a wówczas ona mówi: „Kab ty nie baczyu na lieto swahò pola za snapami da za kapami!“<sup>3)</sup> Trzykrotne powtórzenie tego obrzędu ma wielce wpływać na obfity urodzaj posianego zboża. Jest to stary zwyczaj słowiański, bo już w opisie dożynek ku czci Świętowita w Arkonie, podanym przez Saksona mamy zupełnie analogiczny przykład: wedle tej relacji przynoszono przed posąg kołacz miodownik, wielkości niemal ludzkiej, kapłan stawał za nim i pytał ludu, czy go z za niego widzi, a gdy mu potakiwano, życzył w celu zapewnienia obfitości, aby go na przyszły rok wcale nie widzieli. Nadto w pow. słonimskim<sup>4)</sup> na uroczystość dziadów, kobiety jedna przed drugą starają się jak najprędzej uwinąć z gotowaniem wieczerzy, albowiem tej, która w tym dniu najpierw się z robotą upora, Bóg za wstawieniem się dusz zmarłych, dopomoże przed innemi żyto zżąć i z pola jak najpomyślniej uprzątnąć. W Komarowiczach, w pow. mozyrskim<sup>5)</sup> obchodzą „Dziady“ dwa razy do roku w jesieni i na wiosnę. Na wiosnę w niedzielę przewodnią, zwaną „Świataja“ idą z każdej chaty na cmentarz, przynoszą z sobą wódkę, jedzenie rozmaite i jaja specjalnie barwione, zaścielają obrusem mogiłę i usiadłszy dokoła uczują.

1) Federowski, Lud białoruski. T. I, s. 289-90. 2) Federowski, Lud białoruski. T. I, s. 364.  
3) Bystron, Zwyczaje żniwiarские, s. 263-265. 4) Federowski, T. I, s. 367. 5) Wiśta. T. V, s. 502, 516, 519.



Przytem wspominają swych zmarłych i proszą ich o opiekę. Resztki jedzenia zostawiają na mogile. W jesieni na początku listopada uroczystość dziadów przypada zwykle w sobotę. W wigilię poszczą, a w sobotę rano gospodyni niesie do cerkwi na nabożeństwo za dusze zmarłych konieczną na ten dzień potrawę do poświęcenia t. zw. „kanùn“, składający się z miodu rozgotowanego i z trzech bułeczek pszennych, zwanych „pampuszki“, które się potem w tym miodzie maczają. Po nabożeństwie sprzątają i czyszczą całą chatę, a wieczorem zasiadają do uczyty. Na pokuciu pali się woskowa świeca, na stole stawiają potrawy, a każdy z obecnych odkłada na osobną miskę pierwszy kęs z każdego dania; tam też leją i wódkę przed wypiciem. Zaczynając wieczerę, gospodarz żegna łyżką stojący pośrodku stołu „kanùn“ i mówi: „Światyje dziedy, prychodziecie k nam wieczerać, praszù was na wieczeru“. Wreszcie odnoszą miskę z odłożonemi dla umarłych potrawami na cmentarz. Wedle innych zapisek<sup>1)</sup> lud białoruski obchodzi cztery święta w roku ku czci zmarłych. Najpierw w sobotę przed niedzielą mięsopustną po nabożeństwie żałobnem urządza się obiad, zwany „południem po rodzicielach“, składający się między innymi z ryb, blinów i kucji, na który zapraszają zmarłych krewnych i wylewają dla nich na stół trochę wódki. Drugie święto umarłych, zwane „radaunicą“ przypada we wtorek po niedzieli przewodniej. W dzień ten włościanie po obiedzie, zwanym „śniadaniem po rodzicielach“, udają się na mogiłki. Tam nakrywają groby swych krewnych białym obrusem i ustawiają na nich przyniesioną wódkę i zakąski. Najstarszy z rodziny, nalawszy trochę wódki na obrus, przywołuje zmarłych na ucztę. Resztki rozdają żebrakom i zaczynają zawodzić. Następnie zostawiwszy na każdym grobie po czerwonym jajku dla nieboszczyków, opuszczają cmentarz, udając się po większej części do karczmy, gdzie tańczą i śpiewają. Wigilja uroczystości św. Trójcy jest trzecim dniem poświęconym pamięci zmarłych. Obrządki są takie jak we wtorek po niedzieli przewodniej, lecz obiad nosi owego dnia nazwę „obiadu po rodzicielach“. Czwartym dniem, poświęconym dla zmarłych jest sobota przed św. Dymitrem, „Dziady“. Już w przeddzień porządkują w chatach i przyrządzają jadło. Porządek w domu i wielka ilość potraw ma zachęcać dusze przodków do odwiedzania chaty. Liczba potraw powinna być nieparzysta. Spożywanie ich odbywa się wieczorem. Nazywa się to „wieczerzą po rodzicielach“. W Mińskiem po zachodzie słońca rodzina i goście zbierają się do izby, a głowa ro-

1) Wista, T. VII, s. 177—8.



dziny, zapaliwszy świecę przed obrazami, zaczyna modlitwę. Po modlitwie zasiadają do stołu z jadłem i napojami i głowa rodziny wzywa przodków w te słowa: „Święte dziady, zowiemy was, chodźcie do nas! Jest tu wszystko, co Bóg dał, com ja dla was ofiarował, czem tylko chata bogata. Święte dziady, prosimy was, chodźcie, lećcie do nas!“ Następnie nalewa do kieliszka wódki i wylewa na obrus dla dziadów. Każdej potrawy odkładają trochę do osobnego naczynia i stawiają dla dziadów na oknie lub poza oknem. Skrzyknięcie drzwi, pukanie wiatru do okna, ukazanie się jakiegoś skrzydatego owadu bywa uważane za świadectwo obecności dusz przodków. Po spożyciu wieczerzy, przewodzący obrzędowi znów zwraca się do przodków: „Święte dziady! Wyście tu przylecieli, pili i jedli, lećcie teraz do siebie! Powiedźcie, czego jeszcze wam trzeba, a lepiej do nieba lećcie: a kysz, a kysz, a kysz!“ Ostatki wieczerzy rozdają żebrakom. W Wileńskim odbywa się to inaczej. Część wieczerzy zanoszą chłopci na cmentarz i zostawiają dla nieboszczyków. Wróciwszy do domu siadają za stołem i głowa rodziny wymienia po kolei wszystkich zmarłych krewnych, przyczem po każdym imieniu woła: „Chautury!“ i rzuca pod stół mały blin. Potem zaczynają jeść, a resztki oddają żebrakom. Zupełnie analogiczny jest opis „Dziadów“ białoruskich z Hubieńszczyzny w pow. czerykowskim gub. mohylewskiej<sup>1)</sup>. Z tekstami powyższemi zgadza się również poetyczne opracowanie „Dziadów“ A. Mickiewicza<sup>2)</sup>. Nadto Białorusini podobnie jak Małorusini obchodzą po tygodniu wielkanocnym drugą wielkanoc umarłych: pod nazwą „nawski wielikdzien“ z wypominalnym obrzędem we wtorek po przewodniej niedzieli, noszącym nazwę radaunicy<sup>3)</sup>. W pow. lepelskim kobiety obchodzą osobno swoje „dziady“, które noszą nazwę „baby“, a odbywają się one w wigilię obchodu ku pamięci mężczyzn zmarłych. „Radounica“ albo „niebożczyckij wielikdzien“, pierwszy wtorek po niedzieli przewodniej, wyróżnia się stypą, urządzaną na cmentarzach, na której muszą być koniecznie „hrybki“ z mąki pszennej. Resztki potraw pozostawiają na miejscu, a nawet rozlewają nieco wódki i rozrzucają tytoniu dla dziadów<sup>4)</sup>. Obrzędy białoruskie przetrwały więc prawie w formie niezmienionej i teksty współczesne<sup>5)</sup> zgadzają się niemal zupełnie z tekstem podanym przez Maleckiego w w. XVI<sup>6)</sup>. Święto ku czci zmarłych zwane bywa na Białej Rusi również niekiedy „chautury“;

1) Dziennik wileński. R. 1817, październik, s. 396—408. 2) Kallenbach J. Tło obrzędowe „Dziadów“. Lwów 1898, s. 21—27; Zdziarski St. Pierwiastek ludowy w poezji polskiej XIX wieku. Warszawa 1901, s. 102—114. 3) Kolberg O. Pokucie. T. I, s. 352. 4) Lud. T. II, s. 212. 5) Wiśta. T. VIII, s. 151, T. XII, s. 336; Am Urquell. T. VI, s. 25—27; Niederle L. Život starych Slovanu. V Praze 1911, Díl I. sv. 1., s. 287—8; Murko M. Das Grab als Tisch, s. 93—96, 100, 102. 6) Murko j. w. s. 104.



Karłowicz<sup>1)</sup> wyprowadził to bardzo trafnie z *chartularium* tj. spisu umarłych, który ksiądz odczytywał przy wypominkach.

W Rosji<sup>2)</sup> wiosenne święto ku czci zmarłych przodków zowie się „radunica“ a w Rosji półn.-zach. „nawij deń“; obchodzi się je na południu Rosji w poniedziałek, na zachodzie we wtorek, na północy we wtorek lub niedzielę drugiego tygodnia po Wielkiejnocy. Natomiast jesienne święto ku czci zmarłych zowie się „roditielskaja, Dmitrijewa subota lub pominalnaja subota“. „Roditiele“ odpowiadają białoruskim „djedom“, a w gub. ołonieckiej zowie się cmentarz „roditielskoje mjesto“. Radunicę, którą wywodzono dawniej od tematu radość, objaśnił dopiero trafnie Murko<sup>3)</sup>, że pochodzi to z greckiego *ἡ ἡμέρα τῶν ῥόδων* = dies rosarum, rosalia, a cmentarz zwany był *ῥοδωνία*. Więć określenie to przeszło z Bizancjum do Rosji, co jest tem więcej prawdopodobne, że właśnie cmentarze są miejscem tych wielkanocnych uroczystości.

Na terenie Litwy i Żmudzi znamy podobne obrzędy. W okresie Wszystkich Świętych obchodzi się oddawna na Żmudzi święto t. zw. Iłgi zarówno w październiku jak w listopadzie. Wówczas najuboższy musiał mieć piwo w domu i Litwini pijali dawniej przez kilka niedziel, wspominając umarłych. Nadto wedle relacyj Łasickiego Żmudzini mieli wówczas zwyczaj zapraszać umarłych z grobów do łaźni i na biesiady, a wielu zaproszono, tyle stołków i koszul przygotowywano, a nadto zastawiano stoły jadłem i napojami. Ustawiano również po uczcie pokarmy na grobie i zlewano grobowce trunkami<sup>4)</sup>. Stypa litewska ma charakter uczty, nie tylko dla dopiero co zmarłego, ale i dla innych dusz<sup>5)</sup>. Dlatego odbywa się ona w ciszy zupełnej, a jedzenie wynosi się zmarłym duszom za okno. Uczestnicy w milczeniu patrzą w stół i zdają się dostrzegać w parze unoszącej się z potraw cienie umarłych. Gospodarz prowadzący całą ceremonję najpierw zaprasza duchy do uczty, a wreszcie przy końcu owego karmienia dusz mówi: „Z Bogiem, wędrujcie sobie zdrowe, błogostawcie nam żyjącym i temu domowi udzielcie pokoju. Wracajcie tam, gdzie was czekają, tylko wracając, nie róbcie szkody naszym łąkom, zbożom i ogrodom“. Litwini zowią uczty w dnie zaduszne i pogrzebowe „chauturami“<sup>6)</sup>, co powstało zapewne za pośrednictwem białoruskiem pod wpływem kościoła katolickiego. W jednej pieśni łotewskiej<sup>7)</sup> czytamy, że dusza pod oknami i drzwiami podsłuchuje, czy odbywa się uczta i czy o niej wspominają. W dzień

1) Wielka Encyklopedia powszechna ilustrowana. T. XI—XII, s. 481. 2) Murko j. w. s. 93—94. 3) Murko, s. 151 i n. 4) Jucewicz L. Litwa, Wilno 1846, s. 290—292. 5) Kallenbach j. w. s. 15—16. 6) Gloger Z. Rok polski, s. 346—7. 7) Mierzyński. T. I, s. 135.



Wszystkich Świętych Łotysze<sup>1)</sup> przywożą na cmentarz kościelny antałki z piwem, kosze lub torby z mięsem, chlebem, serami i placzkami. Po nabożeństwie rozdaje się te potrawy i napoje między dziadów, zbierających się na cmentarzu. Dawniej w wigilję dnia zadusznego, zbierano się po wsiach do jednego gospodarza wieczorem, aby śpiewać pieśni za dusze zmarłych. Przytem jedzono i pito, a gospodarz trzymał pod stołem czarnego psa, czarnego kota i czarnego koguta, którym najpierw rzucał trochę jądła a nawet pierwszą szklanekę piwa wylewał im pod stół.

Święta ku czci zmarłych obchodzą również Słowianie zachodni i południowi. W Czechach<sup>2)</sup> podobnie jak w Polsce niema zwyczaju odbywania uczty na grobie, a nawet prawie niema przykładów na specjalną ucztę celem posilenia zmarłych dusz. Prawie powszechne są jedynie stypy w pewnych ściśle określonych dniach po pogrzebie przeważnie wedle zasady „Missale romanum“, który postanawia: „In die tertia, septima et trigesima depositionis defuncti dicitur missa de requiem cum specialibus orationibus“. Prócz tego spotyka się jedynie szczątki dawnych zwyczajów. Rozdają więc żebrakom pieczywo szczególnego kształtu, zwane „duśniczki“ co przypomina nasze chleby w Kieleckiem<sup>3)</sup>. Na Śląsku opawskim ostatni snop nazywa się „zmarłym“<sup>4)</sup>. Wogóle lud czeski obchodzi zaduszki bardzo uroczyście, a niekiedy nawet wyrzekają na mogile, podobnie jak w czasie pogrzebu<sup>5)</sup>. W niektórych okolicach<sup>6)</sup> rzucają do ognia w dzień zaduszny mąkę, jakoby dla ochłodzenia dusz zmarłych, cierpiących w czyśćcu. W wielu jednak miejscowościach przybrało święto znamiona zupełnie nowoczesne<sup>7)</sup>.

Południowa Słowiańszczyzna<sup>8)</sup> zachowała dawną formę obrzędu dość wiernie. W Serbji obchodzi się trzy dni zaduszne w roku; przy końcu postu, przed Zielonemi Świętami i w sobotę przed św. Dymitrem. Prócz zwykłych kościelnych obrzędów odprawianych na grobach i w kościele, lud przestrzega też noszenia pokarmów i napojów na groby. W niektórych okolicach owe „zadusznicze“ przypadają zawsze w piątek. Po przyniesieniu pokarmów i napojów na grób, zapala się świecę, okadza się mogiłę i skrapia ją winem. Późem zasiada się do uczty za duszę zmarłą. Rodzina lub nawet część wsi ma zwykle swój wspólny stół; czasem kobiety siedzą oddzielnie od mężczyzn. W Üskübie odbywa się uczta w kościelnym przed-

1) Zbiór wiad. antr. kraj. T. XV, s. 250—1. 2) Murko, Das Grab als Tisch, s. 108—109. 3) Zibrt C. Staročeské výroční obyčejí, povery, slavnosti a zabavy. Praha 1889, s. 178. 4) Bystroň J. Zwyczae žniwiarskie, s. 63. 5) Niederle L. Moravske Slovensko. Praha 1922, s. 699. 6) Casopis českého Musea. R. 1855, II, s. 184. 7) Laube G. Teplitz. Prag. 1902, s. 43. 8) Murko j. w. s. 89—93; Krauss Fr. S. Sitte und Brauch der Südslaven. Wien 1885, s. 630.



sionku, a wśród potraw obrzędowych wyróżniają się pieczywa: 1) *koliwo*, (chleb pszenny), 2) t. zw. chleb zaduszny specjalnie wówczas pieczony, którego musi każdy skosztować, oraz 3) *banice*, placki sporządzane z mąki, jaj i sera. W patriarchacie karłowickim mamy cztery dni zaduszne: 1) Zadusznicę świętomichalskie odpowiadającą bałkańskim dymitrowskim, 2) w sobotę przed niedzielą mięso-postną, 3) w sobotę przed Zielonemi Świątkami, 4) święto na trzeci dzień lub w drugi poniedziałek po Wielkanocy, zwane *družiczalo*; nazwa przyjęta z powodu zwyczaju zawierania wówczas pobratymstwa na rok jest jedynie ludowem przekształceniem dawnej formy *rużicalo*=*dies rosarum*, *rosalia*. W kościele odprawia ksiądz „*parastas*“ nad wspólnem „*koliwo*“ (gotowana pszenica) a kobiety przynoszą do kościoła małe bocheneczki zwane „*paskurice*“ lub „*nawore*“. Szczególnie uroczyste jest święto wiosenne po Wielkanocy, a wówczas odbywają się uczty na grobach zbiorowe, lub też poszczególnych rodzin. Podobne zwyczaje spotyka się w Bośni i Hercegowinie. Bośniaccy katolicy wspominają o zmarłych również w okresie Bożego Narodzenia. Nadto w Serbji<sup>1)</sup> w czasie ostatków zwanych „*Oproštene*“ lub „*Bele poklade*“ odprawiają się różne obrzędy, których integralną częścią jest uczta, urządzana poza domem około płonącego stosu. Uczta jest do pewnego stopnia poświęcona zmarłym; w czasie tej biesiady piją wino, pierwszą jego czarkę ucztujący wylewają na ogień, a czynią to, jak mówią, na cześć dusz zmarłych. W Bułgarii<sup>2)</sup> zowią się święta ku czci zmarłych „*zadusznic*“ i przypadają zawsze w sobotę, stąd też bywają zwane „*mrtwi sabboti*“. W niektórych okolicach obchodzi się je pięć razy w roku, w soboty przed św. Michałem (8-go listopada), przed wielkim postem, przed niedzielą palmową, przed tygodniem św. Tomasza (drugi po Wielkanocy) i przed Zielonemi Świątkami. Przeważnie jednak w Bułgarii uznaje się za święto soboty przed św. Michałem lub św. Dymitrem, przed Postem i przed Zielonemi Świątkami. W wigilję święta nosi się pokarmy i napoje na groby, a w zach. Macedonji, w Bitolji w sobotę przed Zielonemi Świątkami urządza lud wspólną ucztę ku czci zmarłych.

Obrzędy nowogreckie prawie zgadzają się z rytuałem zaduszek południowo-słowiańskich. Grób nakrywa się kilimem, na nim ustawia potrawy i napoje, a księża odprawiają nad mogiłą modły<sup>3)</sup>. Analogiczne obrzędy w okresie wielkanocnym urządza lud rumuński, zaściela groby kilimami i obrusami, a na nich ustawia pokarmy

1) Ciszewski, Ognisko, s. 160. 2) Murko j. w. s. 88–89. 3) Stackelberg O. Bilder aus dem Leben der Neugriechen. Dresden. Tekst i rycina.



i napoje, poczem spożywa ucztę na grobie<sup>1)</sup>. Ormianie<sup>2)</sup> obchodzą zaduszki pięć razy w roku, w drugi dzień wszystkich uroczystych świąt dorocznych. Podobnie jak wedle pojęć irańskich wracają dusze z zaświatów na ziemię w czasie święta Hamaspatmaideja, tak też Ormianie wierzą, że już w sobotę przedświęteczną schodzą dusze z nieba na ziemię i błędzą wówczas w pobliżu grobów lub mieszkań swych krewnych. Pamięć ich należy uczcić światłem i kadzidłem, którego zapach jest duszom szczególnie miły, gdyż w raju również rośnie kadzidlane drzewo. Duszom oddaje się cześć też w wilję innych świąt i w każdy wieczór sobotni. Rzuca się dla nich kadzidło w ogień lub ogień rozpala na talerzu, sypie nań kadzidło i obnosi po całym domu, po stajni i wszędzie, gdzie dusze zmarłych się kryją. Przez całą noc świeci się dla dusz światło. W taki wieczór nie pije się wody w ciemności, gdyż przez to pozbawia się jej spragnionych duchów. Również bardzo uroczyście oddaje się cześć zmarłym na cmentarzu i zapala kadzidło na każdym grobie. Dusze zostają przez trzy dni na ziemi, a trzeciego dnia odlatują do nieba, błogosławiąc swym potomkom; nie pamiętających zaś o swych krewnych duchy przeklinają i odlatują w smutku. Także w inne dni odwiedzają dusze swych krewnych i wyświadczają im różne usługi. Szczególnie rodzice opiekują się swymi dziećmi i wysłuchują ich prośb. Obecnie dniem zadusznym u Ormian w Polsce jest poniedziałek wielkanocony, zwany *Or meretoc* — dzień zmarłych. W dniu tym popołudniu udaje się kapłan na cmentarz z procesją, poczem odprawia modły za wszystkich zmarłych. Wreszcie rodziny rozpraszają się po grobach swych krewnych, a kapłan odpowiednio do zaproszenia odmawia żałobne modły nad poszczególnymi grobami. Nadto cztery razy do roku w dniach wielkich świąt zwanych *dahawar* odprawiają Ormianie na wschodzie po mszy śpiewanej krótkie nabożeństwo za dusze. Ormianie w Polsce obchodzą dzień zaduszny także razem z łacinnikami (wedle informacji ks. W. P.).

Święta umarłych na ziemiach słowiańskich mają wyraźne dwa typy utrwalone wpływami kościelnymi. Kościół zachodni wykorzenił dawne karmienie umarłych i uznał tylko oddawanie czci duszom w czasie święta w jesieni. Kościół wschodni pozostawił większą swobodę dawnym tradycjom pogańskim i uznał wielką ilość świąt, bo aż cztery, odpowiadającą czterem kwartałom (*quattuor tempora, solstitia*), — a które to uroczystości przypadają przed czteru głównymi świętami dorocznymi. Przy sposobności tych świąt odprawia lud wiele obrzę-

1) Bodnarescul L. Einige Osterbräuche der Rumänen, s. 20—21. 2) Abeghian M. Der armenische Volksglaube. Leipzig 1899, s. 23—24.



dów, mających charakter znacznie dawniejszy; jak dawni Słowianie, tak i obecnie Małorusini, Białorusini, Rosjanie i Słowianie południowi spożywają uczty na grobach, a nadto urządzają też uroczyste uczty w domu, na które zapraszają duchy zmarłych.

Prócz tych świąt umarłych, których stałą datę właściwie kościoł określił, również i postna wieczerza w przeddzień Bożego Narodzenia jest ucztą ku czci zmarłych. Takie znamiona posiada ona u ludu małoruskiego w Stryjskiem i w Kołomyjskiem, a również i u katolików bośniackich. O charakterze jej świadczy też nazwa: „Kucja“ używana na Mazowszu. Na święto przeniesiono nazwę potrawy wigilijnej, powszechnej na Małorusi, zwanej „kutja“, prawdopodobnie z greckiego *κνδεία* = pogrzeb, gotowanej prawie zawsze na stypy pogrzebowe i uczty ku czci zmarłych. Huculi zwą ją „koływo“ i pod tą nazwą znana też na Bałkanie, gdzie niejednokrotnie potrawa zmieniła się już w chleb pszenny, nadal zwany „koliwo“. Na obszarze polskim kucja nie jest znana, spotyka się ją jedynie na wschodnich kresach etnograficznego obszaru polskiego. Natomiast i nasza uczta wigilijna zarówno ze względu na potrawy wówczas gotowane jak i z powodu związanych z tą ucztą przesądów posiada wiele cech uczty ku czci zmarłych.

## § 7. Święto umarłych u innych ludów.

Germanie urządzali święto ku czci zmarłych w jesieni<sup>1)</sup>; wiele przesądnych zwyczajów, przestrzeganych wówczas, przeniósł lud niemiecki<sup>2)</sup> na dzisiejszy dzień zaduszny. W dniu tym krążą dusze po świecie, więc należy unikać wychodzenia o zmroku. W domu zaś robi się przygotowania celem przyjęcia gości z drugiego świata. Dźwięk dzwonów obwieszcza chwilę, w której duchy przychodzą z czyśćca na ziemię. Prócz zwykłego strojenia i oświecania grobów, pali się światło również w domu i dobrze rozpala na ognisku, by zziębnięte duszyczki mogły się ogrzać. Lud pamięta też o przygotowaniu jedzenia dla zmarłych i ustawia pokarmy i napoje zarówno na mogile jak w domu, a niektóre rzuca w ognisko. W wielu wypadkach owe ofiary zmieniły się w obdarzanie ubogich i dzieci. W dniu zadusznym przepisane są pewne specjalne potrawy i przygotowuje się powszechnie pieczywo obrzędowe, którego różnorodne formy opracował dokładnie M. Höfler<sup>3)</sup>. Również w czasie jesien-

1) Ztschrift d. Vereines f. Vkunde. R. 1901, s. 193. 2) Sartori P. Sitte u. Brauch. Leipzig 1914, T. III, s. 259—264; Wuttke A. Der deutsche Volksaberglaube. Berlin 1900, § 385, 430, 651, 763; Ztschr. d. Ver. f. Vkunde. T. XVIII, s. 376. 3) Ztschr. f. oesterr. Vkunde. T. XIII [1907], s. 65—94 z licznymi rycinami.



nego kiermaszu pamięta się o zmarłych, odwiedza ich groby, kropi je wodą święconą i wierzy w obecność duchów przy tańcach nad ranem<sup>1)</sup>.

Ludy fińskie zachowały bardzo wiele pierwotnych wyobrażeń; liczne też można przytoczyć wierzenia ich w związku ze światem umarłych. Możliwe, że z kultem zmarłych połączyć należy fiński zwyczaj palenia światła przez całą noc Bożego Narodzenia<sup>2)</sup>. Pewne pierwiastki fińskie musiało przejąć też uctowanie na grobach powszechne w gub. twerskiej<sup>3)</sup>. Permjacy<sup>4)</sup> starają się bardzo pilnie o swych zmarłych, czego wyrazem liczne stypy, a wreszcie uroczysta ucztą w rocznicę śmierci; wiele pierwotnych rysów zawiera ona szczególnie w pow. czerdyńskim. Przed zastawieniem stołu głowa rodziny ustawia dla zmarłego miskę i łyżkę, których nikomu z obecnych nie wolno się dotknąć. Następnie podaje się potrawy — pierożki z rybą, jajecznicę i kaszę, a do tych potraw dodaje się też osobne łyżki dla zmarłego. Wreszcie głowa rodziny bierze płonącą świecę i okrąża nią trzykrotnie stół. Poczem łamie gorący pierożek i do unoszącej się zeń pary mówi: „as woszszyl!“ Naśladują go w tem wszyscy obecni. Osobny stół zastawia się dla obcych i dziadów, odbywających ucztę pod przewodnictwem tej osoby, która wyciosała trumnę lub myła zwłoki. W tych ucztach bierze udział nie tylko ów czczony zmarły, ale też dusze dziadów, babek, sierót, zbłąkanych w lesie i topielców. Po skończonej uczcie oddała się najpierw owa osoba, która przewodziła przy stole obcych, a krewni zmarłego odprowadzają ją ze świecami w rękę, niekiedy aż do pierwszego rozstaju dróg. W pow. głązowskim ucztą ku czci zmarłego odprawia się nieco odmiennie. Po nakryciu stołu kraje się na drobne kawałki gotowane jaje, ustawia drewnianą konwię piwa i miskę z trójgraniastem pieczywem, przed obrazem świętym kadzi się a celem dopuszczenia zmarłego na tę ucztę odsuwa się okno. Jeśli ucztą ta odbywa się koło kościoła, rzuca się resztki jedzenia na grób. W dzień śmierci urządza się ucztę na grobie, mogiłę nakrywa i zastawia jedzeniem i napitkiem. Najstarszy z obecnych zwraca się do zmarłego ze słowami: „Nie byliśmy cały rok u Ciebie, obecnie przyszliśmy i przynosimy Ci pożywienie; Jedz i pij, ale nie przychodź do nas“. Przy tem ugaszczaniu zmarłego zaprasza się także inne dusze. Resztę piwa wylewa się na grób. W pow. czerdyńskim udają się kobiety na cmentarz, wygrzebują w mogile otwór naprzeciw ust zmarłego i wlewają do tej jamy piwo, wołając „ju,

1) Sartori P. Sitte u. Brauch. T. III, s. 247. 2) Retzius G. Finnland. Berlin 1885, s. 140. 3) Roskoshny H. Russland. Land und Leute. Leipzig. T. I, s. 169—170. 4) Globus. T. 71 (1897), s. 372—3.



ju!“ (pij, pij!). Wotjacy<sup>1)</sup> nie tylko w rocznicę śmierci urządzają ucztę, ale nadto corocznie składają ofiary zmarłym. Na wiosnę w tygodniu przed niedzielą palmową składa każda rodzina ofiary zmarłym o północy w następujący sposób. Stół zastawia się mięsiwem, chlebem, pieczywem i piwem, a obok płonie świeca woskowa. Poczem gospodarz nakrywa głowę kapeluszem, bierze kawał mięsa do rąk i mówi: „Duchy zmarłych, opiekujcie się nami i zachowujcie w zdrowiu, nie zsyłajcie na nas ułomności, ani zarazy; niech się nam udaje zboże, wino i potrawy!“ Albo też także modlitwa ta ma następującą formę: „Niechaj ofiara ta dojdzie do was, zmarli, czyto jesteście obecni czyli też nie. Nie gniewajcie się i nie mówcie, żeśmy żadnych darów nie przynieśli. Zachowajcie w zdrowiu waszych pozostałych krewnych, nie nawiedzajcie ich chorobami, nie mnożcie wron i srok, dajcie, by nasze konie i bydło dobrze wyglądało, a dzieci były zdrowe!“ Po wymówieniu tych słów przewodzący obrzędowi uchyla z uszanowaniem kapelusza, część mięsa rzuca do obok stojącego koryta, na którym pali się przyklejona do brzegu świeca, resztę zaś mięsa spożywa. Powtarza to z innym jadłem, a za jego przykładem czynią to też inni członkowie rodziny. W niektórych okolicach po skończonym obrzędzie daje się zawartość tego koryta psom do zjedzenia, a o ile się one o to pokąsają, uważa się to za dobrą wróżbę. O ile ofiarnik zwraca się do duchów osób sobie znanych, wymienia je po imieniu. Obok tego święta wiosennego urządza też lud we wrześniu po ukończeniu wszelkich robót w polu wspólne święto umarłych całej wsi w dzień wyznaczony przez zebranie ludowe. Wówczas we wszystkich chatach zastawia się obficie stoły i zaopatrywa w przybory do jedzenia. Popołudniu zgromadzają się wszyscy mieszkańcy wsi z wyjątkiem kobiet zameężnych i chodzą z domu do domu, nie pomijając żadnego, a w każdym odwiedzając część jedzenia rzucają do wspomnianego korytka, mówiąc: „Duchy zmarłych, oby owa ofiarowana wam libacja, padła przed wami“. W innych okolicach wotjackich nosi się potrawy na grób i do małego otworu w mogile wlewa się lub ewentualnie wkłada potrawy. Szczególnie składa się w ofierze na grobie jaja, mówiąc przytem do zmarłego: „Jedz Piotrze, Janie lub tp!“ Prócz owych świąt, zachowuje się też pamięć o zmarłych przy każdym zabijaniu zwierzęcia i ofiaruje im krew i kości zabijanego zwierzęcia. Również w tych okolicach, w których polowanie jest dla ludności ważną podstawą bytu, przed rozpoczęciem jesiennych polowań składa się ofiary nie tylko bóstwom leśnym, ale i zmarłym przodkom. W okolicach Ka-

1) Buch M. Die Wotjaken. Helsingfors 1882, s. 145—147.



zania i Wiatki urządza się w parę lat po śmierci gospodarza lub gospodyni uroczystość, która ma charakter wesoły i odprawia się zupełnie jak wesele, a nazywa się nawet weselem zmarłych. Wówczas składa się zmarłym w ofierze czarnego konia lub czarną krowę, aby dawnym gospodarzom na drugim świecie nie brakło konia ni krowy. Po ukończonej uczcie kości ofiarnego zwierzęcia wynosi się uroczyście na specjalnie wyznaczone miejsce we wsi, na które wynosi się kości ofiarne, a nadto wszystkie te przedmioty, z którymi człowiek zetknął się w chwili śmierci. Czuwasze<sup>1)</sup> (stataryzowani Finnowie) karmią swych zmarłych i przygotowują im potrawy, które potem psy zjadają. Ogólne święto ku czci zmarłych obchodzą Czuwasze w siódmy czwartek po Wielkanocy. W dniu tym lud zgromadza się na cmentarzach, a mogiły nakrywa kaftanami i chustami, na których rozkłada się jadło i napoje; wśród wyrzekań i zawodzenia wychwala się zalety zmarłego, poczem przywiązuje do pała grobowego chustkę na znak właściwego rozpoczęcia się święta umarłych. U mogilnego wezgłowania wygrzebują małą jamkę, napełniają naczynia piwem i zwracają się do zmarłego z następującymi słowy: „Bądź pozdrowiony! Proś za naszym zdrowiem, uchron nas przed dolegliwościami, żyj pomyślnie na drugim świecie w bogactwie i radości i weź nas do siebie w podeszłym wieku!“ Przytem każdy z ofiarujących wlewa trochę piwa do owego otworu i wrzuca po kawałku każdego jedzenia. Poczem rozpoczyna się opłakiwanie i wychwalanie zmarłego ponownie i trwa tak długo, dokąd starczą zapasy żywności. Czuwasze święcą też ku czci zmarłych uroczystość w październiku, a wówczas każdy zabija na grobie swych krewnych owcę, byka lub konia, które się tam gotuje i zjada z wyjątkiem nielicznych resztek, pozostawianych na grobie a przytem również wylewa się trochę piwa na mogiłę. Wedle innych relacyj<sup>2)</sup> Czuwasze przy uroczystościach ku czci zmarłego pozostawiają na grobie różne pokarmy, aby nieboszczyk nie szukał jedzenia i przez to nie odwiedzał żywych. Jeśli się zaś nie pamięta o zmarłych, zwanych „wiljaszki“, zsyłają oni różne choroby. Nadto podczas uroczystości zaduszkowych, obchodzonych parokrotnie w roku, matka, opłakująca śmierć niemowlęcia, skrapia w głowach mogiłkę jego swoim pokarmem<sup>3)</sup>. Podobne uroczystości ku czci zmarłych urządzą Czeremisi<sup>4)</sup>; w czasie corocznego ogólnego święta umarłych proszą swych nieboszczyków, by się zadowolili złożonemi ofiarami, a nie wyrządzali żadnej szkody pozostałej rodzinie,

1) Roskoschny H. Die Wolga und ihre Zuflüsse, s. 174; Schwenck K. Die Mythologie der Slawen. Frankfurt a M. 1853, s. 452. 2) Sonntag, Totenbestattung, s. 186. 3) Ciszewski S. Dusza matki i dusza niemowlęcia. Petersburg 1904, s. 5. 4) Sonntag, s. 186; Roskoschny, Wolga, s. 160.



ani też nie dręczyli bydła i td. Coroczną uroczystość estońską<sup>1)</sup> zanotował Boecler z końcem w. XVII, a z opisu tego wynika, że w dzień zaduszny corocznie zaprasza się wszystkie dusze na ucztę, potrawy zastawiają w łaźni lub innej izbie na podłodze, poczem sam gospodarz późnym wieczorem zapala tam ogień, i wzywa zmarłych rodziców, krewnych, dzieci i domowników po imieniu, aby przychodzili i pożywali zastawione jadlo; gdy się zaś dusze już nasyca, łamie gospodarz na progu płonące łuczywo i rozkazuje duszom, by odeszły swoją drogą, ale nie polami, by nie stratowały żyta i nie wywołały nieurodzaju w przyszłym roku. Również zwyczaj odkładania kawałka mięsa za stajnię przy każdym zabiciu bydła należy nawiązać do kultu zmarłych<sup>2)</sup>. Estowie<sup>3)</sup> w dzień zaduszny zastawiają dla zmarłych ucztę. Połuwiercy estońscy w pow. wesenskim<sup>4)</sup> w „dzień dusz“ święcony 2-go listopada częstują zmarłych przodków. Gospodarz sprasza wówczas krewnych na obiad, a gdy się zjadą i zasiądą za stołem, gospodarz uroczyście zaprasza na ucztę zmarłych krewnych aż do najdawniejszego przodka. Obecni przytem milczą. Gdy już wedle przekonania gospodarza dusze dostatecznie nasyciły się jadem i napojami, bierze serwetkę, a potrząsając nią w powietrzu, niejako wypędza z domu niewidzialne duchy. Wówczas dopiero zgromadzeni przystępują do uczty.

Nietylko Estowie, ale też Kurowie i Liwowie<sup>5)</sup> wierzyli, że w okresie jesiennego święta zadusznego zaczyna się wędrówka dusz, która trwa aż do wiosny. Przez całą zimę błądzą zmarli jako błędne dusze, dlatego należy o nich przez cały ów czas pamiętać, a wreszcie uczcić przez obchód wiosenny ku ich czci. Kult zmarłych znają wogóle ludy ugrofińskie<sup>6)</sup>.

W Bretanji<sup>7)</sup> już w czasach przedhistorycznych budowano monumentalne aleje kamienne związane z kultem zmarłych; a potężne te dzieła świadczą o tem, że i cześć zmarłych musiała tu dojść do wysokiego stopnia rozwoju. W poezji starofrancuskiej<sup>8)</sup> mamy bardzo liczne przykłady odprawiania mszy żałobnych za zmarłych, szczególnie w rocznicę śmierci, a nadto opisują poeci wiele fundacyj klasztorów i kościołów, zakładanych na intencję dusz w czyśćcu cierpiących. W pewnych zakątkach Bretanji<sup>9)</sup> panuje zwyczaj zastawiania w dzień 2-go listopada osobnego stołu dla tego członka rodziny,

1) Sartori, Die Speisung der Toten, s. 54. 2) Schwenck, Mythologie der Slawen, s. 431. 3) Grimm J. Deutsche Mythologie, s. 761. 4) Wisla. T. X, s. 854. 5) Sonntag, Totenbestattung, s. 187-8. 6) Bán Aladár. A magyarok ösvallásáról. Az Ujság, R. 1905, nr. 357. 7) Schuchhardt C. Alteuropa. Strassburg 1919, s. 83. 8) Albrecht G. Vorbereitung auf den Tod, Totengebräuche und Totenbestattung in der altfranzösischen Dichtung. Halle 1892, s. 97-98. 9) Lud. T. V, s. 271.



który umarł w ciągu roku; rodzina spożywa posiłek przy ognisku i czeka na zmarłego, który przybywa. W Perigordzie, we Francji ok. r. 1820 w wigilję zaduszek wieśniacy wieczerzali wspólnie w rodzinie. Rozmowa toczyła się około zmarłych rodziców, pito ich zdrowie, a po wieczerzy złożonej z 9 potraw, zostawiano stół z resztkami każdej potrawy, przyczem nie brakło ani chleba ani wina, a przeznaczano to dla zmarłych. W górzystych okolicach Bretanii<sup>1)</sup> obchodzą w wilję WW. Świętych tak zwaną noc zmarłych. Le Braz opisał taką uroczystość z miejscowości Spézet. Po niesporach idą wszyscy na groby, a każda rodzina odwiedza mogiłę swych przodków i modli się o przebaczenie dla zmarłych. Wieczorem w oberży odbywa się uczta, w której biorą udział tylko członkowie rodziny, a wszyscy jedzą i piją w milczeniu. Wreszcie stary pasterz bretoński z długą brodą powstaje i mówi: „Pokój ludziom na ziemi! Pokój zmarłym w grobie!“ Po uczcie zapalają fajki, z rąk do rąk krąży butelka, a przy rozpalonem ognisku zebrani gwarzą o zmarłych w ciągu roku. Wreszcie o jedenastej w nocy rozlega się na drodze łoskot drewnianych chodaków i dźwięk dzwonka, którym daje znać jeden z wieśniaków t. zw. „zwiastun śmierci“, i przypomina, że zbliża się północ, godzina zmarłych. Wówczas mówi jeden z wieśniaków: „Dość już korzystaliśmy z ogniska, ustąpmy miejsca przodkom! Śmierć jest zimna. Zmarłym zimno!“ Jedna z staruszek dodaje: „Oby im było miłe ciepłe ognisko!“, a każdy z obecnych mówi: Amen! Wreszcie krewni rozchodzą się, a gospodyni ze starą Bretonką, o której mówiono, że za życia była już w czyśćcu — nakrywają stół dla umarłych i przygotowują dla dusz kawałki słoniny, placki hreczane i ogromny dzban mleka. Zmarli przychodzą na ucztę i odchodzą dopiero nad ranem. W noc tę krążą też od domu do domu tradycyjni śpiewacy, którzy śpiewają skargi dusz zmarłych. Wedle ludu bretońskiego są w roku trzy uroczystości, w czasie których zmarli się schodzą: 1) Wilja Bożego Narodzenia, 2) Noc św. Jana, 3) Wilja WW. Świętych. Również na terytorjum wallońskiem<sup>2)</sup> mamy uroczystości ku czci zmarłych, które odprawiają się w dzień Wszystkich Świętych i w dzień zaduszny. Występuje tu podobnie jak w Bretanii zwiastun śmierci; nadto lud odwiedza wówczas groby, pali światło w nocy i wypieka specjalne ciastka i bułeczki, zwane zadusznymi. W Irlandji<sup>3)</sup> jeszcze z końcem XIX wieku w wieczór przed dniem zadusznym odbywała się wesoła uroczystość. Lud sycylijski<sup>4)</sup> na

1) Kallenbach. Tło obrzędowe „Dziadów“, s. 18—21. 2) Bulletin de Folklore. T. III (1898), s. 24—34; Monseur E. Le folklore wallon. Bruxelles, s. 131—132. 3) Landau, Hölle und Fegfeuer, s. 225; 4) Wisła. T. VII, s. 431.



dzień zaduszny wypieka chleby okrągłe, na których jest nacięty krzyż. Na Korsycy<sup>1)</sup> w noc zaduszną ustawia się przed drzwiami wiadro wody. Hiszpanie przynoszą wino i chleb na grób osoby ukochanej w rocznicę śmierci<sup>2)</sup>. Żydzi poświęcali zmarłym modły cztery razy do roku, ale najczęściej naszym zaduszkom odpowiada święto Jom-Kippur. W czasie tym odwiedza się groby; odwiedzający zmarłych raczą się na cmentarzu wódką i piernikiem, co przypomina hebrejskie ustawianie pokarmów na grobach i starodawne stypy pogrzebowe<sup>3)</sup> W dniach ku czci zmarłych świeci się też wiele światła w domu i na grobach<sup>4)</sup>.

Uroczystości ku czci zmarłych urządzą też i inne ludy. Plemiona malajskie<sup>5)</sup>, mieszkańcy wysp Fidżi i niektórych wysp wschodnioindyjskich ofiarują pierwociny swych zbiorów przodkom. Meksykanie<sup>6)</sup> obchodzili w sierpniu i w listopadzie święta ku czci zmarłych, w czasie których ustawiano na grobach zmarłych krewnych potrawy, kwiaty i td. Peruwjanie otwierali co pewien czas groby i zmieniali zmarłym dodane im ubranie i środki spożywcze. Kult przodków doszedł szczególnie do wysokiego stopnia w Japonii<sup>7)</sup>, gdzie w połowie sierpnia obchodzi się bardzo uroczyście święto, które trwa przez trzy dni i trzy noce. Dusze wracają wówczas na ziemię i dlatego w minjaturowych miseczkach przygotowuje się dla nich jadło i napoje. Drzwi się wtedy roztwiera na oścież, aby duchy mogły wejść swobodnie. Wreszcie puszcza się na wodę lekkie czółenka sporządzone ze słomy i papieru, zawierające potrawy, napoje i pieniążek dla dusz, które odpływają z powrotem w zaświaty. Chińczycy<sup>8)</sup> bardzo troskliwie karmią i troszczą się o duchy osób zmarłych, ułatwiając im to wszelkimi sposobami możliwymi. W Chinach kult przodków jest religią panującą i państwową. Mamy też dowody czci zmarłych w Afryce i zwyczaje żywienia dusz<sup>9)</sup>. Hererowie<sup>10)</sup> rzucają w ognisko kęsy jądła dla przodków, a ponieważ rozróżniają dwa rodzaje przodków, a mianowicie przodków rodowych i przodków rodzinnych, o ile więc czynią ofiarę pierwszym, jądło rzucają na ognisko rodowe, płonące przed namiotem głowy rodu, o ile zaś ofiarują przodkom rodzinnym, kęsy ofiarne idą w ogień na ognisku rodzinnym. Barjowie w Afryce zachodniej obchodzą w grudniu święto Thijot, będące zarazem świętem ogólnego pokoju, dzięk-

1) Ztschrift d. Ver. f. Vkunde. T. XVIII, s. 376. 2) Tylor, Cywilizacja pierwotna. T. II, s. 30.

3) Lilientalowa R. Święta żydowskie. Kraków 1914, s. 89, 97--99. 4) Ztschr. d. Ver. f. Vkunde. T. XXIII, s. 249. 5) Ratzel Fr. Völkerkunde. Leipzig 1886. T. II, s. 462; Frazer, The golden bough. II, 463--66. 6) Veröffentlichungen a. d. Kgl. Museum f. Vkunde. T. VI, z. 2--4, s. 61--62. 7) Landau M. Hölle und Fegfeuer, s. 219; Heine W. Japan. Dresden 1880, Religiöses VII. 8) Lud. T. VI, s. 125, 230--31. 9) Ratzel, Völkerkunde. T. I, s. 611--612. 10) Ciszewski S. Ognisko, s. 160.



czynieniem za żniwa i dniem wspomnienia zmarłych, dla których każdy stawia na dwa dni mały garnuszek piwa. W Afryce zachodniej obchodzi się też święto umarłych w czasie dożyneków po zbiorze jamu (jadalnych korzonków).

U niektórych ludów wytworzyły się wyobrażenia, że dusze korzystają z zapachu albo smaku potraw. Pojęcie to rozwinęło się np. u krajowców Meksyku, którzy wyobrażają sobie, że dusze przychodzące na doroczne uczty, unoszą się w powietrzu, wdychają zapach potraw i ich substancję żywiącą. Chińczycy myślą, że dusze zmarłych spożywają tylko nieuchwytną treść pokarmów, pozostawiając nietkniętą powłokę materialną<sup>1)</sup>. Wierzenia te zgadzają się zupełnie z wyżej przytoczonymi wyobrażeniami polskimi i słowiańskimi. Dusza, którą sobie lud nasz nieraz wyobraża jako parę, żywi się też parą z potraw. Niematerialne dusze zmarłych biorą dla siebie tylko niematerialną treść żywności.

Sartori<sup>2)</sup> zestawił wielką ilość przykładów z całego świata, a z materiałów tych wynika, że dusze przodków karmi się albo przygodnie albo w pewne specjalne dni w roku. Pokarmy, jakie się daje zmarłym w niektórych wypadkach zachowały swą formę pierwotną. Taką pierwotną potrawą jest ziarno gotowane, jak np. „kutja“ czy „koliwo“, lub kasza; chleby i wszelkiego rodzaju pieczywa obrzędowe są formą kulturalną o tyle młodszą, o ile chleb jako pożywienie jest późniejszy od kaszy. Ale i wśród tych pieczyw obrzędowych pieczonych na dnię ku czci zmarłych są dwojakie, jedne, które same w sobie miały być jadłem dla dusz, inne wypiekane w kształcie np. zwierząt, mające być ofiarami zastępczemi dla zmarłych w miejsce innych ofiar, jakie dawniej duszom ofiarowano. Z czasem zatarła się oczywiście i ta późniejsza forma a wypieka się te pieczywa już z innym celem, więc np. serduszka na dnię świąteczne jako symbole erotyczne<sup>3)</sup>. W pieczywie obrzędowym należy nadto podkreślić jeszcze motyw inny prócz karmienia zmarłych, a mianowicie ofiarowywanie duszom chleba, szczególnie z nowego ziarna celem uproszenia przodków o dobry urodzaj. Te różne pierwiastki później zupełnie się zmieszały i dziś już wyjątkowo spotyka się wierzenia z tego zakresu w postaci jeszcze względnie jednolitej.

### § 8. Opowieści zaduszne.

Wedle powszechnych wierzeń w dnię poświęcone pamięci zmarłych dusze przychodzą na ziemię; na ten temat krąży bardzo

1) Tylor, *Cywilizacja pierwotna*. T. II, s. 31, 34–5. 2) Sartori P. *Die Speisung*. (Jahresber. d. Gymn. zu Dortmund. r. 1902/3) s. 46–55; Kühnau R. *Die Bedeutung des Backens und des Brotes*. Patschkau 1900, s. 41–44. 3) *Ztschrift f. oesterr. Vkunde*. T. XIII (1907), s. 94; Bystron J. S. *Zwyczaje żniwiarskie*, s. 157.



wiele fantastycznych opowiadań, w których prócz pierwiastków nowych, powstałych już na tle chrześcijańskim możemy znaleźć też wiele elementów dawnych. Wierzenia ludu polskiego o duszach błędzących omówiono na innem miejscu<sup>1)</sup>, przyczem zestawiono liczne słowiańskie, a szczególnie polskie materiały. Równie wiele przykładów można przytoczyć w związku z dniem zadusznym.

W Malborskiem<sup>2)</sup> głosi podanie, że w dzień zaduszy ksiądz zostawia po mszy na ołtarzu wszystkie przybory kościelne i kielich; o północy powstają duchy zmarłych, zgromadzają się w kościele, urządzają procesję, a ksiądz- duch mszę dla nich odprawia. Wedle innej opowieści pewna kobieta ukryła się w noc zaduszną w kościele, gdyż chciała zobaczyć swego zmarłego synka. O północy zaczęły wchodzić dusze, zauważyły kobietę schowaną na chórze i z rykiem, że „coś żywego jest w kościele“ zaczęły się wdrapywać na chór po stosach trumien, które sobie w tym celu przyniosły. Stos już sięgał balustrady, a między wdrapującymi się był i synek tej kobiety, który matki nie poznał, ale na szczęście uderzyła druga godzina, więc duchy zabrały trumny i uszły na cmentarz. Lud ziemi dobrzyńskiej<sup>3)</sup> opowiada, że w dzień zaduszy zgromadzają się duszyczki o północy do kościoła na nabożeństwo. Można je zobaczyć, przewróciwszy kozuch do góry włosiem. Gdy zmarli poczują prażną duszę lub t. zw. „świeżynę“ tj. człowieka żyjącego, natychmiast zaczynają go szukać, a jeśli ów nie włożył na głowę nowego garnka, duchy urywają mu głowę. Człowiekowi zabezpieczonemu zrywają tylko garnek i podrą kozuch. W okolicy Inowrocławia<sup>4)</sup> zapisał Kolberg następującą legendę. Pewien pan pojechał na polowanie w dzień WW. Świętych. W nocy ujrzał zdala światło, które pochodziło z kościoła. Wkoło kościoła klęczało mnóstwo dziadów, a wewnątrz było wiele osób ubranych po staroświecku, dla których biskup odprawiał nabożeństwo. Gdy go zauważono, ledwie z życiem uszedł. Koło kościoła w Lwówku wiodła dawniej omijana przez przechodniów droga błotnista, bo utrzymywano, że kościół o północy bywa oświetlony, a umarli powstają z grobów i tańczą wkoło<sup>5)</sup>. W Wągrowcu<sup>6)</sup> wierzą, że w nocy z 1 na 2 listopada dusze zmarłych katolików zgromadzają się w kościele, a jeden z księży nieboszczyków odprawia mszę św. w asystencji innych zmarłych księży. Wszyscy śpiewają, a po nabożeństwie duchy udają się na miejsce dawnego za-

1) Fischer, Zwyczaje pogrzebowe, s. 324 i n. 2) Wisła. T. III, s. 730. 3) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. II, s. 128; Wisła. T. VIII, s. 149. 4) Kolberg, Lud. S. XI, s. 44. 5) Wisła. T. VIII, s. 755. 6) Wisła. T. IX, s. 28—9; Knoop O. Sagen und Erzählungen aus d. Provinz Posen. Poznań 1893, s. 136—138.



mieszkania, gdzie często znakami szczególnymi dają znać o sobie. Nocy tej służba pozostawia otworem kościół i szafy z ubraniem. Wedle opowieści z Luczmina, w pow. bydgoskim, pewien wdowiec, chcąc ujrzeć żonę nieboszczkę, położył się w noc zaduszną na progu kościoła, w którym żonę ochrzczono. Poznał ją po chodzie, bo była kulawa, pochwycił ją i chciał zabrać do domu, ale inne duchy mu ją odebrały. W tymże powiecie opowiadają, że sługa kościelny wszedłszy do kościoła w nocy z dnia Wszystkich Świętych na dzień zadusny, ujrzał świece zapalone na głównym ołtarzu, księdza odprawiającego mszę św. i wiele duchów modlących się w ławkach. Sługa pobiegł po księdza, ale gdy przybyli, kościół był już pusty. Wedle innej opowieści<sup>1)</sup> pewne małżeństwo podpatrzyło dusze zmarłe odbywające procesje w noc zaduszną. Gdy złamali jednak nakaz duchów przemilczenia tego, co widzieli, pomarli oboje. Na Śląsku<sup>2)</sup> krążą opowiadania, że w noc zaduszną zmarli zbierają się o północy w kościele na mszę, odprawianą przez zmarłego księdza a na ofiarę dają w kościele pieniądze włożone im do trumny. Wówczas należy też zdjąć wszystkie ozdoby z ołtarzów, gdyż zmarli potargaliby je na drobne części (Bytom). Dusze w ową godzinę północną śpiewają, lecz widzieć je może tylko pobożny, cieszący się szczególną łaską człowiek. Dusze wychodzą wówczas z grobów i błędzą w białych całunach po polach i w pobliżu domów. Kto się wówczas odważy wyjść z domu, musi umrzeć (Kozle).

W Męczeninie pod Płockiem<sup>3)</sup> istnieje ogólna wiara między ludem, że w noc zaduszną umarli powstają z grobu i wolno im na chwilę wrócić do życia, gdyż odbywają się dla nich nabożeństwa po kościołach. Człowiek żywy nie może im tego zakłócić pod groźbą śmierci. Na dowód opowiadają, że raz księża posłali w noc zaduszną o północy służącą do kościoła po jakiś zapomniany przedmiot. Kiedy ta wróciła z przestraczem, opowiadając, że w kościele się świeci, pełno ludzi i grają organy, księża wyśmieli ją i polecieli jednego z tych ludzi przynieść. Gdy dziewczyna przyszła do kościoła, całe zjawisko znikło, ale jeden ze zmarłych został; wzięła go więc, zaniosła do plebanji i położyła na stole. Przerażeni księża kazali dziewczynie odnieść trupa; ona posłuchała rozkazu, a gdy posadziła zmarłego na tej ławie, z której go wzięła, ten podziękował jej za wybawienie, znikł w jednej chwili, a dziewczyną ta wkrótce zmarła. Na Podlasiu<sup>4)</sup> lud wiejski wierzy, że w noc zaduszną powstaje w ko-

1) Knoop O. Sagen der Provinz Posen. Berlin 1913, s. 12. 2) Drechsler P. Sitte, Brauch und Volksglaube in Schlesien. Leipzig 1903, T. I, s. 153-4. 3) Wisła, T. IX, s. 89-90. 4) Głogezr. Rok Polski, s. 346-7.



ściele wielka jasność, a wszystkie duszyczki modlą się przed wielkim ołtarzem. Następnie każda duszyczka przybywa do swej rodziny w domowe progi. Pewna kobieta, która bardzo opłakiwała zmarłą córkę, pozostała w dzień zaduszny na noc w kościele i ujrzała ją dźwigającą wielki dzban łez. Wedle przekonań ludu wileńskiego<sup>1)</sup> w dzień zaduszny, po północy, zbierają się do kościoła wszystkie dusze tych, którzy koło tego kościoła są pochowani. Kapłan- duch odprawia mszę, a duchy się modlą, ktoby zaś z żyjących odważył się wówczas wejść do kościoła, umrze. W Lubelskiem<sup>2)</sup> wierzą, że w noc przed zaduszkami dusze mają wolność wychodzenia i bawienia przez pewien czas na tych progach, w których przebywały za życia; na ten temat opowiada lud wiele legend. W Józnowie, w Lubelskiem<sup>3)</sup> matka bardzo opłakiwała zmarłą córkę i chciała ją zobaczyć. Za poradą księdza poszła do kościoła w noc zaduszną, lecz wzięła z sobą kożuch. Zobaczyła też, jak na końcu orszaku dusz szła jej córka i dźwigała dwa wiadra łez, które matka wypłakała. Tymczasem dusze ujrzały matkę i z okrzykiem, że to „praśna dusza“, rzuciły się na nią, byłyby ją rozdarły, gdyby im nie cisnęła kożucha i nie uciekła. Nadto mówi lud, że w dzień zaduszny każda dusza idzie tam, gdzie umarła. O ile się ktoś duszy nie boi, może się mu ona ukazać i nawet rozmawia. W Studziankach<sup>4)</sup> również panuje przekonanie, że w zaduszki o północy dusze idą do kościoła; opowiadają też legendę o szkodliwości łez, zupełnie podobną do tekstu z Józnowa, z tą jedynie różnicą, że matka ubiera na głowę donicę, a córka ujrzawszy matkę ciska w nią obu dzbankami łez. W Krynicach w Tomaszowskiem<sup>5)</sup> wierzą, że djabły gromadzą się w zaduszki pod cmentarzami. W Żabnie, w Krasnystawskiem<sup>6)</sup> w dzień zaduszny o północy w każdej chałupie ustawiają na stole lustro, grzebień i półkwartówkę wody, by dusze przed pójściem do kościoła mogły się umyć i uczesać. Prawdopodobnie w dzień zaduszny musiały śpiewać w Łęczyckiem<sup>7)</sup> dziady pieśni o duszach, których po śmierci nie chce przyjąć ani cmentarz, ani kościół, ani ziemia, ani lasy, ani ogień, ani woda, ani obłok, ani piekło, a zlitowała się dopiero nad niemi Najświętsza Panna. W Kieleckiem<sup>8)</sup> (Masłów) w dzień zaduszny nie można lepić domu, boby duszyczki potrzebujące ratunku nie przyszły. W okolicach Pińczowa<sup>9)</sup> opowiadają, że w dzień zaduszny można zobaczyć zmarłych w kościele zaraz po północy. W Kijach znana jest legenda o szkodliwych skutkach „łez ma-

1) Wisła. T. XVII, s. 444. 2) Kolberg, Lud. S. XVII, s. 85. 3) Wisła. T. VIII, s. 148. 4) Wisła. T. XVI, s. 617. 5) Wisła. T. IV, s. 101. 6) Wisła. T. XVI, s. 415. 7) Kolberg, Lud. S. XXII, s. 163-4. 8) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. III, s. 28. 9) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. IX, s. 30.



tusynych" i o córce obciążonej z powodu tego po śmierci dwiema konwiami łoż. Także w ziemi sieradzkiej<sup>1)</sup> utrzymują, iż dusze w czyścju gorejące w noc zaduszną zbierają się po kościołach, słuchają przykładnie nabożeństwa i odprawiają po cmentarzu procesje nie każdemu widzialne. Niektórzy zapewniają, iż o północy słyszeli odgłos dzwonów, a nawet widzieli kościół rześiście oświecony. W Smardzewie, w pow. sieradzkim<sup>2)</sup> wedle jednego z licznych opowiadań pewna kobieta w zaduszki ujrzała światło w kościele; gdy weszła do kościoła, przeraziła się, widząc obok wielu nieznaných postaci swą zmarłą sąsiadkę, siedzącą w ławce; ta ją na szczęście ostrzegła, że to nabożeństwo umarłych i że powinna uciekać z kościoła. Wieśniaczka zastosowała się do rady i gdyby nie jej pośpiech, umarli byliby ją pochwycili, gromadnie bowiem poczeli ją ścigać; nie dosięgli jej tylko dlatego, że zdążyła wydostać się za bramę kościelną, gdzie kończy się wszelka władza umarłych. Inni znów wierzą, że o północy w Wielką Niedzielę dusze grzeszne nie wychodzą z mogił, a natomiast wylatują najniewinniejsze duszyczki dziecięce i w postaci ptaszków fruują po drzewach i świergocą wesoło, przyglądając się mogiłkom swoim, czy są starannie utrzymane. Inna legenda opowiada, że w dzień zaduszny, gdy wszyscy odejdą z cmentarza, przesuują się po mogiłach trzy cienie: Matka Boska, mały Jezus i anioł, który niesie w ręku duży worek złocisty, a gdy dziecię Jezus powie: „Matko, tu na mogile sierotki pusto i ciemno!“ — Wtedy anioł wyjmuje ze złocistego worka gwiazdy i zapala je na opuszczonym grobie, a Matka Boska rzuca z szaty swej na taką mogiłę strzępki błękitne; gdzie one padną, tam wyrastają niezapominajki. Na grobach zaś, o których rodzina zapomniała i nie ozdobiła świeczką lub kwiatkiem, biały anioł bierze dla tych grobów kwiaty i lampki z tych mogił, gdzie ich było za wiele. Sieroty zmarłe przenosi anioł do grobów matek, aby odtąd spały już pospołu z rodzicielką i nie czuły tęsknoty i sieroctwa. W Stradomiu pod Częstochową<sup>3)</sup> święcą zwykle cały dzień zaduszny wstrzymując się od prac ciężkich, oraz gaszą wcześniej światła wieczorem, aby nie przeszkadzać duszom zmarłym. W Sławkowie, w pow. olkuskim<sup>4)</sup> lud także wierzy, że w noc zaduszną schodzą się do kościoła dusze zmarłych na nabożeństwo odprawiane przez zmarłego księdza.

Legenda o mszy zadusznej odprawianej o północy przez zmarłego księdza dla dusz, rozpowszechniona jest w całej Małopolsce

1) Kolberg, Lud. S. XXIII, s. 106; Wisła. T. III, s. 501—2. 2) Wisła. T. XV, s. 486—7.  
3) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. XVII, s. 44. 4) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. X, s. 225.



Zachodniej<sup>1)</sup>, podobnie jak i opowieść o „łzach matusinych“. Lud mówi<sup>2)</sup>, że w zaduszki przychodzą wszystkie dusze do kościoła na ochłodę. W okolicy Kalwarji Zebrzydowskiej opowiadają ludzie, że pewna kobieta chcąc się o tem przekonać, pozostała na noc w kościele i schowała się pod ławki. Około północy weszły do kościoła dusze, poczuły zaraz „duszę żywą“, a znalazłszy ją roztargały za karę, że wątpiła w ich ukazywanie się. Także pewien pijak wracając z karczmy w zaduszną noc zabłądził do kościoła i ujrzał tam dusze modlące się. W Gaju<sup>3)</sup> w pow. podgórskim, pod krzyżem na wzgórku przecinają się dwie drogi, na których w noc zaduszną panuje bardzo wielki ścisk, bo wszystkie dusze z parafjalnych wsi idą z cmentarza do kościoła i wracają z powrotem. Zresztą ogólnie w Małopolsce Zach. wierzą<sup>4)</sup>, że o północy z 1 na 2-go listopada schodzą się do kościołów duszyczki, które jeszcze nie dostały szczęśliwości wiecznej, i tam modlą się, słuchając nabożeństw odprawianych przez zmarłych księży. Legenda o łzach matusinych zostaje niekiedy już zracjonalizowana, że matka wskutek przestachu popada w ciężką chorobę. Północ jest zwykle ową godziną, w której dusze przychodzą, jak np. w opowieści z Suchej<sup>5)</sup>; chłop z żartów wezwał umarłych na wieczerzę, dusze zeszyły się o północy i dopiero ksiądz go z opresji wybawił. W Skawie, w pow. myślenickim<sup>6)</sup> wierzą, że patrząc w dzień zaduszny o północy do kościoła przez dziurkę w desce, która powstała z wypadnięcia sęka, można ujrzeć dusze zmarłych. W Krakowskim<sup>7)</sup> lud ma przekonanie, że w ten dzień dusze zmarłych, pozostające jeszcze w czyścowych mękach, odwiedzają swych krewnych i kumotów, choć same nie są widzialne, wogóle chodzą wówczas po wsi, a po nabożeństwie żywych idą do kościoła i biorą udział w nabożeństwie odprawianem przez zmarłych dla zmarłych. Niebezpieczne jest wówczas dla żywych pójść tam i śledzić owych zmarłych, gdyż nieboszczyki mogą głowę urwać, nie można też dusz wywoływać lub chcieć z niemi rozmawiać. Gdy głównia lub węgielek z pieca a z komina trzaska wypada, mówią, że to dusza je wyrzuca lub sama się w ogniu miota. W Krakowie i w okolicy<sup>8)</sup> mówią, że w dzień WW. Świętych po nieszporach ksiądz zostawia w kościele przed ołtarzem szaty liturgiczne, potrzebne do nabożeństwa i kościelny nie chowa ich do zakrystji, aby dusze zmarłych, które schodzą się o północy do kościoła na nabożeństwo, miały przygotowany

1) Oesterr. ungar. Monarchie in Wort und Bild. T. Galizien, s. 298—299, 332; Dzwonek. T. XIX, s. 194. 2) Lud. T. VIII, s. 53—4. 3) Mat. antr. arch. i etn. T. VI, s. 25. 4) Z materiałów Seweryna Udzieli. 5) Lud. T. XVI, s. 89. 6) Mat. antr. arch. i etn. T. VII, s. 71. 7) Kolberg O. Lud. S. V, s. 311; Wista. T. VI, s. 200. 8) Z materiałów S. Udzieli.



strój dla duszyczki-księdza celebrującego dla nich nabożeństwo. W Płaszowie<sup>1)</sup> „tak jakoś po Wszystkich Świętych“ natknięto się po zapuszczeniu sieci na Wiśle na duszę pokutującą, prawdopodobnie taką, która spóźniła się na dzień zaduszny, by prosić o łaskę, i za karę musiała w wodzie siedzieć. Dopiero na wezwanie imienia Jezus, duch przestał siecią targać. Na Podgórzu<sup>2)</sup> opowiadają legendę zupełnie analogiczną do wyżej przytoczonej opowieści z Suchej o duszach lekkomyślnie wezwanych na wieczerzę. W Mogilanach pod Krakowem<sup>3)</sup> w dzień zaduszny 1897 r. widziano na cmentarzu kościelnym dwie duszyczki biało ubrane, które wyglądały jak wielkie świecące latarnie zwolna się posuwające. Dużo ludzi stało na schodach kościelnych i przypatrywało się im. Duszyczki błąkały się po cmentarzu kościelnym, jakby nie wiedziały, którądy mają wyjść, wreszcie poszły przez furtkę na ogród plebański, poczem znów obie jak dwie zlepione latarnie błąkały się i wkońcu przez płot wróciły na cmentarz. W okolicach Biecza<sup>4)</sup> lud wierzy, że w zaduszki przebywa djabeł na cmentarzach. U ludu nadrabskiego<sup>5)</sup> opowiadają, że dusze zmarłych w nocy z święta Wszystkich Świętych na Dzień Zaduszny powstają z grobów i koło północy przychodzą do domów, w których mieszkały za życia; na przyjęcie ich starannie zamiatają izbę wieczorem, ustawiają w porządku wszystkie sprzęty, a z ław i stołków ścierają kurz i usuwają niepotrzebne rzeczy. W Bochni opowiadają legendę o zaproszeniu umarłych na obiad, podobną do opowieści z Suchej i z Podgórza z odmiennem jednak zakończeniem. Pewien Pan lekkomyślnie wezwał dusze i przygotował rzeczywiście dla nich obfitą wieczerzę. Staruszek prowadzący pochód białych duchów, zaprosił go na cmentarz. Groby się otworzyły na przyjęcie umarłych i dziedzic na skinienie staruszka wstąpił wraz z nim w podziemną pieczarę. Naczelnik dusz rozkroił jabłko na cztery części i podając jedną z nich dziedzicowi zalecił mu ją spożyć, gdyż zmarli prócz takich jabłek innych potraw nie znają. Pan zjadł cząstkę jabłka i zabawił w grobie staruszka około pół godziny, ale gdy wrócił na ziemię, przekonał się, że nie było go na ziemi dwieście lat. Gdy mu o tem opowiedziano, w jednej chwili posiwiął i postarzał się, prosił o spowiedź, przyjął Komunię św. poczem rozsypał się w proch, a dusza jego w postaci gołąbka uleciała do nieba. W Ropczyckiem<sup>6)</sup> mówią, że zaduszki to jedyny dzień w roku, w którym dusze zmarłych przychodzą o północy na ten świat,

1) Z materiałów S. Udzieli zapisanych w r. 1902. 2) j. w. zapisane w r. 1920. 3) j. w. zapisane w r. 1899. 4) Lud. T. XII, s. 217. 5) Świętek J. Lud nadrabski, s. 115—17. 6) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. XIV, s. 79.



a niejedyn już widział wówczas dusze spieszące do kościoła. Podobne przesady zapisano w Radłowie<sup>1)</sup>; lud tamtejszy opowiada nadto, że na ową mszę północną nikt z pośród żyjących nie może się dostać, bo go dusze nie puszcza, a choćby nawet gdzieś w kącie się ukrył, nic nie zobaczy, ani nie usłyszy. Wierzenie o nabożeństwie odprawianem przez zmarłych w noc zaduszną spotykamy też u ludu tarnowskiego i rzeszowskiego<sup>2)</sup>. Analogiczne zapatrywania zapisano w Czarnym Dunajcu<sup>3)</sup>. W Jastrzębiej, w pow. grybowski<sup>4)</sup> sądzą, że w dzień zaduszy dusze szczęśliwe obecne są na nabożeństwie; wogóle dusze wówczas wychodzą na świat na ochłodę i bawią cały dzień i noc w kościele parafjalnym; opowiadają też i tutaj o owej matce, co opłakiwała zbytnio zmarłą córkę i ujrzała ją w dzień zaduszy w kościele dźwigającą wszystkie te łyzy. W Opatowskiem, koło Ćmielowa<sup>5)</sup> lud mniema, że w dzień zaduszy dusza każdego człowieka zmarłego odwiedza dom, w którym się urodziła i wychowała. Kryje się zwykle w kominie i słucha, co krewni mówią. Duszę nadlatującą widzi często pies, poczyna więc naszczekiwać i wyć żałośnie. Nie można wtedy szcuć nim, by się na gniew duszy nie narazić. Stąd też przez cały dzień zaduszy psami szcuć nie należy. Żaden wieśniak nie odważy się w dniu tym orać, ani kobieta chałupę wylepiać, można bowiem duszę z ziemi wyorać, albo w ścianie zalepić. Analogicznie jak w innych stronach Polski opowiada lud o zbieraniu się zmarłych na nabożeństwa w kościołach parafjalnych, oraz o złych skutkach opłakiwania zmarłych, gdyż biedne dusze muszą w dzbanach dźwigać łyzy wylane. W jednej z tych legend z okolic Ożarowa matka ustawia dla odwiedzającej ją córki jadło w misce na piecu. W puszczy sandomierskiej<sup>6)</sup> śpiewają dziady w dzień zaduszy pieśń o duszach na sądzie ostatecznym. W Krośnieńskim<sup>7)</sup> sądzą, że w nocy przychodzi do kościoła zmarły proboszcz, przyprowadza z sobą parafjan i odprawia dla nich żałobną mszę św. Szlachta polska w Delejowie<sup>8)</sup> opowiada, że w noc poprzedzającą uroczystość WW. Świętych schodzą się święci do kościoła, a w nocy przed Zaduszkami schodzą się do kościoła dusze odziane w białe suknie.

Na całym polskim terytorjum etnograficznym krążą więc liczne opowieści związane z dniem zaduszym. Jedna legenda jest powszechna, a mianowicie opowieść o nabożeństwie zadusznem odprawianem o północy przez zmarłych dla zmarłych. Źródła tej legendy są

1) Mat. antr. arch. i etn. T. XI, s. 93. 2) Mat. antr. arch. i etn. T. XI, s. 154. 3) Mat. antr. arch. i etn. T. IX, s. 148. 4) Z materiałów S. Udzieli. 5) Tygodnik ilustrowany. R. 1892, T. VI, s. 274—5. 6) Zbiór wiad. antr. kraj. T. XIV, s. 224. 7) Sarna, Opis powiatu krośnieńskiego, s. 120. 8) Mat. antr. arch. i etn. T. XIII, s. 59.



uczone. Już literatura starochrześcijańska zna na ten temat opowiadania. W pismach św. Augustyna mamy wzmianki, które dowodzą kościelnego pochodzenia legendy o nabożeństwach zmarłych. Czytamy tam bowiem wyraźnie: „quid est illud, quod plerique mortui visi sunt in domibus ita ingredi, ut soliti sunt... et illud, quod dicuntur plerumque in quadam particula noctis in locis, in quibus humata corpora sunt, et maxime in basilicis fieri tumultus, orationes?¹)“ Legenda o szkodliwości łez matusinych, znana w całej Polsce jest wyrazem powszechnego zapatrywania, że umarłego nie można niepokoić. Powszechność tego przesądu w Polsce stwierdziłem przy sposobności omawiania polskich zwyczajów pogrzebowych.²) Na tle tych przesądnych wyobrażeń stworzyło średniowiecze legendę, która na drodze ówczesnych przenikań kulturalnych rozszerzyła się po całej Europie. Wreszcie zgodnie z ogólnoiaryjskimi poglądami na duszę, powstały opowieści o zmarłych wracających wówczas na ziemię; w związku z tem powstały przesady o konieczności wstrzymywania się od wszelkich zajęć w tym dniu i została nakazana ostrożność wobec tych gości z zaświatów.

Opowieści zaduszne znane są też innym ludom. Małorusini na Ukrainie³) wierzą, że „łzy rodziców za zmarłymi dziećmi są dla tychże ciężkie; przeciwnie zaś łzy dzieci po rodzicach przynoszą im ulgę“. Lud opowiada, że pewna matka niepokieszona po stracie syna poszła w ciemną noc pod cerkiew na cmentarz, aby go tam ujrzeć; dla ostrożności poradzono jej wziąć z sobą koguta. Gdy północ wybiła, wstali z grobów umarli i matka w ich tłumie spostrzegła syna, który niósł w ręku wiadro łez przez nią wylanych. Przelekkła zaczęła uciekać, lecz syn, poczuwszy dech matki, począł ją ścigać, a ta uciekając rzuciła swą odzież, on zaś goniąc chwycił i rozrywał to wszystko; nareszcie wpadła do domu a kogut zapał. Upiór znikł, lecz matka na drugi dzień umarła. W Jurkowszczyźnie, w pow. zwiahelskim⁴) mówią, że szczęśliwy jest ten, kto na Wielkanoc umiera, bo wtedy wszystkie groby otworem stoją i ziemia zmarłemu jest lekka. Szczególnie białoruskie legendy zbliżają się do polskich⁵). W pow. słonimskim mówią, że na „Dziady“ przychodzą dusze tych wszystkich, którzy na tem gospodarstwie poumierali, a jeśli nie zastaną przygotowanej wieczerzy, upominają się o nią, a na znak tego garnki lecą z półek. W Wołkowyskiem opowiadają, że w nocy z Wszystkich Świętych na Dzień zaduszny dusze zmarłe odwiedzają

1) Ganszyniec R. De argumentis immortalitatem vulgo adstruentibus, particula prima, Poznań 1920, s. 23. 2) Fischer, Zwyczaje pogrzebowe, s. 243—247. 3) Zbiór wiad. do antr. kraj, T. III, s. 96; Talko-Hryncewicz, Zarysy lecznictwa ludowego, s. 427. 4) Zbiór wiad. do antr. kraj. T. XI, s. 164. 5) Federowski, Lud białoruski. T. I, s. 75, 221, 224, 228.



domostwo, oglądają swe dzieci i gospodarstwo, ale nikt ich nie widzi, tylko one wszystko widzą, z dobrego się cieszą, a nad złem płaczą. Przed samymi zaduszkami idą do kościoła, gdzie ksiądz ich odprawia mszę, a po mszy wracają wszystkie, każda na swoje miejsce. Duszom cierpiącym w piekle wolno tylko przez okna zaglądać do chaty i kościoła. Zmarli śnią się też zwykle w dzień zaduszny. W Salenikach opowiadają, że matka, która bardzo opłakiwała zmarłe jej dzieci, udała się za poradą księdza do kościoła w Zaduszki o północy, a wśród wielu dusz zauważyła też swoje dzieci i przekonała się, że Bóg jej łaskę zrobił zabierając je ze świata, gdyż miały się one wychować na bardzo złych ludzi. W pow. sokólskim, w Suchowoli<sup>1)</sup> opowiada lud również legendę o szkodliwości łez matczynych, które musi córka w dzbanie nosić. Z podaniem o babie, która w kościele chce dusze zobaczyć, łączą się też litewskie anekdotki<sup>2)</sup> o kobiecie, która w kościele zasnęła, złodziejów kosz spuszcających uważała za aniołów, do kosza wsiadła, a wyrzucona przez łotrzyków z kosza, zabiła się na miejscu. Facecja litewska opowiada jednak, że działo się to w noc Wniebowstąpienia; znają też to w Małopolsce Wschodniej, nawiązując do dnia zadusznego. Na Morawach<sup>3)</sup> wierzą, że jeśli kto umrze w wielki piątek, stanie się w tym roku we wsi nieszczęście. W razie śmierci dwu osób, spali się pół wsi, gdyby trzy osoby zmarły, cała wieś spłonie i grad wytłucze zboże. Gdy ogień syczy na ognisku, mówią, że to dusza w czyścisku tak jęczy. Opowiada też lud, że o północy w Zaduszki odprawia się msza dla zmarłych. Gdyby ktoś z żywych dostał się między te dusze, musi iść tyłem do ołtarza, bo inaczejby go dusze rozerwały. Jedna z legend ludu morawskiego opowiada o dwu kumach, z których jedna ukradła drugiej trochę kądzieli i wkrótce umarła. Przyjaciółka jej, nie mając zegarka, wstała przez omyłkę o północy przed Zaduszkami i poszła do kościoła, gdzie natrafiła na nabożeństwo odprawiane dla duszyczek. Klękała w kościele obok swej kумы i zauważyła u niej w ustach garść kądzieli. Poczęły się nawzajem pytać o siebie; zmarła kuma przyznała się do kradzieży i prosiła o przebaczenie, a natomiast poradziła żywej, by uciekła z kościoła przed końcem mszy, bo inaczej do domu żywa nie wróci. Ale ksiądz już powiedział „amen“, więc martwa dała żywej swą białą płachtę, a ta okrywszy się nią, uciekała, ale przy drzwiach dosięgli ją ostatni zmarli; zdołała się im jednak wyrwać, a pozostawiła im tylko płachtę, którą dusze rozdarły na drobne kawałki. We

1) Federowski, Lud białoruski. T. III, s. 274. 2) Zbiór wiad. antr. kraj. T. XI, s. 274-5.

3) Niederle L. Moravske Slovensko. Praha 1922, s. 702-3.



wsi Weseli<sup>1)</sup> dzwoniło zwykle w noc zaduszną. Ale raz zamiast dźwięków dzwonu usłyszano płacz wielu tysięcy dzieci, trwający cały dzień, i od tego czasu nie dzwonią już w noc zaduszną. Wogóle zaś w Czechach<sup>2)</sup> wierzą, że o północy wstają z grobu umarli, zgromadzają się w kościele cmentarnym i wyprawiają harce po mogiłach. Lud słoweński<sup>3)</sup> sądzi, że dziecko niedokładnie ochrzczone, — jeśli proboszcz jakieś słówko opuścił lub fałszywie wymówił, — gdy dorosnie, widzi o północy umarłych, jak do kościoła na pasterkę wchodzą.

Przesady te znane są również na obszarze niemieckim. Te jednak, które Wuttke<sup>4)</sup> przytacza, odnoszą się do Prus Wsch. Wedle relacji tej lud w noc Bożego Narodzenia i Nowego Roku zapala w domu światło, aby zmarli przychodzący w odwiedziny mogli się ogrzać; ogrzewa się pokój, zaściela łóżko, ustawia krzesło z ręcznikiem, rozsypuje piasek i izbę przystraja gałązkami świerkowemi. Podobnie gdy się na Sylwestra przed północą w piecu napali, ławkę ustawi i popiołem posypie, rano można ujrzeć ślady duszy, która się w nocy grzała. W noc zaduszną o północy odprawia się w kościele nabożeństwo dla zmarłych; człowieka żywego dusze rozszarpia w kawały, a ksiądz żywy musi mieć do nich kazanie. W Tyrolu wierzą, że dusze zbierają się w kościele w noc Bożego Narodzenia. Opowiadanie z Salzungen podaje, że pewną kobietę, która przez pomyłkę weszła do kościoła cmentarnego o północy, dusze opadły i byłyby rozdarły, gdyby im nie zostawiła płaszcza, którego strzępy znaleziono następnego dnia rozwieszono po wszystkich krzyżach mogiłnych (Turyngja, Voigtland). W Tyrolu wierzy lud, że od chwili dzwonienia popołudniowego w dzień Wszystkich Świętych aż do uroczystego dzwonienia w dniu następnym dusze w czyśćcu cierpiące błądzą swobodnie po świecie. W połudn. Tyrolu mówią, że kryją się one pod podłogą; dlatego w niektórych okolicach w wieczór pierwszego dnia zapalają „światełko dla duszy“ na ognisku; dusze przychodzą wówczas i smarują swe poparzenia roztopioną tłustością; w innych znów stronach zostawia się w wieczór przed Zaduszkami specjalne pieczywo na stole dla dusz na noc i napala w izbie, by się zmarli mogli ogrzać. Podobne wierzenie spotyka się u Niemców czeskich, którzy lampkę dla dusz płonąca napełniają wówczas masłem, a nie oliwą. W Palatynacie Górnym w dzień zaduszny ustawia się dla dusz światła na stole, skrapia się ognisko wodą święconą i rzuca poświęcane palmy w ogień dla dusz, które w dniu tym są wolne od mąk czyśćcowych. Również na grobach ustawiają światła,

1) Grohmann J. V. Sagen aus Böhmen. Prag, 1863, s. 310. 2) Wisła. T. XI, s. 167. 3) Lud T. VIII, s. 346. 4) Wuttke A. Der deutsche Volksaberglaube, § 751—752.



wodę święconą i okruchy pokarmów. W Wilhelmsdorfie w Turynji<sup>1)</sup> opowiadają podanie o łzach matki następująco: Pewna młoda kobieta opłakiwała nad miarę swe zmarłe dziecko i nawet w nocy wybiegała na cmentarz. Raz w nocy przed świętem Trzech Króli ujrzała boginię Perchtę, przelatującą w orszaku dzieci zmarłych. Między nimi dostrzegła i swoje z wielkim dzbanem wody. Zmordowane maleństwo pozostało w tyle, gdy reszta dzieci wesoło przeskakiwała przez wysoki płot. Widząc to wzięła matka je na ręce i przez przeszkodę przesadziła. Wtedy dziecko rzekło: „Ach jak ciepła jest ręka matki; nie płaczże matko tak bardzo; zwiększasz tem tylko ciężar mego dzbanu. Patrz, już całą koszulinę zmaczałam we łzach twoich“. Od tego czasu matka już nigdy nie opłakiwała straconego dziecięcia. W Górnej Alzacji<sup>2)</sup> opowiada legenda o nocnych procesjach zmarłych mnichów koło starego luppachskiego klasztoru. W Wallonji<sup>3)</sup> w dzień zaduszny zabraniają dzieciom rzucać kamieniami w płoty i wycinać z nich pręty, powiadając, że dusze na nich siedzą. Również zamykają drzwi z ostrożnością, aby nie wyrządzić szkody duszyczkom. W wieczór przed dniem zadusznym<sup>4)</sup> zapala się gromnice poświęcane i pali przez całą noc; przed laty w Verviers i w Jupille ustawiało się świecę lub lampę na oknie, aby procesja zmarłych miała oświeconą drogę. Wedle wierzeń ludowych w dzień zaduszny o północy wychodził ze starego cmentarza cały orszak żałobny w długich czarnych płaszczach i szerokich kapeluszach, przechodził przez miasto, poczem wracał się, skąd wyszedł. Wogóle od północy do północy błądzą dusze po miejscach, w których niegdyś żyły. Również w czasie Bożego Narodzenia błądzą dusze i dlatego należy o nich pamiętać, świecić im światło, ustawiać pokarmy etc. Na ten temat krąży bardzo wiele opowieści.

Nietylko na terytorjach słowiańskich, Polsce sąsiednich, ale i w Niemczech spotykamy zupełnie podobne opowieści, które wyszły z jednego źródła uczonego. Zmieniła się tylko tu i ówdzie forma zewnętrzna, która na pewnym obszarze prawie że się krystalizuje w pewien stały utarty schemat. Do utrwalenia i rozszerzenia się tych legend przyczyniły się w znacznym stopniu ogólnoaryjskie wyobrażenia o duszy, które dokładniej zostaną omówione w specjalnem studjum o demonologii słowiańskiej. Dusze występujące w tych opowiadaniach i grożące rozszarpaniem żywym nie odznaczają się bowiem zupełnie rysami chrześcijańskimi, ale zbliżają się znacznie więcej do starosłowiańskich demonów.

1) Deutsche Sagen. Berlin 1904, s. 331—2; Tygodnik ilustrowany. R. 1892, T. VI, s. 275.

2) Stöber A. Die Sagen des Elsasses. Strassburg 1892, T. I, s. 4—5. 3) Monsieur E. Le folklore wallon. s. 131. 4) Bulletin de Folklore. T. III, s. 24, 29, 97 i n.



## § 9. Zestawienie wyników ogólnych.

Rozważania nad obrzędami, wierzeniami i opowieściami, związanymi ze świętem umarłych u dawnych Słowian pozwalają na następujące wnioski:

I. W obrzędach starosłowiańskich zauważamy przede wszystkim pewne objawy ogólnoludzkie, a mianowicie zwyczaj karmienia zmarłych, który jak to wynika z zestawień Frazera<sup>1)</sup> spotyka się w formie analogicznej u ludów Ameryki i Azji, zarówno u Eskimosów, jak Indjan kalifornijskich, meksykańskich Mizteków i ludów Birmy, Kambodży, Syjamu czy Kaukazu.

II. Kult zmarłych przodków i sposób karmienia ich ukształtował się u dawnych Słowian zgodnie z ogólnoaryjskimi wyobrazeniami o duszy. Stąd też podobnie, jak irańskie „Frawaszi“ wychodzą na ziemię w czasie święta Hamaspatmaidaja, tak też i wedle wyobrażeń słowiańskich, dusze w święta ku czci zmarłych wracają na ten padół. Zachowało się to w całej pełni w wierzeniach ludu polskiego, który opowiada, że dusze błądzą wówczas po świecie i nawiedzają swe dawne domostwa; dlatego ustawia się dla nich światło, przygotowuje pokarmy, wodę, a nawet grzebień i zwierciadła. Obowiązuje wówczas zakaz pracy, by duszom nie przeszkadzać. Na tle tych wyobrażeń powstały też różne opowieści.

Słowiańskie uroczystości ku czci umarłych zachowały nadto z czasów ogólnoaryjskiej wspólnoty rodowej charakter tego święta. Podobnie jak w Indjach i Persji, urządzi się uroczystą ucztę, w której biorą udział przede wszystkim krewni, a przeznaczają się tę ucztę tylko dla krewnych, względnie domowników. Jeżeli spotykamy dziś już tu i ówdzie przykłady, że ucztą odbywa się dla wszystkich zmarłych, to jest to późniejszy wpływ kościelny. Dawni Słowianie, a i dzisiejsi, jak np. Słowianie wschodni wyraźnie podkreślali, że jest to tylko uroczystość ku czci przodków i dlatego zakazy kościelne zwalczały to, wołając, że dzień zaduszny to święto „defunctorum omnium, non cognatorum tantum“.

III. Sąsiedztwo Słowian i Finnów wyraziło się w bardzo zbliżonych obrzędach ku czci zmarłych. Białorusini, Poleszacy, Litwini, Żmudzini, Łotysze, Estowie i Wotjacy odprawiają „Dziady“ prawie zupełnie identyczne. Wszystkie te ludy urządzą ucztę, na którą spraszają dusze zmarłych, poczem proszą je o urodzaj i zdrowie dla siebie i bydła domowego, a następnie wzywają do odejścia ostrożnego, byle nie polem, by pod wpływem przejścia gości z zaświatów

1) Frazer J. G. Feasts of all souls. The Fortnightly Review, September 1906, s. 475—486.



nie zmarniały zasiewy. Tych charakterystycznych rysów nie posiadają tak pozornie podobne uczyty bretońskie.

Wpływ kulturalny Finnów zaznaczył się nadto w zwyczaju przygotowywania łaźni dla zmarłych. Łaźnie zapożyczyli Słowianie od Finnów, i dlatego też dla duchów przodków przygotowuje łaźnię Ruś dawna, Litwa, Łotwa i Pruskie Mazowsze. Do tego kręgu wspólnych rysów kulturalnych należą też analogiczne praktyki odprawiane na Białej Rusi i u Słowian nadbałtyckich celem wywołania urodzaju, a mianowicie tak charakterystyczne chowanie się za pieczywem obrzędowem.

Wreszcie zachodziłoby pytanie, czy nie należy szukać jakiegoś związku słowiańskich welów z „wiljaszkami“ u Czuwaszów, ale tu oczywiście rozstrzygnięcie należy do językoznawców.

IV. Germanie oddawali cześć swym zmarłym w jesieni. Uczeni niemieccy, którzy starają się udowodnić istnienie świąt wiosennych, posługują się argumentami zupełnie niewystarczającymi, „Indiculus superstitionum“ mówi wprawdzie „de spurcalibus in Februario“ ale niema żadnych danych, któreby dozwalały „spurcalia“ uważać za święto umarłych. Nadto „indiculus superstitionum“ nie odtwarza dawnych wierzeń germańskich, ponieważ przy układaniu tegoż włączono zakazy, dotyczące przesądów zupełnie obcych kulturze germańskiej. Natomiast opowiada Widukind, opat klasztoru Benedyktynów w Corvey nad Wezerą, że Sasi urządzili w jesieni r. 531 święto zwycięstwa i ku czci zmarłych, które trwało trzy dni, począwszy od 1. października<sup>1)</sup>. Wówczas zaczynał się rok starogermański, dlatego też i duchom przodków wtedy cześć oddawano. Wierzenia te przetrwały u ludu niemieckiego do dni dzisiejszych. Stąd też w okresie Bożego Narodzenia do Nowego Roku cały świat germański również czci pamięć duchów zmarłych<sup>2)</sup>. Celtowie rozpoczynali rok 1. listopada i w tymże czasie czcili swych zmarłych. Więc bardzo możliwe, że Kościół zachodni ustanawiając w dniu 1-go listopada Wszystkich Świętych, a w dniu 2-go listopada Dzień Zaduszny liczył się z wyobrażeniami ludów Zachodniej Europy. Świadczy o tem rozwój tych świąt kościelnych.

Dzień poświęcony Wszystkim Świętym wynikał z kultu męczenników, a ponieważ liczba ich szczególnie po prześladowaniach Dioklecjana niezmiernie wzrosła, więc zamało było dni w roku, by wszystkich ich uczcić; powstała konieczność specjalnego święta ku

1) Herrmann P. Deutsche Mythologie. Leipzig 1906, s. 44, 379; Meyer R. M. Altgermanische Religionsgeschichte. Leipzig 1910, s. 90. 2) Sartori, Die Speisung, s. 51, 53; Ztschr. d. Ver. f. Volkunde. T. XI, s. 193.



czci wszystkich męczenników. Takie święto mamy już w gminie antjocheńskiej w pierwszą niedzielę po Zielonych Świątkach. Kościół przyjął więc właściwie rzymskie rosalia, a tylko dzień się nieco zmienia w późniejszych czasach. Gdy cesarz Fokas przekazał t. zw. Panteon papieżowi Bonifacemu IV, ten przemienił go na kościół poświęcony P. Marji i wszystkim męczennikom. Poświęcenie kościoła miało miejsce 13. maja r. 609 lub 610 i dzień ten święcono odąd w Rzymie ku czci Wszystkich Świętych męczenników. Drugą fazą tego święta było ustanowienie w bazylice św. Piotra oratorium, w którym odprawiano wigilje i msze dla wszystkich apostołów, męczenników i sprawiedliwych. Wreszcie trzecią fazę uzyskało święto za Grzegorza IV., który obchód ku czci wszystkich męczenników przeniósł z 13. maja na 1. listopada i namówił króla Ludwika Pobożnego, aby ów wprowadził święto to w swem państwie<sup>1)</sup>. Wyjaśnienie Kellnera, że zmianę terminu spowodowała niemożność wyżywienia licznych rzesz pielgrzymów w maju, nie jest wystarczające. Możliwe, że był to jeden z powodów, ale nie był to powód jedyny. Ustanowienie świąt Wszystkich Świętych i Dnia zadusznego na dwa pierwsze dnia listopada pochodzi przedewszystkiem stąd, że Kościół zachodni przez owe uroczystości kościelne starał się zniweczyć dawne obrzędy pogańskich Celtów i Germanów, które odbywały się w tym czasie.

Lud polski czci swych zmarłych obecnie tylko w jesieni; nie mamy żadnych śladów świąt wiosennych ku czci zmarłych na terytorjum rdzennie polskiem. Jesienne zaduszki nie są więc wynikiem tylko długoletniego oddziaływania Kościoła, ale na obszarze Polski Kościół dał jedynie szatę zewnętrzną chrześcijańską dla uroczystości ku czci zmarłych przodków, które Słowianie zachodni podobnie jak Germanie i Celtowie, odprawiali w porze jesiennej. Słowianie wschodni mieli prawdopodobnie zwyczaj czcić swych przodków kilkakrotnie w roku, a szczególnie na wiosnę, do czego znów z wielką względnością przystosował się Kościół wschodni. W uroczystych świątach ku czci zmarłych zaznacza się nadto zarówno w świecie celtyckim i germańskim, jak polskim wielkie staranie o ogrzewanie dusz zmarłych. W tym celu rozpala się zawsze ognisko; np. w Polsce duszom najbliższych przodków, zwanym uboże, skrzatki, z czasem uważanym za bóstwa domowe palono w wielki czwartek jarzące „grumadki“ celem ogrzania ich. Zachowało się to do dziś w zwyczajach ludu niemieckiego i bretońskiego.

1) Kellner K. A. Heortologie. 2. Aufl. Freiburg 1906, s. 229—232.



V. Słowianie wschodni w okresie swej wspólnoty nazywali święto umarłych „nawskim dniem“, czego ślad mamy w małor. „nawskij tyżdeń“, białor. „nawskij tyżdeń“, rosyjsk. „nawij deń“. Później pod wpływem potężnej fali wpływów klasycznych, greckich i rzymskich powstają nazwy, jak „radunica“, „chautury“, „rusalnyj deń“, „rużiczalo“ i t. d.

VI. Potrawy przygotowywane na święta ku czci zmarłych przedstawiają typ dwojaki. W Polsce zachodniej podobnie jak w Niemczech piecze się obrzędowe kołaczki, żytnie lub pszenne, w Polsce wschodniej, szczególnie na Mazowszu i w Lubelskiem występuje jedzenie bardziej pierwotne, a mianowicie kasza hreczana lub jaglana, przyczem prawdopodobnie hreczka jako młodsza, rozpowszechniona dopiero od XVI. wieku, wyparła częściowo dawne proso, które się zresztą obok niej utrzymało. Różnice między Polską wschodnią a zachodnią pod tym względem ilustrują jaskrawo tablice „Atlasu statystyczno-geograficznego“ E. Romera (tablice XXII i XXV). Uprawa hreczki i prosa w miarę posuwania się od Dniepru ku zachodowi maleje coraz bardziej, aż wreszcie na obszarze zachodnich kresów polskich prawie zupełnie zanika.

Potrawą dawną jest również gotowana pszenica, zwana na Małorusi „kutją“, której nazwa mogła powstać pod wpływem greckiego *κνδεια* = pogrzeb. (Murko wywodzi ją z greckiego *κοννυλ*). Potrawę tę gotuje lud na stypy pogrzebowe i uczyty ku czci zmarłych, oraz spożywa ją zawsze w czasie wieczerzy przed Bożem Narodzeniem. Nazwę powszechną na Małorusi i w Rosji, przyjęło Mazowsze na określenie samej wilji, zowiąc ją „kucją“. Na obszarze polskim kucja (potrawa) nie jest znana. Natomiast i polska uczta wigilijna posiada wiele znamion biesiady ku czci zmarłych, bardzo zbliżonej do zwyczajów germańskich.

Huculi zwą tę obrzędową potrawę „koliwo“, podobnie zwie się ją w okolicach Dubna, a nawet niekiedy w Rosji, a pod tą nazwą „koliwo“ zna ją też Bałkan. Murko<sup>1)</sup> wyprowadza to wszystko z greckiego *κόλλυβον, κόλλυβα*.

VII. Pod wpływem kościoła w Polsce zaniechano odprawiania uczt na grobach, a zachował się ten zwyczaj jedynie wyjątkowo jak np. w Opoczyńskim. Pozatem lud polski odprawia kościelne „wypominki“, a nadto daje ubogim potrawy za dusze zmarłych, co jest echem dawnego karmienia przodków.

VIII. Opowieści zaduszne rozpowszechnione w Polsce należy odnieść również do uczonych źródeł powstałych już na gruncie ko-

1) Murko, Des Grab als Tisch, s. 137.



ścielnym, ale i te opowieści mają niejednokrotnie koloryt pierwotny. Dusze występujące w tych legendach nie mają charakteru chrześcijańskiego, ale zbliżają się więcej do świata demonicznego dawnych Słowian. Tak więc nie tylko u Słowian wschodnich i południowych, ale i na polskim obszarze pod formą chrześcijańską zachowały się zwyczaje czasów zamierzchłych<sup>1)</sup>.

## R é s u m é.

L'analyse des cérémonies, croyances et légendes qui se rapportent à la fête des morts chez les anciens Slaves, mène aux suppositions suivantes :

1. Dans les cérémonies des anciens Slaves on reconnaît d'abord certains traits humains généraux, et avant tout la coutume de nourrir les morts.

2. Le culte des morts chez les anciens Slaves s'est formé en accord avec les croyances générales des Ariens relatives à l'âme.

3. Les fêtes slaves à l'honneur des morts ont un caractère par excellence de famille ou de tribu, elles sont célébrées par des parents à l'honneur des parents morts.

4. Le voisinage des Finnois et des Slaves s'est exprimé aussi en des cérémonies mortuaires rapprochées. Blancs-Ruthènes, Lituaniens, Samogitiens, Lettons, Estes et Votiaks, célèbrent à l'honneur des morts des agapes, ou „fêtes des Aïeux“ (Dziady), presque entièrement identiques. L'influence finnoise se fait aussi sentir dans la coutume de préparer pour les âmes des ancêtres un bain d'étuve.

5. Les Germains, les Celtes et les Slaves occidentaux, donc les Polonais aussi, célébraient la fête des morts à l'automne. Les Slaves orientaux célébraient plusieurs fêtes des morts par an, dont la plus solennelle était celle du printemps. La date de ces fêtes fut ultérieurement fixée par la sanction de l'église.

6. On est frappé des soins pressés qu'on prenait dans le monde celtique, germanique et polonais de rechauffer les âmes transies des morts.

7. Les Slaves orientaux appelaient, avant leur différenciation, la fête des morts „nawij deń“ et en suite, à cause de l'éloignement

1) Za łaskawe udzielenie cennych wskazówek składam serdeczną podziękę Prof. Dr. Wł. Abrahamowi, Prof. Dr. J. Czekanowskiemu, Prof. Dr. R. Ganszyńcowi i p. Sewerynowi Udzieli.



de la vague d'influencés grecques et romaines ont surgi des appellations comme „chautury“, „radunica“, „ruzicalo“ etc.

8. Les mets préparés pour les morts aux jours des fêtes présentent chez les Slaves deux types: les Slaves occidentaux cuisent des pains rituels de seigle ou de froment, les Slaves orientaux et les Mazoviens préparent surtout des gruaux de sarrasin ou de millet, ou un mets fait des grains de froment bouillis en entier, appelé „kutia“ et auparavant „koliwo“.

9. Sous l'influence de l'église on a délaissé en Pologne la coutume de célébrer les agapes sur les tombes, sauf quelques exceptions, par exemple dans la région d'Opoczno. Mais le peuple polonais célèbre à l'église des „chartulaires“ (wypominki), et il offre aux pauvres des aliments à l'intention des âmes des ancêtres, ce qui est un écho éloigné de l'ancien usage de nourrir les morts.

10. Des légendes mortuaires, comme par exemple celle des „larmes maternelles“ qui exercent une influence fâcheuse sur le sort dans l'autre monde de l'enfant pleuré, ou celle d'une messe dite au jour de la Toussaint à minuit, par l'âme d'un prêtre mort, légendes connues dans toute la Pologne, se rapportent aussi aux sources savantes, et proviennent déjà du terrain ecclésiastique. Ces légendes ont cependant un coloris primitif: les âmes qui y paraissent n'ont pas de caractère chrétien, mais se rapprochent d'avantage au monde des démons vieux-slaves.



## BIBLIOGRAFJA.

- Abeghian M. Der armenische Volksglaube. Leipzig 1899.
- Acta Synodi dioecesanæ luceoriensis per Bernardum Maciejowski. A. D. 1589 celebratae. Ed. Zeno Chodyński. Varsaviae 1875.
- Albrecht G. Vorbereitung auf den Tod, Totengebräuche und Totenbestattung in der altfranzösischen Dichtung. Halle 1892.
- Allen Grant. The evolution of the Idea of God. London 1897.
- Andreae Fr. Chr. Die Totengebräuche der verschiedenen Völker der Vor- und Jetztzeit. Leipzig, 1846.
- Bayger J. A. Powiat trembowelski. Lwów 1899.
- Bertholet A. Die Gefilde der Seligen. Tübingen und Leipzig 1903.
- Bodnarescul L. Einige Osterbräuche der Rumänen. Czernowitz 1906.
- Bohdanowicz A. Pierzeżytki u Bjełorussów. Grodno 1896.
- Brückner A. Mitologia słowiańska. Kraków 1918.
- Brückner A. Starożytna Litwa. Warszawa 1904.
- Brückner A. Wierzenia religijne i stosunki rodzinne. (Encyklopedia polska Akad. Umiej. T. IV, cz. 2. s. 149—187).
- Buch M. Die Wotjaken. Helsingfors 1882.
- Bulletin de Folklore. Organe de la Société belge de Folklore. T. II—III (1893—1898). Bruxelles.
- Bystroń J. Studja nad zwyczajami ludowymi. Kraków 1917.
- Bystroń J. Zwyczaje żniwiarskie w Polsce. Kraków 1916.
- Caland W. Ueber Totenverehrungen bei einigen der indogermanischen Völker. (Verhandelingen der Koninklijke Akademie van Wetenschappen. Letterkunde XVII. Amsterdam 1888. s. 80).
- Caland W. Die altindischen Todten- und Bestattungsgebräuche. (Verhandelingen. Amsterdam 1896, Deel I, nr. 6, s. 190).
- Caland W. Altindischer Ahnencultus. Leyda 1893.
- Chodyński S. X. i Fijałek J. X. Statuty kapituły katedralnej wrocławskiej. Kraków 1916.
- Chudziński A. Thanatos czyli śmierć i życie pośmiertne u dawnych Greków. Lwów 1886.
- Chudziński A. Tod und Totenkultus bei den alten Griechen. Gütersloh 1907.
- Ciszewski S. Dusza matki i dusza niemowlęcia. Petersburg 1904.
- Ciszewski S. Ognisko. Kraków 1903.
- Czerwiński I. Okolica zadniestraska. Lwów 1811.
- Drechsler P. Sitte, Brauch und Volksglauben in Schlesien. T. I. Leipzig 1903—6.
- Dzwonek. T. I.—XIX. Lwów 1859—1868.



- Ebert M. Die Anfänge des europäischen Totenkultus. (Praehistorische Zeitschrift. Bd. XIII—XIV).
- Eitrem S. Griechische Reliefs und Inschriften. Christiania 1909.
- Eitrem S. Hermes und die Toten. Christiania 1909.
- Farnell L. R. The cults of the Greek States. Oxford 1909.
- Federowski M. Lud białoruski na Rusi litewskiej. T. I—III. Kraków 1897.
- Fischer A. Polskie widowiska ludowe. Lwów 1916.
- Fischer A. Zwyczaje pogrzebowe ludu polskiego. Lwów 1921.
- Flachs A. Rumänische Hochzeits- und Todtengebräuche. Berlin 1899.
- Frazer J. G. The belief in immortality and the Worship of the Dead. London 1913.
- Frazer J. G. Feasts of all souls. The Fortnightly Review, September 1906.
- Frazer J. G. The golden bough. A study in magic and religion. 3 wyd. Part. I—V. London 1911—12.
- Fustel de Coulanges. La Cité antique. 2 éd. Paris 1866.
- Ganszyniec R. De argumentis immortalitatem vulgo adstruentibus, particula prima. Poznań 1920.
- Gloger Z. Encyklopedja staropolska. T. I—IV. Warszawa 1900—1903.
- Gloger Z. Rok polski w życiu, tradycji i pieśni. Warszawa.
- Gołębiowski Ł. Lud polski, jego zwyczaje, zabobony. Warszawa 1830.
- Grabowsky, Der Tod, das Begräbnis, das Tiwah- oder Totenfest und Ideen über das Jenseits bei den Dajaken. (Internat. Archiv f. Ethnographie. T. II.) Leiden 1889.
- Grohmann J. V. Aberglauben und Gebräuche aus Böhmen und Mähren. Prag 1864.
- Grohmann J. V. Sagen aus Böhmen. Prag 1863.
- Harrison J. L. Prolegomena to the Study of Greek Religion. Cambridge 1903.
- Heine W. Japan. Dresden 1880.
- Herrmann P. Deutsche Mythologie. 2 Aufl. Leipzig 1906.
- Janko J. O praveku slovanském. V Praze 1912.
- Jevons F. An introduction to the history of religion. London 1896.
- Jucewicz (Ludwik z Pokiewia). Litwa. Wilno 1846.
- Kaindl R. Die Huzulen. Wien 1894.
- Kallenbach J. Tło obrzędowe „Dziadów“. Lwów 1898.
- Kellner K. A. H. Dr. Heortologie. 2 Aufl. Freiburg i Br. 1906.
- Kijewskaja Starina. R. 1896, T. LIV.
- Klinger W. Jajko w zabobonie ludowym. Kraków 1908. (Rozprawy wydz. filol. Akad. Umiej. T. 45).
- Klonowicz S. Roxolania. Berlin 1857.
- Knoop O. Sagen und Erzählungen aus der Provinz Posen. Posen 1893.
- Knoop O. Sagen der Provinz Posen. Berlin. Friedenau 1913.
- Knoop O. Volkssagen, Erzählungen, Aberglauben, Gebräuche und Märchen aus dem östl. Hinterpommern. Posen 1885.
- Kolberg O. Chełmskie. T. I—II. Kraków 1890—1891.
- Kolberg O. Lud. S. I—XXIII. Kraków 1857—1890.
- Kolberg O. Mazowsze. T. I—V. Kraków 1885—90.
- Kolberg O. Pokucie. T. I—IV. Kraków 1882—9.
- Kolberg O. Przemyskie. Kraków 1891.
- Rozprawy i Wiadomości T. VII. i VIII.



- Kotlarewskij A. Ó pogrebalnych obyczajach jazyczeskich Sławjan. Moskwa 1868.
- Kozłowski K. Lud z Mazowsza czerskiego. Warszawa 1867.
- Krauss Fr. Sitte und Brauch der Südslaven. Wien 1885.
- Krynicky K. Rys geografji Król. Polskiego. Warszawa 1887.
- Kühnau R. Die Bedeutung des Backens und des Brotes im Dämonenglauben d. deutschen Volkes. Patschkau 1900.
- Landau M. Hölle und Fegfeuer in Volksglaube, Dichtung und Kirchenlehre. Heidelberg 1909.
- Laube G. Teplitz und Umgebung, 2 wyd. Prag 1902.
- Le Braz A. La légende de la mort chez les Bretons Armoriciens. 3 éd. p. G. Dottin. T. I—II. Paris 1912.
- Lilientalowa R. Święta żydowskie w przeszłości i terażniejszości. Kraków 1914.
- Lippert J. Christentum, Volksglaube und Volksbrauch. Berlin 1882.
- Lippert J. Die Religionen der europäischen Kulturvölker, der Litauer, Slaven, Germanen, Griechen und Römer in ihr. geschichtl. Ursprung. Berlin 1881.
- Lippert J. Der Seelencult in seiner Beziehung zur althebr. Religion. Berlin 1881.
- Lud, kwartalnik etnograficzny. Lwów. T. I—XXI (1895—1922).
- Lüttich S. Über bedeutungsvolle Zahlen (Jahresbericht d. Domgymnasiums zu Naumburg a. S. R. 1891).
- Łepkowski J. Znaczenie tradycji oraz podań o mogiłach Wandy, Krakusa i o Smoku Wawelskim. (Czas. Dodatek miesięczny. T. XX. Kraków 1860).
- Łoś J. Początki piśmiennictwa polskiego. Lwów 1922.
- Máchal H. Nákres slovanského bájeslovi. Praha 1891.
- Malinowski Br. Wierzenia pierwotne. Kraków 1915.
- Małecki A. Z dziejów i literatury. Lwów 1896.
- Marquardt I. Handbuch der römischen Altertümer. Leipzig 1871—1882.
- Materiały antropologiczno-archeologiczne i etnograficzne. Kraków. T. I. (1896) i n.
- Materiały do ukraińsko-ruskoji etnologji. Lwów. T. I. (1899) i n.
- Meyer E. H. Deutsche Volkskunde. Strassburg 1898.
- Meyer E. H. Indogermanische Mythen. Berlin 1887.
- Meyer E. H. Mythologie der Germanen. Strassburg 1903.
- Meyer R. M. Altgermanische Religionsgeschichte. Leipzig 1910.
- Mierzyński A. Źródła do mytologii litewskiej. T. I—II. Warszawa 1896.
- Mitteilungen d. schlesischen Gesellschaft f. Vkunde. Breslau. T. I. (1895) i n.
- Mommsen A. Heortologie. Leipzig 1864.
- Oesterr.-ungar. Monarchie in Wort und Bild. Galizien. Wien 1886.
- Monseur E. Le folklore wallon. Bruxelles.
- Murko M. Das Grab als Tisch. (Wörter und Sachen. T. II).
- Niederle L. Moravske Slovensko. Praha 1922.
- Niederle L. Slovanské starožitnosti. Dil. I—III. V Praze 1902.
- Niederle L. Život starych Slovanu. Dil II, sv. 1. V Praze 1916.
- Nilsson M. P. Griechische Feste von religiöser Bedeutung. Leipzig 1906.
- Oldenberg H. Die Religion des Veda. Berlin 1894.
- Ovidius. Fasti wyd. M. E. Personneaux. Paris.



- Paczowski M. Narodnyj pochoronnyj obrjad na Rusi. (Zwit. dyr. akad. gimn. u Lwowi r. 1902/3).
- Pleszczyński A. Ks. Bojarzy międzyrzeczy. Warszawa 1893.
- Ratzel Fr. Völkerkunde. Leipzig 1895.
- Retzius G. Finnland. Berlin 1885.
- Rohde E. Psyche. Freiburg 1894.
- Roskoschny H. Russland. Land und Leute. Leipzig.
- Roskoschny H. Die Wolga und ihre Zuflüsse. Leipzig 1887.
- Deutsche Sagen. Berlin 1904.
- Samter E. Familienfeste der Griechen und Römer. Berlin 1901.
- Samter E. Geburt, Hochzeit und Tod. Beiträge zur vergleichenden Volkskunde. Leipzig und Berlin 1911.
- Sarna Wł. Ks. Opis powiatu krośnieńskiego. Przemyśl 1898.
- Sartori P. Sitte und Brauch. T. I—III. Leipzig 1910—1914.
- Sartori P. Speisung der Toten. (Jahresbericht d. Gymn. zu Dortmund. R. 1902/3).
- Sartori P. Das Wasser im Totengebrauche. (Ztschr. d. Ver. f. Vkunde. T. XVIII, s. 353—378).
- Schneider S. Ze studjów mitologicznych i ludoznawczych. Kraków 1916.
- Schrader O. Reallexicon der indogermanischen Altertumskunde. Strassburg 1901.
- Schuchhardt C. Alteuropa in seiner Kultur- und Stilentwicklung. Strassburg und Berlin 1919.
- Schwenck K. Die Mythologie der Slawen. Frankfurt a. M. 1853.
- Sokalski Br. Powiat sokalski. Lwów 1899.
- Sonntag W. Totenbestattung. Halle 1878.
- Spencer H. Principles of sociology. 1877.
- Stackelberg O. Bilder aus dem Leben der Neugriechen. Dresden.
- Statuta synodalia dioec. vladislaviensis et Pomeraniae coll. Z. Chodyński. Varsaviae 1892.
- Stecki T. J. Wołyń. Lwów 1864—1871.
- Stöber A. Die Sagen des Elsasses. Strassburg 1892.
- Strzetelska-Grynbergowa Z. Staromiejskie. Lwów 1899.
- Świętek J. Lud nadrabski. Kraków 1893.
- Szczepański W. Ks. Egipt. Lwów 1922.
- Szejn P. W. Bjełoruszkij Sbornik. (Sbornik otd. russk. jazyka i słownosti. Imp. Akad. nauk. T. 51, 1890).
- Szuchiewicz Wł. Huculszczyzna. Lwów 1902.
- Talko-Hryncewicz J. Zarysy lecznictwa ludowego na Rusi południowej. Kraków 1893.
- Tertulianus. Opera omnia ed. Migne. Parisiis 1879.
- Tetzner F. Die Slawen in Deutschland. Braunschweig 1892.
- Tylor E. Cywilizacja pierwotna. Warszawa 1896—1898. T. I—II.
- Wassner J. De heroum cultu apud Graecos. Kiel 1883.
- Wędrowiec. R. 1891.
- Weinhold K. Die mystische Neunzahl b. d. Deutschen. (Abhandl. d. kgl. Akad. d. Wiss. in Berlin. Histor. Kl. 1897/8).
- Wiedemann A. Die Toten und ihre Reiche im Glauben der alten Ägypter. Leipzig 1902.



- Wisła, miesięcznik geograficzno-etnograficzny. Warszawa. T. I—XX. (1887—1920).
- Wörter und Sachen. Heidelberg. T. I. (1909) i n.
- Wundt W. Völkerpsychologie. T. IV. Leipzig 1910.
- Wuttke A. Der deutsche Volksaberglaube der Gegenwart. Berlin 1900.
- Zbiór wiadomości do antropologii krajowej. Kraków. T. I—XVIII. (1877—1895).
- Zbirnyk Etnograficznyj Tow. nauk. im. Szewczenka. Lwów. T. I. (1896) i n.
- Zdziarski St. Pierwiastek ludowy w poezji polskiej XIX w. Warszawa 1901.
- Zeitschrift f. oesterreichische Volkskunde. Wien und Prag T. I. (1896) i n.
- Zeitschrift des Vereines f. Volkskunde. Berlin T. I (1891) i n.
- Zibrť C. Seznam pover a žyvklosti pohanských z VIII veku. V Praze 1894.
- Zibrť C. Staroceské vyroční obyčeje, povery, slavnosti a zabawy. V Praze 1889.
- Ziemia. Warszawa. R. 1910 i n.

---

## T R E Ś Ć :

	Str.
§ 1. Powstanie świąt umarłych . . . . .	60
§ 2. Święto umarłych w starożytności . . . . .	61
§ 3. Chrześcijaństwo a święto umarłych . . . . .	68
§ 4. Kult zmarłych u dawnych Słowian . . . . .	70
§ 5. Zaduszki w Polsce . . . . .	76
§ 6. Święto umarłych u ludów słowiańskich . . . . .	88
§ 7. Święto umarłych u innych ludów . . . . .	103
§ 8. Opowieści zaduszne . . . . .	110
§ 9. Zestawienie wyników ogólnych . . . . .	122
— Résumé . . . . .	126
— Bibliografja . . . . .	128

---



## Stanowiska Pierwomrówki mszarnicy (*Serviformica picea* Nyl.) w Małopolsce.

[Les Stations de la fourmi: *Serviformica picea* Nyl.  
en Petite Pologne].

podał

**JAN NOSKIEWICZ.**

---

Pierwomrówka mszarnica, uważana za podgatunek pierwomrówki łagodnej (*fusca* L.), przechodziła w synonimice systematycznej ostatnich dziesiątków lat dosyć zmienne koleje, zanim Emery w r. 1909 uchwycił charakterystyczne dla niej znamiona morfologiczne i utrwalił jej stanowisko jako formy odrębnej. Nylander, opisując w r. 1846 ten gatunek, zwrócił już wtedy uwagę na b. ciekawe szczegóły biologiczne jego występowania, dokładniej zostały one jednak poznane dopiero znacznie później, gdy Adlertz i Bönnner prawie równocześnie (w latach 1912—1914), przeprowadzili nad nim szereg obserwacji w przyrodzie i pracowni.

Wiadomości o stanowiskach mszarnicy w Europie są na ogół dość skąpe i zaczynają się mnożyć dopiero w ostatnich latach, po ogłoszeniu prac Adlertza i Bönnnera. Z Polski jeszcze jej nie podano. Poznawszy z prac powyższych autorów uderzający sposób występowania mszarnicy, zawsze na tundrach wyżynnych, mogłem już z góry przypuszczać możliwość odnalezienia jej i w różnych okolicach Polski na analogicznych stanowiskach. Badania przeprowadzone w okolicach Lwowa i Worochcie potwierdziły całkowicie to przypuszczenie.

Po raz pierwszy zauważyłem mszarnicę, w dniu 21. maja 1921 r., na rozległej tundrze biłohorskiej, opodal Lwowa. Wszystkie gniazda, jakie udało mi się tu odszukać leżały w grubych poduszkach pła (*Sphagnum*), w odległości kilku do kilkunastu kroków od dużej kępy wierzby karłowatej (*Salix rosmarinifolia*), pośrodku mniej więcej tundry, pomiędzy wsią Biłohorszcze a lasem strychowaleckim. Były one na



ogół podobne do gniazd opisanych przez Bönnera z Lyngby, brakło im jedynie powierzchniowych, białych kopulek, z pogryzionych i splątanych przez mrówki łądyżek pła. Nie zdradzały one skutkiem tego niczem swej obecności na zewnątrz i aby je odnaleźć musiałem przeszukiwać wszystkie grubsze i gęstsze skupienia *Sphagnum*.

Na łądyżkach i kłęczach trawy przerastającej kolonje widziałem w dość dużej ilości białe mszyce, widocznie hodowane przez mrówki. Wielkość kolonji była b. różną. Znajdowały się w nich tylko osobniki bezskrzydłe. Zupełnie tej samej budowy gniazda mszarnicy obserwowałem następnie dnia 4. czerwca 1921 r. w Janowie. Rozrzucone na długim, a wąskim pasie, tuż u północnego brzegu tundry, biegały one prawie równolegle do wyraźnej b. w tem miejscu linii Roztocza, w odległości kilku do kilkunastu *m* od sosnowego lasu. Podobnie jak w Biłohorszczu nie posiadały powierzchniowych, białych kopulek. Teren przez nie zajęty jest stosunkowo dość suchy. Występują na nim pojedyncze pnie sosen i kępy ożanek (*Ajuga genevensis*). Na ich kwiatach zebrałem wtedy kilka okazów murarki małej (*Osmia parvula* Duf. e. Pérr), gatunku przystosowanego prawie wyłącznie do stanowisk suchych i ciepłych (ścianki n. Dniestrem obok Zaleszczyk, płdn. stoki Chomca pod Lwowem i t. d.). Wszystkie gniazda i tu leżały wyłącznie w poduszkach pła, jednak często tuż przy pniach sosen, po których mrówki licznie łążyły. Poza tem widziałem je na ożankach i pijanicy (*Vaccinium uliginosum*).

Bardziej środkowe części mszaru, zajęte przez brzozę karłowatą, lub mokry, porośły żórawiną (*Vaccinium oxycoccus*) obszar przy Górze Królewskiej, nie wykazały kolonji tej mrówki. W towarzystwie jej znalazłem w Biłohorszczu gniazda *Myrmica scabrinodis* Nyl., w Janowie *Myrmica scabrinodis* Nyl. i *Tetramorium caespitum* L.

Trzecie w Polsce stanowisko mszarnicy znalazłem w Worochcie, na małym mszarze obok tartaku, w wysokości około 850 *m*, dnia 19. VI. 1922 r. Kolonje jej, zbudowane zupełnie tak samo jak janowskie lub biłohorskie zajmują tu przybrzeżne części tundry, przylegające bezpośrednio do zarośli olchowych. Mrówki (tylko robocze) znalazłem na kwiatach pięciorników i w gniazdach. Na wysoko położonych moczarach na stokach Zaroślaka i na tundrze nad Jeziorcem Niesamowitem, pomimo usilnych poszukiwań nie zauważyłem obecności mszarnicy. Możliwe z tego już obecnie wnioskować, że w Karpatach Wschodnich nie sięga ona zbyt wysoko, rozstrzygną to jednak stanowczo dopiero dalsze badania. Zebrane okazy włączono do zbiorów Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie.



## R é s u m é .

L'auteur rapporte la découverte des nids de la fourmi: *Serviformica picea* Nyl. dans les hautes tourbières des environs de Léopol (Lwów) á Biłohorszcze et Janów, aussi bien que dans les Carpathes de la Petite Pologne Orientale près de Worochta (hauteur 850 m environ). Sur les hautes tourbières, qui sont situées plus haut que 1200 m il n'a pas trouvé cette fourmi. Dans les mêmes lieux á Janów on trouve souvent: *Myrmica scabrinodis* Nyl. et rarement *Tetramorium caespitum* L.

---

---



## Przybytki do fauny chrząszczów Polski od roku 1913.

[Les additions à la faune coléoptérologique de la Pologne  
dès 1913 année].

podał

**Szymon Tenenbaum.**

---

M. Łomnicki w pracy swojej p. t. „Wykaz chrząszczów czyli tęgopokrywych (Coleoptera) ziem polskich“ (Kosmos, Lwów 1913) nie uwzględnił całego szeregu dawnych prac. Od roku 1913 wyszło z druku sporo prac, odnoszących się do koleopterologicznej fauny Polski. Przejrzenie tych prac oraz rozpatrzenie się w dostępnych mi materiałach, pozwala mi do wykazu Łomnickiego dodać kilkaset gatunków i odmian.

Polskę traktuję jako teren zoogeograficzny przejściowy pomiędzy Europą środkową z jednej, a północną i wschodnią z drugiej strony; na granice polityczne nie zwracam więc uwagi.

W podanym poniżej spisie formy ujęte w klamry znajdują się w wykazie Łomnickiego; w tych wypadkach zaznaczam tylko nowe ich stanowiska. Inne formy „Wykazem“ nie są objęte. Razem nie zanotowanych w „Wykazie“ podaję 274 gatunków i 338 odmian i aberacji, a dla prawie 360 form podaję nowe stanowiska.

Za łaskawe dostarczenie mi części literatury składam na tem miejscu p. Stefanowi Weissbergowi serdeczne podziękowanie.

---



## LITERATURA.

1. Besser. Zapisy w przedmiocie historyi naturalnej na Wołyniu, Podolu, Ukrainie i niektórych bliższych okolicach. „Pamiętnik Farmaceutyczny”. Wilno 1820.
2. Chaudoir, baron Maxymilian. Notices entomologiques sur le gouvernement et la ville de Kiev. (Bul. Mosc. 1845 Nr. 3, str. 158—213).
3. Czerkunow N. Spisok żukow wodiaszczichsia w Kijewie i w jewo okriestnostiach. „Zapiski Kijewskawo Obszcz. Jestiestwoispytatieliej”. T. X, zes. 1. Kijów 1889.
4. Eichler W. Przyczynek do tęgopokrywych Ojcowa. „Pamiętnik Fizyograficzny” t. XXII. Warszawa 1914.
5. Eichwald, K. E. Zoologia Specialis, quam expositis animalibus tum vivis, tum fossilibus potissimum Rossiae in universum et Poloniae in specie, in usum lectionum publicarum in Univers. caes. Vilnensi habendarum edidit. Vilnae 1829—31.
7. Fleischer. Beitrag zur Fauna der Ostseeprovinzen II. Verzeichniss derjenigen Käfer, die, so weit mir bekannt ist, als einheimische bis hiern noch nicht aufgeführt sind. (Die Quatember. Zeitschr. her. v. Trautvetter. T. I, 1829, zes. II).
7. Gimmerthal. Catalogus Coleopterorum Livoniae. Riga 1829.
8. Hildt Ludwik. Spis owadów znalezionych pod Warszawą, oraz w okolicach w promieniu 40 *klm* odległych. „Pamiętnik Fizyograficzny” tom XIX.
9. Tenże. Krajowe owady wodne. Ibid. t. XXII, 1914.
10. Tenże. Uzupełnienia do opisu „Żuków Gnojowców krajowych”. Ibid. t. XXIII. 1916.
11. Tenże. Uzupełnienie opisu krajowych owadów wodnych. Ibid. t. XXIII, 1916.
12. Tenże. Owady krajowe kózkowate (Cerambycidae). Ibid. t. XXIV, 1917.
13. Hochhuth I. H. Enumeration der in den russischen Gouvernements Kiew und Volhynien bisher aufgefundenen Käfer. I. (Carabidae i wodne). „Bull. de la Soc. d. Natur. d. Moscou” 1871.



14. Tenże. Ibid. II (Staphylinidae). Ibid. XLIV, Nr. 3—4, 1872.
15. Tenże. Ibid. III (Pselaphidae-Phalacridae). Ibid.
16. Tenże. Ibid. IV (Nitidulariae-Lucanidae). Ibid. 1873.
17. Jacentkowski A. W. K faunie korojedow ruszkiej Polski. „Russk. Entomol. Obozr.“ T. XII, 1912.
18. Jacentkowski E. Zamiętki o żukach-stafilinach ruszkiej fauny I. Ibid. T. X. Nr. 1—2, 1910.
19. Tenże. Zamiętki o żukach-stafilinach ruszkiej fauny II. Ibid. t. XIII, Nr. 3, 1912.
20. Jakobson G. G. Żuki Rossii i Zapadnoj Jewropy. Petersburg 1905. (Całości nie znam).
21. Kawałl. Die Elateriden und Eucnemiden in Kurland und Livland. „Stett. Ent. Zeit.“ 1858, t. XIX, str. 401—403.
22. Tenże. Beiträge zur Kenntniss der Käfer in den russ. Ostseeprovinzen Kurland, Livland und Esthland (Correspondenzblatt d. naturf. Ver. zu Riga 1868, Nr. 4, XVII).
23. Kelch A. Grundlage zur Kenntniss der Käfer Oberschlesiens (Schulprogr. Ratibor 1846. str. 54; 1852 str. 19).
24. Kinel Jan. Kózki Polski. „Rozpr. i Wiadom. z Muz. im. Dzieduszyckich“ t. III, zes. 1—2, Lwów 1918.
25. Tenże. Samica chrząszcza *Grammoptera ingrlica* Baeckmann. „Rozpr. wyd. matem.-przyr. Akad. Um. w Krakowie“ 1917.
26. Tenże. Kilka słów o flisakowatych (Haliplidae) ziem polskich. „Archiwum Tow. Nauk. we Lwowie“ 1922.
27. Tenże. Fauna owadów okolic Lwowa: Haliplidae. „Polskie Pismo Entomologiczne“ t. I, zes. 1, Lwów 1922.
28. Kozikowski A. inż. Smoliki i korniki (Pissodini et Ipidae). Lwów-Warszawa 1922.
54. Tenże. Przyczynek do znajomości chrząszczów Polski. Rozprawy i Wiad. z Muz. im. Dzieduszyckich, t. V—VI, Lwów 1922.
29. Lindeman C. Obzor geograficzeskawo rasprastranienija żukow w Rossijskiej Imperji, cz. I. „Trudy Russk. Entom. Obszcz.“ t. VI, str. 41—366, 1 mapa.
30. Mazur Edward Dr. Nowe dla fauny polskiej gatunki i odmiany chrząszczy oraz nowe miejsca rozsiedlenia. „Polskie Pismo Entomol.“ t. I, zes. 1, Lwów 1922.
31. Motschoulsky, Victor v. Die Coleopterologischen Verhaeltnisse und die Käfer Russlands. Moskwa 1846.
32. Tenże. Die Kaefer Russlands (właściwie druga część poprzedniego). Moskwa 1850.
33. Netolitzky Fritz Dr. Bembidion testaceum var. Lomnickii



- nov. subsp. „Entomologische Blätter“ t. XII, zes. 10—12, Berlin 1916.
55. Patkiewicz R. Chrząszcze nowe dla fauny Europejskiej i Polskiej. Polskie pismo Entomologiczne, t. I, zes. 2, Lwów 1922.
  34. Pfeil Ottomar v. Die Käferfauna Ost- und Westpreussens. „Stett. Entom. Zeit.“ t. XVIII, str. 52—60, 1857.
  35. Reitter E. Zeszyt o chrząszczach w „Die Süßwasserfauna Deutschlands“.
  36. Roubal J. Zoogeografický příspěvek k brouci zviréne Volynské gubernie (Druhá výroční z práva jub. Stát. Reálky v Příbrami za školní rok 1911—12). Příbram 1912.
  37. Tenże. K faunie žížalkokřítlých ruskéj fauny. „Russk. Entomol. Obozr.“ t. X, Nr. 3, 1910.
  38. Roger Julius. Dr. Coleoptera. Verzeichniss der bisher in Oberschlesien aufgefundenen Käferarten. „Zeitschr. f. Entomologie“ Breslau 1856.
  39. Siebold Carl Th. E. v. Verzeichniss der Käfer Preussens (Neue Preuss. Provinzialblätter. T. III, str. 203, 303, 419).
  40. Tenże. Beiträge zur Fauna Preussens. Ibid. T. VIII, 1849.
  41. Smulikowski Kazimierz. *Otiorrhynchus Kotulae* nov. sp. „Polskie Pismo Entomol.“ T. I, zes. 1, Lwów 1922.
  42. (Stronczyński). Rozrywki entomologiczne. Warszawa 1835.
  43. Tenenbaum Szymon. Chrząszcze (Coleoptera) zebrane w Ordynacji Zamojskiej w gub. Lubelskiej. „Pamiętnik Fyzjograficzny“ t. XXI, Warszawa 1913.
  44. Tenże. Dodatek do spisu chrząszczy z Ordynacji Zamojskiej. Ibid. t. XXV, 1918.
  45. Tenże. *Isomira polonica* n. sp. „Rozpr. wyd. mat.-przyrodn. Polskiej Akad. Umiejętn.“ Kraków 1921.
  46. (Waga Antoni). Sprawozdanie z podróży naturalistów odbytej w r. 1854 do Ojcowa. „Biblioteka Warszawska“ 1855 str. 142, 355 i d. c. w r. 1857 str. 161.
  47. Tenże. O jeografii owadów. (Pracy tej, cytowanej przez Belkego, nieznam, ani nie wiem, gdzie była wydana).
  48. Weissberg Stefan. Przyczynek do fauny szczypawek okolic Płocka. „Pamiętnik Fyzjograficzny“ t. XXV, Warszawa 1918.
  49. Tenże. Materiały do systematyki rodzaju *Carabus* Linné. „Prace Zool. Polsk. Państw. Muz. Przyr.“ T. I, zes. 2, Warszawa 1922.
  50. Zajciw F. A. K entomofaunie okriestnostiej Nowoj Aleksan-



- drii, Liublinskoj gub. „Russk. Entomol. Obozr.“ T. VIII, 1908. Petersburg 1909 str. 155—158.
51. Tenże. Nieskolko intieriesnych żiestkokryłych najdiennyh w okriestnostiach Nowoj Aleksandrii Liublinskoj gub. Ibid. t. XII, Nr. 1, 1912.
52. Tenże. K faunie wodnych żukow Kiewskoj gub. „Horae Soc. Ent. Ross.“ t. XXXVIII, 1907.
53. Kolbe W. Nachträge zu E. Reitter, Fauna germanica. (W V tomie klucza Reittera, str. 308—309).

## Spis systematyczny.

### *Cicindelidae.*

- [*Cicindela soluta* Dej. Pod. (Łomnicki). Kijów (13), Wołyń, Podole (20)].
- [*Cicindela hybrida* v. *sahlbergi* Fisch. Łomnicki notuje: *Liv.* z nad Dniepru podaje go Hochhuth (13)].
- [*Cicindela hybrida* v. *maritima* Dej. Łomnicki notuje: *Bor.* Z Kongresówki podaje go Moczulski (32), z Wołynia i Ukrainy Hochhuth (13). Litwa, Puławy. Rozpr. i Wiad. z Muz. im Dzieduszyckich. T. T—VI. 1922].
- ? *Cicindela elegans* Fisch. Podole — Jakobson ex Eichwald ze znakiem zapytania.
1. *Cicindela elegans stigmatophora* Fisch. Podole (20).
- ? *Cicindela litterifera* Chaud. Jakobson ex Chaudoir podaje go z Wołynia ze znakiem zapytania.
2. *Cicindela litterata* Sulz. Poznań (20).
3. *Cicindela gracilis* Pall. Wołyń, Podole (20), Ukraina (13 i 20).
- Cicindela germanica* a. *deuteros* D. Torre. Zamojszczyzna (44), Ojców (1), okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Hildta, moje).
- Cicindela germanica* a. *hemichloros* D. Torre. Zamojszczyzna (44), okolice Warszawy (zbiory Hildta, moje, Muzeum Przemysłu i Rolnictwa).
- Cicindela germanica* a. *cuprea* Westhoff. Zamojszczyzna (43), Ojców (1).

### *Carabidae.*

- Cychrus rostratus* v. *hoppei* Gnglb. Jakobson (20) podaje go z Galicji, Śląska i z Kongresówki (to ostatnie ex Moczulski).



- [*Cychrus semigranosus* Pall. Hal. or. — w „Wykazie“. Notowany również z Podola — Moczulski].
- [*Cychrus attenuatus* F. Carp. w „Wykazie“. Jest on na Śląsku (Gerhardt i 20), podany również z Wołynia (20) i z Ukrainy (13)].
- Carabus coriaceus* v. *spretus* Dej. Z Wołynia i Ukrainy notuje go Hochhuth (13).
- Carabus coriaceus* a. *sublineatus* Géh. Podole (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae 1906).
- ? *Carabus violaceus obliquus* Thoms. Jakobson (20) notuje go z Galicji ze znakiem zapytania.
- Carabus fabricii* a. *heeri* Germ. Tatry. (30).
- Carabus auronitens* a. *nigripes* Heyd. Okolice Warszawy — zbiór p. St. Weissberga.
- Carabus auronitens escheri* a. *opacus* Haury. Tatry (30).
- Carabus nitens* a. *fennicus* Géh. Zamojszczyzna (44), okolice Warszawy (zbiór Muzeum Przemysłu i Rolnictwa).
- [*Carabus menetriesi* Humm. Łomnicki notuje tylko Lwów i Prusy. Jest on również i na Litwie (20)].
- [*Carabus granulatus interstitialis* Duft. = *granulatus parvicollis* Kr. Śląsk? Galicja? (20) Kijów? (13, 20)].
- Carabus ullrichi podolicus* Sem. Podole (20).
- Carabus cancellatus* a. *sudeticus* Schulz. W katalogu Reittera Heydena i Weisego notowany ze Śląska.
- Carabus catenulatus* v. *mülverstedti* Reitt. Prusy (Reitter).
- Carabus arvensis germaniae* a. *nigrescens* Letzn. Płock (48).
- Carabus arvensis germaniae* a. *viridiaeneus* Letzn. Pomorze, okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Hildta, moje).
- Carabus arvensis germaniae* a. *marginatus* Letzn. Pomorze, okolice Warszawy (mój zbiór, zbiór Hildta).
- Carabus arvensis germaniae* a. *niger* Letzn. Okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa).
- Carabus arvensis germaniae* a. *purpurascens* Letzn. Płock (48), Pomorze, okolice Warszawy (niemal wszystkie znane mi zbiory).
- Carabus arvensis germaniae* a. *schrikelli* Dej. Zamojszczyzna (43).
- Carabus arvensis germaniae* — *carpathus* Born. Płock (48).
- [*Carabus scabriusculus* Ol. Łomnicki notuje: Pod. Zamojszczyzna (43), Wołyń i Ukraina (13)].
- [*Carabus scabriusculus* v. *erythropus* Fisch. Jak forma typowa].
- Carabus scheidlereri hampei* Küst. Galicja (20).



- Carabus scheidleri* v. *seriatissimus* Reitt. W katalogu Reittera, Heydena i Weisego notowany z Karpat Wschodnich.
- ?? *Carabus monticola* Dej. Lindeman (29) podaje go z Kongresówki. Absolutnie nieprawdopodobne.
- [*Carabus linnei* v. *polonicus* Motsch. = f. typ. Weissberg — 49].
4. *Leistus montanus* Steph. Śląsk (20). Gerhardt notuje go z gór Olbrzymich.
5. *Nebria jokischi* Strm. Śląsk, Beskid (Reitter: Fauna Germanica t. I).
6. *Nebria castanea* v. *brunnea* Dft. Śląsk (Reitter: Fauna Germanica t. I).
- Nebria transsylvanica* a. *alpigrada* Csiki. Karpaty (Catalogus Coleopterorum Europae Caucasi et Armeniae ross).
- [*Pelophila borealis* Payk. z fauny naszej należy wykreślić. Patrz: Fauna Germanica Reittera t. I. str. 94].
- [*Notiophilus hypocrita* Putz. Występuje nie tylko w Tatrach, jak podaje Łomnicki, jest on również w okolicach Warszawy (tu odnalazł go pierwszy inż. J. Makólski) i na Litwie (Wilno 20)].
- Omophron limbatum* a. *maculatipennis* Pic. Występuje wszędzie wraz z formą typową.
- Clivina collaris* a. *discipennis* Letzn. Wszędzie wraz z formą typową.
- [*Dyschirius laeviusculus* Putz. Pos., Bor. (Łomnicki). Śląsk (53)].
7. *Dyschirius impunctipennis* Daws. Pomorze, Prusy (20), Ukraina (13, 20).
- ? *Dyschirius cylindricus* Dej. Ukraina (13). Niezbyt prawdopodobne.
8. *Dyschirius rufoaneus* Chaud. Galicja (20).
- [*Miscodera arctica* Payk. Prócz notowań Łomnickiego: Sil., Pol. sept. — dwukrotnie w Kongresówce: okolice Warszawy (mój zbiór) i Ostrołęka (zbiór inż. J. Makólskiego). Pomorze, Prusy, Śląsk. (20)].
- [*Bembidion striatum* a. *nigrescens* Schilsky. Zapewne wszędzie towarzyszy w małej ilości formie typowej. Znam go z Zamojszczyzny, Mazowsza, Pomorza i Litwy. Łomnicki notuje tylko Śląsk].
- Bembidion velox* a. *nigrescens* Schilsky. Mazowsze (niemal wszystkie zbiory warszawskie).
- Bembidion argenteolum* a. *amethystinum* Meier. Zamojszczyzna (43).
- Bembidion littorale* a. *nigricans* Barthé. Okolice Warszawy (zbiory Hildta i Weissberga).
- Bembidion lampros* a. *coeruleotinctum* Reitt. Okolice Krakowa (30),



- okolice Warszawy. Poprzednio już podany przez Weissberga (48) z Płocka.
- [*Bembidion nigricorne* Gyll. Łomnicki notuje *Bor. or.* Pod Warszawą w jednym miejscu bardzo liczny (zbiory inż. Makólskiego, Weissberga, moje). Litwa (20)].
- [*Bembidion ruficolle* Gyll. Łomnicki notuje *Hal. occ.* Pod Warszawą miejscami bardzo liczny. Płock (48)].
- [*Bembidion punctulatum a. lutzi* Reitt. Mam go z Krakowa i z Krynicy. W Broku nad Bugiem (powiat Ostrowski) w wielkiej ilości zbierał go p. St. Weissberg].
9. *Bembidion coeruleum* Serv. Śląsk (20).
10. *Bembidion milleri* Duv. Jakobson (20) notuje: Galicja.
- [*Bembidion monticola* St. Łomnicki podaje go tylko z Karpat. Zbierałem go w Zamojszczyźnie, a ostatnio znaleziony nawet pod Warszawą (coll. inż. Makólski)].
- [*Bembidion andreae* F. Forma typowa należy do fauny śródziemnomorskiej, u nas zapewne wcale nie występuje, zastępuje go *B. femoratum* Strm., możliwe tylko, że jest w Kijowie].
- Bembidion genei v. illigeri* Netol. We wszystkich niemal zbiorach oznaczony jako *B. 4-guttatum* F. Pierwszy tą formę notuje Mazur (30).
- [*Bembidion schüppeli* Dej. Łomnicki podaje go z Prus i z Karpat Wsch. Mam go z Orawy].
- Bembidion assimile v. productum* Schilsky. Okolice Warszawy (inż. J. Makólski).
- [*Bembidion doris a. aquaticum* Panz. Łomnicki notuje tylko Prusy. Mam go z Zamojszczyzny i z okolic Warszawy].
- Bembidion tenellum a. triste* Schilsky. Okolice Warszawy (mój zbiór, zbiór Hildta).
- Tachys sexstriatus v. crux* Putz. W katalogu Heydena, Reitera i Weisego notowany z Karpat Wschodnich.
- [*Trechus amplicollis* Fairm. Łomnicki podaje go tylko z Tatr. Jest i na Śląsku (Reitter)].
11. *Trechus ovatus* Putz. Zamojszczyzna (44).
12. *Trechus montanellus* Gem. et Har. Śląsk (Jakobson—20); Gerhardt go nie podaje.
13. *Trechus insolitus* K. Dan. Karpaty Wschodnie (katalog Reitera).
14. *Trechus splendens* Gem. et Har. Śląsk (Jakobson—20).
- [*Trechus bescidicus* Reitt. Beskidy (Reitter: Fauna Germanica t. I, str. 130) = *T. montanellus* Gemm., patrz Nr. 53, str. 308].



- [*Trechus plicatulus* Mill. Łomnicki podaje go tylko z Karpat. Mam go z Ojcowa].
- [*Trechus marginalis* Schm. Żyje nie tylko w Karpatach; mam go również z Ojcowa.
- ? *Chlaenius spoliatus longipennis* Motsch. Ze znakiem zapytania notuje go Jakobson (20) z Podola.
- [*Chlaenius festivus* F. Pod., Sil. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (13)].
15. *Chlaenius terminatus* Dej. Ukraina (13, 20), Wołyń (20).
- [*Badister sodalis* v. *dorsiger* Dft. Sil. (Łomnicki). Wołyń (13). Katalog Reittera notuje Kijów].
16. *Licinus silphoides* Rossi. Podole (Jakobson — 20). Hochhuth go nie notuje.
17. *Licinus granulatus* Dej. Śląsk (20). Gerhardt go nie podaje.
- ?? *Acinopus picipes* Oliv. Moczulski (32) notuje go z Kongresówki, co jednak jest wysoce wątpliwe.
- [*Ophonus cordatus* Dft. jest również na Wołyniu (13, 20) i na Śląsku (20). U Gerhardta nie notowany].
- [*Ophonus rupicola* St. Sil. (Łomnicki). Kijów (13)].
- Ophonus hospes* v. *sturmi* Dej. Wołyń (13).
18. *Ophonus diffinis rotundicollis* Fairm. Śląsk (Jakobson — 20); Gerhardt go nie notuje.
19. *Ophonus subquadratus* Dej. Litwa (Moczulski — 32).
20. *Harpalus cupreus* Dej. Zamojszczyzna (44).
21. *Harpalus punctatulus* v. *ovipennis* Motsch. Z Galicji notowany w „Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae”.  
*Harpalus aeneus* a. *viridis* Schilsky. Wszędzie występuje wraz z formą typową.  
*Harpalus aeneus* a. *coerulescens* Schilsky. Jak poprzedni.  
*Harpalus aeneus* a. *limbopunctatus* Fuss. Zamojszczyzna (44).  
*Harpalus distinguendus* a. *coerulescens* Schilsky. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- [*Harpalus fuscipalpis* St. jest również na Podolu i na Ukrainie (13, 20)].
22. *Harpalus attenuatus* Steph. Podany pod nazwą *consentaneus* Dej. z Kijowa (13). Jakobson — Kijów (20).
23. *Harpalus amator* Reitt. Podole (67 i 20).
- [*Stenolophus skrimshiranus* Steph. jest również pod Warszawą (zbiory pp. Hildta i Makólskiego)].
24. *Stenolophus proximus* Dej. Wołyń, Ukraina (13, 20).
- [*Stenolophus mixtus* a. *ziegleri* Panz. Łomnicki notuje: Bor. Pod Warszawą znalazł go inż. J. Makólski].



25. *Acupalpus luteatus* Dft. Śląsk (Jakobson 20), okolice Warszawy (mój zbiór). Gerhardt dla Śląska go nie podaje.
26. *Acupalpus luridus* Dej. Kongresówka, Wołyń, Podole (20); Kijów (13). Śląsk (Kolbe).
27. *Trichocellus placidus* Gyllh. Sil., Bor. (Łomnicki). Kijów (13, 20).  
 [*Trichocellus cognatus* Gyllh. Jakobson (20) notuje go z Kongresówki ze znakiem zapytania].  
*Diachromus germanus a. bimaculatus* Joukl. Okolice Warszawy.  
*Diachromus germanus a. joukli* Reitt. Okolice Warszawy.  
*Amara nitida v. imbella* Strm. Warszawa (mój zbiór).  
 [*Amara erratica* Dft. notowana przez Łomnickiego z Karpat; jest i na Podolu (20)].
28. *Amara chaudi* Putz. 1866 (Hochh. 1871). Ukraina (13, 20).  
*Amara aenea a. nigropicea* Letzn. Płock (48).
29. *Amara noctivaga* Hochh. Ukraina (13, 20).  
 ? *Amara spectabilis* Schaum. Jakobson (20) notuje go ze znakiem zapytania ze Śląska.  
*Amara lunicollis v. assimilis* Chaud. W katalogu Reittera, Heydena i Weisego notowany z Kijowa.  
 ? *Amara nobilis* Dft. Jakobson (20) notuje go ze znakiem zapytania ze Śląska.  
 [*Amara brunnea* Gyll. Mas. (Łomnicki). Wołyń i Ukraina (13, 20), Śląsk (13)].  
 [*Pterostichus macer* Mrsh. Znalazłem go pod Warszawą].  
*Pterostichus cupreus a. cyaneus* Letzn. Okolice Warszawy (mój zbiór, zbiór Hildta, zbiór Muzeum Przemysłu i Roln. i inne).  
*Pterostichus cupreus a. bicolor* Letzn. Okolice Warszawy (jak poprzedni).  
*Pterostichus cupreus a. viridis* Letzn. Wszędzie wraz z formą typową.  
*Pterostichus cupreus a. pseudoaffinis* Lutschn. Wraz z formą typową.  
*Pterostichus cupreus a. niger* Letzn. Płock (48), okolice Warszawy, Kraków, Pieniny (liczny).  
*Pterostichus cupreus a. rufescens* Letzn. Płock (48).  
*Pterostichus lepidus a. cyaneus* Letzn. Wraz z formą typową.  
*Pterostichus lepidus a. violaceus* Letzn. Płock (48).  
*Pterostichus lepidus a. ferreus* Letzn. Wszędzie wraz z formą typ.  
*Pterostichus lepidus a. niger* Letzn. Wraz z formą typową.  
*Pterostichus coerulescens a. viridicolor* Westh.  
*Pterostichus coerulescens a. versicolor* Strm.  
*Pterostichus coerulescens a. tenebricosus* Westh.



*Pterostichus coeruleus* a. *tricolor* Letzn. Wszystkie występują wraz z formą typową.

[*Pterostichus striatopunctatus* Dft. Jest nietylko w Prusach i na Śląsku. Pod Warszawą czasem po wylewie Wisły (zbiory L. Hildta, J. Makólskiego, moje). Z Kongresówki notuje go również Moczulski].

[*Pterostichus angustatus* Dft. Łomnicki podaje Karpaty i Prusy. Spotyka się i na Mazowszu: zbiory Hildta, Makólskiego, Weissberga, moje].

*Pterostichus vulgaris* a. *cribricollis* Motsch. Zamojszczyzna (43).

*Pterostichus diligens* v. *assimilis* Hochh. Kijów (13).

30. *Pterostichus subsinuatus* Dej. W „Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae“ notowany ze Śląska. Jakobson (20) podaje Śląsk i Galicję. Gerhardt go nie wymienia.

[*Pterostichus metallicus* F. Żyje nietylko w Karpatach (Łomnicki). Śląsk, Góry Świętokrzyskie (pospolicie), Ojców].

31. *Pterostichus transversalis* Dft. Zamojszczyzna (44).

*Pterostichus transversalis* v. *etelkae* Ormay. Z Karpat notuje go katalog Heydena, Reittera i Weisego.

[*Pterostichus illigeri* Panz. Ze Śląska notuje go Jakobson (20), Gerhardt<sup>1)</sup> jednak pisze, że gatunek ten nie należy do fauny Śląska].

32. *Pterostichus findeli* Dej. Galicja (Jakobson — 20).

33. *Pterostichus sudeticus* Gerh. Góry Olbrzymie (53).

*Laemostenus terricola* a. *cyanescens* Fairm. Występuje wraz z formą typową.

34. *Sphodrus gigas* Fisch. Wołyń i Podole (20). Hochhuth go nie podaje.

? *Platyderus ruficollis* Steph. Kijów (13). Jest to bardzo mało prawdopodobne, słusznie więc Jakobson w swym dziele stawia go ze znakiem zapytania.

*Calathus fuscipes* a. *flavipes* Payk. Występuje wraz z formą typową.

[*Olisthopus sturmi* Dft. Łomnicki notuje go tylko ze Lwowa. Kijów (13), Kijów, Śląsk (20)].

[*Olisthopus rotundatus* Payk. Mam go z Kieleckiego. Kielce, Kijów (20). Łomnicki podaje tylko Karpaty].

? *Agonum assimile* a. *sanguinipes* Reitt. Kraków (30). Autor podaje go ze znakiem zapytania.

1) Gerhardt Julius. Verzeichnis der Käfer Schlesiens. Berlin 1910.



- [*Agonum krynickii* Sperk. Łomnicki notuje go z Poznańskiego i z Prus. Jest on i pod Warszawą, choć należy do wielkich rzadkości (jeden okaz coll. inż. J. Makólski)].
- [*Agonum longiventre* Mannh. Łomnicki notuje go tylko ze Śląska. Mam go z Warszawy i z Łomży. Nierzadki pod Kijowem (13)].
- Agonum mülleri a. coerulescens* Letzn. Tatry, Kraków (30), okolice Warszawy (zbiory Muz. Przem. i Roln., Hildta, Weissberga i moje).
- ? *Agonum dahli* Borre. Pod nazwą *A. laterale v. pusillum* Schaum notuje go z Kijowa Hochhuth (13), sam jednak wyraża pewne wątpliwości.
- [*Agonum dolens* Sahlb. Łomnicki notuje Prusy i Śląsk. Kijów (13). Jest on i pod Warszawą (zbiór ś. p. pułk. Bogusława Szula)].
- [*Agonum atratum* Dft. Łomnicki notuje go ze Śląska. Pod Warszawą znalazł go ś. p. Henryk Lgocki].
- Agonum bogemanni* Gyll. Jeden okaz pod Warszawą znalazł inż. Józef Makólski.
- [*Masoreus wetterhalli* Dej. Łomnicki podaje tylko Lwów. Pod Warszawą wielokrotnie. Płock (48), Zamojszczyzna — mój zbiór].
- Lebia crux minor v. sexmaculata* Patk. Bolechów (55).
- Lebia crux minor v. scutellata* Letzn. Bolechów (55).
36. *Lebia humeralis* Dej. Podole (Jakobson — 20).
- [*Lebia marginata* Geoffr. *Pol. med.* (Łomnicki). Kijów (20)].
- Lionychus quadrillum lituratum* Letzn. Galicja Wsch., Śląsk.
- Metabletus pallipes* Dej. *Sil.* (Łomnicki). Wołyń, Kijów (20)].
- [*Dromius longiceps* Dej. Prócz Prus i Śląska. („Wykaz“ Łomnickiego): Wołyń (20), Puławy (Zajciew — 51), Kraków (Mazur — 30), okolice Warszawy (zbiór p. Stefana Weissberga)].
- [*Dromius angustus v. bescidicus* Reitt. Okolice Krakowa (30)].
- [*Dromius cordicollis* Vorbr. = *quadraticollis* Morav. Łomnicki notuje go tylko z Prus Wschodnich. Spotyka się on na Litwie i w Inflantach].
- ? *Dromius oberti* Motsch. Opisany z Inflant. Zapewne jest to synonim poprzedniego.
- [*Dromius melanocephalus* Dej. *Sil.* (Łomnicki), Ukraina i Wołyń (20), Zamojszczyzna (coll. F. Feifer)].
37. *Dromius longulus* Friv. Wołyń (20).
38. *Dromius borysthenticus* Motsch. Dniepr (Moczulski).
39. *Cymindis lineata* Quens. Podole (20).



40. *Cymindis variolosa* F. Podole (20).  
 41. *Cymindis scapularis* Schaum. Podole, Kijów (20).  
 [*Drypta dentata* Rossi. Łomnicki podaje go bez zaznaczenia miejsca znalezienia. Mnie są znane okazy tylko z Podola i Małopolski].  
 42. *Mastax thermarum* Stev. Jakobson (20) podaje go z Kijowa.  
 43. *Brachynus ejaculans* Fisch. Wołyń (20).  
 44. *Brachynus sclopeta* F. Kijów (20).  
 45. *Brachynus incertus* Brullé. Kijów (13 i 20).

### *Haliplidae.*

- Haliplus ruficollis* v. *multipunctatus* Wehncke. Prusy (35).  
 [*Haliplus fulvicollis* v. *furcatus* Seidl. Livonia (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae)].  
*Haliplus lineatocollis* a. *nitidicollis* J. Müll. Okolice Bolechowa (Kinel — 26).

### *Hygrobiidae.*

- [*Hygrobia tarda* Hbst. Łomnicki notuje: Mas., Bor. Żyje on również na Wołyniu (20)].

### *Dytiscidae.*

- ? *Bidessus minutissimus* Germ. Ze znakiem zapytania podaje go ze Śląska Jakobson (20). Gerhardt go nie notuje.  
 46. *Bidessus nasutus* Sharp. Kijów (Jakobson — 20).  
 [*Coelambus marklini* Gyll. Bor. (Łomnicki). Kijów (20)].  
 [*Coelambus polonicus* Aubé. Vars. (Łomnicki). Podole, Kijów (20)].  
 47. *Hydroporus 12-pustulatus* F. Hildt (9) notuje go z Beskidu Zach. i ze Śląska.  
 48. *Hydroporus griseostriatus* Deg. Hildt (9) notuje go z jezior Suwalskich i z Czarnej Hańczy. Jakobson podaje go z Kijowa ze znakiem zapytania.  
 49. *Hydroporus aubei* Muls. Śląsk (20). Gerhardt go nie notuje. *Hydroporus elegans borysthenicus* Hochh. Podole, Ukraina (13).  
 50. *Hydroporus seidlitzii* Gerh. Śląsk (Jakobson — 20) Gerhardt go nie podaje.  
 [*Hydroporus sanmarki* C. Sahlb. Spotyka się go nietylko w Karpatach. W Ojcowie w Prądniku pospolity (zbiory Hildta i moje)].  
 [*Hydroporus melanarius* St. Łomnicki podaje go z Zachodniej Galicji. Jest on i pod Warszawą (9)].



[*Hydroporus ferrugineus* Steph. Łomnicki notuje *Carp. or.* Jest on również w Tatrach].

51. *Agabus hohhuthi* Zaitz. = *brunneus* Hochh. Humań (Hochhuth).

52. *Agabus regalis* Petri. Karpaty (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae).

[*Agabus neglectus* Er. Łomnicki notuje: *Sil., Bor.* Kijów (20). Jest on i pod Warszawą (zbiory Hildta i moje)].

[*Agabus fuscipennis* Payk. Łomnicki podaje go tylko ze Lwowa. Mohylów, Wołyń, Kijów (20). Parokrotnie znajdowany pod Warszawą (zbiór Hildta)].

53. *Agabus conspersus* Mrsh. Okolice Warszawy (9).

*Platambus maculatus a. inaequalis* Panz. Wszędzie wraz z formą typową.

[*Ilybius similis* Thoms. *Bor.* (Łomnicki). Suwałki, Wołyń, ? Kijów (20)].

*Ilybius fenestratus a. prescottii* Mannh. Wigry (mój zbiór).

54. *Ilybius angustior* Gyll. Śląsk, Galicja (Jakobson), okolice Warszawy (zbiory Hildta i moje).

*Rhantus bistratus v. ♀ virgulatus* Ill. Zamojszczyzna (44).

55. *Hydaticus grammicus* Germ. Kujawy (9). Znalazłem go w Puszczy Niepołomickiej 6. czerwca 1912 i w okolicach Warszawy.

[*Dytiscus lapponicus* Gyll. Łomnicki notuje: *Bor., Liv.* Znaleziony w jeziorach Wigierskich. Jakobson (20) notuje Kijów; czy nie omyłka?].

### *Gyrinidae.*

?? *Aulonogyrus striatus* F. Czerkunow podaje go z Kijowa, co napewno jest pomyłką.

[*Aulonogyrus concinnus* Klug. Łomnicki podaje tylko Prusy. Notowany jest i z pod Kijowa (13)].

56. *Gyrinus distinctus* Aubé. Ukraina (13).

*Gyrinus colymbus v. hungaricus* Seidl. Okolice Warszawy (9).

*Gyrinus natator v. wańkowiczi* Régimb. Pomorze (35).

? *Gyrinus dejeani* Brullé ? Kijów (20).

?? *Gyrinus urinator* Ill. jest podany przez Hochhutha z Wołynia, co jednak jest omyłką.

### *Rhysodidae.*

57. *Rhysodes germari* Ganglb. Z Kongresówki podaje go Erichson.



*Staphylinidae.*

- [*Thoracophorus corticinus* Motsch. *Sil.* (Łomnicki). Warszawa (20)].
- [*Micropeplus fulvus* Er. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Wołyń (14), Galicja (20)].
58. *Micropeplus longipennis* Kr. Podany ze Śląska przez Jakobsona. Gerhardt go nie notuje.
- [*Proteinus ovalis* Steph. *Sil.* (Łomnicki). Wołyń, Kijów (20)].
59. *Proteinus laevigatus* Hochh. Kijów (8 i 20).
60. *Anthobium atrum* Heer. Zamojszczyzna (44).
- [*Pycnoglypta lurida* Gyll. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Jakobson podaje Kongresówkę. Mam go z Litwy].
- [*Phyllodrepa melanocephala* F. *Carp.* (Łomnicki). Jakobson notuje Śląsk, Galicję, Kongresówkę, Kijów].
61. *Amphichroum hirtellum* Heer. Prusy Wschodnie (20).
- ? *Lesteva longelytrata maura* Er. ? Śląsk (20).
62. *Omalium caesum littorale* Kr. Pomorze (Jakobson — 20)
63. *Omalium nigriceps* Kiesw. Zamojszczyzna (43).
64. *Omalium foraminosum* Mäkl. Mińsk litewski.
- [*Lathrimaeum unicolor* Mrsh. *Sil.* (Łomnicki). Wołyń (14)]
- [*Olophrum consimile* Gyll. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Wołyń (14)].
- [*Olophrum rotundicolle* Sahlb. *Lith., Sil.* (Łomnicki). Kijów (14)].
65. *Philorinum sordidum* v. *nigriventre* Rosh. Kijów (14), podany pod nazwą *ruficolle* Schauf.
- [*Arpedium quadrum* Grav. Łomnicki notuje go tylko z Tatr. Kijów (14). Okolice Warszawy (zbiory Hildta, moje i inne)].
66. *Planeustomus heydeni* Epp. Puławy (Jacentkowski).
67. *Anthophagus spectabilis* Heer. Śląsk (Jakobson — 20); niema go w katalogu Gerhardta.
68. *Hadrognathus longipalpis* Muls. Kijów (14). Reitter, Heyden i Weise w swym katalogu notują: *Ga. P.*
69. *Coprophilus colchicus* Kr. Wołyń (Roubal — 36)
70. *Trogophloeus punctatellus* Er. Wołyń (20), Ukraina (14, 20).
- [*Trogophloeus subtilis* Er. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Kijów (14 i 20)]
- [*Oxytelus rugifrons* Hochh. Łomnicki notuje go tylko z Gdańska. Opisany z Wołynia i Ukrainy (14, 20), znany ze Śląska (20). Okolice Warszawy — zbiór Hildta].
71. *Bledius pusillus* Er. Okolice Warszawy (zbiór Hildta).
72. *Bledius denticollis* F. Kraków (30). Poprzednio podany przez Jakobsona (20) z Kongresówki.



73. *Bledius debilis* Er. Zamojszczyzna (mój zbiór), Wołyń, Podole, Ukraina (14, 20), okolice Warszawy (zbiór Hildta).
74. *Bledius limbatus* Hochh. Wołyń, Ukraina (14, 20).  
[*Bledius femoralis* Gyll. Sil. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14). Pod Warszawą dość pospolity (zbiory Hildta i moje)].
75. *Platystethus spinosus* Er. Ukraina (14, 20).
76. *Platystethus debilis* Hochh. = *depravatus* Epp. Pomorze? (20), Kijów (14).
77. *Platystethus wańkowiczi* Hochh. Kijów (14, 20).  
[*Oxyporus mannerheimi* Gyll. Łomnicki notuje tylko Litwę. Wołyń, Ukraina (14)].
78. *Stenus cyaneus* Baudi Śląsk (Jakobson — 20). Gerhardt go nie podaje.
79. *Stenus fuscicornis* Er. Zamojszczyzna (43), Śląsk.  
[*Stenus scrutator* Er. Sil. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14, 20)].  
[*Stenus silvester* Er. Bor. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14, 20)].  
[*Stenus excubitor* Er. Bor. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14, 20)].  
[*Stenus geniculatus* Grav. Sil., Bor. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14, 20)].  
[*Stenus palustris* Er. Sil., Bor. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14, 20)].
80. *Stenus leprieuri* Cussac. Kraków (30).  
[*Stenus cautus* Er. Sil., Bor. (Łomnicki). Jest on pod Krakowem i w okolicach Warszawy (zbiory Hildta i moje)].  
[*Stenus carbonarius* Gyll. Sil., Bor. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14). Jest on w Zamojszczyźnie (mój zbiór) i w okolicach Warszawy (zbiór Hildta)].  
[*Stenus nitidiusculus* Steph. Sil., Bor. (Łomnicki). Jest on w Zamojszczyźnie (mój zbiór) i w okolicach Warszawy (zbiór Hildta)].  
[*Stenus kolbei* Gerh. Lith., Bor. (Łomnicki). Jest pod Krakowem].  
[*Stenus gracilipes* Kr. Łomnicki podaje tylko Karpaty. Kilka okazów mam z pod Warszawy].
81. *Astenus nigromaculatus* Motsch. Zamojszczyzna (44).  
*Astenus angustatus* v. *neglectus* Märk. Wołyń, Ukraina (14), Zamojszczyzna (43).  
[*Astenus pulchellus* Heer. Sil. (Łomnicki). Opisany przez Hochhutha (14) z Ukrainy i Wołynia].
82. *Scopaeus rubidus* Muls. Wołyń, Ukraina (14, 20).  
[*Scopaeus minutus* Er. Sil., Bor. or. (Łomnicki). Wołyń, Podole (14)].
83. *Medon piceus* Kr. Śląsk (20). Gerhardt go nie podaje.
84. *Medon ferrugineus* Er. Wołyń, Ukraina (14, 20).
85. *Domene stilicina* Er. Kijów (Jakobson — 20).



86. *Lathrobium rufescens* Motsch. Z Kongresówki notuje go Jakobson (20) ex Moczulski.  
 [*Lathrobium scutellare* Nordm. *Lith.*, *Bor. or.* (Łomnicki). Wołyń, Podole (14); jest on i pod Warszawą (zbiory Hildta i moje)].  
*Lathrobium brunripes* v. *luteipes* Fauv. Lwów (Stöckl) „Polskie Pismo Entomologiczne“ T. I, Nr. 1, 1922.  
*Cryptobium fracticorne* v. *brevipenne* Rey. Tatry (Mazur—30).  
 [*Metoponcus brevicornis* Er. *Sil.*, *Bor. or.* (Łomnicki). Znam go z Bodzentyna].  
 [*Leptacinus linearis* Grav. *Sil.*, *Lith.* (Łomnicki). Wołyń, Podole (14); mam go z Zamojszczyzny i z okolic Warszawy].  
 [*Xantholinus relucens* Grav. *Sil.*, *Bor. or.* (Łomnicki). Zbierałem go w Zamojszczyźnie i pod Warszawą].
87. *Nudobius collaris* Er. Wołyń, Ukraina (14, 20).  
 [*Cafius xantholoma* Grav. Łomnicki notuje: *Bor. or.* (*mare balt.*). Zawleczony do Kijowa z nad brzegów Czarnego morza (14)].
88. *Philonthus bodemeyeri* Epp. Tatry (Mazur—30).
89. *Philonthus salinus* Kiesw. Puławy 24. V. 03 (Jacentkowskij: Materjały po entomologiczieskiej faunie Bessarabji. Żiestkokryłyja VII. Staphylinidae. T. II. zesz. 2, str. 162).  
*Philonthus varians a. unicolor* Steph. Występuje wraz z formą typową (niemal wszystkie zbiory).
90. *Philonthus fenestratus* Fauv. Jakobson (20) notuje go z Kieleckiego.
- [*Philonthus scribai* Fauv. *Sil.* (Łomnicki). Wołyń, Podole (14)].
91. *Philonthus rubripennis* Kiesw. Okolice Warszawy (zbiory Hildta i moje), Śląsk (Gerhardt).
92. *Philonthus coxalis* Hochh. Kijów (14).
93. *Staphylinus mus* Brullé. Wołyń, Ukraina (20). Jeden okaz był znaleziony w okolicach Warszawy (zbiory śp. Wojciecha Mączyńskiego).
- Quedius mesomelinus* v. *janneri* Hubenth. Zakopane, Dubie (30).  
 [*Quedius maurus* Salb. *Sil.*, *Bor.* (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14). W Mińsku zbierał go Wańkowicz (14). Mam go z Zamojszczyzny, z Wąwolnicy i okolic Warszawy].  
 [*Quedius tenellus* Grav. *Lith.* (Łomnicki). Okolice Warszawy (zbiór Hildta)].
- Quedius laevigatus a. resplendens* Thom s. Okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie).  
 [*Quedius tristis* Grav. *Sil.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (mój zbiór), Warszawa (zbiory Hildta i moje), Kijów (14)].



- [*Quedius unicolor* Kiesw. Sil. (Łomnicki). Zamojszczyzna (mój zbiór), Warszawa (zbiory Hildta i moje)].
- Quedius ochropterus a. kiesewetteri* Ganglb. Tatry (Mazur — 30).
- [*Quedius semiruber* Fauv. Mam go z Gór Świętokrzyskich].
- [*Quedius maurorufus* Grav. Mas., Bor., Lith. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14)].
- [*Quedius cincticollis* Kr. Carp. (Łomnicki). Hochhuth (14) notuje Kijów].
- [*Quedius praecox* Grav. Bor. (Łomnicki). Kijów (14)].
- Quedius fulgidus a. depauperatus* Woll. Hochhuth go opisuje nie podając nazwy.
- [*Quedius nigriceps* Kr. Bor., Sil. (Łomnicki). Mam go z Krzeszowic].
- [*Hetherothops binotata* Grav. Sil., Bor. (Łomnicki). Mam go z okolic Warszawy].
- [*Bryoporus rugipennis* Pand. Łomnicki podaje tylko Karpaty Wsch. Spotyka się i pod Warszawą (zbiór Hildta)].
94. *Conosoma erythrinum* Hochh. Kijów (14 i 20).
- [*Lamprinodes saginatus* Grav. Bor. or. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14), Zamojszczyzna (44)].
95. *Mycetoporus flavicornis* Luze. Śląsk (53).
- [*Tachyporus hypnorum a. armeniacus* Kolbe. Sil. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].
- Tachyporus chrysolinus a. immaculatus* Luze. Zamojszczyzna (44).
- ? *Tachyporus jocosus v. obscurellus* Zett. Z Wołynia i Ukrainy podaje go Hochhuth (14), co jednak jest nieprawdopodobne, jest to bowiem gatunek wyłącznie północny, słusznie więc Jakobson (20) podaje go ze znakiem zapytania.
96. *Tachinus discoideus* Er. Wołyń, Ukraina (14, 20).
- [*Oligota flavicornis* Lac. Sil., Bor., (Łomnicki). Wołyń, Podole (20), Ukraina (14)].
- [*Oligota atomaria* Er. Sil., Bor. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14)].
- [*Gyrophaena nitidula* Gyll. Sil. (Łomnicki). Wołyń (14)].
97. *Gyrophaena rugicollis* Hochh. Ukraina (14 i 20).
- [*Gyrophaena pulchella* Heer. Sil., Bor. (Łomn.). Wołyń, Ukraina (14)].
98. *Gyrophaena laevicollis* Kr. Warszawa (Jakobson — 20).
99. *Encephalus kraatzi* Hochh. Kijów (14).
- [*Leptusa alpicola* Brancs. Carp. (Łomnicki). Śląsk (53)].
- [*Leptusa piceata* Rey. Carp. (Łomnicki). Śląsk (53)].
100. *Placusa depressa* Maekl. Kongresówka (Jakobson — 20).
- [*Euryusa brachelytra* Kiesw. Carp. or. (Łomnicki). Z Kijowa podaje go Hochhuth, co jednak jest mało prawdopodobne].



- [*Tachysida gracilis* Er. *Sil., Lith.* (Łomnicki). Kijów (14)].
101. *Falagria splendens* Kr. Jeden okaz znalazłem w okolicy Warszawy. Z Kijowa ze znakiem zapytania podaje go Hochhuth (14).
102. *Falagria atra* Hochh. Kijów (14).
103. *Falagria naevula* Er. Ukraina (14).
104. *Falagria crassiuscula* Hochh. Wołyń (14).
- [*Tachyusa scitula* Er., *Sil., Bor.* (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14)].
105. *Myrmecopora sulcata* Kiesw. Wołyń (20), Kijów (14).
106. *Gnypeta coerulea* Sahlb. Gatunek północny. Śląsk (53).
- [*Atheta substillisima* Kraatz. Łomnicki notuje tylko Śląsk. Z Kijowa podaje go Hochhuth (14).
107. *Atheta eichhoffi* Scriba. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- [*Atheta languida* Er. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Wołyń i Podole (14)].
- [*Atheta luridipennis* Mannh. *Sil., Bor.* (Łomn.). Wołyń i Ukraina (14)].
- [*Atheta hygrobia* Thoms. *Bor.* (Łomnicki). Kijów (14)].
108. *Atheta fossigera* Mannh. Wołyń i Ukraina (14, 20).
- [*Atheta gemina* Er. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14)].
- [*Atheta laevicauda* J. Sahlb. *Carp.* (Łomnicki). Śląsk (53)].
109. *Atheta frigida* J. Sahlb. Jakobson notuje go z Galicji.
110. *Atheta dispersa* Motsch. Podole, Ukraina, Litwa.
- [*Atheta hodierna* Sharp. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Wołyń i Ukraina (Hochhuth)].
- Atheta fungi* v. *orbata* Kr. Wołyń, Ukraina (14).
111. *Atheta seorsicornis* Hochh. Kijów (14),
112. *Atheta dimidiata* Hochh. Kijów (14).
- [*Atheta coriaria* Kr. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Zamojszczyzna, okolice Warszawy].
113. *Atheta ebenina* Muls. i Rey. Śląsk (53).
114. *Aleunota splendens* Kr. Wołyń (Roubal — 36).
- [*Aleunota pallens* Reitt. *Sil.* (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14)].
115. *Sipalia flava* Kr. Śląsk (20), ? Kijów — Jakobson (20) ex Hochhuth.
116. *Sipalia croatica* Epp. Jakobson (20) podaje go z Galicji.
117. *Tomoglossa luteicornis* Er. Wołyń, Ukraina (14, 20).
118. *Zyras kawalli* Hochh. Wołyń, Ukraina (14).
119. *Phloeopora nitidiventris* Fauv. Kongresówka (20).
- [*Amarochara forticornis* Lac. *Sil.* (Łomnicki). Kijów (20)].
120. *Ocalea concolor* Kiesw. Śląsk, Wołyń (20), Ukraina (14, 20).
- [*Hygropora cunctans* Er. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Kijów (14).]
- [*Oxypoda lentula* Er. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Kijów (14)].
- [*Oxypoda testacea* Er. *Sil.* (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (14)].



[*Oxypoda praecox* Er. Łomnicki notuje Śląsk i Litwę, Hochhuth (14) Wołyń i Ukrainę. Jest i pod Warszawą].

[*Dasyglossa prospera* Er. Łomnicki podaje go z Cieszyzna. Kijów (14)].

121. *Aleochara lata* Grav. Zamojszczyzna (44).

[*Aleochara obscurella* Grav. Bor. or. (Łomnicki). Zamojszczyzna (43), Kijów (14)].

[*Aleochara fumata* Grav. Sil., Bor. (Łomn.). Wołyń, Ukraina (14)].

122. *Aleochara notatipennis* Hochh. Kijów (14).

### *Pselaphidae.*

[*Euplectus erichsoni* Aubé. Sil., Bor. (Łomnicki). Mam go z Ojcowa, jest również w okolicach Warszawy (zbiór ś. p. W. Maćczyński go)].

[*Euplectus sanguineus* Denny. Łomnicki notuje go z Litwy i Prus. Wołyń, Ukraina (15). Jest on i w okolicach Warszawy].

? *Pselaphus longipalpis* Kiesw. Hochhuth notuje go z Kijowa, jednak jest to nieprawdopodobne.

123. *Batrisodes oculatus* Aubé Wołyń (15).

124. *Tychus bescidicus* Reitt. Śląsk (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae). Gerhardt w swej pracy dla Śląska wogóle go nie podaje.

### *Scydmaenidae.*

? *Cephennium minutissimum* Aubé. Kijów (15). Katalog Heydena, Reittera i Weisego podaje go tylko z Francji.

125. *Neuraphes sparshalli* Denny. Wołyń, Ukraina (15).

[*Neuraphes parallelus* Chaud. Sil. (Łomnicki). Wołyń (15)].

[*Euconnus motschulskyi* Strm. Sil., Bor. (Łomnicki). Kijów (15)].

### *Silphidae.*

[*Catops umbrinus* Er. Sil. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (15)].

[*Catops nigricans* v. *flavicornis* Thoms. Sil. (Łomnicki). Kijów (15)].

*Colon brunneum* v. *sinuatum* Chd. Wołyń, Ukraina (15).

### *Liodidae.*

[*Liodes scita* Er. Sil., Bor. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (15), Zamojszczyzna (43), okolice Warszawy (zbiór Hildta)].

126. *Liodes rhaetica a. fracta* Seidl. Zamojszczyzna (43).

[*Cyrtusa subferruginea* Reitt. Sil. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].



127. *Cyrtusa fussi* Seidl. Ze Śląska notuje go katalog Heydena, Reittera i Weisego.  
*Anisotoma humeralis a. clavipes* Hbst. Okolice Warszawy (zbiór Hildta).  
 [ *Anisotoma serricornis* Gyll. *Lith., Bor.* (Łomn.). Zamojszczyzna (43)].  
 128. *Agathidium pulchellum* Wańk. W zbiorze mam jeden okaz z Litwy.  
 [ *Agathidium nigrinum* St. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (15), Zamojszczyzna (43)].  
 129. *Agathidium wańkowiczi* Hochh. Kijów (15).

### *Trichopterygidae.*

- [ *Trichopteryx montandoni* Allib. Łomnicki podaje go ze Śląska. Jest i na Litwie].  
 [ *Nossidium pilosellum* Mrsh. Łomnicki notuje go z Mazowsza. Hochhuth (15) podaje go z Kijowa. Mam go z Małopolski].  
 130. *Nossidium scaphidiforme* Hochh. Hochhuth (15) opisuje go z Kijowa.  
 [ *Ptiliolum fuscum* Er. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (15)].  
 [ *Oligella foveolata* Allib. *Sil.* (Łomnicki). Wołyń, Podole (15)].

### *Histeridae.*

- Platysoma frontale v. betulinum* Hochh. Kijów (15).  
 131. *Carcinops minima* Aubé. Zamojszczyzna (44).  
 [ *Carcinops pumilio* Er. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Kijów (15)].  
 132. *Saprinus amoenus* Er. Zamojszczyzna (43).  
*Saprinus semistriatus v. rugipennis* Hochh. (? *v. hochhuthi* Reitt.).  
 Południowa Ukraina (15).  
*Saprinus semistriatus v. asphaltinus* Hochh. Kijów (15).  
*Saprinus rubripes v. granarius* Er. Kijów (15).  
 133. *Saprinus externus* Fischer. Hochhuth (15) pisze, że Andrzejowski znalazł jeden okaz w południowym Wołyniu.  
 134. *Acritus punctum* Aubé. Zamojszczyzna (43).  
 [ *Onthophilus sulcatus* F. *Bor.* (Łomnicki). Wołyń (15)].

### *Hydrophilidae.*

135. *Helophorus micans* Fald. Wołyń (20).  
 136. *Helophorus rufipes* Bosc. Wołyń (13). Jakobson<sup>5</sup> (20) go nie podaje.  
 [ *Helophorus arvernicus* Muls. Łomnicki podaje go z Prus i ze Śląska. Hildt (9) notuje go z Zachodnich Karpat].



- [*Helophorus nivalis* Giraud. *Sil.* (Łomnicki). Hildt (9) podaje go z Karpat Wsch.].
- [*Helophorus confrater* Kuw. *Carp. or.* (Łomnicki). Śląsk (20 i 53)].
- [*Helophorus strigifrons* Thoms. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Jest on i w okolicach Warszawy (mój zbiór)].
137. *Hydrochus octocarinatus* Hochh. Kijów (13 i 20). Jakobson, (20) podaje go z Kongresówki ze znakiem zapytania.
- [*Hydraena atricapilla* Waterh. Łomnicki notuje tylko Śląsk. Jest on na Wołyniu i Podolu (13), w Karpatach (9) i w Zamojszczyźnie (43)].
138. *Hydraena morio* Kiesw. Śląsk (Jakobson—20). Gerhardt go nie podaje.
139. *Berosus affinis* Brull. Wołyń (20).
- Hydrophilus caraboides* v. *intermedius* Muls. Okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa).
- Hydrophilus caraboides* v. *costatus* Luderwaldt. *Borussia* (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae 1906).
- Hydrophilus caraboides* m. *scrobiculatus* Panz. Warszawy (8).
- [*Hydrobius convexus* Brullé. Mylnie wskazałem go dla Zamojszczyzny (43). Z fauny naszej należy go wykreślić].
- [*Limnoxenus oblongus* Hbst. Łomnicki notuje Śląsk i Prusy. Mam go w zbiorze z Warszawy].
- ? *Anacaena bipustulata* Mrsh. Ze znakiem zapytania notuje go Jakobson (20) ze Śląska. Gerhardt go nie podaje.
140. *Paracymus aeneus* Germ. Podole (Jakobson—20).
- Philydrus testaceus* a. *lineatus* Kuw. Towarzyszy formie typowej.
141. *Philydrus vultur* Kuw. Ciechocinek (Kuwert).
- Helochares griseus* a. *mülleri* Reitt. Okolice Warszawy (mój zbiór).
142. *Laccobius scutellaris* Motsch. Śląsk (Reitter i Gerhardt), Pomorze (Jakobson—20).
- [*Laccobius alternus* Motsch. Łomnicki notuje go ze Śląska. Jest również w Karpatach (9)].
- Chaetarthria seminulum* v. *picea* Hochh. Ukraina (13).
- Sphaeridium bipustulatum* a. *4-maculatum* Mrsh. Wszędzie towarzyszy formie typowej.
- Cercyon quisquilius* a. *mulsanti* Gn glb. Wraz z formą typową.
- ? *Pelosoma lafertei* Muls. Ukraina (13). Zgoła nieprawdopodobne.

#### *Cantharidae.*

143. *Dictyopterus fiedleri* Reitt. Beskidy (Łysogóry). W V t. Reittera „Fauna Germanica“ str. 309.



*Cantharis fuscā a. immaculicollis* Lap. Okolice Warszawy (mój zbiór).

[*Cantharis albomarginata* Märk. Łomnicki notuje tylko Karpaty. Jest i w Zamojszczyźnie (44)].

[*Cantharis sudetica* Letzn. Łomnicki notuje Śląsk. Mam go z Zakopanego i z Pienin].

[*Absidia prolixa* Märk. Carp. (Łomnicki). Mam go z Zamojszczyzny].

144. *Rhagonycha banatica* Rosenh. Zaleszczyki (30).

*Malthinus flaveolus v. immunis* Mrsh. Zamojszczyzna (44).

[*Paratinus femoralis* Er. Bor. (Łomnicki). Zamojszczyzna (43)].

[*Dasytes flavipes* Ol. Łomnicki. Bor. Jest on i pod Warszawą].

#### Cleridae.

[*Allonyx 4-maculatus* Schall. Łomnicki notuje tylko Żywiec.

• Był on raz jeden znaleziony w Warszawie].

[*Trichodes favarius* Ill. Podole. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].

#### Nitidulidae.

*Cateretes pedicularius v. pallens* Rey. Występuje wraz z formą typową.

*Brachypterus urticae v. affinis* Heer. Wołyń, Ukraina (16).

*Epurea silacea v. fagi* Bris. Zamojszczyzna (44).

*Nitidula rufipes v. castanea* Sahlb. Wołyń, Ukraina (16).

145. *Nitidula fusula* Gebl. Praga (zbiór Maćczyńskiego).

146. *Meligethes gracilis* Bris. Warszawa (zbiór Hildta).

[*Meligethes coeruleovirens* Gorst. Bor. or. (Łomnicki). Okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przem. i Roln., Hildta, moje)].

[*Cybocephalus pulchellus* Er. Sil. (Łomnicki). Jest i pod Warszawą (zbiór Hildta)].

147. *Cybocephalus similicipes* Du v. Wołyń, Ukraina (16).

#### Cucujidae.

148. *Monotoma quadridentata v. trapezicollis* Chaud. Kijów (16).

*Silvanus surinamensis* f. ♂ *bicornis* Er. Okolice Warszawy (mój zbiór).

[*Silvanus fagi* Guér. Sil., Bor. (Łomnicki). Zamojszczyzna (43)].

[*Cucujus cinnaberinus v. geniculatus* Reitt. Lith. (Łomnicki). W Puławach znalazł go Zajciew].

149. *Pediacus fuscus* Er. Kijów (16). Warszawa (zbiór ś. p. W. Maćczyńskiego).



[*Fediacus dermestoides* F. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Wołyń (16)].

[*Laemophloeus bimaculatus* Payk. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Okolice Warszawy (zbiór Hildta)].

[*Laemophloeus ater* Ol. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].

[*Laemophloeus minutus* Ol. *Sil.* (Łomnicki). Okolice Warszawy (zbiór Hildta)].

### *Cryptophagidae.*

? *Leucohimatium langi* Solski. Hochhuth (16) notuje go z Kijowa ze znakiem zapytania.

? *Macrophagus robustus* Motsch. Hochhuth (16) notuje go z Kijowa ze znakiem zapytania, zupełnie jednak możliwe, że gatunek ten tam się spotyka.

[*Micrambe vini* Panz. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Hildta, moje)].

[*Cryptophagus pallidus* St. *Sil., Bor. or.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].

[*Cryptophagus populi* Payk. Łomnicki notuje tylko Cieszyn. Jest on i pod Warszawą (zbiór Hildta)].

[*Cryptophagus bimaculatus* Panz. Łomnicki notuje *Varsovia*. Wołyń, Ukraina (16)].

[*Atomaria pumila* Reitt. Łomnicki notuje Śląsk. Znaleziony raz pod Warszawą (zbiór Hildta)].

150. *Atomaria unifasciata* Heer. Kijów (16).

[*Atomaria versicolor* Er. *Bor.* (Łomnicki). Kijów (16)].

[*Ephistemus exiguus* Er. *Varsovia* (Łomnicki). Pod nazwą *E. lepidus* (n. sp.) opisuje go Hochhuth (16) z Wołynia i Ukrainy].

### *Erotylidae.*

[*Diphylus lunatus* Ol. Łomnicki notuje go tylko z Pucka. Kilka okazów znaleziono raz pod Warszawą].

### *Phalacridae.*

*Phalacrus fimetarius v. intermedius* Hochh. Kijów (16).

[*Olibrus bicolor a. apicatus* Guilleb. Łomnicki notuje Śląsk. Towarzyszy on zwykle formie typowej].

[*Olibrus bicolor a. obscurus* Guilleb. *Sil.* (Łomnicki). Towarzyszy formie typowej].

[*Olibrus bimaculatus* Küst. *Sil.* (Łomnicki). Jest w Zamojszczyźnie (43) i pod Warszawą (zbiory Muz. Przem. i Roln., Hildta i moje)].



*Lathridiidae.*

- ? *Lathridius variolosus* Mannh. Z Kijowa podaje go Hochhuth (15) co jednak jest mało prawdopodobne, jest to bowiem gatunek wybitnie północny.
- [*Lathridius nodifer* Westw. Łomnicki notuje tylko Śląsk. Mam go z Sopot, z Zamojszczyzny i z pod Warszawy].
151. *Enicmus transversus* Oliv. Wołyń, Ukraina (16). Znam go z Kongresówki.
- [*Corticaria crenulata* Gyl. Sil., Bor. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (16)].
- Melanophthalma transversalis a. crocata* Mannh. Wołyń, Ukraina (16), okolice Warszawy (mój zbiór).
- [*Melanophthalma fuscata v. trifoveolata* Redt. Łomnicki notuje Śląsk. Wołyń, Ukraina (16). Jest on i w okolicach Warszawy (mój zbiór), zresztą towarzyszy on zapewne wszędzie formie typowej].
- [*Melanophthalma fulvipes* Com. Sil. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (16); jest i pod Warszawą].
- [*Haloparamecus caularum* Aub. Sil. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (16)].
152. *Haloparamecus singularis* Beck. Wołyń, Ukraina (16).

*Mycetophagidae.*

153. *Pseudotriphyllus suturalis* F. Zamojszczyzna (43).
- Mycetophagus 4-pustulatus a. antemacularis* Torre. Zamojszczyzna (43).
124. *Mycetophagus ater* Reitt. Wołyń (Roubal — 36).

*Cisidae.*

155. *Cis alnoides* Reitt. Wołyń (Roubal — 36).
- [*Cis punctulatus* Gyll. Sil. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].
- [*Rhopalodontus fronticornis* Panz. Sil., Bor. (Łomnicki). Okolice Warszawy (zbiory moje i Hildta)].
- [*Ennearthron laricinum* Méll. Sil., Bor. (Łomnicki). Zamojszczyzna (43)].
- [*Octotemnus mandibularis* Gyll. Łomnicki notuje tylko Śląsk i Litwę. Jest on i w Zamojszczyźnie (43)].

*Colydiidae.*

- [*Colobicus marginatus* Latr. Sil. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].
- [*Synchita mediolanensis* Villa. Sil., Bor. (Łomnicki). Jest i w okolicach Warszawy (zbiór Muzeum Przemysłu i Rolnictwa)].
- Synchita humeralis v. obscura* Redtb. Okolice Warszawy (mój zbiór).



156. *Apistus rondanii* Villa. Zamojszczyzna (44), Puławy (duża ilość okazów — mój zbiór), okolice Warszawy (zbiór Maćczyńskiego).
- [*Myrmecoxenus vaporariorum* Guér. Sil., Bor. (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (16)].
157. *Cerylon evanescens* Reitt. Zamojszczyzna (44).

### Endomychidae.

158. *Sphaerosoma punctatum* v. *tatricum* Reitt. W „Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae 1906“ podany z Karpat.
- [*Leiestes seminigra* Gyll. Łomnicki notuje: *Carp. or.* Pod Warszawą kilkakrotnie. Litwa].
- Lycoperdina succincta* a. *disca* Gerst. Znacznie liczniejszy niż formą typową.

### Coccinellidae.

- Hippodamia 13-punctata* a. *scutellaris* Wse. Zamojszczyzna (44).
- Hippodamia 7-maculata* a. *oblonga* Hbst. Zamojszczyzna (44), Góry Świętokrzyskie i okolice Warszawy — mój zbiór.
- Adonia variegata* a. *6-punctata* F. (w katalogu Reittera a. *constellata* Laich.). Zamojszczyzna (43).
- Adonia variegata* a. *obversepunctata* Schrk. (w katalogu Reittera a. *constellata* Laich.). Zamojszczyzna, okolice Warszawy (mój zbiór).
- Adonia variegata* a. *mediopunctata* Sajo (w katalogu Reittera a. *constellata* Laich). Występuje wraz z formą typową.
- Adonia variegata* a. *arenaria* Sajo (w katalogu: a. *carpini* Geoffr.). Wszędzie wraz z formą typową.
- Adonia variegata* a. *biconstellata* Sajo (u Reittera a. *carpini* Geoffr.). Wszędzie wraz z formą typową.
- Adonia variegata* a. *ustulata* Wse. Zamojszczyzna (44).
- Adonia variegata* a. *confluens* Sajo (u Reittera a. *ustulata* Wse). Okolice Warszawy (zbiór Hildta).
- Adonia variegata* a. *maculigera* Wse (u Reittera a. *turcmenica* Wse). Okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa).
- Adonia variegata* a. *limbata* F. Zamojszczyzna (43).
- [*Aphidecta obliterata* a. *fenestrata* Wse. Łomnicki notuje tylko Śląsk. Jeden okaz mam z Warszawy].



- Aphidecta obliterata a. illigeri* W s e. Jeden okaz znalazłem w Tenczynku 15. czerwca 1912.
- Adalia bipunctata a. interpunctata herbsti* W s e. Okolice Warszawy (mój zbiór, zbiory Hildta oraz Muzeum Przemysłu i Rolnictwa).
- Adalia bipunctata a. interpunctata stephensi* W s e. Okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przem. i Roln., Hildta i moje).
- Adalia bipunctata a. inaequalis* W s e. (u Reittera *a. semirubra* W s e). Zamojszczyzna (44).
- Adalia bipunctata a. sublunata* W s e. Dość rzadka, ale wszędzie się spotyka.
- Adalia bipunctata a. bioculata* S a j o. Zamojszczyzna (44), okolice Warszawy (mój zbiór).
- Coccinella 7-punctata a. lucida* W s e. Zamojszczyzna (43).
- Coccinella 5-punctata a. rossii* W s e. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Coccinella 5-punctata a. jucunda* W s e. (u Reittera *a. simulatrix* W s e). Okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przem. i Roln.).
- Coccinella 5-punctata a. multipunctata* W s e. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- [*Coccinella 5-punctata a. simulatrix* W s e. Łomnicki notuje *Sil. Lith.* Występuje wszędzie wraz z formą typową].
- Coccinella hieroglyphica a. 4-fasciata* W s e. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Coccinella hieroglyphica a. sinuata* N a e z. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Coccinella hieroglyphica a. schneideri* G r a d l. Okolice Warszawy, puszcza Białowieska (mój zbiór).
159. *Coccinella sinuatomarginata* F a l d. Ojców (Eichler — 4).
- Coccinella 10-punctata a. loricata* W s e. (u Reittera *a. subpunctata*, S c h r k.). Okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa).
- Coccinella 10-punctata a. dorsonotata* W s e. (u Reittera *a. subpunctata* S c h r k.). Okolice Warszawy (zbiór Hildta).
- Coccinella 10-punctata a. rubellula* W s e. (u Reittera *a. subpunctata* S c h r k.). Okolice Warszawy (zbiór Hildta).
- Coccinella 10-punctata a. sedula* W s e. (w katalogu Reittera: *a. lateralis* W s e). Zachodnia Małopolska (mój zbiór), okolice Warszawy (zbiór ś. p. L. Obuszyńskiego).
- Coccinella 10-punctata a. trigemina* W s e. (u Reittera *a. 6-punctata* L.). Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Coccinella 10-punctata a. salicis* W s e. (u Reittera *a. 8-punctata*



- Müll.) Okolice Warszawy (zbiór Muzeum Przemysłu i Rolnictwa).
- Coccinella 10-punctata a. buddebergi* Heyd. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Coccinella 10-punctata a. semicruciat* Gradl. Okolice Warszawy (zbiór Hildta).
- Coccinella 10-punctata a. conjuncta* Gradl. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Cocctnella 10-punctata a. trilunata* Gradl. Zamojszczyzna (43), okolice Warszawy.
- Coccinella 10-punctata a. ephippiata* Wse. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Coccinella 10-punctata a. obscura* Wse. (u Reittera *a. bella* Wse.)\*
- Coccinella 10-punctata a. arvensis* Wse. (u Reittera *a. bella* Wse). Warszawa (mój zbiór).
- Coccinella 10-punctata a. lateripunctata* Gradl. Okolice Warszawy (zbiór Muz. Przem. i Roln.).
- Coccinella 10-punctata a. nigrina* Wse. Zamojszczyzna (43), okolice Warszawy.
- Coccinella 10-punctata a. 6-maculata* Thnbg. (w katalogu Reittera nie zaznaczony). Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Coccinella 10-punctata a. 12-punctata* Müll. (nie zaznaczony u Reittera). Okolice Warszawy (zbiór Hildta).
- Coccinella 10-punctata a. pantherina* Schall. (nie zaznaczony u Reittera). Okolice Warszawy (zbiór Hildta).
- Coccinella 10-punctata a. austriaca* Schrnk. (nie zaznaczony u Reittera). Okolice Warszawy (zbiór Hildta).
- Coccinella 10-punctata a. 4-punctata* L. (Niema go w katalogu Reittera). Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Coccinella 14-pustulata a. abundans* Wse. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Coccinella 14-pustulata a. effusa* Wse. Okolice Warszawy (zbiór Hildta).
- Coccinella conglobata a. pineti* Wse. Towarzyszy formie typowej.
- Coccinella conglobata a. rosea* Deg. Towarzyszy formie typowej.
- Coccinella conglobata a. dubia* Wse. Towarzyszy formie typowej.
- Coccinella conglobata a. formosa* J. Müll. Zamojszczyzna (44).
- Anatis ocellata a. 15-punctata* Deg. Wszędzie pospolita.
- Anatis ocellata a. tricolor* Wse. (u Reittera *a. böberi* Cederj.). Okolice Warszawy (mój zbiór).

\*) Okolice Warszawy (zbiory Muz. Przem. i Roln.).



- Anatis ocellata a. vulgaris* W se. (u Reittera *a. böberi* Cederj).  
Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Anatis ocellata a. subfasciata* W se. Zamojszczyzna (43).
- Myrrha 18-punctata a. multiguttata* Meier. Liczniejsza niż forma typowa.
- Thea 22-punctata a. signifera* W se. Zamojszczyzna (43).
- Thea 22-punctata a. ellipsoidea* Gradl. (u Reittera *a. 20-punctata* L.). Zamojszczyzna (43).
- Sospita 20-guttata a. kochi* Heyd. Wszędzie wraz z formą typową.
- Propylaea 14-punctata a. biflexuosa* W se. Wraz z formą typową.
- Propylaea 14-punctata a. 12-punctata* Waltl. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Propylaea 14-punctata a. humeralis* Schall. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Propylaea 14-punctata a. simillima* Westh. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Propylaea 14-punctata a. frivaldszkyi* Sajo. Wszędzie wraz z formą typową.
- Propylaea 14-punctata a. desiderata* Westh. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Propylaea 14-punctata a. bilunata* Walter. Ojców (4).
- Propylaea 14-punctata a. angularis* Sajo. Ojców (4).
- Propylaea 14-punctata a. lunata* Waltl. Ojców (4).
- Propylaea 14-punctata a. palustris* Sajo. Ojców (4).
- Exochomus 4-pustulatus v. distinctus* Brullé. Zamojszczyzna (44).
- Exochomus 4-pustulatus a. bilunulatus* W se. Zamojszczyzna (43).
- [*Pullus impexus* Muls. Łomnicki notuje go tylko ze Śląska. Mam go z Zamojszczyzny i z okolic Warszawy].
- [*Clitostethus arcuatus* Rossi. Sil. (Łomnicki). Ojców (4)].

### *Helodidae.*

- Helodes minuta a. testacea* Schilsky. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- [*Helodes marginata a. nigricans* Schilsky. W „Wykazie“ zaznaczony jest tylko Śląsk. Znam go z Zach. Małopolski i z okolic Warszawy].
- [*Microcara testacea v. luteicornis* Reitt. Łomnicki notuje tylko Śląsk. Kilka okazów znalazłem pod Warszawą].
- Cyphon padi a. gratiosus* Kolen. Występuje wraz z formą typową.
- [*Cyphon putoni* Bris. Zamojszczyzna (44). Oznaczenie omyłkowe, z fauny naszej należy go wykreślić].



*Dryopidae.*

160. *Dryops algericus* Luc. v. *hydrobathes* Kiesw. Kijów (16).  
 161. *Dryops rufipes* Kryn. Kijów (20).

*Heteroceridae.*

162. *Heterocerus crinitus* Kiesw. Karpaty (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae 1906).  
 [*Heterocerus obsoletus* Curtis. Bor. (Łomn.). Wołyń, Ukraina (16)].  
*Heterocerus obsoletus* v. *4-maculatus* Hochh. Wołyń, Ukraina (16)].

*Dermestidae.*

- [*Dermestes cadaverinus* F. Bor. (Łomnicki). Wołyń (16, 20)].  
 [*Dermestes bicolor* F. Sil., Bor. (Łomnicki). J. Hornziel znalazł go przed laty pod Warszawą)].  
 163. *Dermestes fuliginosus* Rossi. Z południowej Kijowszczyzny notuje go Hochhuth (16).  
*Trinodes hirtus* a. *castaneus* Torre. Okolice Warszawy (mój zbiór).  
 164. *Phradonoma villosulum* Dft. Z południowej Kijowszczyzny notuje go Hochhuth. (16, 20).

*Byrrhidae.*

- [*Cytilus auricomus* Dft. Łomnicki notuje: Sil., Bor. Mam go z Zachodniej Małopolski].  
 [*Byrrhus glabratus* Heer. Carp. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].  
 [*Curimus erichsoni* Reitt. Sil. (Łomnicki). Kraków].  
 [*Curimus erinaceus* Dft. Carp. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].

*Elateridae.*

- [*Adelocera punctata* Hbst. Bor. (Łomnicki). Kijów (20)].  
 [*Adelocera quercea* Hbst. Łomnicki notuje: Sil., Bor. Był on znaleziony i pod Warszawą (zbiór Muzeum Przemysłu i Rolnictwa)].  
 [*Corymbites cupreus* F. Carp. (Łomnicki). Podany z Kijowa (20)].  
*Selatosomus aeneus* a. *cyaneus* Mrsh. Jeden okaz znaleziono w okolicach Warszawy (zbiór Hildta).  
*Selatosomus aeneus submontanus* Reitt. (=v. *bescidicus* Reitt.) Śląsk (20).



- Selatosomus aeneus subpuberulus* Reitt. Śląsk (20).
165. *Selatosomus depressus* Germ. Jakobson (20) notuje go z Kijowa, Wołyńia i z Galicji.
- Prosternon holosericeus* v. *strigatus* Gerh. Śląsk (katalog Reittera, Heydena i Weisego 1906).
- Dolopius marginatus* a. *fulvus* M r s h. Rzadki. Występuje wraz z formą typową.
- Agriotes sputator* a. *rufulus* L a c. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- Agriotes obscurus* a. *badius* Müll. Jeden okaz znalazłem pod Warszawą.
- [*Hypnoidus flavipes* Aubé. Łomnicki notuje Śląsk. Dwa okazy znalazłem w Pieninach (Sromowce Niżne 25. V. 12)].
166. *Cardiophorus erichsoni* Buys s. Z Kijowa notuje go Jakobson (20).
167. *Cardiophorus rubripes* Germ. Ojców.
- [*Cardiophorus atramentarius* Er. Bor. (Łomnicki). Kijów (20)].
- [*Elater nigerrimus* L a c. Sil. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44), Kijów (20), Ojców, Zachodnia Małopolska].
168. *Megapenthes lugens* Redtb. Mohylów, Kijów (20).
169. *Harminius menetriesi* Reitt. Karpaty (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae 1906).
170. *Melanotus tenebrosus* Er. Z Kijowa podaje go Jakobson (20).
171. *Athous circumscriptus* Cand. Zamojszczyzna (44),? Galicja (20).
- Athous vittatus* a. *inopinatus* Boiss. Występuje wraz z formą typową.
- Athous vittatus* a. *impallens* Boiss. Jak poprzedni.
- Athous vittatus* a. *filicti* Boiss. Jak poprzedni.
- Athous vittatus* a. *angularis* Steph. Jak poprzednie.
- Athous vittatus* a. *tenuevittatus* Reitt. Karpaty (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae 1906).
- [*Athous zebci* Bach. Sil., Bor. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].
- Athous austriacus* v. *flecki* Reitt. Karpaty (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae 1906).
- [*Athous longicollis* Ol. Sil., Bor. (Łomnicki) Jeden okaz znaleziono pod Warszawą (zbiór Hildta)].
172. *Athous villosus* Geoffr. Poprzednio znany z Pomorza (20). Jeden okaz znaleziono pod Warszawą (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa).
- Denticollis linearis* a. *subcantharoides* Buys s. Okolice Warszawy (mój zbiór).
173. *Denticollis borealis* Payk. Z Wołyńia podaje go Jakobson (20).



### *Eucnemidae.*

174. *Dirrhagus attenuatus* Mäkl. Zamojszczyzna (43).  
 175. *Dirrhagus sahlbergi* Mannh. Z Mohylowa notuje go Jakobson (20).  
 176. *Otho spondyloides* Germ. Kijów, Podole (20).

### *Buprestidae.*

- [*Buprestis aurulenta* L. Dwa okazy znalazłem w Puszczy Białowieskiej: jeden w parku na ścianie byłego pałacu cesarskiego 25. IV. 21, drugi na sągach świerkowych w nadleśnictwie Browkiem 27. IV. 21].
177. *Dicerca amphibia* Mars (*miranda* Reitt.). Mohylów (20).  
 ? *Dicerca herbsti* Kiesw. Podany z Kijowa ze znakiem zapytania (20).  
 ? *Eurythyrea aurata* Pall. Czerkunow podaje go z Kijowa, co jednak jest niemożliwe.
178. *Anthaxia cichorii* Oliv. Z Kijowa podaje go Hochhuth (w „Wykazie“ Łomnickiego praca Nr. 187). Jakobson (20) notuje również Wołyń.  
 [*Anthaxia aurulenta* F. Sil. (Łomnicki). Kijów, Podole (20). Znajdowany w Puławach (Zajciew)].  
 [*Anthaxia sepulchralis* F. Carp., Bor. (Łomnicki). Parę okazów pod Warszawą (zbiory Muzeum Przem. i Roln. i moje)].
179. *Anthaxia diadema* Fisch. Wołyń (20).  
 [*Anthaxia manca* F. Sil. (Łomnicki). Mam go z Ojcowa].
180. *Anthaxia inculta* Germ. Kijów (20).  
 181. *Agrilus fissifrons* Ab. Karpaty (Reitter).  
 [*Agrilus sexguttatus* Brahm. Sil., Bor. (Łomnicki). Jest w Zamojszczyźnie i pod Warszawą (moje zbiory)].  
*Agrilus biguttatus a. coeruleescens* Schilsky. Występuje wraz z formą typową.  
*Agrilus biguttatus a. aenescens* Schilsky. Występuje wraz z formą typową.
182. *Agrilus auricollis* Kiesw. Kilkakrotnie w okolicach Warszawy (zbiory Hildta i moje).  
 [*Agrilus pseudocyanus* Kiesw. Łomnicki notuje Śląsk. Jest i pod Warszawą (zbiory Muzeum Przem. i Roln. oraz Hildta)].  
 [*Agrilus graminis* Lap. Śląsk (Łomnicki). Jeden okaz znaleziono pod Warszawą (mój zbiór)].
183. *Agrilus sperki* Hochh. Opisany z Kijowa (Hochhuth, cz. IV).  
 184. *Coraeus graminis* Panz. Wołyń, Ukraina (Hochhuth, cz. IV).



- Coraeus lampsanae* v. *comari* Mars. Z Litwy notuje go katalog Heydena, Reittera i Weisego.
185. *Coraeus aeneicollis* Villers. Jakobson (20) podaje go z Kijowa.
186. *Sphaenoptera rauca* F Pod nazwą *S. metallica* F. podany z Kijowa (Hochhuth, cz. IV).
- ? *Sphaenoptera chrysostoma* Lap. Ze znakiem zapytania podany przez Hochhutha z Ukrainy.
187. *Cylindromorphus subiformis* Mannh. Z Wołynia podaje go Jakobson (20).
- [*Cylindromorphus filum* Gyll. *Carp. or., Sil.*, (Łomnicki). Wołyń. (Hochhuth)].
188. *Trachys fragariae* Bris. Kraków (30), okolice Warszawy — zbiory Hildta i Muzeum Przemysłu i Rolnictwa; Śląsk (Kolbe).

#### Lymexylonidae.

- [*Hylecoetus dermestoides* a. ♂ *marci* L. Łomnicki notuje go ze Śląska. Mam go z okolic Warszawy i z Miękini pod Krakowem].
- [*Hylecoetus dermestoides* a. ♂ *morio* F. Kilkanaście okazów znalazłem w Miękini 28. IV. 12, jeden w okolicach Warszawy].

#### Bostrychidae.

189. *Lichenophanes varius* Ill. Wołyń, Kijów (20).
- [*Xylonites retusus* Oliv. *Sil.* (Łomnicki). Kijów (20)].

#### Lyctidae.

190. *Lyctus brunneus* Steph. Zamojszczyzna (43), Kielce, Warszawa.

#### Ptinidae.

- [*Ptinus villiger* Reitt. Łomnicki notuje go ze Śląska. Z Kongresówki podaje go Jakobson (20); Zamojszczyzna (44)].
- [*Ptinus subpilosus* St. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Okolice Warszawy (zbiory Hildta i moje), Kijów (20)].
- [*Ptinus raptor* St. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (44), okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przem. i Roln., Hildta i moje)].
191. *Ptinus edmundi* Ab.-Perr. Śląsk (Jakobson — 20).

#### Anobiidae.

- [*Mesocoelopus niger* Müll. *Sil.* (Łomnicki). Kijów (20)].
192. *Priobium tricolor* Oliv. Jakobson (20) podaje go z Kijowa.



193. *Dryophilus longicollis* Muls. Jakobson (20) notuje go ze Śląska.  
 [Episternus striatellus Bris. Łomnicki notuje go ze Śląska. Mam go z Ojcowa].
194. *Nicobium castaneum* Oliv. Kijów (20).
195. *Ernobius explanatus* Mannh. Gatunek północny. Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae notuje: Livonia.  
 [Trypopytys dendrobitiformis Reitt. Hal. (Łomnicki). Jeden okaz znalazłem w Zamojszczyźnie (43)].
- [*Xyletinus laticollis* Dft. Sil. (Łomnicki). Parokrotnie znalezione pod Warszawą (zbiór Hildta)].
196. *Dorcatoma setosella* Muls. Parokrotnie pod Warszawą (zbiory Hildta).
- [*Caenocara affinis* St. Sil., Bor. (Łomnicki). Parokrotnie pod Warszawą (zbiory Hildta i moje)].
197. *Lasioderma redtenbacheri* Bach. Ze Śląska notuje go Jakobson (20).

#### Oedemeridae.

198. *Oedemera cyanescens* Schm. Zamojszczyzna (44).  
*Oedemera podagrariae* a. ♂ *femoralis* Seidl. Występuje wraz z formą typową.

#### Hylophilidae.

199. *Hylophilus pygmaeus* Deg. Zamojszczyzna (44).

#### Anthicidae.

- Notoxus monoceros* a. *unicornis* Westh. Towarzyszy formie typowej.  
*Mecynotarsus serricornis* a. *immaculatus* Latr. Towarzyszy formie typ.  
*Anthicus bimaculatus* a. *schilskyi* Pic. Mam go z okolic Warszawy, zapewne jednak występuje wszędzie tam gdzie i forma typowa.
200. *Anthicus formicarius* Goeze. Znalezione w Warszawie (zbiór Hildta). Jest to samoistny gatunek a nie odmiana *A. floralis* L.

#### Meloidae.

- Meloe proscarabaeus* a. *cyaneus* Muls. Warszawa.  
 [Hapalus (Stenoria) analis Schaum. Łomnicki notuje go ze Śląska i z Pomorza. Był znalezione pod Warszawą zbiór (Hildta)].  
 [Hapalus analis a. *adusta* Schaum. Sil. (Łomnicki). Dwukrotnie pod Warszawą (jeden okaz jest w moim zbiorze. drugi znajduje się w zbiorze p. E. Korba)].



*Mordellidae.*

*Mordella fasciata a. basalis* Costa. Wołyń (Roubal — 36).

*Mordella fasciata a. briantea* Com. Wołyń (36).

*Mordellistena abdominalis a. maculicollis* Schilsky. Kongresówka.

*Mordellistena humeralis a. atrata* Schilsky. Okolice Warszawy  
(mój zbiór).

*Mordellistena humeralis a. fulvipennis* Schilsky. Wołyń (36).

[*Mordellistena episternalis* Muls. Bor. (Łomnicki). Zamojszczyzna  
(44)].

201. *Anaspis costae* Em. Zamojszczyzna (44).

*Anaspis frontalis a. maculicollis* Motsch. Wołyń (36).

[*Anaspis melanostoma* Costa. Sil. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].

*Melandryidae.*

202. *Zilora ferruginea* Payk. Zamojszczyzna (43).

[*Anisoxya fuscula* Ill. Sil., Bor. (Łomnicki). Mam go z Ojcowa].

*Alleculidae.*

203. *Prionychus melanarius* Germ. Jeden okaz był znaleziony pod  
Warszawą (zbiór Hildta).

204. *Isomira polonica* Tenenb. Lanckorona (45).

205. *Mycetochara sulcipennis* Reitt. Z Karpat notuje go katalog  
Heydena, Reittera i Weisego.

*Tenebrionidae.*

[*Gnaptor spinimanus* Pall. Podole (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].

[*Blaps mucronata* Latr. Sil. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].

[*Blaps halophila* Fisch. Podole (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].

206. *Blaps taeniolata* Mén. Moczulski (32) notuje go z południo-  
wego Podola.

207. *Blaps songorica* Fisch. Catalogus Coleopterorum Europae,  
Caucasi et Armeniae rossicae 1906 notuje go z Podola.

208. *Pedinus helopioides* Ahr. Zamojszczyzna (44).

[*Opatrum riparium* Scriba. Jest na całym terenie kraju].

[*Boletophagus interruptus* Ill. Notowany z Tatr. Kilkadziesiąt okazów  
zebrałem w Zamojszczyźnie (43)].

[*Alphitophagus bifasciatus* Say. Sil., Bor. (Łomnicki). Kilka oka-  
zów mam z Warszawy].

209. *Hypophloeus suberis* Luc. Zamojszczyzna (44).



[*Caenocorse depressa* F. Sil. (Łomnicki). Jeden okaz mam z Warszawy].

210. *Alphitobius ovatus* Hbst. Kilkakrotnie pod Warszawą.

211. *Helops picipes* Küst. Zamojszczyzna (44).

### Cerambycidae.

[*Tragosoma depersarium* L. Mam go z Warszawy i z Puszczy Białowieskiej].

[*Pachyta 4-maculata* L. Łomnicki notuje tylko Karpaty. Zamojszczyzna (44), Ojców, Wigry. W bardzo znacznej ilości okazów zbierałem go w Puszczy Białowieskiej].

*Pachyta 4-maculata a. bimaculata* Schh. Jeden okaz znalazłem w Białowieży 9. VII. 20.

[*Acmaeops pratensis* Laich. Łomnicki notuje go tylko z Karpat. Kinel (24) podaje Wilno. Jeden okaz był znaleziony pod Warszawą (zbiór Hilda). Prusy (Speiser)].

[*Acmaeops marginata* F. Sil., Bor. (Łomnicki). Jeden okaz znaleziono pod Warszawą (12)].

[*Gaurotes virginea* L. Carp. (Łomnicki). Zamojszczyzna (43)].

*Gaurotes virginea a. vidua* Muls. Zamojszczyzna (44), Ryki (Siedleckie), Pieńiny — moje zbiory.

[*Leptura variicornis* Dalm. Łomnicki notuje Bor. or. Setki okazów zebrałem w Puszczy Białowieskiej. Widziałem również okazy z Mińska litewskiego].

[*Leptura dubia a. chamomillae* F. Sil. (Łomnicki). Mam go z Krynicy].

[*Leptura virens* L. Łomnicki notuje tylko Karpaty. Kilkanaście okazów zebrałem w Puszczy Białowieskiej, mam go również z pod Mińska litewskiego].

*Leptura rubra a. sattleri* Bickh. Jeden okaz był znaleziony pod Warszawą (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa).

*Leptura cerambyciformis a. 10-punctata* Oliv. Wraz z formą typową.

*Leptura cerambyciformis a. 4-maculata* Scop. Wraz z formą typową.

[*Leptura 4-fasciata a. interrupta* Heyd. Towarzyszy formie typowej. Rzadki].

212. *Grammoptera ingrlica* Baeck. Stanisławów (Kinel — 25).

[*Grammoptera variegata a. nigrescens* Wse. Sil. (Łomnicki). Jeden okaz znaleziono pod Warszawą (12)].

[*Gracilia minuta* F. Sil., Pos., Bor. (Łomnicki). Był zbierany pod Warszawą (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa)].



- [*Semanotus undatus* L. Łomnicki notuje *Hal. or., Bor.* Jeden okaz był znaleziony pod Warszawą (12)].
- Rosalia alpina a. multimaculata* Pic. Bolechów (55).
- Rosalia alpina a. prolongata* Reitt. Bolechów (55).
- Aromia moschata a. picipes* Reitt. Jeden okaz pod Warszawą (12)
- Aromia moschata a. cuprata* Reitt. Kraków (Mazur — 30).
- Aromia moschata a. laevicollis* Reitt. Kraków (30).
- [*Plagionotus floralis* Pall. *Sil., Pod.* (Łomnicki). Mam go z Ojcowa].
- [*Xylotrechus antilope* Zett. *Sil., Pod.* (Łomnicki). Kilkakrotnie pod Warszawą (12)].
- [*Xylotrechus arvicola* Oliv. Łomnicki notuje tylko Mazowsze. Mam go z Ukrainy].
- [*Exocentrus stierlini* Gnöglb. Łomnicki notuje tylko Kołomyję. Zamojszczyzna (43). okolice Warszawy — jeden okaz].
- [*Saperda punctata* L. *Sil.* (Łomnicki). Znaleziony pod Warszawą. (12)].

### *Chrysomelidae.*

- [*Macrolea appendiculata* Panz. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Jest on i pod Warszawą (Zbiory Muzeum Przem. i Roln., Hildta i moje)].
- Donacia simplex a. sanguinea* Westh. Zamojszczyzna (44).
- Donacia simplex a. pulcherrima* Humm. Okolice Warszawy.
- Plateumaris sericea a. metallica* Knoch. Okolice Warszawy (Osterloff).
- Plateumaris consimilis a. variabilis* Kunze. Okolice Warszawy (zbiór Hildta).
- Plateumaris affinis a. pallipes* Kunze. Okolice Warszawy (zbiór Hildta).
- [*Lema melanopa v. atrata* Waltl. *Sil.* (Łomnicki). Jeden okaz znaleziony pod Warszawą (zbiór Hildta)].
- Crioceris asparagi a. anticeconjuncta* Pic. Wszędzie wraz z formą typową.
- Clytra laeviuscula a. connexa* Frick. Mam go z Ojcowa.
- Cryptocephalus cristula a. bicolor* Gerh. Okolice Warszawy, Ojców (mój zbiór).
- [*Cryptocephalus cristula a. frigidus* Jakobs. Wszędzie towarzyszy formie typowej].
213. *Cryptocephalus virens* Suffr. Jeden okaz pod Warszawą (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa).



- [*Cryptocephalus sericeus a. coeruleus* W se. Jest wszędzie tam, gdzie i forma typowa].
- Cryptocephalus frenatus a. fabricii* W se. Okolice Warszawy (mój zbiór).
- [*Cryptocephalus octacosmus* Bed. Łomnicki notuje tylko Karpaty. Zamojszczyzna (43); kilkakrotnie pod Warszawą (zbiory Muzeum Przem. i Roln., Hildta i moje)].
- [*Cryptocephalus vittatus a. negligens* W se. Sil. (Łomnicki). Mam go z pod Warszawy].
- [*Cryptocephalus vittatus a. lineellus* Gabr. Sil. (Łomnicki). Mam go z pod Warszawy].
- [*Cryptocephalus labiatus a. ocularis* Heyd. Występuje wraz z formą typową].
- [*Pachnophorus villosus* Dft. jest i pod Warszawą (zbiór Hildta i Obuszyńskiego)].
- [*Chrysochus asclepiadeus* Pall. Łomnicki notuje *Hal. or.* Mam go z Rudy Gawrychowskiej i z Mińszczyzny (pow. Mozyrski)].
- [*Entomoscelis adonidis* Pall. Podole (Łomnicki). Zamojszczyzna (43)].
- Chrysomela lichenis v. rhipaea* W se. Karpaty (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae 1906).
214. *Chrysomela didymata* Scriba. Zaleszczyki (30).
- [*Chrysomela rufa* Dft. Łomnicki notuje tylko Karpaty. Mam go z Zamojszczyzny (43) i z Ojcowa].
- [*Chrysomela marcasitica* Germ. Karpaty (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].
- Chrysomela marcasitica a. pannonica* W se. Karpaty (katalog Heydena, Reittera i Weisego)
- Chrysomela purpurascens a. avia* W se. Karpaty (katalog Heydena, Reittera i Weisego).
215. *Chrysomela crassicollis* Suffr. Karpaty (katalog Heydena, Reittera i Weisego).
- Chrysomela hyperici a. ambigua* W se. Kilkakrotnie pod Warszawą. Zapewne występuje wszędzie tam, gdzie i forma typowa.
- Chrysochloa viridis a. heeri* Suffr. Tatry (30).
- Chrysochloa viridis a. ignita* Com. Tatry (30).
- Chrysochloa viridis a. lugubris* W se. Tatry (30).
- [*Phytodecta 5-punctata a. nigriventris* Penecke. Okolice Warszawy (mój zbiór)].
- [*Phytodecta pallida* L. Carp, (Łomnicki). Mam go z okolic Warszawy].
- [*Phyllodecta vulgatissima a. aestiva* W se. Występuje wraz z formą typową].



- [*Phyllodecta atrovirens* Cornel: jest i pod Warszawą (zbiory Hildta i moje].
- [*Prasocuris phellandrii a. cicutae* Wse. *Sil.* (Łomnicki). Jeden okaz znalazłem pod Warszawą].
216. *Exosoma thoracica* Redtb. Dwa okazy otrzymałem od ś. p. Jadwigi Wolskiej, która je znalazła w Narowli (Mińszczyzna, powiat Mozyrski) 13. VII. 09. Reitter jako ojczyznę tego owada podaje Syryję.
217. *Luperus rugifrons* Wse. Karpaty (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae).  
*Galeruca pomonae a. anthracina* Wse. Tatry (30).
218. *Galeruca rufa* Germ. Kołodróbka nad Dniestrem (30).  
*Sermyla halensis a. cuprina* Wse. Jeden okaz mam z okolic Gopła (VII. 18).
- [*Crepidodera impressa* F. Pos. (Łomnicki). Zamojszczyzna (43)].
219. *Crepidodera cyanipennis* Kutsch. Zamojszczyzna (43).
220. *Psylliodes subaenea* Kutsch. Karpaty (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae 1906). Czarno-Hora (Weise).
- [*Psylliodes marcida* Ill. Połaga (Łomnicki). Zamojszczyzna (43)].
221. *Phyllotreta aerea* All. Zamojszczyzna (44).
- [*Longitarsus nigerrimus* Gyll. *Sil.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (43), okolice Warszawy — mój zbiór].
- [*Longitarsus ballotae* Mrsh. *Sil.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].  
*Longitarsus succineus v. perfectus* Wse. Okolice Warszawy (mój zbiór).
222. *Longitarsus aeruginosus* Foudr. Zamojszczyzna (43).
- [*Sphaeroderma rubidum* Graells. *Sil.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].
- Cassida murraea a. immaculata* Desbr. Okolice Warszawy (mój zbiór).

#### *Lariidae.*

223. *Bruchidius pauper* Boh. Zamojszczyzna (43).
224. *Bruchidius pulverulentus* Motsch. Podole (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae).

#### *Anthribidae.*

225. *Anthribus nebulosus* Küst. Zamojszczyzna (44).

#### *Curculionidae.*

- [*Otiorrhynchus inflatus* Gyll. Łomnicki notuje go z Karpat. Jeden okaz znalazłem 23. VIII. 1907 w Kazimierzu nad Wisłą].



- [*Otiorrhynchus fuscipes* Oliv. Karpaty (Łomnicki). Ojców (4)].
- [*Otiorrhynchus repletus* Boh. Łomnicki notuje tylko Karpaty Wsch. Pod Warszawą bardzo pospolicie.
- [*Otiorrhynchus spoliatus* Stierl. ze Śląska (Katalog Heydena, Reittera i Weisego) mylnie podany].
- [*Otiorrhynchus arcticus* F. Carp. (Łomnicki). Jeden okaz w Zamojszczyźnie (44)].
- [*Otiorrhynchus singularis* L. Pos. (Łomnicki). Kilka okazów mam z Pomorza].
- [*Otiorrhynchus rotundatus* Stierl. Łomnicki notuje tylko Lwów. Parokrotnie pod Warszawą. Pomorze].
226. *Otiorrhynchus confinis* Friv. Karpaty (katalog Heydena, Reittera i Weisego).
- Otiorrhynchus gemmatus* v. *chlorophanus* Germ. Karpaty. (Katalog Heydena, Reittera i Weisego).
227. *Otiorrhynchus cymophanus* Germ. Karpaty (katalog Heydena, Reittera i Weisego).
- [*Otiorrhynchus sulcatus* F. Łomnicki notuje: *Mas.*, *Pos.* — Lwów. (Rozpr. i Wiad. z Muz. im. Dzieduszyckich, t. V—VI, 1922)].
228. *Otiorrhynchus fusciventris* Fuss. Karpaty (katalog Heydena, Reittera i Weisego).
- [*Otiorrhynchus dives* Germ. *Carp. or.* (Łomnicki). Parokrotnie pod Warszawą — zbiory Muz. Przem. i Roln. oraz Hildta].
- [*Otiorrhynchus orbicularis* Hbst. *Sil.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (43)].
229. *Otiorrhynchus kotulae* Smulikowski. Janów, Przemyśl (41).
- Phyllobius glaucus* a. *nigripes* Géh. Tatry, okolice Warszawy — mój zbiór.
- Phyllobius urticae* a. *piri* Hbst. Okolice Warszawy. Zapewne wszędzie wraz z formą typową.
- Phyllobius piri* a. *mali* Gyll. Wraz z formą typową.
- Phyllobius argentatus* v. *apfelbecki* Stierl. Tatry (katalog Heydena, Reittera i Weisego).
- [*Phyllobius alpinus* Stierl. *Sil.* (Łomnicki). Tatry. (Rozpr. i Wiad. z Muz. im. Dzieduszyckich, t. II, z. 3—4 1917)].
- Phyllobius maculicornis* a. *griseolus* Schilsky. Okolice Warszawy — mój zbiór.
- Phyllobius pomonae* Ol. (*viridiaeris* Laich.) a. *cinereipennis* Gyll. Okolice Warszawy — mój zbiór.



- Polydrosus mollis a. chlorophanus* Westh. Okolice Warszawy, okolice Krakowa — mój zbiór.
- Polydrosus mollis a. rubens* Stierl. Zamojszczyzna (44).
- Polydrosus tereticollis a. uniformis* Stierl. Okolice Warszawy — mój zbiór.
- Polydrosus confluens a. rubi* Stierl. Występuje wraz z formą typową.
230. *Polydrosus pilosus* Gredl. Zamojszczyzna (44).  
[*Polydrosus impressifrons a. flavovirens* Gyll. Łomnicki notuje go z Karpat. Okolice Warszawy — zbiór Hildta].
- [*Sciaphobus squalidus* Gyll. Podole (Łomnicki). Jest również na Ukrainie].
- Scythropus mustela a. squamulatus* Hbst. Okolice Warszawy — zbiór Hildta.
- [*Brachysomus hirtus* Boh. Sil. (Łomnicki). Okolice Warszawy — zbiór Hildta].
- [*Strophosomus retusus* Mrsh. Mas. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].
231. *Strophosomus albolineatus* Seidl. Ojców (4).
- Sitona sulcifrons a. deubeli* Krauss. Zamojszczyzna (44).
232. *Sitona callosus* Gyll. Wschodnia Małopolska. Rozpr. i Wiad. z Muz. im Dzieduszyckich, t. V—VI, 1922.
- [*Sitona lineellus* Bonsd Liv. (Łomnicki). Wschodnia Małopolska. Ibid.].
- Chlorophanus excisus a. fallax* Sahlb. Mam go z Czarnohory.
233. *Liparus tenebrioides* Pall. Jaryczów. Rozpr. i Wiad. z Muz. im. Dzieduszyckich, t. II, z. 3—4, 1917.
- Liosoma deflexum a. brunneum* Patk. Bolechów (55).
- ? *Hypera crinita* Boh. Notuje go Osterloff z okolic Warszawy.
- Hypera comata v. carpathica* Petri. Karpaty (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae).
- [*Phytonomus nigrirostris a. stierlini* Cap. Hal. or. (Łomnicki). Pojedynczo wraz z formą typową].
- Phytonomus variabilis a. opacus* Gyll. Pod Warszawą pospolity.
- [*Pissodes scabricollis* Mill. Carp., Tatr. m. (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].
234. *Pissodes gyllenhali* Gyll. Jeden okaz pod Warszawą (zbiór Hildta).
235. *Icaris sparganii* Gyll. Śląsk (35).
236. *Pachytychius sparsutus* Oliv. Jeden okaz mam z Sieniawy (Kijów): 25. VI. 13.



- [*Dorytomus minutus* Gyll. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Okolice Warszawy (zbiory Hildta i moje)].
- [*Dorytomus salicinus* Gyll. *Sil.* (Łomnicki). Osterloff notuje go z pod Warszawy].
237. *Dorytomus nebulosus* Gyll. Jeden okaz znalazłem w Warszawie. [*Pseudostyphlus pilumnus* Gyll. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Jeden okaz pod Warszawą — zbiór Hildta].
238. *Orthochaetes penicyllus* Gyll. Dwa okazy pod Warszawą (zbiór ś. p. L. Obuszyńskiego).
- [*Acalles camelus* F. Carp. (Łomnicki). Śląsk (P. Meyer w Entom. Blätter 1919 str. 42). Zamojszczyzna (44)].
- [*Acalles ptinoides* Mrsh. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Parokrotnie w okolicach Warszawy].
- [*Acalles denticollis* Germ. Łomnicki notuje go z Karpat. Poprzednio z okolic Warszawy podaje go Osterloff. Mam go z pod Warszawy, stąd też kilka okazów w zbiorze Hildta, Muzeum Przem. i Roln. i Mączyńskiego. Śląsk (Meyer)].
- Gasterocercus depressirostris* F. Hal. or. (Łomnicki). Jeden okaz mam z pod Warszawy; prócz tego: zbiory Hildta, Mączyńskiego, Muz. Przem. i Roln.].
239. *Rhytidossoma austriacus* Otto. Karpaty (Catalogus Coleopterum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae 1906).
- Rhinoncus perpendicularis a. rufofemoratus* Schulze. Okolice Warszawy — mój zbiór.
- [*Phrydiuchus topiarius* Germ. Łomnicki notuje tylko Kraków. Mam go z Kielc].
- [*Ceutorrhynchus hampei* Bris. Poznań, Wilno (Łomnicki). Mam go z Warszawy].
- [*Ceutorrhynchus melanarius* Steph. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Okolice Warszawy, Zamojszczyzna (43)].
240. *Ceutorrhynchus maschelli* Hochh. Kijów (Hochhuth cz. IV; w „Wykazie“ Łomnickiego praca Nr. 187).
- [*Ceutorrhynchus trisignatus* Gyll. Podole (Łomnicki). Zamojszczyzna (44)].
- [*Ceutorrhynchus euphorbiae* Bris. *Sil.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (43)].
- [*Ceutorrhynchus molitor* Gyll. *Sil.* (Łomnicki). Okolice Warszawy (zbiór Hildta), Zamojszczyzna (44)].
- [*Ceutorrhynchus ignitus* Germ. *Sil.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (43)].
- Ceutorrhynchus erysimi a. cyaneus* Weise. Warszawa — mój zbiór.
- [*Ceutorrhynchus canaliculatus* Bris. Hal. or. (Łomnicki). Okolice Warszawy (zbiór Hildta)].



- Limnobaris T-album v. pusio* Boh. Występuje wraz z formą typową. [*Limnobaris pilistrata* Steph. *Sil.* (Łomnicki). Okolice Warszawy]. [*Sphenophorus striatopunctatus* Goeze. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Jeden okaz pod Warszawą — mój zbiór].
- Anthonomus varians a. obesior* Desbr. Zamojszczyzna (44). [*Anthonomus humeralis* Panz. *Carp.* (Łomnicki). Mam go z Ojcowa]. [*Bradybatus kellneri* Bach. Łomnicki notuje go tylko ze Lwowa. Parokrotnie w Warszawie (zbiór Hildta)].
- Tychius 5-punctatus a. connexus* Reitt. Jeden okaz w okolicach Warszawy (mój zbiór).
- ? *Tychius flavus* Becker. Zamojszczyzna (44).
- ? *Sibinia attalica v. tibiella* Gyll. Z pod Warszawy notuje go Osterloff. Napewno pomyłka.
241. *Sibinia femoralis* Germ. Zamojszczyzna (43).
242. *Gymnetron amictum* Germ. Jeden okaz znalazłem pod Warszawą.
243. *Gymnetron vestitum* Germ. Dwa okazy znalazłem pod Warszawą.
244. *Cionus simplex* Rosenschöld. Podole (Catalogus Coleopterorum Europae, Caucasi et Armeniae rossicae, 1906).
245. *Nanophyes pallidus* Oliv. Zamojszczyzna (43).
- Nanophyes marmoratus a. angustipennis* Bach. Wszędzie wraz z formą typową.
- Nanophyes marmoratus a. salicariae* F. Wszędzie wraz z formą typową.
- Nanophyes marmoratus a. mülleri* Reitt. Jeden okaz mam z pod Warszawy.
- [*Apion scalptum* Rey. *Sil.* (Łomnicki). Jeden okaz mam z pod Warszawy].
246. *Apion longirostre* Ol. Jeden okaz mam z Białowieży.
- [*Apion violaceum a. virescens* Schilsky. *Sil.* (Łomnicki). Okolice Warszawy; zapewne wszędzie wraz z formą typową].
- [*Apion alcyoneum* Germ. *Sil., Bor.* (Łomnicki). Mam go z Ojcowa].
- [*Apion sundevalli* Boh. *Sil.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (43), okolic Warszawy (zbiory Hildta i moje)].
- [*Apion aethiops a. obscurum* Gabr. *Sil.* (Łomnicki). Okolice Warszawy; zapewne wszędzie wraz z formą typową].
- Apion virens a. coeleste* Schilsky. Występuje wraz z formą typową.
- Apion virens a. atratulum* Vitale. Dwa okazy pod Warszawą (mój zbiór).
247. *Apion aeneomicans* Wencck. Dwa okazy pod Warszawą (mój zbiór).
248. *Apion hungaricum* Desbr. Ojców (4).
- [*Rhynchites pubescens* F. Podole (Łomnicki). Okolice Warszawy (zbiory Muzeum Przem. i Roln., Hildta i moje)].



249. *Rhynchites versicolor* Costa. Dwa okazy pod Warszawą (zbiór Hildta).

*Apoderus coryli a. denigratus* Gmel. Okolice Warszawy (mój zbiór); zapewne na całym obszarze kraju.

*Apoderus coryli a. ruficeps* Rey. Okolice Warszawy (mój zbiór), Zamojszczyzna (43); zapewne na całym obszarze kraju.

### *Nemonychidae.*

[*Nemonyx lepturoides* F. Podole (Łomnicki). Okolice Warszawy: Osterloff, zbiory Mazeum Przem. i Roln. i Hildta].

### *Ipidae.*

*Eccoptogaster mali a. strigulatus* Reitt. Rymanów. (54).

[*Eccoptogaster kirschi* Skal. Sil., Pos. (Łomnicki). Puławy].

250. *Eccoptogaster ensifer* Eichh. Puławy. Kozikowski (28) dla Polski go nie wymienia.

[*Phithorophloeus spinulosus* Rey. Sil., Bor. (Łomnicki). Puławy. Zamojszczyzna (28). Skole (54)].

[*Phloeosinus thujae* Perris. Pos., Sil., Bor. (Łomnicki). Puławy].

[*Hylesinus oleiperda* F. Sil., Bor. (Łomnicki). Rzeszów (28 i 54), okolice Warszawy (zbiór Mączyńskiego)].

251. *Pteleobius kraatzii* Eichh. Okolice Warszawy — zbiory Muz. Przem. i Roln.

[*Carpoborus minimus* F. Sil. (Łomnicki). Lwów (54). Puławy].

252. *Cryphalus grothi* Haged. Z południowej Polski notuje go Jacentkowskij. Kozikowski (28) o nim nie wspomina.

[*Pityophthorus glabratus* Eich. Sil. (Łomnicki). Małopolska (54). Puławy].

253. *Pityogenes trepanatus* Nordl. Jacentkowskij notuje go z Puław. Śląsk (Kolbe). Kozikowski (28, 54) o nim nie wspomina.

254. *Ips vorontzowi* Jacobs. Opisany z okazów polskich<sup>1)</sup>. Kozikowski (28) oznaczając go gwiazdką uwzględnia go tylko jako „gatunek, który u nas znaleźć się powinien“ (str. 122 i 70), później jednak (54) podając go z Rymanowa pisze: Nowy dla Polski. Poprzednio podaje go również Reitter (68).

255. *Ips spinidens* Reitt. Notuje go Jacentkowskij. Kozikowski w swym kluczu dla Polski go nie podaje, później jednak (54) notuje Zamojszczyznę i Konięcpol.

<sup>1)</sup> Horae Societatis Entomol. Rossicae, t. XXIX, str. 521.



*Ips spinidens* v. *heterodon* W a c h t l. Jak forma typowa.

256. *Xyleborus augustatus* Eichh. Notuje go J a c e n t k o w s k i j. Kozikowski (28) o nim nie wspomina. Wołyń (68).

*Xyloterus lineatus* a. *melanocephalus* Eichh. Towarzyszy formie typowej.

### Scarabaeidae.

*Psammobius sulcicollis* a. *canaliculatus* Muls. Okolice Warszawy (mój zbiór).

[*Aphodius subterraneus* a. *fuscipennis* Muls. Sil. (Łomnicki). Towarzyszy formie typowej].

[*Aphodius fossor* a. *silvaticus* Ahr. Sil. (Łomnicki). Kilkakrotnie pod Warszawą (zbiory Hildta i moje) Wilno (mój zbiór)].

*Aphodius sordidus* a. *bipunctatellus* Muls. Mam go z okolic Warszawy, z gór Świętokrzyskich i z Polesia.

[*Aphodius ater* a. *convexus* Er. Sil. (Łomnicki). Występuje wraz z formą typową].

*Aphodius lividus* a. *anachoreta* F. Wołyń (Roubal).

*Aphodius pusillus* a. *coecus* Muls. Warszawa (mój zbiór).

[*Aphodius pusillus* a. *rufulus* Muls. Sil. (Łomnicki). Zbierałem go w okolicach Warszawy].

*Aphodius 4-guttatus* a. *cruciatus* Muls. Jeden okaz w okolicach Warszawy.

[*Aphodius tomentosus* Muls. Bor. (Łomnicki). Wołyń, Podole (Hochhuth); był znaleziony pod Warszawą (10)].

*Aphodius inquinatus* a. *centrolineatus* Panz. Okolice Warszawy — mój zbiór.

*Aphodius inquinatus* a. *confluens* Schilsky. Okolice Warszawy — mój zbiór.

[*Aphodius inquinatus* a. *nubilus* Panz. Sil. (Łomnicki). Wszędzie występuje wraz z formą typową].

*Aphodius punctatosulcatus* a. *obscurellus* Schilsky. Jeden okaz znalazłem pod Warszawą.

[*Aphodius punctatosulcatus* a. *marginalis* Steph. Sil. (Łomnicki). Występuje wraz z formą typową].

257. *Aphodius serotinus* Panz. Wołyń, Ukraina (Hochhuth, cz. IV; w „Wykazie“ Łomnickiego Nr. pracy 187).

[*Aphodius bimaculatus* Lax. U nas na Podolu. Przed 55 laty raz pod Warszawą w bardzo znacznej ilości (okazy w zbiorach: Hildta, Mączyńskiego, Muz. Przem. i Roln., moich i innych)].

? ? *Aphodius equinus* Fald. Gatunek kaukaski. Z Wołynia i Podola



- notuje go Hochhuth (w „Wykazie Łomnickiego praca Nr. 187) co jednak jest niemożliwe.
- [*Aegialia rufa* F. Łomnicki notuje go tylko z Prus. Parę razy znaleziony pod Warszawą (zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa i Hildta)].
- [*Codocera ferruginea* Eschsch. Notowany z Mazowsza. Mam go z Kijowa, stamtąd też podaje go Hochhuth].
- [*Bolboceras unicolorne* Schrnk. Podole (Łomnicki). Wołyń, Ukraina (Hochhuth). Dwa okazy pod Warszawą (Hildt: Żuki czyli gnojowce krajowe); Chęciny (Kieleckie) — jeden okaz w moim zbiorze].
- Odontaeus armiger a. testaceus* Muls. Okolice Warszawy — zbiór Muzeum Przem. i Roln., Ojców — mój zbiór.
- Odontaeus armiger a. fulvus* Muls. Okolice Warszawy: zbiory Muzeum Przem. i Roln., Hildta, moje.
- Geotrupes mutator a. chlcrophanus* Westh. Jeden okaz z pod Warszawy — mój zbiór.
- [*Geotrupes mutator* Mrsh. Wszędzie].
- [*Geotrupes stercorosus v. prussicus* Czwal. *Bor. or.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (43)].
- [*Oniticellus pallipes* F. Przed kilkudziesięciu laty znaleziono dwa okazy pod Warszawą (Hildt: Żuki czyli gnojowce krajowe)].
- [*Ontophagus amyntas* Ol. Podole (Łomnicki). Zamojszczyzna — zbiór p. Franciszka Fejfra].
- Ontophagus taurus v. urus* Mén. Zamojszczyzna (44).
- Caccobius schreberi a. conjunctus* J. Müll. Lwów (55).
258. *Sisyphus boschniaki* Fisch. Podole (Hochhuth, cz. IV; w „Wykazie“ Łomnickiego praca Nr. 187).
- Polyphylla fullo a. luctuosa* Muls. Dęblin — mój zbiór.
- [*Hoplia parvula* Kryn. *Bor., Pom.* (Łomnicki). Mam go z Polesia].
259. *Hoplia hungarica* Burm. Z Kijowa podaje go Hochhuth. Możliwe, ale niezbyt prawdopodobne.
- Anomala aenea a. pygidialis* Schilsky. Zamojszczyzna (43).
- Anomala aenea a. marginata* Schilsky. Wszędzie pospolity.
- Anomala aenea a. maculata* Schilsky. Wołyń (36).
- Anomala aenea a. coerulescens* Schilsky. Wszędzie się spotyka.
- Anomala aenea a. cuprea* Westh. Okolice Warszawy, Dęblin.
- Anomala aenea a. virescens* Schilsky. Okolice Warszawy.
- [*Anomala aenea a. tricolor* Torre. *Sil.* (Łomnicki). Zamojszczyzna (43)].
- [*Anomala aenea a. cyanea* Torre. *Sil.* (Łomnicki). Zamojszczyzna].
- [*Anisoplia lata* Er. *Sil.* (Łomnicki). Kijów (Hochhuth), Zamojszczyzna (44)].



- [*Anisoplia deserticola* Fisch. Hal. or. (Brody) — Łomnicki. Kijów (Hochhuth)].
260. *Anisoplia graminicola* Dft. Wołyń (Roubal — 36).
- ? *Trichius abdominalis* Ménétr. Z Kijowa podaje go Hochhuth.
- Tropinota hirta a. senicula* Mén. Janów (Stöckl). „Polskie Pismo Entomologiczne“, Rok I, zesz. 1, Lwów 1922, str. 24.
- Cetonia aurata a. piligera* Muls. Zamojszczyzna (44).
- ? *Cetonia aurata v. nigra* Gaut. Jeden okaz znaleziono podobno (Hildt) przed kilkadziesiąt laty w Warszawie.
- Potosia cuprea a. atrorubens* Friv. Wołyń. Ukraina (Hochhuth, cz. IV; w katalogu Łomnickiego praca Nr. 187).
- ? *Potosia cuprea a. hesperica* Motsch. Podana przez Hochhutha z Kijowa i Wołynia pod nazwą *var. cuprea* Gory; napewno omyłka.

(UZUPEŁNIENIE NADEŚLANE W CIĄGU DRUKU).

## LITERATURA.

56. Benick L. Über *Stenus geniculatus* Grav., *flavipalpis* Thoms. und *subditus* n. sp. „Entomol. Mitteilungen“ 1920.
57. Bierig A. Über einige galizische Carabenformen. „Societas Entomologica“ Nr. 4, 1918.
58. Blattny C. Die Rassen von *Trimium brevicorne* Rchb. und *Zoufali* Krauss. „Koleopterologische Rundschau“ t. 9, Nr. 1—3, 1921.
59. Dorn K. Sammelbericht aus dem Warthelager bei Posen. „Entomol. Jahrbuch“ 1919, str. 124—133. Pracy tej nie znam.
60. Kendi K. Aus meinem Käfersammeln in den Karpathen. „Rovartani Lapok“ 1918, str. 53—54 i 72. Pracy tej nie znam. Jest to spis z okolic Turki i Stryja.
61. Kolbe W. Beiträge zur schlesischen Käferfauna. „Entom. Mitteil.“ zesz. 10—12, str. 200—211, 1918. Pracę tę znam tylko z referatu w *Koleopt. Rundschau*, t. VII, 1918.
62. Tenże. Beiträge zur schlesischen Käferfauna. „Jahresb. Ver. f. schles. Insektenkunde“ zesz. 10—12, str. 29—37, Wrocław 1919.
63. Ksienżopolskij A. W. Riezultaty naucznoj pojezdki po Wołyni w 1912 g. „Trudy Obszcz. Izsliedow. Wołyni“ t. XI, str. 1—85, Żytomierz 1913.
64. Müller Josef Dr. Bestimmungstabelle der *Bembidion*-Arten Europas und des Mittelmeergebietes. „Koleopterologische Rundschau“ t. VII, 1918.
65. Netolitzky Fritz. Neue *Bembidiini* Europas. *Ibid.* VII, 1918.



66. Reitter E. Über *Choleva spadicea* Strm. und zwei mit ihr verwandte neue Arten.
67. Tenże. Carabidae. Abt. Harpalini und Licinini. Zesz. XLI. Bestimmungstabelle der europäischen Coleopteren.
68. Tenże. Bestimmungstabelle der Borkenkäfer aus Europa und den angrenzenden Ländern. „Wiener Ent. Ztg.“ t. XXXII, 1913.
69. Tenże. Bestimmungstabellen der Otiorrhynchus-Arten mit ungezähnten Schenkeln aus der palaekrtischen Fauna. Ibid. 1913.
70. Scheidt C. v. Beiträge zur schlesischen Käferfauna. „Entom. Mitteil.“ T. VIII, zesz. 7—9, str. 163—165, 1919.
71. Scholz R. u. Hinke O. Käfer in Bauten und Nestern. „Jahresb. Ver. f. schles. Insektenkunde“, str. 38—46, 1919. Nie znam.
72. Smirnow D. Sur quelques représentants du genre *Otiorrhynchus* (du groupe *asphaltinus* Germ.) avec la description d'une espèce nouvelle de la Russie méridionale. „Rev. russe Entom.“ Vol. 9, 1910.
73. Tenże. Sur quelques Curculionides trouvés dans les environs de Nowo-Alexandria, Gouvernement de Lublin, et leur distribution en Russie. Ibid. Vol. 10, 1910, str. 186—189.
74. Varendorff v. Entomologische Forschungen in Polen. „Entomol. Blätter“ 1917.
75. Wanka Th. v. Beitrag zur Coleopterenfauna von. Österr. Schlesien. „Wiener Entom. Zeitg.“ 1915.
76. Tenże. Zweiter Beitrag zur Coleopterenfauna von Österr. Schlesien. Ibid. 1917.
77. Tenże. Dritter Beitrag zur Coleopterenfauna von Österr. Schlesien. „Entomol. Blätter“ 1920.
78. Wolski T. i Słoniński P. Materjały do fauny jeziora Chodeckiego. „Pam. Fyzyogr.“ T. XXII, 1914.
79. Netolitzky F. Prof. Dr. und Vogel G. Prof. Die Bembidiini Ostpreussens. „Schriften der Physik-ökon. Ges. zu Königsberg in Pr.“ T. 57, Lipsk i Berlin 1917.
80. Speiser P. Nordische Elemente in der preussischen Tierwelt. Ibid. T. 50, 1909, zesz. 1 (chrząszcze str. 68—71).

### Spis systematyczny.

#### *Carabidae.*

- Carabus glabratus* subsp. *liebleri* Bierig. Brody (57).  
 261. *Bembidion fellmanni* Mannh. Tatry „Rozpr. i Wiadom. z Muz. im. Dzieduszyckich“, t. II, zesz. 1—2, 1915 (f. typ?; czy nie subsp. *haeneli* Net.?).



- Bembidion fellmanni* subsp. *haeneli* Net. Wysokie Tatry — strona węgierska (64, 65).
262. *Bembidion oblongum* subsp. *łomnickii* Netol. Wschodnia Małopolska (64, 65).
263. *Bembidion inoptatum* Schaum. Śląsk, Galicja (64).
- Bembidion redtenbacheri* a. *nigrum* Kolbe. Śląsk (61).
264. *Bembidion contaminatum* J. Sahlb. Prusy (79).
265. *Ophonus griseoides* Reitt. Podole, Tarnopol (67).
266. *Anisodactylus poeciloides* Steph. Galicja (67).
267. *Pterostichus submetallescens* Chaud. Galicja (Rybiński).

#### *Dytiscidae.*

268. *Agabus scholzi* Hinke. Śląsk (61).

#### *Staphylinidae.*

- Stenus flavipalpis* a. *dilatatus* Benick. Lwów (56).
- Actobius cinerascens* f. ♂ *robustus* Gabriel. Śląsk (61).
- Tachyporus chrysomelinus* a. *maculatus* Kolbe. Śląsk (61).

#### *Pselaphidae.*

- Trimium brevicorne* subsp. *breitii* Blattny. Karpaty Wschodnie (58).

#### *Silphidae.*

269. *Choleva paskoviensis* Reitt. Galicja (66), zapewne zachodnia.

#### *Cerambycidae.*

- [*Leptura scutellata* F. Carp. (Łomnicki); Wołyń (63), Górny Śląsk — notatka w Entomol. Blätter T. 18, zesz. 4. 1922].

#### *Chrysomelidae.*

270. *Cryptocephalus 15-notatus* Suffr. Suwałki (Calwer) i referat Jakobsona w Societas Entomologica Rossica, T. 37, 1906, str. XL.
- Minota obesa* subsp. *carpathica* Hktg. Karpaty, Tatry (Societas Entomologica, XIII, 1912).
- Aphthona coerulea* a. *picipes* Gabriel. Śląsk (61).

#### *Curculionidae.*

- Otiorrhynchus multipunctatus* a. *hoverlanus* Reitt. Miejscowość wskazuje nazwa (69).
- Otiorrhynchus dubius* a. *aurosus* Rey. Tatry (69).
271. *Otiorrhynchus brauneri* Smirnow. Puławy (72).
- [*Liophloeus obsequiosus* Gyll. Hal., Volh. (Łomnicki). Puławy (73)].



272. *Alophus kaufmanni* Stierl. Puławy (73).

*Alophus kaufmanni a. elegans* Stierl. Częstochowa (Lgocki).

*Acalles lemur a. fallax* Boh. Śląsk. (P. Meyer w Entomol. Blätter 1919, str. 46).

*Gymnetron labile a. nigrinum* Gabriel. Śląsk (61).

*Gymnetron ictericum a. rufirostre* Gabriel. Śląsk (61).

#### *Ipidae.*

[*Hylastes brunneus* Er. Sil. (Łomnicki). Dublany — 54].

[*Hylastinus obscurus* Mrsh. Sil., Bor. (Łomnicki). Lwów — 54].

[*Pityogenes quadridens* Hartig. Sil. (Łomnicki). Zwierzyniec, Małopolska (54)].

[*Pityogenes bistridentatus* Eichh. Sil. (Łomnicki). Tatry — 54].

[*Ips amitinus* Eichh. Carp. (Łomnicki). Koniecpol (była Kongresówka), Lwów (54)].

[*Ips longicollis* Gyll. Łomnicki notuje: Mas. Sil. Bor. Jacentkowski (17) podaje Kieleckie i Mińszczyznę].

[*Xyleborus cryptographus* Ratzb. Sil., Bor. (Łomnicki). Małopolska — 54].

273. *Dryocoetes hectographus* Reitt. Howerla (68).

#### *Scarabaeidae.*

*Aphodius depressus a. humerosus* Kolbe. Śląsk (61).

\* \* \*

O. Hinke w pracy p. t. Wilhelm Kolbe (Entom. Blätter, t. XV, zesz. 7—9, 1919) wymienia dla Śląska, bez podania jednak miejsc zbierania, cały szereg gatunków po raz pierwszy na Śląsku zbieranych przez W. Kolbe'go. Wobec tego, że większości czasopism, w których były drukowane prace Kolbego w Warszawie niema, nie mogę powiedzieć, które gatunki powinny się zaliczyć do fauny polskiej, a które do niemieckiej. Poniżej podanych gatunków niema w katalogu Łomnickiego.

#### *Carabidae.*

*Dyschirius neresheimeri* Wagn.

*Dyschirius lüdersi* Wagn.

*Amara erythrocnema* Zimm.

#### *Dytiscidae.*

*Hydroporus glabriusculus* Aub.

#### *Staphylinidae.*

*Pseudopsis sulcata* Newm.

*Stenus gallicus* Fauv.



*Stenus gerhardti* Ben.  
*Stenus coarcticollis* Epp.  
*Medon piceus* Kr.  
*Mycetoporus flavicornis* Luze.  
*Gnypeta coerulea* Sahlb.  
*Atheta longicollis* Rey.  
*Atheta ebenina* Rey.  
*Atheta muscorum* Bris.

*Silphidae.*

*Catops dorni* Reitt.

*Hydrophilidae.*

*Anacaena bipustulata* Mrsh.

*Cantharidae.*

*Malthodes debilis* Kiesw.

*Cleridae.*

*Thancroclerus buqueti* Lef.

*Colydiidae.*

*Annomatus 12-striatus* Müll.

*Chrysomelidae.*

*Longitarsus pulmonariae* Weise.  
*Longitarsus symphyti* Hktg.

*Curculionidae.*

*Microcopes rudis* Küst. Hubth.  
*Bagous nigratarsis* Thoms.  
*Tychius sharpi* Tourn.  
*Sibinia variata* Gyll.  
*Apion ruficrus* Germ.  
*Apion variegatum* Wencck.

\* \* \*

**R é s u m é.**

On joint au „Catalogus coleopterorum Poloniae“ de M. Łomnicki („Kosmos“ Lwów 1913) un certain nombre de coléoptères neufs pour la faune de la Pologne et indique la nouvelle topographie des autres.



*Petrobius balticus*, nowy gatunek przerzutki  
z Pomorza,

oraz pierwszy wykaz skoczogonek [*Collembola* L u b b.]  
pomorskich.

[*Petrobius balticus*, eine neue Art aus Pommern, zugleich  
das erste kurze Verzeichnis der dortigen Collembolen]

podał

**Jan Stach.**

Napróżno przerzucalibyśmy karty pism fizjograficznych w poszukiwaniu pracy lub chociażby krótkiej wzmianki o faunie bezskrzydłych z Pomorza. Nie spotkamy żadnej wiadomości o tej grupie owadów ani w opisach fauny nadmorskiej, ani pochodzącej z obszarów dalej w łąd cofniętych. To też chętnie podjąłem się oznaczenia okazów, zebranych z różnych miejscowości z nad polskiego morza przez Pp. prof. J. Łomnickiego i J. Kineła, tem więcej, że niewielki wykaz tych form, chwytaných tylko okolicznościowo, mogłem uzupełnić przez podanie gatunków, pochodzących z nieco większego zbiorku, jaki dla mnie zgromadził uczeń mój p. E. Pawowicz, słuch, med. U. J. w roku 1920 podczas swego pobytu na Pomorzu w okolicy Chełmna.

Wszystkim tym Panom składam na tem miejscu serdeczne podziękowanie za życzliwość i trud, jaki podjęli, aby przy sposobności Swych specjalnych studjów i celów zebrać materiał dla mych badań nad fauną bezskrzydłych Polski.

Jak wszystkie zbiory okolicznościowo tylko gromadzone, nie mogą i te dać należytego obrazu o faunistycznym składzie owadów bezskrzydłych na Pomorzu. Brak w zbiorze bardzo pospolitych i szeroko w całej Europie rozprzestrzenionych gatunków n. p. z rodziny *Onychiuridae* i innych, za któremi musiałoby przeszukać się ekologicznie odmienne stanowiska, aniżeli te, które były przedmiotem poszukiwań przyrodników, mających słusznie na oku przedewszystkiem swoje specjalne cele.



Jakkolwiek więc na podstawie niniejszego wykazu nie można omówić dokładniej faunistycznego zespołu owadów bezskrzydłych porbrzeża morskiego, ani obszarów nieco dalej od morza odsuniętych, bo sąd nasz mógłby być niezgodny z rzeczywistością, to jednak na podstawie wymienionych tutaj form można określić z całą pewnością, które z owadów bezskrzydłych, występujących w Polsce docierają do brzegów morskich, a które z gatunków pomorskich nie żyją w innych obszarach Polski, poznanych lepiej pod względem fauny bezskrzydłych.

Taką formą, której próżno byłoby szukać gdzie indziej w Polsce, jest opisany tu nowy dla nauki gatunek z rodziny przerzutek; wszyscy bliżsi pobratymcy jego żyją bowiem stale tylko na wybrzeżach mórz.

Występowanie w okolicach Chełmna takich form, jak: *Entomobrya quinquelineata* Börn., *Ent. puncteola* Uzel, *Lepidocyrtus curvicollis* Bourl. i *Orchesella multifasciata* Szerb., które w dobrze poznanej faunie półwyspu skandynawskiego, a przede wszystkim Finlandji, nie są wymieniane, dozwala nam przesunąć odpowiednio linię północnej granicy występowania tych form w Polsce.

*Entomobrya quinquelineata* i *puncteola* znane są dotychczas tylko z pewnej części środkowej Europy, mianowicie Polski, Słowacji i Czech (*E. quinquelineata* także z okolic Bremy), jest to jednak zbyt szczupły obszar występowania i tłumaczyć to należy tylko niedostatecznym poznaniem fauny sąsiednich krajów, szczególnie położonych na wschód i południowy wschód.

*Lepidocyrtus curvicollis* Bourl. jest elementem południowym, który z nad brzegów morza Śródziemnego posunął się dość daleko ku północy i rozprzestrzenił w środkowej i zachodniej Europie.

*Orchesella multifasciata* Szerb. jest wreszcie formą południowo-wschodnią, znaną dotychczas z okolic Kijowa, a w Polsce z Kamieńska\*).

### Subclassis: **Apterygota** Brauer.

#### Ordo: *Thysanura* Latr.

Jedną z rodzin, nastęrczających znaczne trudności w należytem poznaniu i systematycznym ugrupowaniu są *Machilidae* — przerzutki. To też nietylko przyrodnicy, nie zajmujący się specjalnie owadami bezskrzydłymi, lecz nawet poświęcający się ich badaniu, spotykając przedstawicieli rodziny przerzutek w przyrodzie nadają wszystkim

\*) Poliński W. Z fizjografji okolic Kamieńska (w Piotrkowskim). Pam. Fizjograf. T. XXV, 1918. — W pracy tej pomieszczono spis bezskrzydłych, zebranych w tej okolicy przez Dra Polińskiego, a przeze mnie oznaczonych.



miano powszechnie znane *Machilis polypoda* L. Przeszkoda w dokładnem opracowaniu owadów z tej rodziny w tem głównie istnieje, że pokryte są łuszczkami, ułożonemi w pstrokate, trudne do opisanie desenie z barw czarnej, białej i różnych odcieni brunatnej. Szata to przytem nadzwyczaj nietrwała, ulegająca bardzo łatwo uszkodzeniu przy niewprawnem chwytaniu tych owadów, a schodząca stale z ciała przy konserwacji w płynach. Możliwyby wprowadzić uniknąć tej drugiej niedogodności przez przechowywanie okazów na sucho, gdyby nie ta znowu ujemna strona tej metody, że wskutek znacznej obfitości soków wypełniających ciało przrzutek, a cienkiej chityny kurczą się one pospolicie nie do poznania.

Dlatego przyrodnicy, którzy podjęli się systematycznego opracowania tej rodziny owadów bezskrzydłych porzucili dawniejszą drogę opisywania barw i rysunku przrzutek a uwagę swą zwrócili na wyszukanie różnic w budowie ich narządów ciała. Wkrótce też okazało się, że rodzajową nazwą *Machilis* objęte były formy, tak znacznie różniące się od siebie kształtem rozmaitych części ciała, że przyrodnik włoski Silvestri, najbardziej dotychczas zasłużony w opracowaniu systematycznym tej grupy owadów, wydzielił w roku 1904 w rodzinie *Machilidae* 8 rodzajów. Verhoeff, który zajął się grupą przrzutek w roku 1910 starał się podnieść ją do kategorii osobnego rzędu i podzielił ten rząd na 3 rodziny, podrodziny i rodzaje zatrzymując w systemie przrzutek częściowo zasady, wprowadzone przez Silvestriego. Odtąd pojawiły się tylko drobne przyczynki paru autorów [Silvestri, Carpenter, Reilly, Stach], dorzucające do form poprzednio opisanych nowe.

Taką nową formą jest także przrzutka zebrana na brzegu naszego morza w Oxywji przez p. prof. J. Łomnickiego i J. Kinela. Należy ona do rodzaju *Petrobius*. Miana tego użył pierwszy Leach w roku 1809 dla określenia przrzutek, żyjących w Wielkiej Brytanji na wybrzeżach morskich, stąd też nazwa *Petrobius maritimus* Leach. Nazwę rodzajową zmienił następnie w roku 1832 Latreille na *Machilis* i utarło się, że podobnie jak wszystkie prawie okazy przrzutek śródlądowych nazywano *Machilis polypoda*, nadmorskie określano stale jako *Machilis maritima*. Pod tą też więc nazwą opisał w roku 1886 Oudemans formę z wybrzeży Holandji na szczęście o tyle dokładnie, że udało się ją obecnie wyróżnić jako odmienną i nazwano *Petrobius oudemansi* (Oud.) Carp. W roku 1904 Silvestri przywrócił pierwotną nazwę *Petrobius* i podał diagnozę tego rodzaju przrzutek, jednak na podstawie formy, opisanej przez Oudemansa. Verhoeff w roku 1910 i 1912 nie rozróżnia też jeszcze obu form angielskiej



i holenderskiej i wprowadza dla oznaczenia formy opisanej przez Oudemans i okazów schwytanych przez siebie na wybrzeżu morskiem w Abacji nazwę *Halomachilis*. W roku 1911 Silvestri rozdziela rodzaj *Petrobius* Leach na dwa podrodzaje: *Petrobius* s. s. z typem *P. maritimus* Leach, ale diagnozą opartą na formie Oudemansa i podrodzaj *Pedetontus* Silv. z typem *P. californicus* Silv. dla pięciu gatunków, zebranych przez siebie na wybrzeżach Ameryki północnej. Dopiero Carpenter w roku 1913 wykazuje po zbadaniu okazów, żyjących na wybrzeżach Wielkiej Brytanji, że forma opisana przez Leacha, różni się od formy holenderskiej Oudemansa i dodaje do nich trzecią przez siebie znaną na wybrzeżach Irlandji, a Reilly w roku 1915 dołącza czwarty gatunek zebrany w Anglji (Isle of Wight). Z europejskich gatunków przerzutek nadmorskich znane więc były dotychczas: *Petrobius maritimus* (Leach) Carp. — Wielka Brytanja; *Petr. oudemansi* (Oud.) Carp. — Holandia; *Petr. brevistylis* Carp. — Irlandja; *Petr. vectensis* Reilly — Anglja (Isle of Wight); prawdopodobnie tutaj należy też forma opisana przez Verhoeffa w roku 1910 z Abacji jako *Halomachilis adriatica* Verh.\*). Do tych gatunków przybywa obecnie nowy z nadbrzeżów Bałtyku: *Petrobius balticus* n. sp.

Wszystkie te przerzutki są formami typowo halofilnymi, żyjącymi na wybrzeżach morskich przeważnie na skałach, pod kamieniami i na ścianach budowli portowych np. molach. Jednakże sposób ich życia wśród bardzo podobnych do siebie warunków, jakie panują nad morzem na niewielkiej przestrzeni w tej samej prawie szerokości geograficzej, oraz łatwość biernego rozprzestrzeniania się na drodze morskiej, dozwalałyby przypuszczać, że na znacznej długości wybrzeża morskiego spotykać się będzie stale tę samą formę. Tymczasem przeciwnie na małej stosunkowo przestrzeni, jaką zakreślają wybrzeże morza polskiego, Holandji i brzegi Wielkiej Brytanji wraz z Irlandją znaleziono już pięć różnych gatunków przerzutek nadmorskich.

Z tego samego rodzaju halofilne gatunki żyją też prawdopodobnie licznie nad wszystkimi morzami, gdyż Silvestri opisał kilka form z wybrzeży wschodnich Ameryki północnej, a ja w materiale z Formozy, przysłanym mi do oznaczenia z muzeum w Buda-

\*) Opis tej formy, podany przez Verhoeffa jest dla dzisiejszej systematycznej oceny gatunku niewystarczający. Wątpliwość tę będzie można jednak może usunąć, gdyż w materiale bezskrzydłych zebranych przeze mnie w roku 1911 w Abacji znajdują się dwa gatunki z rodziny przerzutek, przypuszczam więc, że jeden z nich okaże się jako forma opisana przez Verhoeffa.



peszcie znalazłem także nowy gatunek. Morze odegrało więc niewątpliwie dużą rolę w rozprzestrzenianiu tak znacznem przerzutek nadmorskich, trudno natomiast określić dokładniej, co było przyczyną powstania tak wielkiej różnokształtności form.

Byłoby też rzeczą interesującą poznać jak daleko wzdłuż wybrzeży Bałtyku rozsiedlony jest opisany tu gatunek. Niestety brak w tym względzie wszelkich wiadomości.

*Petrobius balticus* n. sp.

Długość oczu złożonych jest nieco większa od ich szerokości. Przyoczek parzyste, leżące poniżej oczu są silnie wpoprzek wydłużone i oddzielone od siebie na przodzie głowy przez stosunkowo dość szerokie wzniesienie chitynowe, pokryte licznymi szczecinami i łuseczkami. Rożki cienkie, dłuższe niż ciało, złożone są z około 200 członeczków i pokryte są łuseczkami tylko na dwóch pierwszych członkach. Głaszczki szczękowe pokryte są licznymi łuskami i włosami, a na grzbietowej stronie 6, 7 i 8 członka także kolcami. Człon ostatni jest tylko o 1/5-tą krótszy od przedostatniego [Tabl. III, ryc. 1]. Dolny koniec żuwaczek jest bezzębny lub posiada z boku mały ząbek [Tabl. III, ryc. 3—8]. Ostatni człon głaszczek wargi dolnej [Tabl. III, ryc. 2] jest nieznacznie rozplaszczony i wyposażony małą ilością stożków zmysłowych [Tabl. III, ryc. 9]. Nogi pokryte są licznymi włosami, a środkowy człon stopy nosi nadto parę 5—6 kolców. Sternity pierścieni odwłokowych wciskają się w postaci dużych trójkątów pomiędzy subkoksy [Tabl. III, ryc. 11]. Na pierścieniu 2—5 znajdują się po stronie brzusznej po dwie pary woreczków koksalnych, na 1 zaś oraz na 6 i 7 tylko po jednej ich parze. Subkoksy 8-go pierścienia są u samca w pośrodku dość znacznie wstecz wydłużone i zaokrąglone [Tabl. III, ryc. 12]. Styliki 2—9 pierścienia posiadają na szczycie długi kolec, obok którego umieszczone są nieliczne 2—3 tęgie włosy [Tabl. III, ryc. 11—14]. Środkowa szczecina na końcu odwłoka jest dłuższa nieco niż ciało, szczeciny boczne zaś są 3 razy krótsze od środkowej; wszystkie pokryte są licznymi łuseczkami, a z boku tęgimi kolcami. Pokładełko (ovipositor) wystercza dość daleko poza 9-ty pierścień odwłoka. Pokryte jest licznymi tęgimi włosami, szczególnie w części szczytowej, lecz pozbawione grzebnych kolców. Przedni ovipositor [Tabl. IV, ryc. 16] składa się z 63—66, a tylny [Tabl. IV, ryc. 15] z 70 członeczków. Penis, pokryty licznymi cienkimi włosami sięga poza połowę stylików 9-go pierścienia odwłoka [Tabl. III, ryc. 13]. Gonapofysy [paramery] związane są z tym samym



pierścieniem co penis; sięgają tylko do szczytu subkoksy i nie są członkowane. Długość ciała owadu wynosi  $8\frac{1}{2}$  mm.

Nowy ten gatunek spokrewniony jest najbardziej z *Petrobius oudemansi* (Oud.) Carp., od którego różni się dłuższym ostatnim członem głaszczek wargi dolnej i znacznieszą długością penisa. Tą ostatnią cechą zbliża się do *Petrobius vectensis* Reilly; różni się jednak od tego angielskiego gatunku odmiennym kształtem subkoksy 9 pierścienia odwłokowego u samicy.

### Ordo: Zygentoma CB.

#### *Lepisma saccharina* L.

Pospolita w mieszkaniach ludzkich w całej Europie, trafia się na północy rzadziej.

„Bór koło Jastarni — w domu — 7. IX. 1922“.

### Ordo: Collembola Lubbock.

#### *Arthropleona* Börner.

##### 1. *Podura aquatica* L.

Gatunek przystosowany do pobytu na powierzchni zbiorników wód stojących i bagien, pojawiający się często w niezmiernej ilości osobników. Pospolity u nas od podnóża gór do brzegów morza, podobnie zresztą jak w całej Europie, północno-zachodniej Syberji i półn. Ameryce.

R. i H. Heymons'owie, idąc za wskazówką Börnera, wymieniają w podręczniku, wydanym przez Brauera: „Die Süßwasserfauna Deutschlands“ (1909) oprócz formy głównej, mającej ciało barwy niebiesko-czarnej, a nogi i różki rdzawe, jeszcze var. *nigripes* Börn. o ciele i nogach barwy czarnej i var. *ferruginosa* Börn. barwy w całości rdzawej. Zazwyczaj jednak tylko młode osobniki są barwy rdzawej, natomiast u dorosłych rozwija się z reguły barwik niebiesko-czarny mniej lub więcej silnie.

„Beka pow. pucki — rowy torfowe — 28. VIII“.

„Hinterstutthof — 14. VIII. 1922“.

##### 2. *Hypogastrura viatica* (Tullb.).

Gatunek prawdopodobnie kosmopolityczny, znany bowiem dotychczas z całej Europy, Syberji, Grenlandji, wysp arktycznych, półn. i połudn. Ameryki. Okazuje znaczną zmienność, szczególnie w kształcie organu zarodkowego, wyrostków widełek skokowych, kolców kuprowych i w barwie. Okazy pomorskie różnią się n. p. od albańskich



znacznie silniej wygiętem żeberkiem, wyrostków widełek skokowych, szerszą listewką tychże wyrostków i całkiem czarną barwą ciała.

Częściej niż inne gatunki tego rodzaju pojawia się w dużej ilości nad brzegiem morza pod kawałkami drzewa i wyrzuconymi wodorostami.

„Oxywja — brzeg morza — 19. VIII. 22“.

„Jezioro Żarnowieckie — brzeg — 26. VIII. 22“.

„Gdynia-Mechlinki — przeważnie torfy w Gdyni — 29. VIII. 22“.

### 3. *Isotoma notabilis* Schöff.

Szaro ubarwiona, o czarnych plamkach ocznych, obejmujących po 4 pojedyncze oczka.

Pospolita szczególnie w pobliżu domostw ludzkich pod przedmiotami, leżącymi na humusowej ziemi, lecz także w lasach wśród mchu. Znana z półn. i połudn. Europy.

„Chełmno — w mchu, pokrywającym piaszczyste podłoże rzadkiego lasu sosnowego — 13. X. 1920“.

### 4. *Isotoma viridis* Bourl. Schött.

f. *principalis*.

O barwie ciała jasno lub ciemno fioletowej; niektóre osobniki mają na tle fioletowym lub szarem silnie rozwinięty barwik ciemno zielony.

Jedna z najpospolitszych skoczogonek na całym obszarze Polski. Występuje najczęściej pod kamieniami i kawałkami drzewa w pobliżu domostw, lecz także w lasach i na miejscach wilgotnych. Znana z Europy, Syberji, wysp arktycznych i półn. Ameryki.

„Chałupy półwysep helski — jeziorka na błoniach — 11. IX. 1922“.

„Hel — 9. IX. 1922“.

„Wielka Wieś — torf — 17. VIII. 22“.

„Chełmno — w pobliżu strzelnicy — 18. XI. 1920“.

var. *riparia* (Nic.).

Ciało barwy jasnej szarawo zielonej lub fioletowej; wzdłuż środkowej linii grzbietu biegnie nieprzerwana brązowo-fioletowa pręga, rozszerzająca się nieco ku tyłowi ciała, a w pewnej odległości od niej występują na każdym odcinku ciała mniej lub więcej wyraźne plamy podobnej jak ona barwy.

Odmiana ta, żyjąca na miejscach silnie nawodnionych chętniej niż forma typowa, pojawia się też nad brzegami mórz i jezior, natomiast rzadziej występuje na dalekiej północy.



„Wielka Wieś — na torfach — 22. VIII. 1922“.

„Hinterstutthof — 14. VIII. 22“.

„Chełmno — pod liśćmi i mchem w lesie dębowym — 15. XI. 1922“

„Chełmno — pod liśćmi w wiklinie — 18. XI. 1920“.

5. *Isotomurus palustris* (Müll.) Börn.

var. *prasina* Reut.

Barwa ciała przeważającej ilości okazów jest zielona, począwszy od zupełnie jasnej żółtawo zielonej aż do ciemno małachitowej. Prócz czarnych plam ocznych i małej czarniawej plamki na środku tyłu głowy nie posiadają żadnego rysunku na ciele.

Okazy pomorskie tego bardzo pospolitego gatunku i wielce zmiennego tak pod względem ubarwienia, jak i szczegółów związanych z budową ciała, mają na przysponku cierń, wyrostki widełek skokowych wyposażone czterema zębami i krótkie uwłosienie.

Odmiana ta żyje przeważnie na miejscach bardzo wilgotnych, na brzegach zbiorników wodnych pod kamieniami i kawałkami drzewa, a nawet na powierzchni wód; znana jest z północnej i środkowej Europy, Syberji i archipelagu Bismarka.

„Nanice koło Wejherowa — nad Redą — 30. VIII“.

„Hel — 8. IX. 1922“.

„Kartuzy — Krugsee — 17. VIII. 22“.

var. *trifasciata* (Bourl.)

Równoległe do grzbietowej, niebiesko-czarnej pręgi biegnie wzdłuż boków ciała szeroka wstęga tej samej barwy.

Odmiana ta, zwana przez innych autorów też var. *aquatilis* Müll. albo formą główną, występuje podobnie jak poprzednia w pobliżu zbiorników wodnych, a także na powierzchni wody. Znana jest z półwyspu skandynawskiego i z Niemiec.

„Hinterstutthof — 14. VIII. 22“.

6. *Tomocerus vulgaris* (Tullb.)

Częsty szczególnie w pobliżu zabudowań pod kamieniami i drzewem, leżącym na ziemi, żyje też blisko zbiorników wodnych, rzadziej w lasach. Znany z Europy, Syberji i północnej Ameryki.

„Hinterstutthof — 14. VIII. 22“.

„Chełmno — w pobliżu strzelnicy — 1. X. i 20. XI. 1920“.

7. *Pogonognathus longicornis* (Müll., Lubb.)

Największy z podrodziny Tomocerinów, lecz niezbyt pospolity występuje w osobnikach zupełnie dorosłych dopiero z końcem lata i w jesieni najczęściej w lasach pod opadłymi liśćmi, w mchu



i na grzybach. Według Linnaniemiego okazy finlandzkie dochodzą do 4 mm długości, tymczasem największy pomorski (z Chełmna) był  $5\frac{1}{2}$  mm długi.

„Hel — 8. IX. 22“.

„Hinterstutthof — 14. VIII. 22“.

Chełmno — w kępkach mchu i trawy w lasku sosnowym — 10. XI. i 20. XI. 1920“.

#### 8. *Pogonognathus plumbeus* (Templ. Agr.).

Najpospolitszy z tej podrodziny i żyjący w różnych miejscach, głównie w lasach pod mchem i liśćmi szczególnie na wilgotnej ziemi, częsty też jednak na bagniskach i w pobliżu domostw. Znany z Europy i półn. Ameryki.

„Chełmno—pod liśćmi i mchem w lesie dębowym—15. XI. 1920“.

#### 9. *Entomobrya lanuginosa* (Nic.)

Jedyny okaz pomorski tego gatunku jest barwy białej i prócz czarnych plam ocznych oraz małej kropki czarnej pomiędzy nasadą rożków nie posiada na ciele żadnego ciemnego rysunku. Rożki są barwy jasno fioletowej, szczególnie człon 3-ci i 4-ty. Gatunek ten trudno jest oznaczyć z zupełną pewnością na podstawie nielicznych okazów, albowiem wiele gatunków z rodzaju *Entomobrya* nie odróżnia się od siebie wybitniej w budowie ciała i oznaczane są tylko według rysunku, tymczasem w tych właśnie gatunkach spotyka się czasem osobniki, u których rysunek na ciele nie rozwinął się wcale.

*Entomobrya lanuginosa* (Nic.) podawana jest z całej Europy.

„Chełmno — pomiędzy kępkami trawy w rzadkim lasku sosnowym — 13. X. 1920“.

#### 10. *Entomobrya nicolei* (Lubb.)

var. *muscorum* (Tullb.) Schöff.

Z gatunku tego pospolitego i bardzo zmiennego pod względem rysunku na ciele posiadam jeden tylko okaz, który posiada wyraźnie przerwane w pośrodku poprzeczne smugi grzbietowe i dość silnie rozwiniętą wstęgę boczną.

Gatunek szeroko rozprzestrzeniony w całej Europie, a także znany z Syberji tak w pobliżu domostw, jak i w lasach.

„Chełmno — w igliwiu sosnowem w rzadkim lesie — 21. X. 1920“.

#### 11. *Entomobrya quinquelineata* Börn.

U jedynego młodego okazu, jaki posiadam z Pomorza wyraźnie rozwinięte są linie brzeżne na grzbiecie i boczne, natomiast brak



linji środkowej prawdopodobnie z powodu nie całkowitego wyrostnięcia tego osobnika.

Znana dotychczas z Polski, Słowacji i Niemiec.

„Chełmno — w igliwiu lasku sosnowego — 21. X. 1920“.

#### 12. *Entomobrya puncteola* Uzel.

Okazy pomorskie mają ciemny rysunek na ciele skąpo rozwinięty, należą więc do formy typowej, opisanej przez U z e l a.

Znana dotychczas tylko z Polski, Czech i Słowacji.

„Chełmno — pod opadłymi liśćmi w lesie dębowym — 13. XI. 1920“.

#### 13. *Lepidocyrtus curvicollis* Bourl.

Żółtawy prócz fioletowej nasady nóg, pokryty na ciele ciemno brązowymi łuskami, posiada śródplecze silnie wysterczające ponad głowę.

Rozprzestrzeniony w środkowej i południowej Europie oraz północnej Afryce.

„Chełmno — pod kamieniami, leżącymi na piaszczystej ziemi w pobliżu lasku sosnowego — 10. X. 1920“.

#### 14. *Lepidocyrtus cyaneus* Tullb.

var. *pallidus* Reut.

Większość cech zdaje się przemawiać za tem, że okazy pomorskie należy zaliczyć do tej odmiany. Posiadają one śródplecze słabo wysterczające, pokryte są gęsto licznymi brązowymi łuskami i obficie uwłosione, a barwa ich ciała jest biała, z wyjątkiem ud oraz boków czwartego członu pierścienia odwłokowego, które są u przeważnej ilości osobników czerwono-fioletowo ubarwione. Brak wybitniejszych znamion nie pozwala jednak oznaczyć z całą ścisłością wielu gatunków tego rodzaju, wskutek czego i rozprzestrzenienie ich jest niepewne. Sądząc z ilości okazów w dostarczonym mi materiale gatunek ten zdaje się być na Pomorzu, a przynajmniej w okolicach Chełmna pospolitszym niż poprzedni i w każdej prawie z próbek, zbieranych czyto pod kamieniami w pobliżu zabudowań, czyto w warstwie opadłych liści w wiklinach lub igliwia w laskach sosnowych, czy też wreszcie w kępkach traw, porastających piaszczyste przestrzenie znajduje się po parę okazów tego gatunku.

„Chełmno, od 4. X. — 18. XI. 1920“.

„Hel — 8. IX. 1922“ — 1 okaz.



15. *Orchesella cincta* (L.) Lubb.f. *principalis*.

Okazy pomorskie pochodzące tak z nad morza, jak i głębi lądu są barwy jaśniejszej lub ciemniejszej orzechowo-bronzowej i posiadają na trzecim pierścieniu odwłoka i środkowej części czwartego pierścienia, dwie zaczernione partje. Główna ta forma jest na Pomorzu częstsza niż następująca:

var. *vaga* (L.).

Prócz białych skośnych plamek na bokach drugiego i trzeciego pierścienia tułowiowego i czwartego odwłokowego oraz tylnego brzegu drugiego pierścienia odwłokowego zupełnie bronzowo-czarna.

Gatunek szeroko rozprzestrzeniony w Europie, półn. Ameryce oraz półn. Azji i pospolity szczególnie w pobliżu zabudowań pod kamieniami, leżącymi na humusowej wilgotnej ziemi, zbierany był na Pomorzu obficie nad brzegiem morza, a także w warstwach opadłego igliwia w laskach sosnowych.

„Rozewja — brzeg morza — 25. VII. 1922“.

„Oxywja — brzeg morza — 19. VIII. 1922“.

„Hel — 5 i 8. IX. 1922“.

„Wielka Wieś na Helu — 24. VIII. 1922“.

„Chełmno — w igliwiu lasku sosnowego — 21. X. 1920“.

„Chełmno — pod kamieniami w pobliżu strzelnicy — 8. X. i 16. XI. 1920“.

16. *Orchesella spectabilis* (Tullb.) Agr.

Przez wielu badaczy mylona z gatunkiem następnym, jakkolwiek różni się od niego odmiennym ubarwieniem, mniejszymi rozmiarami ciała i występowaniem w naturze. Zazwyczaj spotyka się ją na miejscach pokrytych trawą wśród pól i w zaroślach. Występuje na Pomorzu, podobnie zresztą jak w całej prawie Polsce, w dwóch odmianach:

f. *principalis*.

Czarno-fioletowy barwik pokrywa głowę, znaczną część tułowia, nadto drugi pierścień odwłoka i część czwartego. Różki prócz członu pierwszego białe. Rzadsza niż następująca odmiana:

var. *pallida* Tullb.

Biała z dwoma wzdłużnymi, czarnymi, często przerywanymi linjami po każdej stronie ciała, z czarną dużą plamą po bokach piętego pierścienia odwłokowego i z całkiem białymi różkami.



„Chełmno — koło strzelnicy na trawie — 6. X. — 20. XI. 1920“.

„Chełmno — pod opadłymi liśćmi w wiklinie — 18. XI. 1920“.

„Hel — 8. IX. 1922“ — 1 okaz f. princip.

#### 17. *Orchesella flavescens* (Bourl).

Gatunku tego pospolitego wszędzie w borach i lasach naszych gór i dolin nie brak też w materjale pomorskim.

##### f. *principalis*.

Żółtawa z czarnym czwartym pierścieniem odwłoka. Pierwszy człon rożków i część drugiego ciemno fioletowe; reszta członów żółta z rozprószonym po nich czarnym barwikiem.

##### var. *pallida* Reut.

Zazwyczaj z czterema wzdłużnymi linjami na ciele i jasnymi rożkami, które tylko w końcowej części każdego członu wykazują ślady ciemnego barwika.

„Chełmno — w mchu i pod opadłymi liśćmi w lesie dębowym — 13. i 15. XI. 1920“.

#### 18. *Orchesella multifasciata* Szerb.

Łatwa do poznania po poprzecznej czarniawo-fioletowej wstędze na przednim brzegu I, II, III i V pierścienia odwłokowego i po trzech wstęgach na IV pierścieniu.

Gatunek ten znany był dotychczas tylko z okolic Kijowa i w Polsce z Kamieńska. W zachodniej części kraju nie spotkałem go. Prawdopodobnie należy go zaliczyć do form południowo-wschodnich, które posuwając się w kierunku północno-zachodnim przecięły szerokim szlakiem na ukos Polskę nie wdzierając się do południowo-zachodniej jej części.

„Chełmno — w mchu i kępkach trawy w rzadkim lasku sosnowym — 13. X. 1920“.

#### *Symphyleona* Börn.

##### 19. *Sminthurides (Sphaeridia) pumilio* (Krausb.) L.-mi.

Jedyny samicy okaz tego maleńkiego podskoczka jest barwy różowawej, właściwej dla tego gatunku u nas w Polsce. Najpospoliej występuje w pobliżu zabudowań i znany jest dotychczas z Polski, Słowacji, Niemiec, Finlandji i Norwegji.

„Chełmno — w mchu i pod opadłymi liśćmi w lesie dębowym — 15. XI. 1920“.



20. *Deuterosminthurus repandus* (Ägr.).

Jasno żółty z pomarańczowo ubarwionymi bokami tylnej części odwłoka. Znany z półn. i środk. Europy oraz zach. Syberji; w Polsce pospolity i często pojawiający się w bardzo wielkiej ilości osobników szczególnie na łanach kwitnącej koniczyny.

„Hinterstutthof — 14. VIII. 1922“.

21. *Deuterosminthurus insignis* (Reut.).

Również jasno żółty, lecz bez żadnego rysunku na ciele i z długimi, grubymi szczecinami na grzbietowej stronie widełek skokowych. U nas znacznie rzadszy od poprzedniego, znany jest ze Skandynawji, Finlandji, zach. Rosji, Anglji i Niemiec.

Przebywa przedewszystkiem w pobliżu zbiorników wodnych, na bagnach, a czasem i na powierzchni wody.

„Kartuzy — jeziorko pod lasem — 3. IX. 1922“.

22. *Sminthurus viridis* (L.) Lubb.

Pod względem ubarwienia i rysunku na ciele tak zmienny, że dopóki brak barwnej tablicy, na której zestawione byłyby liczne odmiany tego pospolitego i szeroko w całej Europie, a prawdopodobnie i w sąsiednich częściach świata rozprzestrzenionego gatunku, powinno się podawać stale, bliższy opis rozpatrywanych okazów.

Okazy pomorskie są barwy trawiasto zielonej, która na bokach w tylnej części odwłoka przechodzi w malachitową; przez grzbiet w linii środkowej ciała biegnie brązowo-zielona wstęga, a dwie leżące za sobą plamy analne nie są barwy czarnej jak zwykle, tylko jasno zielonej. Z powodu braku tych właśnie czarnych plam analnych zbliżają się okazy pomorskie najwięcej do var. *cinereo-viridis* (Tullb.).

„Hinterstutthof — 14. VIII. 1922“.

23. *Allacma fusca* (L.).

Pospolity szczególnie w borach nizin i gór występuje na Pomorzu głównie jako f. *principalis*, to jest w barwie brunatnej, często jednak z nieco jaśniejszą głową, lub fioletowawym odcieniem, przez co takie okazy zbliżają się do var. *purpurascens* Reut.

Rozprzestrzeniony w całej Europie, półn. Afryce i półn. Ameryce; być może gatunek kosmopolityczny.

„Hel — 8. i 9. 1922“.

„Chełmno — w pobliżu strzelnicy — 20. XI. 1920“.



24. *Dicyrtomina minuta* (O. Fabr.).  
var. *flavosignata* (Tullb.).

Wszystkie okazy pomorskie należą do tej odmiany, znamiennej przez brak czarnej plamy analnej. Są one bądź całkowicie białe bez śladu ciemnego barwika prócz w plamach ocznych i maleńkiej kropce, leżącej poniżej nasady rożków, bądź też barwik fioletowo szary lub brunatny zaczyna rozpościerać się na ich ciele najpierw tylko na bokach w tylnej części odwłoka, potem i tułowia, aż wyłaniają się osobniki brunatno ubarwione, u których niezabarwioną pozostaje tylko wzdłużna linja, biegnąca przez środek grzbietu i drobne plamki na bokach odwłoka. Jednakże rożki wszystkich okazów są brunatno-fioletowe.

Pospolity w całej Europie występuje tak w lasach, jak i pod kamieniami i kawałkami drzewa w pobliżu domostw.

„Chełmno — w pobliżu strzelnicy — 8. X. — 20. XI. 1920“.

„Chełmno — w warstwach opadłych liści w lesie dębowym — 13. i 15. XI. 1920“.

„Chełmno — w opadłych liściach w wiklinie — 18. XI. 1920“.

25. *Ptenothrix atra* (L.).

Bronzowo-fioletowy z nieco jaśniej ubarwioną głową i białymi końcami rożków i nóg.

Podobnie jak poprzedni gatunek żyje w lasach i pobliżu domostw w półn. i środkowej Europie.

„Hel — 8. IX. 1922“ — 1 okaz.

## R é s u m é.

Das vorliegende von mir bearbeitete Apterygotenmaterial wurde teils von den Herren J. Łomnicki und J. Kinel an der polnischen Küste des baltischen Meeres, teils vom Herrn E. Pawowicz in der Umgebung von Chełmno (Kulm) einer etwa 150 km südlicher gelegenen Stadt gesammelt. Das nur gelegentlich gesammelte Material umfasst nicht viele Formen, ermöglicht uns aber das erste Verzeichnis der in diesem Teile Polens vorkommenden Apterygoten zu geben.

Zu den interessanteren gesammelten Formen gehört *Orchesella multifasciata* Szczerb., welche bis jetzt nur aus der Umgebung von Kiew und aus Polen (Kamieńsk\*) und Chełmno) bekannt ist. Wahr-

\*) Poliński W. Z fizyografii okolic Kamieńska (w Piotrkowskiem). Pam. Fizyograf. T. XXV 1918. — In dieser Arbeit findet sich auch das Verzeichnis der von H. Poliński gesammelten und von mir bestimmten Apterygoten.



scheinlich gehört sie dem pontischen Gebiet an und hat sich quer durch Polen in nordwestlicher Richtung ausgebreitet.

In dem Materiale ist eine halophile Art aus der Familie der Machilidae eine neue Form. Sie gehört zur Gattung *Petrobius*, von welcher bis jetzt folgende Arten bekannt waren: *Petrobius maritimus* (Leach) Carp. aus Grossbritannien, *Petr. oudemansi* (Oud.) Carp. aus Holland, *Petr. brevistylis* Carp. aus Irland, *Petr. vectensis* Reilly aus England (Isle of Wight) und wahrscheinlich auch die von Verhoeff im J. 1910 und 1912 als *Halomachilis adriatica* Verh. aus Abbazia beschriebene.

Es ist sehr interessant, dass alle diese Formen, obwohl sie mit Ausnahme der letzten von nicht weit voneinander entfernten Orten an der Meeresküste stammen und als typisch halophile Tiere unter sehr ähnlichen Lebensbedingungen leben, sich doch ziemlich beträchtlich voneinander unterscheiden. Gleichzeitig ist die Gattung eine weit verbreitete, wahrscheinlich kosmopolitische, denn Silvestri hat einige neue Arten derselben aus Nordamerika beschrieben und ich habe eine Art derselben in dem Materiale aus Formosa, das mir durch die Direktion des Ungarischen National Museums zum Bestimmen zugesandt worden ist, gefunden.

*Petrobius balticus* n. sp.

Die grossen zusammengesetzten Augen (Oculi) berühren einander auf einer Strecke, die etwa  $\frac{2}{3}$  so lang ist wie die Längsdiagonale des Auges. Die Längsdiagonale des Auges ist um  $\frac{1}{8}$  länger als dessen Querdiagonale. Die vor den Augen liegenden hinteren (lateralen) Ocellen sind quergestreckt, fusssohlenähnlich, an dem lateralen Ende breiter als am medialen. Sie sind in der Mediane des Kopfes durch einen nach vorn vorspringenden, verhältnismässig breiten Wall abgegrenzt. Dort, wo das mediale Ende jedes Ocellus die Basis dieses Walls berührt, findet sich an dem Wall ein grosser halbmondförmiger schwarzer Pigmentfleck, der mit seinen Spitzen den Ocellus erreicht und eine Verlängerung des Ocellus in der Richtung gegen die Medianebene vortäuscht. Der vorspringende Wall ist mit einigen längeren und vielen kürzeren Borsten, wie auch mit einigen braunen Schuppen bedeckt. Der unpaarige vordere Ocellus ist von dem Vorderende des hinteren Ocellus etwa um die Querdiagonale eines Ocellus entfernt. Lateral von den hinteren Ocellen stehen zahlreiche kurze und einige längere Borsten auf einer Fläche, die dreieckige Form hat. Unterhalb des unpaarigen Ocellus ist der Kopf vorn reichlich mit mässig langen Haaren behaart.



Keines von den mir vorliegenden Exemplaren besitzt ganz unbeschädigte Antennen; doch auch der zurückgebliebene Rest der Antennen ist um  $\frac{1}{5}$  länger als die Körperlänge. Die Antennen sind dünn, gleichmässig dunkel braun gefärbt, nur am Flagellobasale beschuppt, sonst beborstet. Auf das Flagellobasale folgen allmählich sich verjüngend 8–9 Glieder ohne die unborsteten Zwischenglieder, dann treten nicht scharf abgesetzte Ketten mit 3, 4, 5–7, 7–8 Gliedern und etwas schärfer abgesetzte mit 10, 6, 6, 7–8, 8, dann deutliche Ketten mit 10, 12, 12, 15, 14–15, 13, 13, 12 auf. Die grösste Gesamtzahl der Glieder an den etwas verkürzten Antennen der von mir untersuchten Exemplaren war 165.

Maxillopoden [Taf. III, Fig. 1] reichlich beschuppt und behaart, sind an dem distalen Ende des 6. Gliedes und weiter längs des 7. und 8. Gliedes dorsal mit starken gekrümmten Dornen besetzt. Das letzte Glied ist nur um  $\frac{1}{5}$  kürzer als das vorletzte. Das äussere Coxomerit [galea] der Maxillen überragt mit seiner Spitze diejenige des inneren Coxomerits (lacinia) Mandibeln meist mit einem seitlichen Zähnnchen oder zahnlos [Taf. III, Fig. 3–8]. Die Labiopoden [Taf. III, Fig. 2] sind gegen das Ende zu nur wenig verdickt. Die Länge des letzten Gliedes verhält sich zur Diagonale an der Stelle seiner grössten Breite wie 3:1. Die auf demselben inserierten, wenigen (etwa 14) Sinneskegel sind nicht auffallend dick, seitlich etwas zusammengedrückt, meistens gegen das Ende zu mehr oder weniger deutlich abgesetzt und mit je einem feinen Spitzbörstchen beiderseits an der Stelle der Absetzung versehen; sie tragen an ihrer oft schräg abgestutzten Spitze einige mit ihren Enden ein wenig hervorragende Sinnesfäden [Taf. III, Fig. 9].

Beine von heller Grundfarbe; das dunkle Pigment ist nur am proximalen Ende der Tibien entwickelt. Die Beine sind mit Schuppen und zahlreichen Haaren bedeckt. An dem mittleren Gliede des Tarsus finden sich ausserdem längs des ventralen Randes einige (5–6) Stachelborsten, die in einer Reihe angeordnet sind.

Sternite der Abdominalsegmente stark entwickelt schieben sich als grosse recht oder stumpfwinklige Dreiecke weit zwischen die Subcoxae ein. Das 2–5. Abdominalsegment ist mit je zwei Paaren von Coxalsäcken, das 1 und 6–7 Abdominalsegment nur mit je einem Paar ausgestattet. Subcoxae dornenlos; die Tergite der hinteren Abdominalsegmente lateral je mit einem starken Dorn und einigen weit voneinander inserierten dünnen Haaren. Subcoxae des 7. Abdominalsegmentes bei beiden Geschlechtern in der Medianlinie gleich, mässig stark hervorragend. Subcoxae des 8. Abds. ragen beim



Mänchen in der Mediane stark hervor [Taf. III, Fig. 12], bei dem Weibchen dagegen ist der innere Teil der Subcoxae weniger hervorragend als der äussere [Taf. IV, Fig. 16].

Styli des 2—9. Abdominalsegmentes mit einem langen starken, geraden oder leicht gebogenen, spitzen Stachel ausgestattet, welcher am 2—7. Abds. zweimal und am 9. Abds. dreimal kürzer als die Styli ist. Der Stachel ragt über wenige 2 bis 3 starke, stachelähnliche Borsten, die an dem distalen Ende der Styli inseriert sind, deutlich hinaus. Die Styli des 2—7. Abds. sind untereinander in der Länge gleich und ohne den Stachel gerechnet ein wenig länger als die Hälfte der Subcoxaelänge. Auf dem 8. Abds. sind die Styli um  $\frac{1}{5}$  länger als die an den vorausgehenden Segmenten; am 9. Abds. sind sie etwas über zweimal länger als an den vorderen Segmenten und ohne Stachel nur um  $\frac{1}{4}$  kürzer als die Subcoxae, auf welchen sie inseriert sind.

Cerci sind gegen ihre Basis allmählich verdickt. Der Mittelfaden ist etwas länger als der Körper. Es finden sich auf ihm lateral etwa vom 7. Gliede angefangen, die Dornen, zuerst je zwei an jeder Seite des Gliedes, dann tritt nur ein Dorn an jedem zweiten Gliede auf, weiterhin sind an jedem Gliede jederseits nur Borsten. An den lateralen Fäden finden sich vom 5. Gliede angefangen an jedem Gliede distal an der inneren Seite 2—3 starke Dornen nebeneinander in einer Querreihe; an den weiteren Gliedern ist meistens ein Dorn an der inneren und einer an der äusseren Seite des Gliedes inseriert; ein Dorn steht auch an der Spitze des letzten Gliedes. Die lateralen Fäden sind 3-mal kürzer als der Mittelfaden.

Ovipositoren kräftig gebaut, am Ende ohne Grabklauen und ohne die Gruppen von quer zusammengesetzten Sinnesstiften. Sie ragen ein beträchtliches Stück über das hintere Ende der Subcoxae des 9. Abdominalsegments und ein wenig über die Spitze der nach hinten ausgezogenen Styli des 9. Abds. hinaus. Sie sind über zweimal so lang wie die ganze Länge der Subcoxae des 9. Abds. Die vorderen (mit dem 8. Abdominalsegment verbundenen) Ovipositoren [Taf. IV, Fig. 16] sind 63—66. gliedrig und jedes einzelne Glied, sogar das basale, ist mit einigen kürzeren und längeren, gewöhnlich 3—4 Borsten, die an der distalen Hälfte des Ovipositors besonders stark und abstechend sind, bedeckt. An den distalen Gliedern treten ausserdem einige kurze, etwas plumpe Sinneshaare, meistens 2—3 auf. Das letzte Glied trägt in der Nähe der Spitze eine starke Borste und mehrere, etwa 8 Sinneshaare. Die hinteren (mit dem 9. Abds. verbundenen) Ovipositoren [Taf. IV, Fig. 15] sind 70-gliedrig, viel



weniger und nur etwa in einem Viertel der ganzen Länge des Ovipositors beborstet.

Gonapophysen (Parameren) finden sich auf dem 9. Abdoms. zusammen mit dem Penis [Taf. III, Fig. 13—14]. Sie sind säckchenförmig, ungegliedert, auf seiner Oberfläche mit feinen Haaren spärlich behaart. Sie sind lang und erreichen mit ihrer Spitze das Ende der Subcoxae. Penis stark ausgebildet reicht bei den ganz reifen Tieren über  $3/4$  Länge der Styli [Taf. III, Fig. 13]. Der terminale Abschnitt des Penis ist auf seiner Oberfläche dicht mit kurzen langen Haaren bedeckt und der Ausführungsgang [Taf. III, Fig. 10] ist an der Spitze von einer dünnen Chitinlamelle umgeben.

Die Länge des Körpers, vom Vorderteile des Kopfes bis zur Ansatzstelle des Mittelfadens gemessen, beträgt  $8\frac{1}{2}$ , die der etwas verkürzten Antennen  $10\frac{1}{2}$  mm und des Mittelfandes  $9\frac{1}{2}$  mm.

Die Körperfarbe ist ohne Schuppen schmutzig gelb. Über die Zeichnung der in Alkohol konservierten Tiere lässt sich nichts sagen; sie scheinen gleichmässig dunkelbraun zu sein.

Die neue Art nimmt eine Mittelstellung zwischen der von Oudemans im Jahre 1886 aus Holland als *Machilis maritima* Latr. beschriebenen, von Carpenter nachher (1913) in *Petrobius oudemansi* umgetauften Art, und *Petrobius vectensis* Reilly aus England (Isle of Wight) ein. Sie teilt mit beiden das starke Hervorragende der Subcoxae des 8. Abdominalsegments bei dem Männchen und die langen mit starkem Stachel ausgestatteten Styli des 9. Abdominalsegments. Mit *Petrobius oudemansi* stimmt sie in den kurzen, nicht hervorragenden inneren Teilen der Subcoxae des 8. Abdominalsegments bei dem Weibchen überein, wogegen bei *Petrobius vectensis* diese Teile stark nach hinten ausgezogen sind. Mit *Petrobius vectensis* hat sie dagegen den gleich langen Penis gemein (welcher mit seiner Spitze  $3/4$  der Länge der Styli des 9. Abdoms. erreicht), wogegen bei *Petrobius oudemansi* der Penis kürzer ist (mit seiner Spitze nur die halbe Länge der Styli erreicht). Da die Gestalt der Subcoxae des 8. Abds. bei dem Weibchen ein wesentlicheres Unterscheidungsmerkmal bildet als es die Länge des Penis ist, welcher bei den nicht gänzlich ausgewachsenen Individuen von *Petrobius balticus* auch kürzer ist (bei dem Individuum von 6 mm Körperlänge erreicht er noch nicht die Hälfte der Styli Taf. III, Fig. 14], so ist die von mir beschriebene Art mit *Petrobius oudemansi* am nächsten verwandt. Man könnte meinen, dass Oudemans zufällig vielleicht solche junge Exemplare untersucht hat und unsere Art mit der von diesem Forscher beschriebenen identisch ist, wenn nicht noch ein anderes unterscheidendes



Merkmal bestände dass nämlich bei *Petrobius oudemansi* (Oud.) Carp. das letzte Glied der Maxillopoden 2-mal kürzer als das vorletzte ist, wogegen bei *Petrobius balticus* diese Glieder untereinander fast gleich lang sind (etwa wie 5:4).

Wichtig ist wegen der systematischen Stellung der neuen Art die Form der Spitze (apex) der Mandibeln. Bei dem nicht gänzlich ausgewachsenen männlichen Individuum von  $7\frac{1}{2}$  mm Körperlänge, bei welchem der Penis schon die halbe Länge der Styli des 9. Abdms. erreichte, war die Spitze der Mandibeln zahnlos, doch liessen sich in ihrem Innern die neuen Mandibeln mit der fein gekerbten Spitze und mit einem seitlichen Zähnchen [Taf. III, Fig. 3.] erkennen. Einen ähnlichen Fall stellte auch ein weibliches Exemplar von 8 mm Körperlänge, das also körperlich ausgewachsen war, dar, bei welchem jedoch die Ovipositoren ihre normale Länge noch nicht erreicht hatten, nur war bei ihm die alte Spitze der Mandibeln etwas seitlich eingekerbt und die neue hatte an der Seite zwei deutliche Zähnchen [Taf. III, Fig. 7.]. Bei dem ausgewachsenen Weibchen von 8 mm Körperlänge, das schon gänzlich entwickelte Ovipositoren besass, war die Mandibelnspitze ungezähnt [Taf. III, Fig. 6 u. 8.] und bei zwei männlichen Exemplaren von derselben Körperlänge 8 mm war diese Spitze glatt, doch war an ihr seitlich ein Zähnchen vorhanden [Taf. III, Fig. 4 u. 5]. Hieraus ergibt sich, dass bei ausgewachsenen Exemplaren von *Petrobius balticus* die Form der Mandibelnspitze variiert und diese zahnlos oder mit einem seitlichen Zähnchen versehen ist.

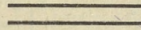
### Tab. III.

1. Palpus maxillaris.
2. Labium cum palpo.
3. Maris (long. corp. mm  $7\frac{1}{2}$ ) mandibulae apex.
4. Maris maturi mandibulae apex.
5. Alius maris maturi mandibulae apex.
6. Feminae matura mandibulae apex.
7. Feminae immatura mandibulae apex.
8. Feminae niaturae mandibula.
9. Palpi labialis sensillae subconicae duae.
10. Penis apex.
11. Maris urosternum quintum.
12. Maris urosternum octavum.
13. Maris maturi urosternum nonum cum parameris et pene.
14. Maris immaturi (long. corp. mm 6) " " "



## Tab. IV.

15.	Feminae	maturae	urosternum	nonum	cum	ovipositore.
16.	Feminae	maturae	urosternum	octavum	cum	ovipositore.
17.	Ovipositoris	urosterni	octavi	articulini	proximales	56—61.
18.	"	"	"	"	mediales	42—50.
19.	"	"	"	"	mediales	15—23.
20.	"	"	"	"	distales	1— 9.
21.	Ovipositoris	urosterni	noni	articulini	mediales	9—19.
22.	"	"	"	"	distales	1— 8.





## Z wycieczki entomologicznej do Puszczy Białowieskiej.

[Entomologische Exkursion in den Białowieża-Urwald].

podał

**Stefan Kéler.**

Jesienią (28. VIII.) 1921 r. wybrałem się na kilkudniową wycieczkę do Puszczy Białowieskiej. Po kilkuletniej pracy, przerywanej służbą wojskową i walką z karabinem w rękę o kresy, po wytężonej działalności systemu nerwowego, był dla mnie tego rodzaju wypoczynek naprawdę balsamem. Już sama myśl, że ujrzę ową tylko z ksiąg wyśnioną Puszcze, napełniała mnie radością i wlewała nowe siły w wyczerpany organizm. Wprawdzie rzeczywistość okazała się inną od snów wyobraźni i rzecz prosta, że inną okazać się musiała, boć w życiu wszystko pędzi naprzód — ku zagładzie. Puszcza dzisiejsza od dawna już nie jest Puszcza Mickiewiczowską, w której matecznikach „głupi niedźwiedź“ siedział, gdzie w gąszczach niedostępnych, poza „kotłami czarownic“, w ostępach gęstemi oparami przepojonych na wieczny kładły się spoczynek dziki i wilki. Urok Puszczy Białowieskiej należy oceniać nie według Mickiewicza a według miary dzisiejszej, miary XX. wieku.

Szczodrobliwości Ordynata W. hr. Dzieduszyckiego zawdzięczam możliwość odbycia tej wycieczki, to też na tem miejscu miło mi jest złożyć Mu za to serdeczne podziękowanie.

W Puszczy zastałem już chłodną jesień, charakterystyczną zimnemi nocami. Kilka deszczowych dni przeszkodziło mi nieco w zbieraniu; to co zebrałem, ogłaszam, aby i tych dni parę nie poszło w niepamięć.

Dalszych wycieczek w głąb Puszczy nie urządziłem, silne wyczerpanie po przebytych trudach nie pozwalało mi na to. Zamieszka-



łem w Białowieży, zbierając w parku zamkowym, na polanie białowieskiej oraz w przylegających do polany partjach lasu, głównie nadleśnictwa Browskiego (północny i wschodni brzeg polany) jako najbliższych. 5. IX. musiałem wracać, aby się zabrać do dalszej, czekającej na mnie pracy we Lwowie.

### *Orthoptera.*

1. *Oedipoda coerulescens* L. Jeden okaz zebrałem w parku zamkowym na murawie. Widywałem go w Puszczy częściej, nie zbierając jednak więcej okazów.
2. *Gryllus campestris* L. Jeden okaz larwy zebrałem w parku zamkowym w Białowieży.

### *Rhynchota.*

3. Z podrzędu *Heteroptera* zebrałem jedynie 2 larwy, bliżej nieoznaczalne; wspominam o nich dlatego, że znajdowałem je często w labiryntach korników, a kilkakrotnie złapałem je na gorącym uczynku, mianowicie gdy próbowały wbić żywemu kornikowi ryjek w ciało, starając dostać się do tergitów odwłoka. Byłoby rzeczą ciekawą skonstatować, czy tego rodzaju próby bywają wieńczone pomyślnym skutkiem, oraz jakie gatunki pluskwiaków różnoskrzydłych wchodzi tu w grę. Można przypuszczać, że jaja, larwy i poczwarki korników, nie nastreczając ryjkowi tych pluskw takich trudności jak imagines, padają nieraz ich ofiarą. Znaczenie tych pluskw w stosunku do korników komplikuje jednak ta okoliczność, że stadja młodociane korników są dla swych prześladowców niedostępne, przynajmniej u tych gatunków, u których wylęgłe larwy żerują oddzielnie, zaczynając chodnik larwowy minimalnym otworkiem i rozszerzając go w miarę swego wzrostu. Bardziej prawdopodobne jest, że pluskwy zaczynają polować dopiero pod odstającą korą, co udostępnia im cały labirynt.
4. *Dreyfusia piceae* Ratz. Tutaj odrazu zanotować muszę, że oznaczenie nie jest pewne. Nazwę *D. piceae* Ratz. podaję raczej w znaczeniu zbiorowem, wchodzić tu może w grę kilka innych jeszcze gatunków, podobnie na jodle występujących. Mszycę tę, pokrywającą wszystkie jodły w parku obserwowałem na strzale, gałęziach i szpilkach. Bliższej analizy gatunku dokonać nie mogłem, gdyż mszyce, których nie mogłem zakonserwować, wyschły.



### Coleoptera.

5. *Tachyta nana* Gyll. 4 okazy.
6. *Harpalus aeneus* F. 4 okazy.
7. *Calathus fuscipes* Goeze. 1 okaz.
8. *Nudobius lentus* Grav. 1 okaz.
9. *Quedius laevigatus* Gyll. a. *resplendens* Thom. 1 ok., oznaczył Stöckl.
10. *Amarochara umbrosa* Er. 1 ok., oznaczył Stöckl.
11. *Silpha obscura* L. 3 okazy.
12. *Cylistosoma oblongum* F. 2 okazy.
13. *Paromalus flavicornis* Hbst. 8 okazów.
14. *Plegaderus vulneratus* Panz. 1 okaz.
15. *Thanasimus formicarius* L. 1 okaz.
16. *Brachypterus urticae* F. 2 okazy.
17.         "       *fulvipes* Er. 6 okazów.
18. *Meligethes viduatus* Strm. 1 okaz.
19. *Rhizophagus parvulus* Payk. 1 okaz.
20. *Silvanus bidentatus* F. 4 okazy.
21. *Olibrus corticalis* Panz. 1 okaz.
22. *Melanophthalma gibbosa* Hbst. 1 okaz.
23.         "       *fuscata* Gyll. 1 okaz.
24. *Cis jacquemarti* Mell. v. *glabratus* Mell. 3 okazy.
25. *Ditoma crenata* F. 1 okaz.
26. *Mycetina cruciata* Schall. 1 okaz.
27. *Aphidecta obliterated* L. 1 okaz.
28. *Coccinella 14-pustulata* L. 4 okazy.
29. *Chrysanthia viridis* Schmidt. 1 okaz.
30. *Hypophloeus unicolor* Pill. 3 okazy.
31.         "       *suturalis* Payk. 3 okazy.
32. *Spondylis buprestoides* L. 1 okaz.
33. *Harpium inquisitor* L. 1 okaz.
34.         "       *mordax* Deg. 1 okaz.
35. *Chrysomela varians* Schall. 1 okaz.
36. *Haltica oleracea* L. 3 okazy ♀.
37. *Longitarsus succineus* Foudr. 1 okaz.
38. *Strophosomus capitatus* Deg. 6 okazów.
39. *Sitona lineatus* L. 2 okazy, oznaczył Smulikowski.
40. *Cleonus piger* Scop. 1 okaz.
41. *Pissodes piniphilus* Hbst. 1 okaz na *Pinus strobus*.
42. *Mononychus punctum-album* Hbst. 11 okazów w strąkach kosaćców.
43. *Nanophyes marmoratus* Goeze. 1 okaz.



44. *Apion craccae* L. 1 okaz.
45. *Apion urticarium* Hbst. 1 okaz.
46. „ *seniculus* Kirby. 1 okaz.
47. „ *millum* Bach.
48. *Scolytus ratzeburgi* Jans. W Puszczy dosyć często spotykałem ślady jego bytności na brzozach. W labiryntach liczne larwy pokolenia nowego, które odbędzie rójkę z wiosną 1922. Imagines (tj. chrząszcze macierzyste) martwe w matecznikach.
49. *Scolytus intricatus* Ratz. Spotkałem go na dębach w parku zamkowym, które to dęby zniszczył zupełnie. Dęby, o których mowa, prawdopodobnie przez swego zabójcę już opuszczone, jako zbyt suche. Kilka świeżych lecz nikłych labiryntów znalazłem wprawdzie, lecz pokolenie larw wyginęło.
50. *Phthorophloeus spinulosus* Rey. Puszcza Białowieska stanowi już trzecie, dotychczas przezemnie wykryte stanowisko tego kornika w Polsce. Podany w Cat. Col. Pol. 1913 roku z Śląska i Prus. Znalazłem go naprzód w Zwierzyńcu, następnie w Skolem, a wreszcie w Puszczy Białowieskiej. (p. Sylwan 1921 p. 46). Dodam, że w Zwierzyńcu złowiłem imagines macierzyste w matecznikach, chodniki larwowe były już podówczas (6. maja) częściowo rozwinięte. W Skolem i w Puszczy natomiast znalazłem li tylko labirynty i to stare. W Puszczy Białowieskiej już przedemną znalazł widocznie ktoś ten gatunek, gdyż p. Kloska cytuje go w artykule p. t. „Walka z kornikami świerkowemi w 1921 r.“, (Las Polski 1922 p. 24—26) na podstawie sprawozdań urzędowych.
51. *Hylesinus fraxini* Panz. Również pospolity w parku, zwłaszcza na młodych jesionach, któreimi wysadzona jest aleja wjazdowa. Imagines były już w zimowiskach na pniach.
52. *Polygraphus polygraphus* L. Bardzo pospolity na świerkach, tak w Puszczy jak i w parku zamkowym.
53. *Crypturgus hispidulus* Thoms. Złowiłem go w czterech okazach na świerku (*Picea excelsa*). Jest to gatunek zasługujący na szczególną uwagę z tego względu, że od czasu opisu przez Thomsona (Opuscula entomologica, Fasc. III, p. 338, 1870), który go znalazł w Szwecji, nie był przez żadnego z późniejszych autorów notowany. Dopiero Reitter w swej tabeli podaje go, cytując Szwecję i Tyrol (Pragsertal) jako jego ojczyznę oraz zaznaczając, że gatunek ten był dotychczas niepoznawany. Znalazienie tego gatunku w Puszczy Białowieskiej jest dla jej fauny nader charakterystyczne. Obszerniejsze opracowanie tego ga-



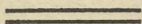
tunku, w połowie już przeprowadzone musiałem jednak ze względu na inne pilniejsze zajęcia odłożyć do najbliższej przyszłości, jako osobny temat.

54. *Crypturgus pusillus* Gyll. Posp. w Puszczy na świerkach.
55. „ *cinereus* Hbst. Posp. w Puszczy na świerkach.
56. *Pityophthorus micrographus* L. Posp. w Puszczy na świerkach.
57. *Pityogenes chalcographus* L. W Puszczy Białow. pospolity na świerkach, które niszczy, głównie w cieńszych partjach korony, dopomagając drukarzowi. Także na strzałach obok drukarza częsty.
58. *Pityogenes bidentatus* Hbst. Na gałęziach sosnowych pospolity.
59. „ *quadridens* Hart. Razem z poprzednim gatunkiem.
60. *Ips sexdentatus* Boern. W pewnych miejscach Puszczy w większych ilościach, w innych wcale go niema.
61. *Ips typographus* L. Obecnie największy szkodnik świerków w Puszczy Białowieskiej.
62. *Ips proximus* Eich. Na sosnach w Puszczy, dopomaga kornikowi dużemu do niszczenia sosny.
63. *Geotrupes stercorosus* Scriba.

---

### R é s u m é.

Es werden 63 Insekten-Arten aufgezählt, welche auf einer paar-tägigen Herbstexkursion (vom 28. VIII. 1921 an) im Białowieża-Urwalde gesammelt wurden.

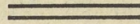




## Objaśnienie rysunków tabl. II.

Erklärung der Abbildungen.

1. Półpokrywa *C. ozokeritica* (Ł o m.), ♂. × 15.  
Halbdecke von " " " "
2. Półpokrywa *C. praeusta* (F i c h.). ♂. × 15.  
Halbdecke von " " " "
3. Mieczyk zapiersia *C. ozokeritica* (Ł o m.). ♂. × 120.  
Metasternumxiphus von " " " "
4. Prawy forceps *C. ozokeritica* (Ł o m.). × 120.  
Rechter Forceps von " " "
5. Prawy forceps *C. praeusta* (F i c h.). × 120.  
Rechter Forceps von " " "
6. Prawy forceps *C. ozokeritica* (Ł o m.). × 60.  
Rechter Forceps von " " "





## Wiadomości z Muzeum.

### Sprawy personalne.

Kustosz: prof. J. Łomnicki; sekretarz: J. Kinel; bibliotekarz: J. Noskiewicz (od 1. X. 1921). Współpracownicy: prof. dr. J. Siemiradzki (geologia, paleontologia etc.); dr. A. Krasucki (entomologia); dr. T. Wilczyński (botanika); prof. dr. L. Kozłowski (prehistorja); dr. A. Fischer (etnografja). Preparatorowie: R. Hartel i F. Kalkus.

Komitet wydawnictw ukonstytuował się na posiedzeniu z dnia 9 stycznia 1922 r. w następującym składzie: Członkowie — prof. dr. J. Siemiradzki (przewodniczący); prof. dr. S. Krzemieniewski (zast. przew.); prof. dr. B. Fuliński; zastępcy członków — prof. J. Łomnicki i prof. dr. L. Kozłowski; sekretarz — J. Kinel.

### Z kroniki.

Dnia 10 stycznia zgłosił Zarząd Muzeum akces do Związku Polskich Towarzystw Naukowych we Lwowie (delegat Muzeum: prof. dr. J. Siemiradzki).

### Wycieczki naukowe.

W r. 1921.

J. Noskiewicz jeździł trzy razy na Podole celem zbierania żądłówek (26. VI. — 30. VI.; 15. VII. — 2. VIII.; 18. IX. — 25. IX.).

S. Kéler do Białowieży dla zbierania chrząszczów (30. VIII. — 5. IX.).

W r. 1922.

Prócz szeregu jednodniowych wycieczek, które urządzali wszyscy współpracownicy, jeździli:

na Czarnohorę J. Noskiewicz (18. VI. — 25. VI.); T. Wilczyński (9. VIII. — 20. VIII.) i J. Kinel (18. VI. — 25. VI.);



na Podole J. Noskiewicz (19. V. — 26. V.; 4. VII. — 26. VII.; 4. VIII. — 21. VIII.); A. Krasucki (5. VII. — 13. VII.); T. Wilczyński (4. VIII. — 9. VIII.); J. Kinel (5. VII. — 22. VII.);

na Jeziora Wigierskie J. Kinel (17. IX. — 22. IX.);

na Pomorze odbyła się dłuższa wycieczka zbiorowa (od 10. VIII. do 12. IX.) celem uzupełnienia materiałów muzealnych zbiorami z tej części Polski. Uczestniczyli w niej Ordynat W. hr. Dzieduszycki, prof. Łomnicki, dyr. Bayger, Kinel i preparator Kalkus. Z wybrzeża należącego do W. M. Gdańska zwiedzono miejscowości: Plenichów n. Leniwką, Bąsak, Schiewenhorst, Hinterstutthof i Bodenwinkel, 2 ostatnie nad Fryskim Zalewem; dłuższy czas zatrzymano się w Sopotach. Polski brzeg przeszli uczestnicy w całości, pojedynczo lub razem od granicy Wolnego Miasta przez półwysep helski do granicy niemieckiej i stąd do Jeziora Żarnowickiego. Prócz tego urządzono kilka wycieczek na Pojezierze w okolicy Kartuz, Kościerzyny i Wejherowa. Zebrano obfity materiał przeważnie faunistyczny. Część podjęli się opracować specjaliści z poza Muzeum: prof. Stach (Apterygota); dr. Poliński (Mięczaki i Iso-poda); dr. W. Roszkowski (Wije); resztę materiału opracowują współpracownicy muzealni. Wyniki ciekawsze będą stopniowo ogłaszane; dzięki uprzejmości prof. Stacha można było w niniejszym tomie podać Apterygota.

### Ważniejsze nabytki muzealne

w latach 1921 i 1922.

#### W r. 1921.

*Phaleropus hyperboreus* Lath. ♂ w szacie godowej, zabity 18. V. 1914 w okolicy Śniatyna; dar. F. Kalkus.

*Lemonia taraxaci* Esp. Kalne k. Skolego w r. 1910; zebrał i dar. p. L. Dworzak; ozn. T. Jarosz.

Zbiorek motyli (26 gatunków) z okolic Lwowa i Potylicza k. Rawy Ruskiej darował dr. M. Świątkiewicz.

#### W r. 1922.

Zbiorek równonogów (Iso-poda) 10 gatunków z różnych okolic Polski oznaczył i darował dr. Poliński.

Pisanki (6 ok.) z Niesłuchowa darował Ord. W. hr. Dzieduszycki.

Fragmenty naczyń, kości zwierzęce i siekierki wapienne z osady kultury ceramiki malowanej w Niezwiskach n. Dn. dar. dr. Bujalski.



- Próbki skał karpackich* (8 ok.) z Śląska dar. dr. Bujalski.
- Zbiorek skamielin* miocenijskich z różnych okolic Polski, oznaczył i darował prof. dr. Friedberg.
- Wyroby mosiężne* huculskie (20 ok.) z Żabiego, Jasieniowa, Worochty i i. nabyto drogą kupna.
- Ułamki naczyń* i kości zwierzęce z osady z epoki cesarstwa rzymskiego z Suchostawu pow. husiatyński dar. dr. Woytkowski.
- Fragmenty naczyń*, figurki ludzkie i wyroby krzemienne z osady kultury ceramiki malowanej z Buczacza dar. p. Zych.
- Zbiorek chrząszczy* (15 gat.) z okolicy Przemyśla oznaczył i darował prof. Trella.
- Motyle* (8 gat.) z Nowosiółek p. Gołogóry zebrał, oznaczył i darował dr. Świątkiewicz jakoteż błonkówkę *Thalessa superba* Kriech.
- Zbiorek okazów skał* i wyrobów ludowych z woj. wileńskiego i nowogródzkiego otrzymano w darze od Szkolnej Pracowni Doświadczalnej w Wilnie w zamian za przesłane dublety skał i minerałów użytkowych.
- Parnassius Apollo* L. z Dursztyna na Spiżu; zebrał ks. Kmiecik.
- Zdjęcia fotograficzne* (5) jaskini w Mechowie k. Pucka; fotogr. p. Gąsiorowski, od którego nabyto je drogą kupna.

---

*Bembidion fellmanni* Mannh. z Tatr podany w t. II. zes. 1—2 Rozpr. i Wiad. okazał się według nowszych badań Netolitzky'ego: *aeruginosum* subsp. *haeneli* Net. (Best. Tab. H. 89). Także z krystynopolskiego dyluwjum należy wykreślić *B. fellmanni* Mannh., ponieważ dotyczący okaz pochodzi z Ludwinowa i jest podług oznaczenia Netolitzky'ego gatunkiem tylko pokrewnym *fellmanni*.

---







